S/3838

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

AON wewn. 5008/97

Płk dr Wiesław ZAJDZIŃSKI
Ppłk mgr Stefan MIŁOSZ

ROLA SIŁ ZBROJNYCH WYBRANYCH PAŃSTW W POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid.
50255

WARSZAWA 1998

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA ROZPOZNANIA WOJSKOWEGO I ARMII OBCYCH

AON wewn. 5008/97

Płk dr Wiesław ZAJDZIŃSKI
Ppłk mgr Stefan MIŁOSZ

ROLA SIŁ ZBROJNYCH WYBRANYCH PAŃSTW W POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA



WARSZAWA 1998

Poszczególne części opracowali:

płk dr Wiesław Zajdziński:

- Wstęp
- Rozdział I „Doktryny i strategie wojenne oraz koncepcyjno-strategiczne wybranych państw"
- Rozdział II „Zagrożenia bezpieczeństwa państwa"
- Rozdział IV „Wielonarodowe struktury wojskowe"
- Zakończenie
- Bibliografia

ppłk mgr Stefan Miłosz:

- Rozdział III „Struktury polityczne i wojskowe NAT

SPIS TREŚCI

WSTĘP 5

I. DOKTRYNY I STRATEGIE WOJENNE ORAZ KONCEPCJE OPERACYJNO-STRATEGICZNE WYBRANYCH PAŃSTW 7

1. PODSTAWOWE POJĘCIA 7
1.1. Poglądy państw zachodnich *7*
1.2. Poglądy państw wschodnich *9*
2. DOKTRYNY I STRATEGIE I WOJENNE WYBRANYCH PAŃSTW 11
2.1. Stany Zjednoczone *11*
2.2. Sojusz Północnoatlantycki *19*
2.3. Federacja Rosyjska *23*
2.4. Republika Czeska *27*
2.5. Ukraina *31*
2.6. Słowacja *36*
2.7. Republika Federalna Niemiec *44*
2.8. Republika Białorusi i Litwy *49*
3. KONCEPCJE OPERACYJNO-STRATEGICZNE 50
3.1. Koncepcja operacyjno-strategiczna Głębokich uderzeń *51*
3.2. Koncepcja operacyjno-strategiczna FOFA *55*
3.3. Koncepcja operacyjno-strategiczna Bitwy powietrzno-lądowej *57*

II. ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA **70**

1. KATEGORIE ZAGROŻEŃ 70
1.1. Bezpieczeństwo państwa a zagrożenia *70*
1.2. Zagrożenia militarne *77*
1.3. Zagrożenia pozamilitarne *85*
2. OCENA ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA POLSKI 101
2.1. Zagrożenie polski w aspekcie instytucjonalnym *101*
2.2. Konfrontacja posiadania militarnego Polski z posiadaniem militarnym *106*
2.3. Uwarunkowania suwerenności administracyjno-terytorialnej Polski *109*
2.4. Zagrożenie Polski w aspekcie fizycznej egzystencji człowieka *112*
2.5. Zasady kształtowania obrony i bezpieczeństwa państwa w dobrze funkcjonujących krajach świata *114*

III. STRUKTURY POLITYCZNE I WOJSKOWE NATO **122**

1. MECHANIZM FUNKCJONOWANIA NATO 122
2. NATO W LATACH 1989-93. NOWE WYZWANIA I TRANSFORMACJA 129
3. INSTYTUCJE NATO - CZĘŚĆ CYWILNA 137
3.1. Kolegialne ciała decyzyjne NATO i reprezentacje narodowe *137*
3.2. Centralne organy wykonawcze NATO *141*
3.3. Instytucje pomocnicze NATO *150*
3.4. Instytucje pozarządowe i międzyrządowe NATO *152*
4. STRUKTURA MILITARNA NATO 156
4.1. Centralne międzynarodowe instytucje wojskowe NATO *157*
4.2. Specjalistyczne agencje wojskowe NATO *160*
4.3. Połączone dowództwa szczebla strategicznego i operacyjnego *163*
4.4. Wydzielone kontyngenty sił zbrojnych państw członkowskich *170*
ZAŁĄCZNIKI DO ROZDZIAŁU III 174

IV. WIELONARODOWE STRUKTURY WOJSKOWE 182

1. Wielonarodowość struktur wojskowych podstawą tworzenia bezpieczeństwa europejskiego *182*
Model integracji 185
2. Siły reagowania Sojuszu Północnoatlantyckiego *191*
3. Miejsce i rola sił reagowania w procesie kształtowania bezpieczeństwa europejskiego *201*
3.1. Opanowanie i likwidacja konfliktów o małej i średniej intensywności 203
3.2. Ochrona i ewakuacja ludności z zagrożonych rejonów 209
3.3. Udział sił reagowania w operacji obronnej sprzymierzonego państwa 213

4. Eurokorpus ... 216
4.1. Wielonarodowy charakter korpusu europejskiego ... *217*
4.2. Geneza powstania ... *219*
4.3. Stanowisko Stanów Zjednoczonych ... *222*
4.4. Cel i zadania ... *224*
4.5. Struktury organizacyjne oraz uzbrojenie i wyposażenie Eurokorpusu ... *225*
5. Siły szybkiego reagowania Unii Zachodnioeuropejskiej ... 232
5.1. Nowe siły wielonarodowe ... *234*
5.1.1 Lądowe siły reagowania UZE ... 235
5.1.2. Morskie siły reagowania UZE ... 238
6. Inne wielonarodowe formacje wojskowe UZE ... 241
6.1. Francusko-Brytyjskie Europejskie Zgrupowanie Lotnicze ... *241*
6.2. Brytyjsko-Holenderskie Siły Desantowe ... *242*
6.3. Zgrupowanie Belgijsko-Holenderskich Operacyjnych Sił Morskich ... *244*
6.4. Wydzielone Siły Powietrzne Beneluxu ... *245*
6.5. Połączone Siły do Zadań Specjalnych ... *246*
7. Perspektywy rozwoju wielonarodowych struktur wojskowych ... 249
ZAŁĄCZNIKI DO ROZDZIAŁU IV ... 252

ZAKOŃCZENIE ... **273**

BIBLIOGRAFIA ... **277**

WSTĘP

Ostatnia dekada XX w. Rozpoczęła się w atmosferze głębokich przemian społeczno-polityczno-militarnych, będących rezultatem zakończenia zimnej wojny po zwycięstwie ruchów demokratycznych w państwach Europy Wschodniej i Środkowej oraz po rozpadzie Układu Warszawskiego. Dotychczasowy rozkład potencjałów militarnych uległ radykalnej zmianie. Zmieniły się także czynniki zagrażające pokojowemu współistnieniu państw europejskich. Zniknięcie zagrożenia wynikającego z gospodarczego i militarnego współzawodnictwa dwóch przeciwstawnych bloków złagodziło znacznie groźbę konfliktu globalnego, lecz pojawiły się nowe zagrożenia, dotąd często nie dostrzegane, lub nie doceniane.

W obecnej sytuacji polityczno-społecznej zmieniły się radykalnie warunki bezpieczeństwa. Zmalało do minimum zagrożenie dużą, globalną wojną, w tym z użyciem broni nuklearnej. Jednocześnie kontynent europejski stał się obszarem rzeczywistych i potencjalnych konfliktów zbrojnych o charakterze lokalnym i nieregularnym, głównie na tle sprzeczności narodowościowych. Pojawiło się wiele różnorodnych obiektywnych źródeł zagrożeń militarnych i pozamilitarnych.

W takiej sytuacji zaistniała konieczność zweryfikowania poglądów na przygotowanie i użycie SZ oraz zasady ich działania, a tym samym potrzeba zmodyfikowania, bądź wypracowania nowych doktryn, strategii i koncepcji strategicznych. Problem ten szczególnie ostro wystąpił w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, w których zostały dokonane głębokie przeobrażenia polityczno-gospodarcze. W wielu tych krajach proces ten trwa, bądź dopiero się rozpoczął i problemy te nie są jeszcze rozwiązane. Nowo powstałe państwa są w trakcie formowania założeń doktryny narodowej i z tym związanych strategii oraz koncepcji użycia swoich SZ. Natomiast w państwach już istniejących zmianom są poddawane podstawowe założenia doktryny narodowej, które posiadają charakter wybitnie obronny.

Jak wykazuje praktyka, dotychczas istniejąca struktura polityczno-militarna w Europie nie jest w stanie sprostać nowym wyzwaniom w zakresie

bezpieczeństwa. Dlatego za jedną z ważniejszych idei dyskutowanych ostatnio w Europie należy uznać koncepcję zbudowania wspólnego systemu bezpieczeństwa europejskiego. Budowa takiego systemu jest ze wszech miar przedsięwzięciem słusznym. Może on bowiem zapewnić większe poczucie pokoju i stabilizacji naszego kontynentu. Podstawowym i najważniejszym warunkiem takiego systemu jest jednak wzajemne zaufanie. Główną rolę w kształtowaniu nowej, przyszłej Europy i systemu wspólnego bezpieczeństwa europejskiego odgrywać będą bez wątpienia Stany Zjednoczone, państwa i organizacje zachodnioeuropejskie, Sojusz Północnoatlantycki oraz OBWE. Obszarem najbardziej istotnych i intensywnych przeobrażeń będzie Europa Środkowo-Wschodnia. Szczególne znaczenie dla Polski będzie mieć krystalizowanie się sytuacji polityczno-militarnej za wschodnią granicą.

Materiał został opracowany na potrzeby Akademii Obrony Narodowej. Jest przeznaczony dla studentów studiów dyplomowych, oficerów kursów podyplomowych oraz kadry naukowo-dydaktycznej. Zawiera cztery działy tematyczne dotyczące:

a/ aktualnych informacji dotyczących doktryn i strategii wojennych oraz koncepcji operacyjno-strategicznych wybranych państw,

b/ charakterystyki zagrożeń militarnych i pozamilitarnych oraz oceny zagrożenia terytorium Polski,

c/ struktur politycznych i wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego,

d/ struktur organizacyjnych sił szybkiego reagowania Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz formacji wojskowych Unii Zachodnioeuropejskiej

Opracowanie wzbogacone schematami ujmuje kompleksowo całość przedstawianej problematyki.

I. DOKTRYNY I STRATEGIE WOJENNE ORAZ KONCEPCJE OPERACYJNO-STRATEGICZNE WYBRANYCH PAŃSTW

1. Podstawowe pojęcia

1.1. Poglądy państw zachodnich

W dokumentach oficjalnych i w literaturze wojskowej państw zachodnich dotyczącej problematyki doktryn, strategii wojskowych i koncepcji operacyjno-strategicznych często występują następujące ogólne pojęcia:

a/ polityka państwowa (narodowa)

b/ strategia państwowa

c/ wielka strategia (strategia bezpieczeństwa narodowego)

d/ strategia wojskowa

e/ koncepcja strategiczna

f/ doktryna.

Pojęcia te przybierają najczęściej następujące przybliżone znaczenia:

Polityka państwowa (narodowa) - *działalność władz szczebla państwowego (ogólnonarodowego) w procesie osiągania celów państwowych (ogólnonarodowych).*

Strategia państwowa (narodowa) - *sztuka i nauka rozwijania oraz użycia politycznych, ekonomicznych i psychologicznych sił narodu (obywateli danego państwa), wraz z jego SZ w czasie pokoju i wojny do osiągania celów o znaczeniu państwowym (ogólnonarodowym).*

Wielka strategia (strategia bezpieczeństwa narodowego) - *sztuka i nauka wykorzystania potencjału państwa do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego.*

Strategia wojskowa - *sztuka i nauka wykorzystania SZ państwa do osiągnięcia celów państwowych przez zastosowanie siły lub groźby jej użycia.*

Strategia to dziedzina sztuki wojennej zajmująca się:

- wypracowaniem takich zasad użycia SZ państwa lub grupy państw aby osiągnąć cele polityczne oraz przygotować te siły i państwo do wojny;

- badaniem warunków działań sił zbrojnych w okresie pokoju i wojny;
- określeniem celów operacji strategicznych SZ i warunków ich kierowania i zabezpieczenia.

Wojskowa koncepcja strategiczna - *sposób działania wojsk przyjęty w rezultacie oceny sytuacji strategicznej.*

Doktryna - *podstawowe zasady, którymi kierują się SZ lub ich elementy w trakcie działalności zmierzającej do osiągnięcia celów państwowych. Jest ona autorytatywna (miarodajna) lecz wymaga osądu (krytycznej oceny) w zastosowaniu.*

Z przedstawionych definicji wynikają zależności między wyszczególnionymi pojęciami. Najszerszymi z nich są polityka państwowa i strategia państwowa. Pojęcia te często używane są zamiennie. Jak wynika z przytoczonych definicji dotyczą one ściśle ze sobą związanych i wzajemnie przenikających się przedmiotów:

- strategia dotyczy nauki i sztuki;
- polityka dotyczy praktycznej działalności organów władzy państwowej.

Polityka wyznacza cele strategii, jest jednocześnie wyrazem jej realizacji przez władze państwowe.

W Stanach Zjednoczonych wyróżnia się również **wielką strategię** (strategię bezpieczeństwa narodowego), która obejmuje wytyczne działalności zmierzającej do zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Czasami sposoby osiągania celów politycznych, zwłaszcza z wykorzystaniem SZ, są określane przez najwyższą władzę państwową stosunkowo precyzyjnie w postaci jednoznacznie zadeklarowanych zasad, odpowiadających poglądom danej ekipy (osoby) rządzącej. Mówi się wówczas o doktrynach politycznych, a w ich nazwach często wymienia się nazwisko twórcy (np. Doktryna Trumana, Nixona itp.).

W literaturze zachodniej określenie **doktryna** używane jest najczęściej w odniesieniu do zasad działania wyspecjalizowanych **struktur organizacyjnych**, a zwłaszcza **struktur wojskowych**. Mówi się wówczas o **doktrynach narodowych** (państwowych) i **wojskowych** (koalicyjnych, połączonych broni

itd.), lecz również o **doktrynach rodzajów SZ** oraz **wojsk i służb** (**doktryna sił powietrznych, doktryna sił lądowych, doktryna wojsk specjalnego przeznaczenia** itd.), które *są zbiorami ustaleń normatywnych zawierającymi szczegółowe instrukcje określające sposób prowadzenia działań bojowych (operacyjnych, specjalnych).*

Najstarszym pojęciem odnoszącym się do zasad użycia SZ jest strategia wojskowa, stanowiąca część składową strategii politycznej i obejmującej teorię oraz praktykę wykorzystania SZ państwa w procesie osiągania celów państwowych. Strategia obejmuje szeroki zakres problemów, których podstawowymi wyznacznikami są: **cele, środki i sposoby**.

Cele, środki i sposoby muszą być odpowiednio zrównoważone, dopasowane do siebie aby strategia prowadziła w zamierzonym kierunku, do osiągnięcia wyznaczonych celów.

Węższym pojęciem jest **koncepcja strategiczna**, która ustała sposób działania wojsk, odpowiednio do przyjętej strategii oraz rezultatów oceny sytuacji strategicznej, w odniesieniu do określonych celów i zasobów wojskowych.

W hierarchii prezentowanych pojęć na najniższym poziomie, wg. poglądów zachodnich, została uplasowana **doktryna**. Wojska przygotowują się do wykonywania stawianych zadań i w razie potrzeby prowadzą działania w sposób określony przez odpowiednie **doktryny wojskowe** (koalicyjne, połączonych broni, rodzajów SZ itd.), opracowane z uwzględnieniem ustaleń obowiązującej **koncepcji strategicznej** oraz możliwości bojowych wojsk. W takim więc ujęciu **doktryna jest pojęciem węższym od strategii i koncepcji strategicznej.**

1.2. Poglądy państw wschodnich

W literaturze wojskowej państw byłego Układu Warszawskiego niektóre pojęcia są interpretowane w sposób odmienny niż w krajach zachodnich. Dotyczy to zwłaszcza doktryny i strategii.

Doktryna wojenna - *przyjęty w państwie na określony czas system poglądów na istotę, cele i charakter możliwej przyszłej wojny, na przygotowanie do niej kraju i SZ oraz na sposoby jej prowadzenia.* **Doktryna wojenna** posiada dwie ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie się warunkujące strony:

a/ społeczno-polityczną;

b/ wojskowo-techniczną.

Strona społeczno-polityczna obejmuje problemy dotyczące metodologicznych, ekonomicznych, społecznych i prawnych podstaw osiągania celów prawdopodobnej przyszłej wojny. Ma ona decydujące znaczenie i charakteryzuje się największą (stabilnością, niezmiennością)... .

Strona wojskowo-techniczna, odpowiednio do społeczno-politycznych celów, obejmuje problemy infrastruktury militarnej, wyposażenia oraz przygotowania SZ, określenia form i sposobów prowadzenia przez SZ operacji i wojny w całości.

Strategia wojenna - składowa część sztuki wojennej, jej najwyższy obszar, *obejmujący teorię i praktykę przygotowania kraju i jego SZ do wojny, planowanie i prowadzenie operacji strategicznych i wojny w całości.*

Teoria **strategii** zgłębia prawidłowości i charakter wojny, sposoby jej prowadzenia; wypracowuje teoretyczne podstawy planowania, przygotowania oraz prowadzenia operacji strategicznych i wojny w całości. Jako obszar praktycznej działalności strategia wojenna obejmuje:

- określenie strategicznych zadań SZ i niezbędnych do ich wykonania sił i środków;
- opracowanie i realizację przedsięwzięć zmierzających do przygotowania SZ, TDW oraz gospodarki i ludności kraju do wojny;
- planowanie operacji strategicznych;
- organizację rozwijania SZ i kierowanie nimi w czasie wojny;
- badanie możliwości prawdopodobnego przeciwnika w zakresie prowadzenia wojny i operacji strategicznych.

Jak z tego wynika **doktryna wojenna jest pojęciem szerszym od strategii wojskowej.** W literaturze przedmiotu występuje niekiedy pojęcie polityki wojskowej, które jest zbliżone pojęciowo do zachodniego określenia wielka strategia.

2. Doktryny i strategie i wojenne wybranych państw

2.1. Stany Zjednoczone

Wpływ Stanów Zjednoczonych na rozwój sytuacji polityczno-militarnej w Europie i w świecie po II wojnie światowej skłania do zaprezentowania w pierwszej kolejności ich strategii bezpieczeństwa narodowego (wielkiej strategii). Analitycy amerykańscy wyróżniają dwa główne etapy ewolucji wielkiej strategii Stanów Zjednoczonych w latach 1947-1995.

Pierwszy etap, przypadający na lata 1947 - 1989 określany jest ogólnie jako okres obowiązywania **strategii powstrzymywania.**

Drugi etap - od 1990 r. - określa się jako okres obowiązywania **strategii obrony regionalnej.**

Podstawowe założenia strategii powstrzymywania zdefiniował w 1947 r. amerykański dyplomata **G.F. Kennan**. Wyrażały one konieczność przeciwstawiania się rosnącej potędze byłego Związku Radzieckiego, jego agresji i radzieckiemu komunizmowi. Ustalenia dotyczące priorytetów i sposobów osiągania celów strategicznych były sukcesywnie weryfikowane (na przestrzeni tych prawie 40 lat) na podstawie rezultatów oceny skuteczności wpływu podejmowanych działań na rozwój sytuacji politycznej, ekonomicznej i militarnej. Odpowiednio do tych zmian wielką strategię określano jako:

- strategię powstrzymywania komunizmu (1947-1952);
- strategię wyzwalania (1953-1956);
- strategię elastycznego reagowania (1956-1989).

Jednakże, jak podkreślają amerykańscy specjaliści wojskowi i cywilni, przez ponad 40. lat przetrwanie Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników z NATO stanowiło myśl przewodnią amerykańskiej strategii bezpieczeństwa narodowego.

Strategia "powstrzymywania" komunizmu ("containment") była podstawą amerykańskiej polityki wobec ZSRR i bloku radzieckiego co najmniej od marca 1947 r. do końca kadencji Trumana. Począwszy od 1948 r. we wszystkich dokumentach wytyczających politykę amerykańską wobec bloku radzieckiego stwierdzano, że jednym z jej kluczowych celów jest osłabienie - a w dalszej perspektywie wyeliminowanie - sowieckiego panowania w europejskich krajach satelickich.

Już w marcu 1948 r. Rada Bezpieczeństwa Narodowego, instytucja wyznaczająca strategiczne kierunki amerykańskiej polityki, stwierdzała, że celem Stanów Zjednoczonych powinno być przygotowanie i wprowadzenie w życie skoordynowanej kampanii poparcia dla "podziemnych ruchów oporu w krajach za żelazną kurtyną". W latach 1948-1952 jedną z najważniejszych operacji CIA wobec bloku radzieckiego była współpraca z polską organizacją Wolność i Niezawisłość. CIA przerzucała do Polski kurierów szkolonych w bazach w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, dostarczano broni, pieniędzy. WiN w zamian przekazywał wiadomości wywiadowcze, a także informacje o toczonych przez siebie skutecznych potyczkach z wojskiem: do Waszyngtonu docierały zdjęcia zniszczonych rzekomo przez WiN radzieckich czołgów; w pewnym momencie zwrócono się nawet o przysłanie amerykańskiego generała, który stanąłby na czele antysowieckiego powstania.

Amerykańska administracja zdawała sobie sprawę, że możliwości usunięcia od władzy komunistycznych partii w krajach za żelazną kurtyną - jakkolwiek pozostaje to dalekosiężnym celem amerykańskiej polityki - są w krótkiej perspektywie czasowej bardzo nikłe, przy tym deklarowano, że celem amerykańskiej polityki jest stymulowanie oporu, ale bez doprowadzania do otwartych, daremnych wybuchów, które mogłyby zostać szybko i krwawo stłumione.

Po czerwcu 1948 r., po zerwaniu Jugosławii z blokiem sowieckim, "titoizm", czyli "narodowy", niezależny od Moskwy komunizm staje się dla Stanów Zjednoczonych rozwiązaniem pożądanym, a jednocześnie bardziej realistycznym w krótszej perspektywie. "Containment" zostaje odrzucony jako zbyt pasywny, Eisenhower, zwłaszcza podczas kampanii prezydenckiej, mówi o "odrzuceniu Sowietów i wyzwoleniu Europy Wschodniej" ("rolling back and liberation"). Analiza zarówno programowych dokumentów, jak i działań podejmowanych przez nową administrację, pokazuje jednak, że nie doszło do żadnej jakościowej zmiany polityki. Miernikiem rzeczywistych intencji administracji, która głosiła "wyzwolenie zniewolonych krajów (captive nations) Europy Wschodniej spod sowieckiego jarzma" była kompletna bierność Amerykanów wobec powstania berlińskiego w czerwcu 1953 r. Bojowa retoryka "liberation" w niedługim czasie staje się fasadą, za którą nie kryje się żadna istotna treść. Po śmierci Stalina w marcu 1953 r. kończy się najostrzejsza faza konfrontacji między Zachodem i blokiem sowieckim, rozpoczynają się międzynarodowe negocjacje, których ukoronowaniem jest konferencja genewska w 1955 r. Konstatowano, że polityka "wyzwolenia" - w kategoriach realnych dokonań - nie przyniosła żadnych rezultatów, a sowieckie panowanie w Europie Wschodniej nie tylko nie zostało w ciągu poprzednich lat osłabione czy ograniczone, ale wręcz przeciwnie - umocniło się.

W 1989 r., wobec przemian polityczno-społecznych i militarnych w Europie Środkowo-Wschodniej, Stany Zjednoczone rozpoczęły pracę nad nową strategią bezpieczeństwa narodowego. 2 sierpnia 1990 r. prezydent Stanów Zjednoczonych ogłosił nową strategię bezpieczeństwa narodowego tzw. **strategię obrony regionalnej.** W strategii tej wyszczególnione zostały następujące interesy i cele:

- po pierwsze - utrzymać USA jako wolne i niezależne państwo;
- po drugie - zapewnić dynamiczny rozwój gospodarce kraju;

- po trzecie - dążyć do stabilizacji i bezpieczeństwa świata, sprzyjać politycznej wolności, przestrzegać praw człowieka i zapewnić rozwój instytucjom demokratycznym;
- po czwarte - rozwijać współpracę oraz utrzymywać dobre stosunki z sojusznikami i zaprzyjaźnionymi państwami.

Zabezpieczenie tych interesów oraz osiągnięcie celów będzie realizowane następującymi sposobami:

- poprzez strategiczne odstraszanie i obronę;
- poprzez wysuniętą obecność amerykańskich SZ;
- poprzez efektywne reagowanie w sytuacjach kryzysowych;
- poprzez zachowanie zdolności do odtwarzania potencjału SZ.

Strategiczne odstraszanie i obrona

Zapobieganie atakowi jądrowemu pozostaje najwyższym priorytetem amerykańskiej strategii bezpieczeństwa. Stany Zjednoczone zamierzają zapobiegać atakowi nuklearnemu poprzez strategiczne odstraszanie rozwijając mieszane ofensywne i defensywne środki własnych SZ. Środki te obejmują trzy poziomy:

- **pierwszy poziom -** strategiczne siły jądrowe składające się z triady:
  - naziemnych rakiet międzykontynentalnych (około 1000 pocisków MX i Minuteman z 2450 ładunków jądrowych);
  - międzykontynentalnych rakiet znajdujących się w uzbrojeniu okrętów podwodnych (25 OPARB z 504 pociskami);
  - strategicznych bombowców (około 310 samolotów nbj).
- **drugi poziom** strategicznego odstraszania to niestrategiczne siły jądrowe. Mają one odstraszać przeciwnika przed użyciem środków jądrowych podobnej klasy i włączać amerykańskie systemy uzbrojenia konwencjonalnego do grupy środków strategicznego odstraszania nuklearnego. Do tej grupy zalicza się

taktyczną i operacyjną broń jądrową oraz konwencjonalne środki precyzyjnego i powierzchniowego rażenia.

- **trzecim poziomem** strategicznego odstraszania jest tzw. Inicjatywa **Obrony Strategicznej - SDI.** Stanowi ona czynnik stabilizujący poprzez zmniejszenie wiary potencjalnego przeciwnika w możliwość wykonania przez niego skutecznego uderzenia jądrowego. Zasadniczym komponentem SDI są rakiety Patriot. Sukces tych rakiet podczas wojny w Zatoce Perskiej zostanie wykorzystywany do przeorientowania wysiłków SDI w kierunku systemu Globalnej Obrony przed Ograniczonymi Uderzeniami - GPALS. System GPALS ma zapewnić Stanom Zjednoczonym, ich sojusznikom oraz siłom rozwiniętym na wysuniętych rubieżach ograniczoną obronę strategiczną, stanowiąc jednocześnie czynnik zapobiegawczy przed proliferacją rakiet balistycznych.

Amerykanie, w ramach programu Gwiezdnych Wojen, są obecnie w gotowości umieścić w przestrzeni kosmicznej pierwsze satelity z platformami laserowymi. Pierwszy satelita może już być wystrzelony w 1998 r. Przewiduje się, iż w przestrzeni kosmicznej będzie zainstalowanych 12 satelitów, koniecznych do pokrycia całego globu dachem zapór laserowych.

Każda z międzyplanetarnych stacji laserowych byłaby w stanie zestrzelić 5-10 rakiet strategicznych dalekiego zasięgu i 15-25 rakiet średniego zasięgu. Wojny Gwiezdne są w stanie zapewnić prawie 90% skuteczność w obronie przeciwrakietowej terytorium USA. Rakiety w fazie rozpędu są powolne, bezbronne, łatwe do namierzania i zniszczenia, bez groźby opadu radioaktywnego na ziemię. System obrony satelitarnej jest zawsze w stanie alertu i nie może być zaskoczony nagłym atakiem. Wojny Gwiezdne, w przeciwieństwie do lądowych systemów antyrakietowych są stale włączone i nie wymagają skomplikowanej procedury uruchamiania.

Wysunięta obecność amerykańskich SZ

Wysunięta obecność ma żywotne znaczenie dla interesów amerykańskich. Rozwinięte SZ swoją obecnością przeciwdziałają agresji, stabilizują sytuację militarną w rejonach ich rozwinięcia, potwierdzają amerykańską wiarygodność wobec sojuszników i zapobiegają powstawaniu próżni potencjału militarnego. Wysunięta obecność stanowi swoiste spoiwo sojuszu i sprzyja jego trwałości. Wielkość wojsk rozwiniętych na wysuniętych rubieżach może się zmieniać lub być zredukowana do obecności czasowej.

Istniejący obecny system sojuszy będzie utrzymywany jako infrastruktura do efektywnego reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Efektywne reagowanie w sytuacjach kryzysowych

W stosunku do okresu zimnej wojny prawdopodobieństwo niespodziewanego powstawania konfliktów lokalnych w przyszłości jest znacznie większe. Amerykańskie SZ muszą być zdolne do natychmiastowego reagowania aby zapobiegać, a jeśli to konieczne podjąć walkę samodzielnie lub w składzie sojuszy, czy też koalicji. Natychmiastowe reagowanie może przybierać różne formy, od chirurgicznych uderzeń jak miało to miejsce w Libii w 1986 r., aż do rozwijania i użycia sił, podobnie jak w przypadku wojny w Zatoce Perskiej. Takie warunki wymagają dysponowania dobrze wyszkolonymi wojskami o wysokiej gotowości operacyjnej.

Zachowanie zdolności do odtwarzania potencjału SZ

Stany Zjednoczone zaakceptowały zmniejszone prawdopodobieństwo wybuchu globalnego konfliktu zbrojnego i nie będą utrzymywać SZ niezbędnych do prowadzenia niespodziewanej wojny globalnej. Zachowanie zdolności do odtwarzania potencjału SZ jest amerykańskim sposobem zabezpieczenia się przed

przyszłymi niespodziewanymi zagrożeniami. Zachowanie zdolności do odtwarzania potencjału SZ ma na celu odstraszanie przeciwnika przed rozwijaniem potencjału wojennego do poziomu zagrażającego konfliktem globalnym, a jeśli odstraszanie zawiedzie, odtwarzanie w odpowiednim czasie zdolności amerykańskich SZ do prowadzenia wojny globalnej.

Do czynników mających umożliwić osiągnięcie strategicznych celów zaliczono przede wszystkim:

1. Przewagę techniczną.
2. Profesjonalizm stanu osobowego.
3. Zwiększenie możliwości zgrupowań wojskowych.
4. Silne sojusze.

Przewaga techniczna

Stany Zjednoczone uzasadniają konieczność zapewnienia sobie przewagi technologicznej twierdząc, że:

- komercyjne technologie tworzą podstawy wielu zaawansowanych systemów wojskowych i w miarę postępu rozwoju społecznego oraz gospodarczego wzrasta możliwość dostępu nieodpowiedzialnych rządów państw do zaawansowanych technologii wojskowych;
- przyszłe polityczne i militarne uwarunkowania będą wymagały od USA natychmiastowego i terminowego reagowania na sytuację kryzysową;
- przewaga technologiczna jest niezbędna do przeciwstawienia się zagrożeniu stwarzanemu przez broń masowej zagłady. Jeśli przeciwnik będzie wierzył, iż Ameryka jest w stanie przetrwać i wygrać w warunkach użycia BJ, chemicznej i biologicznej, może to go powstrzymać od użycia tych broni. Jeśli natomiast odstraszanie zawiedzie USA muszą być w stanie zniszczyć broń masowej zagłady przeciwnika zanim zostanie ona przez niego użyta lub skutecznie bronić się przed nią, jeśli została użyta, zachowując zdolność do odniesienia zwycięstwa.

Profesjonalizm stanu osobowego

Aby w pełni wykorzystać przewagę technologiczną Stany Zjednoczone muszą zapewnić wysoki profesjonalizm stanów osobowych swoich SZ. Najważniejszym czynnikiem kształtującym profesjonalizm stanu osobowego wojsk są umiejętności zdobywane w czasie ćwiczeń. Stwierdza się, iż wojska dobrze wyszkolone pod względem teoretycznym i dobrze uzbrojone nie zapewniają jeszcze sukcesu. Szkolenie w toku ćwiczeń musi być prowadzone na poziomie indywidualnym i jednostki. Właściwy trening rozwija trzy bardzo istotne choć nieuchwytne wartości: zaufanie, umiejętność pracy zespołowej i morale. Wartości te mają szczególnie duże znaczenie w działaniach koalicyjnych.

Zwiększenie możliwości zgrupowań wojskowych

USA zamierzają podwyższać możliwości bojowe swoich wojsk poprzez zwiększenie ich potencjału w rezultacie doskonalenia rozwiązań takich problemów organizacyjnych i technicznych jak:

- doktryna,
- panowanie w powietrzu,
- wykorzystanie kosmosu do celów wojskowych,
- obrona z wykorzystaniem rakiet balistycznych,
- strategiczny transport powietrzny,
- walka broni pancernych,
- amunicja precyzyjnie naprowadzana,
- amunicja o cechach inteligentnych,
- walka okrętów podwodnych i przeciw OP,
- dowodzenie, kierowanie, łączność, rozpoznanie i przywództwo.

Silne sojusze

Stany Zjednoczone są obecnie członkiem **siedmiu formalnych sojuszy** i mają bilateralne porozumienia z wieloma innymi państwami. Sojusze i porozu-

mienia stwarzają ramy do długoterminowego planowania, wysuniętej obecności i reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Z założeń nowej strategii obrony regionalnej wynika, że Stany Zjednoczone biorą na siebie rolę lidera w tworzeniu nowego ładu światowego, którego najistotniejszymi elementami stały się:

- likwidacja dwubiegunowego, geostrategicznego układu sił w następstwie rozpadu Związku Radzieckiego;
- zwiększenie podmiotowości politycznej wielu państw, w tym szczególnie Niemiec i Japonii;
- mniejsza możliwość występowania globalnego zagrożenia w świecie dzięki ściślejszej współpracy państw w ramach ONZ, grup regionalnych, jak również w NATO.

2.2. Sojusz Północnoatlantycki

Rozwój strategii NATO w znacznym stopniu jest związany z ewolucją strategii USA. Na przestrzeni ponad 40 lat strategia wojskowa paktu ulegała ciągłej transformacji:

- 1950-1966 Strategia zmasowanego uderzenia (odwetu),
- 1967-1990 Strategia elastycznego reagowania,
- od 1991 r. Zmodyfikowana strategia elastycznego reagowania.

Wobec przyjęcia w 1991 r. nowej strategii bezpieczeństwa przez NATO zweryfikowana została również strategia wojskowa Sojuszu i jest ona obecnie nazwana zmodyfikowaną strategią elastycznego reagowania. Modyfikacja ta wyraża się m.in. w następujących zasadach nowej strategii:

- SZ Sojuszu muszą być zdolne do powstrzymania ofensywy na możliwie najdalej wysuniętych rubieżach;
- broń jądrowa ma stanowić środek ostateczny;

- pokojowe nadzorowanie wysuniętych rubieży (granic) NATO niewielkimi siłami (wysunięta obecność), z zachowaniem gotowości wzmocnienia wybranych rejonów (kierunków) w sytuacji bezpośredniego zagrożenia,
- odchodzenie od zasady prowadzenia pozycyjnych działań obronnych w oparciu o naturalne przeszkody wodne, na rzecz wysokomobilnych działań o charakterze powietrzno-lądowym prowadzonych w całej głębokości ugrupowania przeciwnika.

W stosunku do zmodyfikowanej strategii elastycznego reagowania w nowych strukturach SZ NATO tworzone są Siły Reagowania, Główne Siły Obrony i Siły Wzmocnienia.

Siły reagowania składają się z Sił Natychmiastowego Reagowania, będące w 72 godz. gotowości do użycia i Sił Szybkiego Reagowania, które będą w 5-7 dniowej gotowości do użycia w dowolnym rejonie odpowiedzialności NATO. Siły te są jądrem nowej koncepcji strategicznej NATO i stanowią podstawowy element reagowania na konflikty i kryzysy. Zostały one bezpośrednio podporządkowane ND PSZ NATO w Europie.

Siły Natychmiastowego Reagowania zostały utworzone na bazie sił interwencyjnych NATO. Kontyngenty wojskowe do tych sił wydziela 11 państw (Stany Zjednoczone, W. Brytania, Belgia, Kanada, Holandia, Luksemburg, Niemcy, Włochy, Dania, Norwegia i Hiszpania). Ich stan liczebny będzie wynosił około 15 tys. żołnierzy. W strukturze organizacyjnej występują komponenty lądowe, powietrzne i morskie. W składzie sił lądowych występuje zgrupowanie taktyczne „Północ" oraz „Południe". Komponent powietrzny liczy sześć eskadr LBM i pięć eskadr śmigłowców bojowych. Natomiast komponent morski obejmuje Stały Zespół Minowo-Trałowy NATO strefy Kanału La Manche i nowo utworzony Stały Zespół Sił Minowych NATO Morza Śródziemnego.

Siły Szybkiego Reagowania liczą około 150 tys. żołnierzy; składają się z korpusu sił szybkiego reagowania, sił powietrznych i morskich. Siły powietrzne i morskie są organizowane na bazie wydzielonych jednostek narodowych. Głów-

nym elementem SSR jest powstały w październiku 1992 roku, na bazie 1 KA (BR) - korpus sił szybkiego reagowania (KSSR). Liczyć on będzie docelowo od 70 tys. do 110 tys. żołnierzy i składać się z 10 dywizji:

- 1 DPanc (BR) - Herford (Niemcy), w składzie: 4 BPanc - Osnabruck (Niemcy), 7 BPanc - Hohne (Niemcy) i 20 BPanc - Paderborn (Niemcy). Dywizji podporządkowano duńską brygadę sił szybkiego reagowania - Vordingborg (Dania), utworzoną w 1994 r.;
- 3 DZ (BR) - Bulford, w składzie: 1 BZ - Tidworth (Wielka Brytania), 19 BZ - Catterick (Wielka Brytania) oraz 5 BPD - Aldershot (Wielka Brytania) i 3 BPM (BR/NL) - Plymouth (Wielka Brytania). Dywizji podlega także włoska BPanc "Ariette" - Pordenone (Włochy), jednostka ta osiągnęła gotowość bojową w 1995 r.
- DPMan „Centrum" (wielonarodowa) - Rheindahlen (Niemcy), w składzie: 11 BPSz (NL) - Schaarsbergen (Niemcy), 1 BPD (BE) - Leuven (Belgia), 24 BPMan (BR) - Colchester (Wielka Brytania), 31 BPD (GE) - Oldenburg (Niemcy);
- Dywizja (wielonarodowa) „Południe", w składzie trzech brygad (BPD "Folgore" (IT) - Treviso (Włochy), BZ (TU) i BZ (GR), będzie dopiero tworzona;
- 1 DPanc (US) - Bad Kreuzenach (Niemcy), w składzie 1 BPanc - Butzbach (Niemcy), 3 BPanc - Mannheim (Niemcy) i 2 BZ - Baumholder (Niemcy) wraz z BLSL oraz jednostkami wsparcia;
- 3 DZ (IT) - Mediolan (Włochy), w składzie: BZ "Garibaldi" - Ceserata (Włochy), BZ "Legano" - Bergamo (Włochy), i nowo formowana BPD (PO) - Amadora (Portugalia). Ponadto dywizji będzie przydzielona BPG „Julia" - Udine (Włochy);
- 1 DZ (TU) - Ankara (Turcja), w składzie: 9 BPanc - Kirikkale (Turcja) i 28 BZ - Ankara (Turcja), trzecia brygada będzie wyznaczona w późniejszym terminie;

- 2 DZ (GR) - Edessa (Grecja), w składzie: 33 BZ - Polikastron (Grecja), 34 BZ - Saloniki (Grecja), trzecia brygada wejdzie w skład dywizji w późniejszym terminie;
- 7 DPanc (GE) - Dusseldorf (Niemcy), w składzie 9 BPanc Munster (Niemcy), 21 BPanc - Augusdorf (Niemcy);
- Hiszpania wydzieliła siły odpowiadające dywizji: BPD - Alcala de Henares (Hiszpania), BZ - Almeria (Hiszpania), BPG - Gerona (Hiszpania) i pśmboj - El Copero (Hiszpania) ze składu hiszpańskich SSR;
- jednostki korpuśne (BR/NL).
- jednostki wsparcia i transportowe.

Siły Szybkiego Reagowania mają rozbudowane jednostki wsparcia i transportu. Są to m.in.: włoska i brytyjska pancerne brygady rozpoznawcze, dwie BA (BR i US), dwie brytyjskie BŁącz, amerykańska BŚmBoj, BSap, paplot i pśm. Do przerzutu jednostek KSSR będzie angażowany transport strategiczny Stanów Zjednoczonych, głównie lotnictwo transportowe.

Główne siły obronne stanowiące około 65% PSZ NATO - tworzą międzynarodowe związki i oddziały. W ich skład wejdą KA formowane z kontyngentów sił lądowych co najmniej dwóch państw członkowskich, z wyjątkiem jednego KA Niemiec na terytorium b. NRD. Główne Siły Obronne będą liczyć około 400-500 tysięcy żołnierzy. Stan liczebny każdego z czterech wielonarodowych KA będzie wynosił od 55 tys. do 70 tys. żołnierzy.

W siłach lądowych w miejsce dotychczasowych dziewięciu korpusów (1, 2, 3 KA (GE), 5, 7 KA (US), 1KA (BE), 1KA (NL), 1KA (BR) i JKA zostaną utworzone cztery korpusy międzynarodowe (dwa amerykańsko-niemieckie: 2KA (Ulm) - 1 DPanc (US), 8 DPG (GE) i 5KA (Frankfurt n/Menem) - 3DZ (US), 5DPanc (GE); 1KA holendersko-niemiecki (Munster): 1 DPanc (GE) i 1 DZ (NL) oraz duńsko-niemiecki - JKA: 14 DZ (GE) i JDZ (DA) ponadto jeden narodowy - 4 KA (Poczdam) - w składzie 13 DZ (GE). W okresie wzrostu napięcia lub wojny w podporządkowanie NATO będzie wchodził Eurokorpus w składzie:

1 DPanc (FR), 10 DPanc (GE), 1 DZ (BE), 1 DZ (SP), BZmot (FR/GE) i kr (LU).

W siłach powietrznych ilość eskadr ulega zmniejszeniu ze 100 do 70, wejdą one w bezpośrednie podporządkowanie połączonego stanowiska dowodzenia LT i OP.

Siły wzmocnienia PSZ NATO będą się składać z dywizji i brygad częściowo rozwiniętych w okresie pokoju oraz mobilizowanych. Głównie mają to być wojska amerykańskie i kanadyjskie. Stan osobowy ZT i oddziałów będzie przerzucany w rejon działań bojowych drogą powietrzną i morską, ciężki sprzęt bojowy ma być składowany w tyłowej strefie sił głównych na ETDW. Będą one wyszkolone i uzbrojone w sprzęt przystosowany do prowadzenia działań manewrowych.

Przewiduje się, że w skład sił wzmocnienia wejdą również ZT SZ Francji i Hiszpanii, mimo iż w okresie pokoju znajdują się one poza strukturą wojskową Sojuszu. Poszczególne jednostki sił wzmocnienia będą utrzymywane w takiej gotowości operacyjnej, aby w ciągu trzech miesięcy mogły być użyte na dowolnym teatrze wojny.

Odpowiednio do oceny zagrożeń wynikających ze zmiany sytuacji polityczno-militarnej w Europie zmieniono podział kontynentu na Teatry Działań Wojennych wyróżniając:

- Środkowo-Europejski TDW;
- Północno-Zachodnio-Europejski TDW;
- Południowo-Europejski TDW.

2.3. Federacja Rosyjska

Doktryna wojenna FR opiera się na całkowitej samowystarczalności obronnej państwa. Pomimo określenia jej przez Rosjan mianem doktryny obron-

nej, zawiera ona wiele cech ofensywnych. Stwierdza, że bezpośrednim zagrożeniem wojennym dla Rosji byłoby:

- wzmacnianie zgrupowań wojsk w pobliżu granic FR;
- wprowadzenie wojsk obcych na terytoria państw graniczących z Rosją bez jej akceptacji;
- jakiekolwiek pogwałcenie praw obywateli Rosji oraz osób etnicznie i kulturowo z nią się identyfikujących, mające miejsce w byłych republikach ZSRR;
- przygotowanie na terytoriach innych państw formacji i grup zbrojnych przeznaczonych do przerzutu na terytoria FR oraz jej sojuszników;
- działania innych państw utrudniające funkcjonowanie rosyjskich systemów zabezpieczenia strategicznych sił jądrowych, kierowania państwem i dowodzenia SZ (przede wszystkim ich komponentu kosmicznego);
- napady na bazy i obiekty na granicy państwowej Federacji i granicach jej sojuszników, wywoływanie konfliktów przygranicznych i prowokacji zbrojnych oraz napady na rosyjskie instalacje nuklearne i inne niebezpieczne obiekty (w tym przypadku możliwy jest nawet rosyjski odwet jądrowy).

Przez odwoływanie się w doktrynie do żywotnych interesów Rosji, stworzono nieograniczone możliwości jej interpretacji co do ocen zagrożenia bezpieczeństwa, a SZ szerokie możliwości ich użycia poza granicami, w tym także prowadzenia działań na terytoriach państw suwerennych.

W rosyjskiej doktrynie wojennej wymieniane są następujące rodzaje wojen:

- światowa lub o poszerzonej skali (konwencjonalna lub jądrowa);
- lokalna (z użyciem konwencjonalnych środków rażenia lub broni jądrowej);
- konflikt wewnętrzny (wojna domowa) lub międzynarodowy.

Doktryna dopuszcza uprzedzające uderzenia jądrowe przeciwko agresorowi i nie wyklucza użycia broni jądrowej wobec państwa, które takiej broni nie posiada, ale jest związane sojuszem z innym państwem będącym jej dysponentem.

Wychodząc z tak rozlicznych zagrożeń bezpieczeństwa oraz rodzajów wojen, doktryna stwierdza, że rosyjskie SZ powinny być przygotowane do prowadzenia działań zarówno obronnych, jak i zaczepnych - przy dowolnych wariantach przebiegu konfliktów - w warunkach zmasowanego użycia współczesnych i perspektywicznych środków walki. W związku z tym określono strukturę SZ, która będzie obejmować:

1. **Wojska osłony** - przeznaczone do podjęcia działań w konflikcie o małej intensywności - ma to być 4-6 zgrupowań wojsk na kierunkach ewentualnych zagrożeń;

2. Siły manewrowe:

2.1. natychmiastowego reagowania - około 75 tysięcy żołnierzy, utrzymywanie w takim stanie gotowości bojowej, aby mogły podjąć walkę z przeciwnikiem w dowolnym rejonie w czasie 24 godzin;

2.2. siły szybkiego reagowania - rozmieszczone w pierwszorzutowych OW (Leningradzkim, Moskiewskim, Północnokaukaskim, Dalekowschodnim) w gotowości do podjęcia działań w czasie 72 godz. Przewiduje się użycie tych sił do wsparcia działań natychmiastowego reagowania lub prowadzenia operacji na szeroką skalę.

3. Siły główne (rezerwy) - zasadniczy trzon SZ mobilizowany w miarę potrzeb.

Tak zorganizowane SZ FR mają być wyposażone w wysoce precyzyjne, mobilne, o dużej żywotności i dalekim zasięgu środki walki, nowoczesne systemy walki i rażenia wojsk przeciwnika, systemy rozpoznania, dowodzenia i łączności oraz środki WRE.

Doktryna nie zaleca żadnego konkretnego sposobu prowadzenia działań wojennych, ograniczając się do określenia, że formy, sposoby i środki ich prowadzenia powinny być adekwatne do warunków i sytuacji polityczno-militarnej oraz gwarantować przejęcie inicjatywy i zadanie klęski agresorowi.

Jednakże wespół z wnioskami wojskowych ekspertów rosyjskich, studiujących współczesne konflikty zbrojne (szczególnie w Zatoce Perskiej) nowa

doktryna spowodowała przewartościowania w sztuce wojennej. Na czoło zdecydowanie wysunęła się sztuka operacyjna i taktyka.

Charakterystycznymi cechami nowej taktyki i sztuki operacyjnej stały się zwiększone normy taktyczne, zwłaszcza takie jak: szerokość pasa, głębokość zadań, tempo natarcia.

Pojawił się nowy rodzaj operacji, tzw. połączona operacja radioelektroniczno-ogniowa, którą charakteryzuje zaskoczenie oraz wydłużony czas uderzeń rakietowych, SP i środków WRE, skoordynowanych z wysadzaniem desantów.

W połączonej operacji zaczepnej pojawił się także nowy sposób pokonywania obrony przeciwnika. Polega on na wykonaniu uderzeń radioelektronicznych, jednoczesnym podwójnym oskrzydleniem sił przeciwnika - poziomym z użyciem wojsk pancerno-zmechanizowanych i pionowym - wykonywanym z powietrza z użyciem sił powietrznodesantowych, powietrznomanewrowych i powietrznoszturmowych oraz równoległym stworzeniem aktywnego frontu na tyłach ugrupowania przeciwnika (z udziałem sił powietrznodesantowych, piechoty morskiej, jednostek działań specjalnych i lotnictwa).

Podkreśla się, iż początkowy okres wojny będzie miał decydujący wpływ na dalszy jej przebieg, ponieważ celem uderzeń rakietowo-lotniczych i działań specjalnych będzie niedopuszczenie do strategicznego rozwinięcia SZ przeciwnika, zdezorganizowanie cywilnego i wojskowego systemu dowodzenia i łączności. Poza przedstawionymi, zmiany w sztuce dotyczą:

- przechodzenia od zasady koncentracji sił w odpowiednim miejscu i czasie do zasady mobilności sił;
- odejścia od zasady ześrodkowania sił na rzecz zasady ześrodkowania nowoczesnych konwencjonalnych środków rażenia;
- przejście od zasady wyboru głównych kierunków uderzeń do zasady wyboru rejonów głównego wysiłku, które obejmują zarówno rejony w ugrupowaniu bojowym przeciwnika, jak również rejony rozmieszczenia własnych systemów

OPL i OP, systemów rozpoznawczo-uderzeniowych środków napadu jądrowego i innych;

- ścisłej synchronizacji w czasie i przestrzeni użycia systemów uzbrojenia sił lądowych, powietrznych i bazowania kosmicznego podczas prowadzenia operacji.

Zmiany w rosyjskiej doktrynie i sztuce wojennej upodobniły je do NATOwskich.

2.4. Republika Czeska

Obrona Republiki Czeskiej rozumiana jest jako zbiór przedsięwzięć, których realizacja ma zapewnić suwerenność i integralność terytorialną państwa, przestrzeganie zasad demokracji i praworządności , odpowiedni poziom życia jego obywateli oraz ochronę ich majątku.

Na strategię wojskową składa się kompleks zasad doktrynalnych, związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego oraz niedopuszczeniem do wybuchu wojny czy zbrojnego napadu. Wyraża ona zarówno teoretyczne punkty widzenia, jak i praktyczne przedsięwzięcia związane z przygotowaniem państwa i jego sił zbrojnych do wojny. Na podstawie wniosków z doświadczeń historycznych, rozwoju różnych sytuacji polityczno-wojskowych i uwzględniając nowe środki prowadzenia wojny, wprowadzane do uzbrojenia, określa sposoby budowania, przygotowania i wykorzystania armii oraz kierunki starań o jej włączenie do NATO i UZE.

Strategia wojskowa RCz zakłada konieczność zbudowania skutecznego systemu obrony państwa własnymi siłami i środkami. Każde państwo, w tym i Republika Czeska, na podstawie ogłoszonego programu rządowego opracowuje ogólną strategię państwa, obejmującą zasady rozwoju strategicznego poszczególnych dziedzin oraz państwa jako całości. Gwarancje obronne Republiki Czeskiej oparte są na:

- prawie każdego państwa do indywidualnej i zbiorowej samoobrony, określonym w Karcie ONZ;
- aktywnej polityce zagranicznej ukierunkowanej na bezkonfliktowe, wzajemnie korzystne stosunki z innymi krajami;
- aktywnym udziale w tworzeniu i funkcjonowaniu europejskich i światowych systemów bezpieczeństwa oraz zapobieganiu międzynarodowym kryzysom.

Opierając się na konstytucji Republiki Czeskiej, rząd tego kraju pojmuje obronę państwa w szerokim kontekście jego bezpieczeństwa. Natomiast strategia wojskowa podporządkowana jest przede wszystkim tym interesom państwa, które mają również na celu zachowanie pokoju i zapewnienie bezkonfliktowego rozwoju w Europie i na świecie, rozwój demokracji oraz wewnętrzną stabilność polityczną i ekonomiczną państwa.

Wartości te odpowiadają interesom wszystkich państw demokratycznych, a tym samym stanowią podstawę do poszerzania międzynarodowych kontaktów Republiki Czeskiej, opartych na obustronnym respekcie, zaufaniu, przyjaźni, korzystnej współpracy i wzajemnej pomocy.

Republika Czeska i jej siły zbrojne muszą być przygotowane do przeciwstawienia się ewentualnej agresji zbrojnej, dokonanej przez jakiegokolwiek przeciwnika z dowolnego kierunku i w każdych warunkach. W tym celu mogą być również wykorzystane wszystkie możliwe międzynarodowe struktury bezpieczeństwa i sojusznicy RCz.

Wydzielone do systemu bezpieczeństwa państwa siły i środki zostaną użyte w określonej formie w zależności od wymogów stanu w jakich się ono znajdzie.

W czasie stanu kryzysowego funkcjonuje podsystem zabezpieczenia wraz z wydzielonymi siłami systemu obrony (np. ARCz), które w różnym zakresie realizować będą operacje ochronne. Ze względu na to, że zagrożenie militarne może wykraczać poza granice kraju, sam podsystem oraz rodzaj użytych sił, i środków powinny mieć również charakter międzynarodowy.

W stanie zagrożenia w pełnym zakresie funkcjonowałby cały system bezpieczeństwa lub tylko jego część. Ze względu na cele, do jakich użyto by sił i środków obu podsystemów, można to nazwać operacją przedwojenną, której zakres zależałby przede wszystkim od intensywności działań przeciwnika. Gdyby już w tym okresie nieprzyjaciel rozpoczął agresję, wówczas bez ogłoszenia stanu wojennego zostanie rozpoczęta operacja obronna.

W stanie wojennym w pełni funkcjonuje cały system bezpieczeństwa, a użycie sił i środków państwa można nazwać operacją wojenną.

W stanie powojennym charakterystyczne będzie funkcjonowanie całego podsystemu zabezpieczenia w operacji powojennej oraz stopniowe ograniczanie funkcjonowania podsystemu obrony.

Siły zbrojne Republiki Czeskiej mogą być użyte do obrony państwa przed zewnętrzną agresją wojskową oraz do utrzymania bądź zaprowadzenia pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego na obszarach zagrożonych, zgodnie ze zobowiązaniami RCz wynikających z Karty ONZ i innych dokumentów. Według przyjętej koncepcji strategicznej obrony, siły zbrojne Republiki Czeskiej muszą być:

- wiarygodne w stosunku do założonych celów obronnych, stanowiąc dla ewentualnego przeciwnika ostrzeżenie, że cena agresji może być wyższa niż planowane z niej korzyści;
- przygotowane do wspólnego działania w systemie bezpieczeństwa zbiorowego i współpracy z armiami krajów członkowskich koalicji;
- zdolne do udziału w operacjach prowadzonych pod egidą światowych i regionalnych organizacji bezpieczeństwa zbiorowego, uwzględniających polityczne i ekonomiczne interesy państwa;
- otwarte na kontrolę zbrojeń jako znaczący środek zmniejszania arsenału uzbrojenia w Europie i zwiększania bezpieczeństwa, umożliwiający nadzór nad rozwojem militarnym oraz stosowne reagowanie w przypadku ewentualnego niedotrzymania zobowiązań przez którąś ze stron;

- przygotowane do osiągania w każdych warunkach wyższych stopni gotowości bojowej i przystąpienia do działań zbrojnych w obronie republiki;
- wyposażone w niezawodny system umożliwiający szybkie przeprowadzenie mobilizacji ich sił i środków ;
- zdolne do prowadzenia działań wojennych według wcześniej przygotowanych form i metod strategicznego, operacyjnego i taktycznego użycia wojsk w różnych wariantach.

Jeszcze przed rozpoczęciem wojny, w ramach operacji mającej na celu jej zapobieżenie, wojsko może różnorodnymi siłami realizować przedsięwzięcia wynikające z decyzji organów państwowych oraz posunięć przeciwnika. Podczas, gdy w stanie kryzysu jedynie asystuje ono przy operacji ochronnej (np. przy ochronie granicy z państwem o podwyższonej migracji obywateli), w operacji przed rozpoczęciem wojny może już uczestniczyć w ważnych przedsięwzięcia, które muszą być zabezpieczone przez pozostałe komponenty systemu obrony państwa. Może być przeprowadzona częściowa mobilizacja ARCz sposobem selektywnym, a także realizacja, wydzielonymi siłami, zadania dotyczącego obrony granicy państwowej lub powszechna mobilizacja. Wszystkie te posunięcia mogą być ukryte pod pojęciem „Operacja ARCz w celu zapobieżenia wojnie."

Operacja ta przygotowywuje grunt pod następną formę użycia wojska, jaką jest operacja obronna ARCz - pojęcie w czasach istnienia Układu Warszawskiego nie znane. Rozwiązywanie problemów związanych z obroną samodzielnego państwa, które nie jest członkiem żadnego sojuszu obronnego, w takiej właśnie formie jest zupełnie logiczne. Sytuacja skomplikowałaby się, gdyby przeciwnik zaskoczył państwo, które zmuszone byłoby prowadzić działania obronne siłami przeznaczonymi do zapobiegania wojnie.

Możliwości obrony Republiki Czeskiej są jednak ograniczone. Podczas agresji z lądu siły zbrojne będą w stanie swobodnie ją odeprzeć i prowadzić obronę na jednym kierunku operacyjnym z jednoczesnym zabezpieczeniem obro-

ny ważnych ze względu na funkcjonowanie państwa obiektów. Jednakże przy napaści z kilku kierunków jednocześnie, dużej przewadze agresora lub rozwoju konfliktu regionalnego bądź globalnego, osiągnięcie jakiegokolwiek sukcesu w działaniach obronnych wymagać będzie wsparcia ze strony sojuszników.

2.5. Ukraina

Strategicznym zadaniem Ukrainy jest ochrona suwerenności państwowej i niezależności politycznej, integralności terytorialnej oraz nienaruszalności granic. Ukraina może i powinna stać się państwem zdolnym do odgrywania znaczącej roli w zagwarantowaniu politycznej, ekonomicznej i militarnej stabilności w Europie i świecie. Ukraina wychodzi z założenia, że nie jest potencjalnym przeciwnikiem dla żadnego państwa. Swoje bezpieczeństwo traktuje jako zdolność do obrony interesów narodowych w warunkach potencjalnego bądź rzeczywistego zagrożenia wojennego.

Doktryna wojenna jest częścią składową koncepcji bezpieczeństwa narodowego i stanowi całokształt zatwierdzonych przez Radę Najwyższą Ukrainy fundamentalnych założeń i zasad co do organizacji i zagwarantowania bezpieczeństwa obywatelom i państwu przy pomocy środków politycznych, dyplomatycznych, ekonomicznych i wojskowych.

Głównym celem polityki wojskowej jest zagwarantowanie bezpieczeństwa narodowego przed zewnętrznym zagrożeniem wojennym, zapobieganie wojnie, utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Ukraina buduje swoje stosunki z innymi państwami na zasadach równoprawności, wzajemnego poszanowania i korzyści, nieingerencji w wewnętrzne sprawy oraz w oparciu o inne powszechnie uznane zasady i normy prawa międzynarodowego zapisane w Karcie Organizacji Narodów Zjednoczonych, helsińskim Akcie końcowym i dokumentach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Ukraina

realizuje politykę zagraniczną i wojskową zgodnie z interesem narodowym, w tym:

- nie wysuwa roszczeń terytorialnych wobec innych państw i nie uznaje tego rodzaju roszczeń w stosunku do siebie;
- ściśle przestrzega zasady nienaruszalności istniejących granic państwowych;
- szanuje suwerenność państwową i niezależność polityczną innych państw oraz uznaje ich prawo do rozwiązywania wszelkich kwestii dotyczących bezpieczeństwa narodowego zgodnie z ich interesami pod warunkiem, że nie zagrażają one ich bezpieczeństwu;
- popiera zrównoważoną redukcję wszystkich rodzajów sił zbrojnych oraz uzbrojenia w regionie i w świecie, uwzględniając prawo każdego państwa do zagwarantowania wystarczalności obronnej;
- dąży do rozwiązywania konfliktów międzynarodowych wyłącznie środkami politycznymi, zgodnymi z normami prawa międzynarodowego oraz drogą zobowiązania się wszystkich państw do wzajemnej nieagresji;
- buduje swoje stosunki z innymi państwami niezależnie od ich ustroju społeczno-politycznego oraz orientacji polityczno- wojskowej uwzględniając wszelkie kwestie bezpieczeństwa narodowego stron;
- wyklucza użycie własnych sił zbrojnych do wykonywania zadań politycznych na swoim terytorium;
- występuje przeciwko rozmieszczaniu obcych wojsk na swoim terytorium, jak również na terytorium innych państw bez ich zgody;
- wyklucza możliwość jednostronnego i całkowitego rozbrojenia swojego państwa.

Ukraina opowiada się za stworzeniem światowego i ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa i uważa uczestniczenie w nich za ważny element własnego bezpieczeństwa. Pozostając poza blokami wojskowymi, popiera tworzenie niezawodnych mechanizmów międzynarodowych oraz ogólnoeuropejskiej struktury bezpieczeństwa na szczeblu dwustronnym, regionalnym i globalnym w celu

pogłębienia zaufania, partnerstwa i otwartości w działalności polityczno-wojskowej.

Głównymi przyczynami wojen i konfliktów zbrojnych mogą stać się sprzeczności ekonomiczne, polityczne, terytorialne, narodowościowo-etniczne, religijne lub inne, które nie zawsze rozwiązywane są przez państwa bezkonfliktowo.

Za swojego potencjalnego przeciwnika Ukraina będzie uważać państwo, którego konsekwentna polityka stwarza dla niej zagrożenie wojenne, prowadzi do ingerencji w wewnętrzne sprawy oraz stanowi zamach na jej terytorialną integralność i interesy narodowe.

Ukraina ocenia wojnę jako narzędzie polityki narodowej, uznając zasadę niestosowania siły ani groźby jej użycia i dąży do rozwiązywania wszelkich sporów międzynarodowych i konfliktów wyłącznie metodami politycznymi.

Ukraina uczestniczy w redukcji wojsk i zbrojeń konwencjonalnych na podstawie odpowiednich porozumień międzynarodowych, uwzględniając przy tym konieczność zachowania własnej zdolności obronnej na odpowiednim poziomie. Szanuje prawo do swobody wyboru systemu społeczno-politycznego przez inne państwa. Wyklucza ingerencję wojskową w jej wewnętrzne sprawy.

Główne zadanie Ukrainy w ewentualnej wojnie będzie polegało na odparciu agresji zbrojnej, obronie suwerenności państwowej, niezależności politycznej, terytorialnej integralności oraz doprowadzeniu do jak najszybszego zaprzestania, środkami politycznymi i dyplomatycznymi działań wojennych.

Ukraina użyje swoich SZ wyłącznie w przypadku agresji zbrojnej przeciwko niej lub zamachu na jej integralność terytorialną, nienaruszalność granic państwowych lub w celu wypełnienia międzynarodowych zobowiązań.

Państwo i jego siły zbrojne, w razie wybuchu wojny, będą ściśle przestrzegać zobowiązań wynikających z międzynarodowych porozumień w sprawie ochrony ofiar konfliktów zbrojnych.

Podstawowymi zadaniami zapewnienia bezpieczeństwa są:

- **w czasie pokoju** - prognozowanie celu i charakteru potencjalnej wojny, utrzymywanie własnych SZ zgodnie z przyjętymi na siebie międzynarodowymi zobowiązaniami oraz potencjału wojennego na poziomie wystarczającym dla powstrzymania agresji zbrojnej, zabezpieczenie nienaruszalności granic państwowych w powietrzu, na lądzie i morzu, udaremnianie możliwych prowokacji i zamachów na suwerenność kraju, utrzymanie stałej gotowości sił zbrojnych do odparcia możliwej agresji ze strony jakiegokolwiek państwa (koalicji państw) z przestrzeni powietrzno-kosmicznej, lądu lub morza;
- **w czasie wojny** - mobilizacja wszystkich zasobów materialnych i ludzkich kraju w celu odparcia agresji zbrojnej, zadania klęski agresorowi, pozbawienia go możliwości kontynuowania wojny i przerwania działań wojennych na warunkach korzystnych dla Ukrainy. Bezpieczeństwo wojskowe Ukrainy jest osiągane poprzez:

- wspólne wysiłki dyplomatyczno-polityczne ukierunkowane na obniżenie poziomu konfrontacji wojskowej;
- tworzenie stref wolnych od BMR oraz regionalnych systemów bezpieczeństwa;
- aktywne akcje zbiorowe w celu rozwiązania pojawiających się konfliktów;
- utrzymywanie wojsk regularnych i rezerw, które ze względu na swoją liczebność, wyposażenie, wyszkolenie bojowe i stopień rozwinięcia gwarantowałyby odparcie agresji;
- mobilizacyjne i strategiczne rozwinięcie wszystkich rodzajów sił zbrojnych w celu przystąpienia państwa do wojny;
- zdolność prowadzenia działań wojennych na lądzie, morzu, w bliskim kosmosie i powietrzu;
- zapewnienie wysokiego poziomu dyscypliny i wyszkolenia stanu osobowego do wykonania zadań walki zbrojnej w każdych warunkach bojowych;
- wyposażenie sił zbrojnych w najnowocześniejsze środki walki;

gotowość wydzielenia odpowiednich kontyngentów wojskowych do składu wojsk ONZ, zgodnie z decyzjami Rady Bezpieczeństwa, z zadaniem powstrzymania agresywnych działań państwa lub grup państw, a także utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w różnych regionach.

Podstawowym zadaniem SZ jest obrona niepodległości, terytorialnej integralności i nienaruszalności granic. Tworzenie ich odbywa się zgodnie z ustawodawstwem państwowym i ratyfikowanymi przez Ukrainę międzynarodowymi traktatami i umowami wojskowymi. Główne zasady organizacji i szkolenia sił zbrojnych to:

- prowadzenie operacyjno-taktycznego, mobilizacyjnego bojowego i psychologicznego przygotowania stanu osobowego z uwzględnieniem praw walki zbrojnej oraz zasad sztuki wojennej;
- uzupełnienie stanu osobowego odbywa się poprzez pobór obywateli na podstawie powszechnego obowiązku służby wojskowej i przyjmowania obywateli do służby kontraktowej ze stopniowym przechodzeniem na armię zawodową;
- wojskowo-patriotyczne wychowanie młodzieży przedpoborowej, poborowej i stanu osobowego na tradycjach narodowo-historycznych;
- rozwiązywanie kompleksu spraw związanych z ochroną socjalną wojskowych;
- pełne odpartyjnienie (zakaz uczestniczenia w działalności organizacji politycznych).

W skład sił zbrojnych Ukrainy wchodzą siły lądowe, powietrzne i morskie oraz inne formacje wojskowe niezbędne do zapewnienia zdolności obronnej państwa przewidziane obowiązującym ustawodawstwem. Jakościowymi wskaźnikami sprawności SZ Ukrainy są: zdolność, skuteczność i odporność bojowa, mobilność, operatywność, żywotność, gotowość mobilizacyjna do wykonania zadania bojowego.

Gotowość bojową i dyslokację SZ na terytorium Ukrainy określa konieczność organizacji skutecznej obrony granic lądowych oraz morskich na wszystkich

kierunkach, zagwarantowania obrony powietrzno-kosmicznej najważniejszych ośrodków administracyjnych, przemysłowych i obiektów newralgicznych.

Przy utrzymywaniu rodzajów sił zbrojnych na równomiernym poziomie, priorytetowe znaczenie nadaje się rozwojowi broni precyzyjnej o zwiększonej sile rażenia, siłom i środkom rozpoznania, obrony powietrzno-kosmicznej, WRE, wojskom rakietowym, lotnictwu, jednostkom powietrznoszturmowym oraz nowym typom okrętów nawodnych i podwodnych.

Siły zbrojne są wyposażone w jednolite zautomatyzowane systemy dowodzenia i łączności. Na terytorium Ukrainy tworzy się jednolity system informacyjny dla wszystkich rodzajów SZ.

W procesie szkolenia operacyjno-taktycznego, mobilizacyjnego i bojowego siły zbrojne przygotowują się do prowadzenia wszystkich rodzajów działań bojowych. Przy tym, przygotowywanie to powinno zabezpieczyć im możliwość wyboru efektywnych sposobów oraz form prowadzenia działań wojennych, odpowiednio do powstałej sytuacji, przejęcia inicjatywy nad przeciwnikiem i utrzymania jej. System szkolenia i wychowania kadr w SZ jest częścią składową ogólnopaństwowego systemu oświaty i zapewnia przygotowanie specjalistów wojskowych w czasie pokoju i wojny.

W czasie wojny z SZ będą współdziałały wojska ochrony pogranicza, Gwardia Narodowa, służba bezpieczeństwa i wojska ochrony wewnętrznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz formacje obrony cywilnej Ukrainy.

2.6. Słowacja

Doktryna wojenna Republiki Słowacji, uwzględniająca program rządowy, ma charakter obronny, i jest tak skonstruowana aby:

1. swą realizacją nie utrudniała, i tak już trudnej, sytuacji socjalno - ekonomicznej, a jednocześnie umożliwiała asygnowanie z budżetu państwa adekwatne

środki na wzmocnienie stabilizacji demokratycznego systemu politycznego oraz wprowadzenie zasad gospodarki rynkowej;

2. swym wojskowo-politycznym charakterem nie wywoływała u sąsiadów obaw przed agresją, i jednocześnie dla hipotetycznego przeciwnika obniżała atrakcyjność zagrożenia, a swoimi sformułowaniami nadawała właściwą rangę politycznemu przeświadczeniu o konieczności obrony swego bytu, suwerenności, integralności terytorialnej i niezawisłości państwowej;
3. umożliwiała osiągnięcie adekwatnego stopnia kompatybilności i interoperacyjności sił zbrojnych RS, przede wszystkim z siłami zbrojnymi państw o wysoko rozwiniętej demokracji.

Doktryna obronna dzieli się na pięć relatywnie samodzielnych, ale współzależnych części.

Część I - przedstawia ogólną refleksję związaną z jej posłaniem, jej znaczenie czasowe i właściwe pojmowanie bezpieczeństwa państwowego. Podkreśla, że Republika Słowacji nie uważa żadnego państwa za swego wroga i nie czuje się przez nikogo zagrożona. RS nie ma i nie wysuwa żadnych roszczeń terytorialnych względem innych państw, respektuje ich suwerenność państwową i niezawisłość. Chce aktywnie przyczyniać się do zapewnienia bezpieczeństwa w regionie, na kontynencie i w szerszym, globalnym rozmiarze. Jako zasadnicze podstawy długoletniej i szerokiej kooperacji RS uważa ufność polityczną i wojskową transparentność.

Część II - wytycza podstawy interesów bezpieczeństwa narodowego RS i określa jednoznaczne poczynania dotyczące jego realizacji. Zawiera krótką charakterystykę przestrzeni bezpieczeństwa i jasno deklaruje jednoznaczną orientację jej polityki (bezpieczeństwa i obronnej) na atlantyckie i zachodnioeuropejskie struktury (polityczne, gospodarcze i bezpieczeństwa) z naciskiem na aktywny udział RS w programie *Partnerstwo dla Pokoju.*

Część III - zajmuje się podstawowymi zasadami polityki obronnej RS. Stwierdza się w niej, że RS w forsowaniu swych interesów bezpieczeństwa narodowego wychodzić będzie z następujących zasad:

- *suwerenności RS podczas zajmowania się przygotowywaniem państwa do obrony i jej zabezpieczeniem* - realizowanej w zgodzie z prawem do samoobrony i obrony kolektywnej na podstawie Karty ONZ. Republika Słowacji swą niezawisłość i samodzielność ma ograniczoną tylko prawem międzynarodowym, dobrowolnie przejętymi zobowiązaniami i suwerennością innych państw, którym przyznaje równe prawo w uczestnictwie podczas rozwiązywania problemów ich bezpieczeństwa narodowego;
- *konsekwentnego przestrzegania norm prawa międzynarodowego* - forsując przede wszystkim takie normy jak: wyrzeczenie się groźby użycia siły i jej użycia, zobowiązanie się państw do załatwiania sporów międzynarodowych środkami pokojowymi, tak aby nie był zagrożony pokój w zgodzie z zasadami bezpieczeństwa, sprawiedliwości i prawa międzynarodowego, nieingerowanie w wewnętrzne sprawy innych państw, niezależną równość państw, równoprawność i prawo narodów do samookreślenia się, wzajemna współpraca państw, konsekwentne dotrzymywanie przyjętych zobowiązań.

  Republika Słowacji odrzuca wojnę jako środek rozwiązywania sporów i dąży do ich rozwiązywania wyłącznie sposobami pokojowymi. Nie rozpocznie konfliktu zbrojnego z innym państwem i nie ma ku temu żadnych powodów. Nie posiada, ani nie produkuje broni jądrowej i innych broni masowego rażenia oraz nie będzie zabiegać o ich posiadanie. Nie zezwoli na ich rozmieszczanie, ani składowanie na swoim terytorium.

  Republika Słowacji odcina się od propagandy wojny i przemocy, terroryzmu, szowinizmu, faszyzmu, rasowej i klasowej nienawiści, narodowego i wyznaniowego prześladowania.
- *zabezpieczenia powszechnej obywatelskiej obrony republiki* - wychodzącej z jednolitych praw i obowiązków obywateli zagwarantowanych w konstytucji RS. Obywatele mają zgodnie z konstytucją obowiązek służby wojskowej, ale i prawo do obrony kraju.

- *budowy i utrzymania sił zbrojnych na poziomie wystarczalności obronnej i racjonalnego powstrzymywania* - które swym optymalnym składem i przygotowaniem będą starały się nie dopuścić do wojny. W przypadku zbrojnej napaści jest zdecydowana odeprzeć atak i odtworzyć stan wyjściowy państwa. Głównym zadaniem powstrzymywania jest osiągnięcie takiego stanu, kiedy ryzyko wywołane agresją jednoznacznie przewyższa jakiekolwiek nierealne korzyści, które potencjalny przeciwnik tą agresją chciałby osiągnąć. Obrona republiki prowadzona będzie w jej własnych, uznawanych na forum międzynarodowym granicach, potwierdzonych po pełnoprawnym podziale Czechosłowacji i uznanych po 1 styczniu 1993 r. jako nowego państwa. Republika Słowacji będzie ściśle przestrzegać ograniczeń zawartych w umowach międzynarodowych dotyczących liczby żołnierzy i głównych rodzajów uzbrojenia swych sił zbrojnych, dążąc jednocześnie do dalszej ich redukcji.
- *wyważenia wymogów na obronę z ekonomicznym, politycznym, socjalnym, demograficznym, naukowo-technicznym i duchowym potencjałem państwa* - ponieważ w zasadniczy sposób wpływają one na zdolność obronną kraju.

Część IV - poświęcono ogólnym problemom sił zbrojnych. Wojsko musi być zdolne do obrony zagrożonej suwerenności kraju poprzez odpowiednio wcześniejsze podjęcie niezbędnych przedsięwzięć obronnych na własnym terytorium, a w przypadku napaści odeprzeć powietrzny i lądowy atak agresora. Siły, które wtargnęłyby na terytorium państwa, zniszczyć aktywnymi działaniami regularnych lub rozwiniętych mobilizacyjnie sił, z celem odtworzenia integralności terytorialnej i suwerenności państwowej. Przewiduje się wykorzystać do celów polityczno-wojskowych wsparcie innych państw oraz organizacji międzynarodowych. Obronę i ochronę obywateli oraz ważnych do funkcjonowania państwa obiektów, jak i likwidację skutków nieprzewidzianych sytuacji zabezpieczać przy ścisłej współpracy z ochroną cywilną i organami terytorialnymi. Uwypukla się w niej potrzebę transformacji Armii Republiki Słowacji.

Część V - wyjaśnia warunki realizacji samej doktryny obronnej Republiki Słowacji, wyraźnie zaznaczając zasadę cywilnej i demokratycznej kontroli sił zbrojnych.

Doktryna obronna stanowi dokument, który w nawiązaniu do konstytucji, stwarza realne oraz systemowe podstawy rozwiązywania problemów tworzenia i realizacji polityki obronnej Republiki Słowacji.

Istotne zagadnienia polityki obronnej państwa i sposób ich realizacji ogłasza się w postanowieniach rządu RS, a doktrynę obronną dalej rozpracowują i realizują organa państwowe przy koordynacji Rady Obrony Kraju.

Strategiczna koncepcja obrony

Jednym z decydujących dokumentów koncepcyjnych przygotowania państwa do obrony jest **Strategiczna koncepcja obrony Republiki Słowacji,** który w horyzoncie czasowym przekraczającym 2000 r. rozwiązuje zasadnicze dziedziny bezpośrednio dotyczące problemu zagwarantowania żywotnych interesów państwa, to znaczy jego zachowania i przeżycia.

W strukturze głównych dokumentów koncepcyjnych, które ujmują problematykę obrony państwa, strategiczna koncepcja obrony RS jest wojskowo-specjalistycznym opracowaniem jej doktryny obronnej. W odróżnieniu od doktryny obronnej, jest dokumentem deklaratywnym, przy pomocy którego Republika Słowacji wyjaśnia podstawowe cele, zasady i uwarunkowania polityki obronnej i bezpieczeństwa.

Podczas opracowywania strategicznej koncepcji obrony RS były respektowane przede wszystkim zasady gospodarności, celowości i efektywności jej rozwiązania oraz realizacji. Dokument akceptuje maksymalnie możliwe, wiarygodne zabezpieczenie wymogów stawianych zdolności państwa do obronny przy ograniczonych źródłach i jest jednocześnie wskazówką, w jaki sposób ten sprzeczny stan rozwiązywać przy pomocy konsekwentnego przestrzegania zasady optymalizacji budowy i funkcjonowania systemu obrony państwa.

Ważną częścią tego dokumentu są uwagi i zalecenia związane z problemem strategicznego użycia sił zbrojnych w zależności od sposobów zagrożenia suwerenności i integralności terytorialnej państwa.

Z punktu widzenia kompleksowego rozwiązywania obrony państwa dokument ten zawiera również problemy materiałowo-technicznego potencjału państwa, uzbrojenia sił zbrojnych, mobilizacji gospodarczej państwa oraz przygotowania terytorium państwa do obrony. Strategiczna koncepcja obrony RS zajmuje się także dziedziną zabezpieczenia ekonomicznych potrzeb obrony państwa i daje zalecenia odnośnie jej legislacji.

Strategiczna koncepcja obrony rozumiana jest jako dokument o długotrwałym charakterze, który opracowany jest tak, aby dawał całkowity przegląd, kierunek i cele, oraz strategiczne wizje, które trzeba zrealizować w interesie efektywnego zabezpieczenia obrony i zagwarantowania niezawisłości Republiki Słowacji.

Częścią składową koncepcji obrony, która w zdecydowanej mierze pokrywa jej stronę instytucjonalną jest **Koncepcja budowy Armii Republiki Słowacji do 2000 roku.** Przedstawia ona usystematyzowany zbiór poglądów na transformację sił zbrojnych do końca tego wieku.

Celem transformacji współczesnej armii jest zbudowanie relatywnie małej, nowoczesnej, dobrze uzbrojonej i wyszkolonej armii, posiadającej odpowiednią logistykę, armii która wagą swej egzystencji i przygotowania będzie pełnić rolę odstraszania przed ewentualną agresją, a po mobilizacyjnym i operacyjnym rozwinięciu będzie zdolna zabezpieczyć obronę suwerenności i jedności terytorialnej kraju. Osiągnięcie tego celu związane jest przede wszystkim ze:

- stworzeniem nowych struktur organizacyjnych; stopniowym przezbrojeniem i całkowitą modernizacją Armii Republiki Słowacji;
- podniesieniem na wyższy poziom stopnia profesjonalizacji wojska.

Koncepcja tworzenia ARS do 2000 r. uwzględnia limity stanu osobowego i techniki bojowej ustanowione w dokumencie wiedeńskim w 1992 r.

ARS, oprócz poszczególnych rodzajów wojsk (wojska lądowe, lotnictwo i OP) tworzą również policja wojskowa, wywiad wojskowy (Wojskowe Służby Informacyjne), urzędy wojskowe i wojskowe urządzenia oraz obiekty rozmieszczone na terytorium RS. W realizacji zadań ARS biorą również udział szkoły wojskowe, sądy i prokuratura wojskowa.

Przyjęta koncepcja budowy ARS do 2000 roku wytwarza niezbędną przestrzeń dla wykorzystania wewnętrznych możliwości państwa aby stworzyć nowoczesną armię, przede wszystkim w dziedzinie:

- opracowania podstawowych zasad teorii, sztuki wojennej i ich wykorzystania w szkoleniu dowódców i wojsk;
- stworzenia elastyczniejszych struktur organizacyjnych ARS zdolnej do szybkiej reakcji w dowolnej części kraju, a siłami szybkiego reagowania partycypować w akcjach międzynarodowych mających na celu zachowanie i utrzymanie pokoju;
- kompatybilności dowodzenia w czasie pokoju, powszechnej mobilizacji i wojny;
- optymalizacji wykorzystania limitowanych zasobów oraz polepszenia wskaźników związanych z nakładami i efektywnością;
- podniesienia na wyższy poziom efektywności i samodzielności prowadzenia działań bojowych związkami taktycznymi i oddziałami wszystkich rodzajów wojsk, stosownie do zaistniałej sytuacji;
- stworzenia nowego systemu logistyki z uwzględnieniem doktryny obronnej i uwarunkowań terytorialnych Republiki Słowacji.

Strategiczna koncepcja obrony RS zakłada, że już w czasie pokoju terytorium kraju będzie przygotowywane w celu zabezpieczenia efektywnej i skutecznej obrony. Z tym zamiarem opracowano **Koncepcję operacyjnego przygotowania terytorium państwa w latach 1994-2000, z perspektywą do 2005 r.**, która wychodzi z analizy aktualnego stanu i perspektywicznych potrzeb zabezpieczenia obrony kraju. Stanowi ona zbiór polityczno-obronnych, ekonomicznych

i wojskowych przedsięwzięć realizowanych w czasie pokoju, a których zadaniem jest stworzenie na terenie RS warunków do działania rozwiniętych sił zbrojnych w czasie powszechnej mobilizacji.

Wraz z powstaniem Sztabu Generalnego ARS i rozdzieleniem kompetencji z Ministerstwem Obrony RS zostało wprowadzone nowe pojęcie na poziomie organów decyzyjnych państwa - **przygotowanie terytorium kraju do obrony**.

Założenia przygotowania terytorium kraju do obrony wraz ze strategiczną koncepcją obrony i normami prawnymi, zabezpieczają przedsięwzięcia, które przygotowują i realizują odpowiednie organy administracji państwowej. Należą również do niego planowane i zabezpieczane przez Sztab Generalny ARS przedsięwzięcia operacyjnego przygotowania obszaru kraju.

Główny wysiłek przygotowania obszaru kraju do obrony skierowany jest na:

- przygotowanie do obrony jedności terytorialnej i suwerenności RS oraz zabezpieczenia działania rozwiniętych sił zbrojnych w czasie pokoju;
- ocenę pojemności obiektów i środków na terytorium RS podczas wykorzystywania rozwiniętych sił zbrojnych;
- stworzenie zintegrowanego systemu transportu wraz z kompleksowym jego zabezpieczeniem;
- rozwiązanie problemów legislacyjnych, finansowych i zabezpieczenia materiałowego przy realizacji zadań wynikających z koncepcji przygotowania terytorium kraju do obrony

Koncepcja przygotowania terytorium kraju do obrony dzieli się na trzy części. Pierwsza zawiera zasady ogólne organizacji, cele i zabezpieczenie przygotowania terytorium kraju do obrony. W części drugiej określone zostały zadania ogólne organów centralnych administracji państwowej w zakresie przygotowania terytorium kraju do obrony. Natomiast w części trzeciej ujęto kolejność realizacji związanych z tym zadań.

2.7. Republika Federalna Niemiec

W terminologii niemieckiej funkcjonuje pojęcie „polityka obronna" i „polityka bezpieczeństwa". Przez politykę obronną należy rozumieć całokształt zadań związanych z obroną terytorium kraju, realizowanych przez siły zbrojne i obronę cywilną. Natomiast przez politykę bezpieczeństwa - ogólną strategię bezpieczeństwa narodowego w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym. W tym rozumieniu polityka obronna jest częścią polityki bezpieczeństwa narodowego.

Podstawowym elementem niemieckiej polityki obronnej jest obrona powszechna *(Gesamtverteidigung)*. Obrona powszechna obejmuje wszystkie (militarne, polityczne i cywilne) przedsięwzięcia konieczne dla wypełniania zadań obrony. Politycznie odpowiedzialny jest za nią rząd federalny.

Dwoma najważniejszymi instrumentami, powołanymi do wypełniania zadań obrony powszechnej, są siły zbrojne *(Bundeswehra)* i obrona cywilna.

Biała Księga (BK) przedstawia nową koncepcję Bundeswehry, która sprosta wyzwaniom lat dziewięćdziesiątych. Do 1990 r. główne, doktrynalne zadanie niemieckich sił zbrojnych polegało na odstraszaniu i obronie przed możliwą militarną, szeroko zakrojoną, agresją ze Wschodu. Dzisiaj, w zmienionej sytuacji politycznej, Bundeswehra powinna - według BK - spełniać dwie podstawowe funkcje: po pierwsze musi być w stanie wraz ze swymi sprzymierzeńcami i partnerami wnieść odpowiedni wkład w szybkie i skuteczne przezwyciężanie prawdopodobnych międzynarodowych konfliktów i kryzysów, po drugie, musi - w razie konieczności obrony Niemiec i terytorium Sojuszu, który to przypadek w tej chwili jest mało prawdopodobny i jednocześnie niekorzystny - dysponować wystarczającymi siłami obronnymi.

Obecnie Bundeswehra ma do spełnienia pięć podstawowych zadań:

- ochronę Niemiec i ich obywateli przed szantażem politycznym i zagrożeniem zewnętrznym;
- wspieranie dążeń do militarnej stabilności i integracji Europy;
- obronę Niemiec i ich sojuszników;

- służbę dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych;
- pomoc w przypadku katastrof, udział w akcjach ratowniczych w stanach wyższej konieczności i wspieranie misji humanitarnych.

Konieczność sprostania tym nowym funkcjom i zadaniom wymusiła stworzenie odpowiedniej struktury organizacyjnej Bundeswehry. Według nowego modelu, Bundeswehra składa się z trzech podstawowych elementów:

- **sił reagowania kryzysowego** (*prasente Krisenreaktionskrafte)* - część jednostek, odpowiednio uzbrojonych i wyposażonych, będących w najwyższym stopniu gotowości bojowej. Są to siły pierwszego uderzenia, przeznaczone zarówno do obrony terytorium Niemiec, jak też ich sojuszników. Służą do zapobiegania powstawaniu i przezwyciężaniu sytuacji kryzysowych oraz rozwiązywania konfliktów. Ponadto mogą też być wykorzystywane do zabezpieczenia procesu mobilizacji. Wydzielone jednostki mogą działać w składzie sił reagowania NATO na obszarze odpowiedzialności Sojuszu, a także - z uwzględnieniem postanowień ustawy zasadniczej - poza terytorium Niemiec. Siły te mogą również wykonywać zadania w misjach pokojowych ONZ lub OBWE, w ramach NATO albo UZE. Niemieckie siły reagowania liczą około 53 tys. żołnierzy, w tym w siłach lądowych - 37 tys., powietrznych - 12 tys. i morskich - 4 tys. ;
- **główne siły obrony** *(Hauptverteidigungskrafte - HVK*), przeznaczone do obrony terytorium Niemiec i Sojuszu. W ich skład wchodzą wszystkie siły pozostające w dyspozycji w czasie pokoju oraz siły rozwijane w trakcie mobilizacji. Siły te, stanowiące filar bezpieczeństwa Niemiec, służą do bezpośredniej obrony państwa. Są to jednostki częściowo skadrowane, zajmujące się w okresie pokoju głównie szkoleniem i doskonaleniem funkcjonowania systemu mobilizacyjnego:

- w siłach lądowych są to ZT, które po uzupełnieniu mobilizacyjnym (po 6 miesiącach) będą gotowe do działania;
- w siłach powietrznych - oddziały i pododdziały sił obrony powietrznej, częściowo skadrowane, głównie pododdziały rakiet przeciwlotniczych;

• **Podstawowa Organizacja Wojskowa SZ** (*Militarische Grundorganisation der Streitkrafte).* W jej skład wchodzą jednostki skadrowane i mobilizowane, szkoły, magazyny, a także obiekty i urządzenia logistyczne. Trzon podstawowej organizacji wojskowej stanowią instytucje centralne Bundeswehry, na czele z Urzędem SZ. Tworzyć one będą bazę dla sprawnego funkcjonowania sił zbrojnych oraz decydować o gotowości bojowej armii pod względem personalnym i materialnym. Jej jednostki zapewniają wsparcie logistyczne i koordynację współpracy cywilno-wojskowej.

Drugim filarem, na którym opiera się obrona powszechna, jest obrona cywilna (*Zivile Verteidigung)* , za organizację której odpowiedzialne jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych *(Bundesministerium des Innern).*

Obrona cywilna obejmuje planowanie, przygotowanie i realizację wszelkich cywilnych przedsięwzięć koniecznych do stworzenia i utrzymania zdolności obronnej państwa. Ma ona do spełnienia cztery podstawowe zadania:

- utrzymywanie władzy państwowej i rządowej;
- ochronę ludności cywilnej (samoobrona, służba ostrzegawcza, budowa schronów, regulowanie miejsca pobytu, ochrona w wypadku katastrof, przedsięwzięcia na rzecz ochrony zdrowia i dóbr kultury);
- zaopatrywanie ludności cywilnej i sił zbrojnych (w towary i świadczenia rolnictwa, gospodarki leśnej, żywnościowej oraz gospodarki prywatnej, w energię i wodę), świadczenie usług z zakresu komunikacji, zabezpieczenie ruchu pocztowego i telekomunikacji, zapewnienie siły roboczej;
- wspieranie sił zbrojnych (zaopatrywanie w żywność, udostępnianie środków transportu i linii telekomunikacyjnych, zabezpieczenie dróg zaopatrzeniowych).

Za realizację tych zadań odpowiedzialny jest Federalny Urząd Ochrony Cywilnej. Obrona cywilna jest jedynie częścią Państwowego Systemu Zapobiegania Zagrożeniom i Katastrofom.

Podstawowe zasady polityki bezpieczeństwa stanowią: **wartości,** jakim służy polityka bezpieczeństwa, następnie **zasady strategiczne**, które wyznaczają priorytety działań politycznych, oraz **konkretne cele,** jakie ma ona realizować.

Niemiecką politykę bezpieczeństwa kształtują trzy determinanty: geopolityczna, ekonomiczna i historyczna. RFN jest krajem, po pierwsze - położonym w centrum Europy i otoczonym największą liczbą sąsiadów, po drugie - silnie związanym z gospodarką światową, którego bezpieczeństwo ekonomiczne jest bezpośrednio uzależnione od eksportu, i po trzecie - obarczonym własnymi i europejskimi doświadczeniami historycznymi. Wartości i determinanty warunkuje pięć strategicznych zasad niemieckiej polityki zagranicznej oraz polityki bezpieczeństwa. Są nimi:

- zachowanie pokoju, bezpieczeństwa i dobrobytu obywateli Niemiec oraz nienaruszalności terytorium państwa;
- integracja z europejskimi demokracjami w Unii Europejskiej;
- trwały, oparty na wspólnocie wartości i zbieżnych interesach transatlantycki sojusz z USA, jako mocarstwem światowym;
- wprowadzenie wschodnich sąsiadów do struktur Zachodu na zasadach partnerstwa i wzajemności oraz stworzenie nowego, opartego na współpracy, ogólnoeuropejskiego ładu bezpieczeństwa;
- powszechne poszanowanie prawa międzynarodowego i praw człowieka oraz sprawiedliwy, światowy, wolnorynkowy ład gospodarczy.

Zasady te zostały sformułowane u zarania państwowości RFN i po dziś dzień bez względu na zmiany układu sił politycznych, pozostały ważne i obowiązujące. Konsekwencja w ich wprowadzaniu w życie jest jedną z głównych przyczyn sukcesów gospodarczych i politycznych RFN, w tym sukcesu największego - powtórnego zjednoczenia.

Uwzględniając wszystkie czynniki można wyróżnić dwanaście zasad niemieckiej polityki bezpieczeństwa:

- ochrona Niemiec i ich obywateli przed niebezpieczeństwem zewnętrznym i szantażem politycznym;
- zapobieganie, przeciwdziałanie, rozwiązywanie kryzysów oraz konfliktów zagrażających terytorium i stabilności RFN lub sojuszników;
- rozbudowa - za pomocą USA - północnoatlantyckiego sojuszu obronnego na bazie wspólnych wartości i zbieżnych interesów;
- wzmocnienie NATO oraz dalsze dopasowywanie Sojuszu do aktualnych wyzwań (w tym jego otwarcie na Wschód);
- równoprawne partnerstwo pomiędzy zjednoczoną Europą a Ameryką Północną;
- pogłębienie procesu integracji europejskiej, poprzez rozbudowę Unii Europejskiej; rozwój i rozbudowa UZE jako struktury obronnej UE oraz europejskiego filaru Sojuszu Północnoatlantyckiego;
- rozszerzenie UE i UZE;
- wzmocnienie ONZ jako globalnej instytucji regulującej konflikty i OBWE jako arbitra regionalnego;
- stworzenie nowego ładu kooperacji w dziedzinie bezpieczeństwa pomiędzy państwami OBWE;
- utrwalenie oraz rozbudowa regionalnego i globalnego ładu bezpieczeństwa wzajemnie dopełniających i wzmacniających się organizacji;
- kontynuacja procesu kontroli zbrojeń, którego celem jest wczesne zapobieganie konfliktom;
- popieranie procesu demokratyzacji oraz postępu w dziedzinie gospodarczej oraz społecznej, w Europie i na świecie.

Głównym hasłem, koniecznym do zrozumienia założeń polityki bezpieczeństwa RFN, jest pojęcie **stabilizacji.** Obecnie nie zagraża Niemcom konflikt zbrojny z którymkolwiek z sąsiadów. Zagrożeń upatruje się zatem nie w sferze militarnej, lecz przede wszystkim ekonomicznej. W tym znaczeniu stabilizacja to podstawowy warunek ekspansji gospodarczej RFN. Wszelkie zagrożenia są po-

chodnymi zagrożeń bezpieczeństwa ekonomicznego. Środkiem do osiągnięcia stabilizacji jest rozwój współpracy oraz pogłębianie i rozszerzanie integracji w dziedzinie polityki bezpieczeństwa, czemu ma służyć sieć instytucji regionalnych, skonstruowana w oparciu o NATO i UZE. Nowym elementem przedstawionej koncepcji jest aktywizacja polityki wschodniej.

2.8. Republika Białorusi i Litwy

Nowo powstałe po rozpadzie ZSRR państwa musiały opracować swoje doktryny praktycznie od podstaw uwzględniając przede wszystkim nowo tworzony system społeczno-polityczny i ekonomiczny, aktualny i przewidywany poziom rozwoju produkcji, stan sił oraz środków do prowadzenia wojny oraz położenie geograficzne państwa.

Niestabilne politycznie i ekonomicznie, nie mogły ostatecznie przyjąć założeń doktrynalnych, dlatego też np.: doktryna Białorusi jest tymczasowa, a Litwy nie jest jeszcze ostatecznie opracowana.

Cechą charakterystyczną doktryn Litwy i Białorusi jest określenie braku samowystarczalności obronnej państw, a co za tym idzie, oparciu jej na międzynarodowych systemach bezpieczeństwa. Litwa zamierza prowadzić politykę odstraszania ewentualnego agresora perspektywą totalnego oporu narodu i związanymi z tym dużymi kosztami, jakie musiałby on ponieść w przypadku napaści na jej terytorium.

Białoruś natomiast zakłada realizację polityki odstraszania ewentualnego napastnika perspektywą zwalczania w każdym miejscu, z terytorium agresora włącznie.

Adekwatnie do tych założeń w obydwu państwach przyjęto wojskową koncepcję powstrzymywania, przy czym Litwa przewiduje dla swych niewielkich liczebnie i słabo uzbrojonych wojsk 2-3 tygodniowy czas powstrzymywania, a następnie przejść do działań nieregularnych. Białoruś stawia swym SZ zadania

prowadzenia aktywnej obrony korpusami armijnymi wzmocnionymi brygadami manewrowymi dla zapobieżenia eskalacji działań wojennych do czasu rozwinięcia całego systemu obronnego.

Obie omawiane doktryny mają charakter obronny. Obie określają, że zagrożeniem dla Litwy i Białorusi mogą być:

- wojny domowe w państwach sąsiednich;
- konflikt zbrojny między państwami ościennymi;
- niekontrolowane wtargnięcie jednostek i innych ugrupowań zbrojnych państw sąsiednich.

Stosownie do tego przewidują konflikty lokalne o zasięgu regionalnym, angażując niewiele sił i środków, konflikty o szerokiej skali, absorbujące całe SZ oraz wojny obejmujące swym zasięgiem kilka sąsiadujących państw.

3. Koncepcje operacyjno-strategiczne

Podobnie jak strategie również koncepcje strategiczne i operacyjno-strategiczne ulegały ciągłym transformacjom na przestrzeni 50 lat okresu powojennego. Spośród znanych koncepcji strategicznych trzeba wymienić:

- wysuniętą (1950-1963);
- wysuniętych rubieży nazywaną również wysuniętej obrony (1964-1989);
- wysuniętej obecności (obowiązującą od 1990 r.).

Jeśli chodzi natomiast o koncepcje operacyjno-strategiczne to na przestrzeni tego okresu występowały:

- miecza i tarczy (1950-1963);
- tarczy i miecza oraz głębokich uderzeń (1964-1984);
- bitwy powietrzno-lądowej oraz zwalczania drugich rzutów (FOFA) od 1985r.

3.1. Koncepcja operacyjno-strategiczna *Głębokich uderzeń*

Koncepcja operacyjno-strategiczna *Głębokich uderzeń* oparta jest na założeniu, iż na TDW ma miejsce głębokie urzutowanie sił i środków przeciwnika. Istnienie silnych drugich rzutów i odwodów zapewnia przeciwnikowi inicjatywę, elastyczność działania, a także możliwość koncentracji sił i wykonywania uderzeń na wybranych przez niego kierunkach. W związku, z tym założenia tej koncepcji zakładają wykorzystanie wszystkich posiadanych sił i środków, początkowo konwencjonalnych - zwłaszcza precyzyjnego i powierzchniowego rażenia, a w razie potrzeby także jądrowych, głównie w celu obezwładnienia lotnictwa przeciwnika na ziemi, izolacji pola walki i bitwy przed podchodzącymi odwodami taktycznymi, operacyjnymi i strategicznymi, zakłócenia pracy systemu dowodzenia i komunikacji oraz działalności zaplecza na terytoriach państw przeciwnika. Zakłada się przy tym stworzenie SZ NATO warunków do operacyjnego rozwinięcia i wykonania decydujących uderzeń, a tym samym uzyskania i utrzymania inicjatywy strategicznej w wojnie.

Za główny wariant rozpoczęcia wojny ograniczonej przyjmuje się w NATO zaskakujące działania silnych zgrupowań uderzeniowych poprzedzone krótkim operacyjnym rozwinięciem wojsk; zakłada się przy tym szybkie uzyskanie inicjatywy strategicznej.

Charakterystycznymi elementami operacyjnymi nowej koncepcji są m.in. założenia:

- niszczenie w pierwszej kolejności głównych elementów systemu rozpoznania radiolokacyjnego i baz lotniczych;
- uderzenia bronią precyzyjnego rażenia na głębokościach do 300 km, które będą skierowane głównie na wojska drugiego i trzeciego rzutu operacyjnego;
- uderzenia głębsze (do 1 000 km), które będą skierowane zasadniczo na sparaliżowanie zaplecza.

Zgodnie z koncepcją głębokich uderzeń w pierwszym rzędzie realizowany będzie kompleks przedsięwzięć ukierunkowanych na:

- niszczenie środków rakietowych przeciwnika;
- obezwładnianie lotnictwa przeciwnika poprzez niszczenie pasów startowych, infrastruktury lotniskowej, samolotów i siły żywej na lotniskach;
- niszczenie kluczowych obiektów komunikacyjnych (mostów, węzłów drogowych i kolejowych itp.) w celu opóźnienia lub niedopuszczenia wprowadzenia do działań drugich rzutów i odwodów;
- zwalczanie wojsk pierwszego rzutu operacyjnego z równoczesnym atakowaniem drugich rzutów i odwodów;
- obezwładnianie systemu dowodzenia, łączności, kierowania i rozpoznania z wykorzystaniem sił i środków WRE.

Prowadzenie rozpoznania i prowadzenie głębokich uderzeń ogniowych (różnych środków) będzie zależało od wysoce efektywnych systemów rozpoznawczych i systemów dowodzenia. Do określenia zarówno odpowiedzialności dowódców poszczególnych szczebli, jak i działań systemów rozpoznawczych oraz systemów ogniowych wprowadzono dwa pojęcia: ***rejon zainteresowania i rejon oddziaływania ogniowego.***

Koncepcja ta została oparta na założeniach innej amerykańskiej koncepcji operacyjnej ***bitwy powietrzno-lądowej*** opracowanej przez amerykańskie dowództwo szkolenia i doktryn i pod nazwą planu Rogersa zaadoptowana do warunków europejskich - przywiązując duże znaczenie do głębokiego oddziaływania ogniowego w głąb ugrupowania wojsk i terytorium przeciwnika.

Obszar oddziaływania to część pasa działania, z którego przeciwnik może bezpośrednio oddziaływać na przebieg walki. Jest to również obszar, na którym dowódca danego szczebla obowiązany jest niszczyć rozpoznane cele przeciwnika siłami i środkami organicznymi, wzmocnienia i wsparcia. Głębokość tego rejonu wynosi dla:

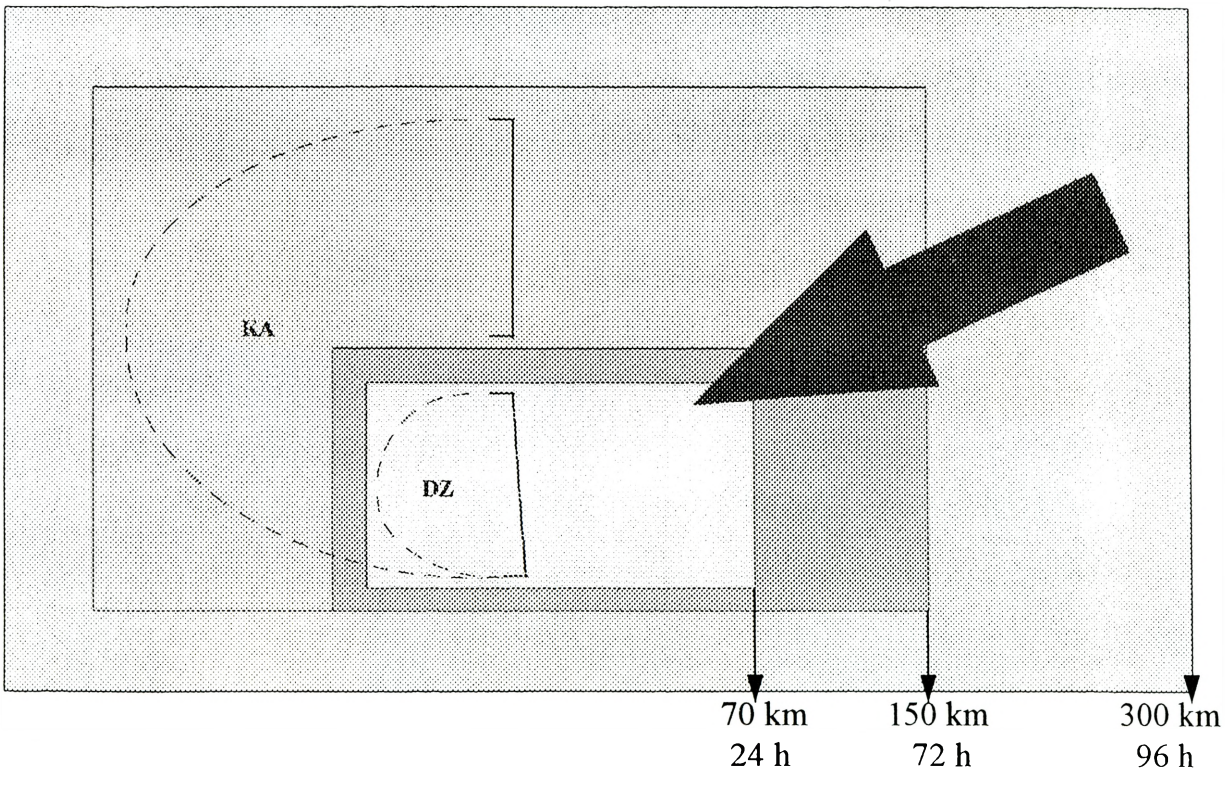
- batalionu - 5 km do 3 godzin;
- brygady - 15 km do 12 godzin;
- dywizji - 70 km do 24 godzin;

- KA - 150 km do 72 godzin.

Obszar zainteresowania to teren przylegający do obszaru oddziaływania, z którego przeciwnik po upływie określonego czasu może wpływać na przebieg walki. Jest to również rejon, z którego dowódca określonego szczebla dowodzenia zobowiązany jest zbierać dane z rozpoznania przeciwnika. Głębokość tego rejonu wynosi dla:

- batalionu - 15 km do 12 godzin;
- brygady - 70 km do 24 godzin;
- dywizji - 150 km do 72 godzin;
- KA - 300 km do 96 godzin.

Rejony zainteresowania i oddziaływania korpusu i dywizji



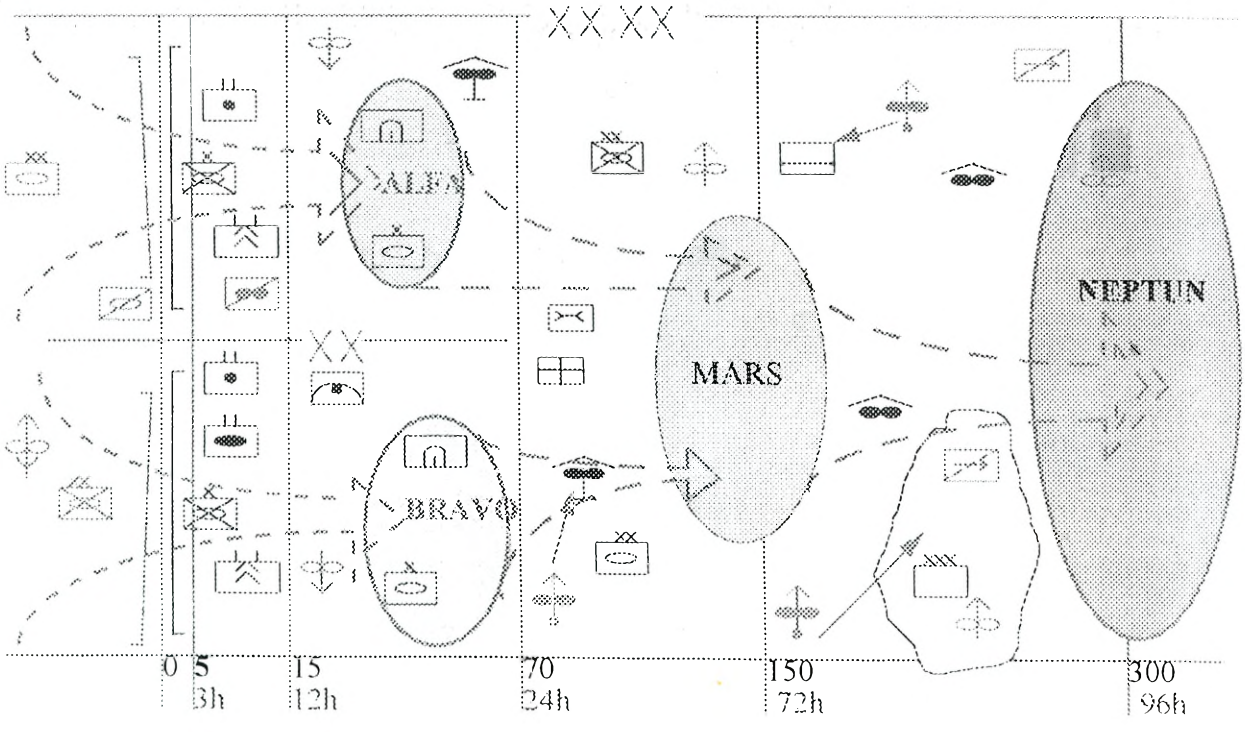
Powyższy podział powoduje, iż dowódca odpowiedniego szczebla dowodzenia zobowiązany jest do zwalczania jednego z rzutów przeciwnika na całą głębokość swych możliwości ogniowych oraz rozpoznawać i przewidywać zamiar działania kolejnego rzutu ugrupowania bojowego bądź operacyjnego.

Dowódca odpowiedniego szczebla jest w pełni odpowiedzialny za rozpoznanie i zwalczanie przeciwnika w przydzielonym mu obszarze oddziaływania (KA - na głębokość 150 km lub 72 godzin, dywizja odpowiednio 70 km lub 24 godziny), a jednocześnie ma zadanie dokonania pełnej oceny możliwych działań przeciwnika we własnym obszarze zainteresowania (KA - 300 km lub 96 godzin, dywizja 150 km lub 72 godziny). Dlatego też otrzymuje dane z rozpoznania szczebla nadrzędnego oraz sąsiadów.

W praktyce obszar zainteresowania dywizji pokrywa się z obszarem oddziaływania korpusu. Takie rozwiązanie pozwala na znaczną elastyczność i efektywność dowodzenia, dowódca nie jest bowiem ograniczony w swym działaniu ściśle określonymi liniami rozgraniczenia.

Głównymi środkami ogniowymi zabezpieczającymi realizację tej koncepcji są przede wszystkim rozpoznawczo-uderzeniowe systemy zwalczania wojsk pancernych i zmechanizowanych, systemy niszczenia środków radioelektronicznych, pociski rakietowe i lotnicze systemy do niszczenia lotnisk oraz środki o dużej celności i zdalnego minowania.

Koncepcja operacyjno-strategiczna *Głębokich uderzeń*



3.2. Koncepcja operacyjno-strategiczna *FOFA*

Koncepcja FOFA ***Zwalczania drugich rzutów*** - Zwalczanie sił podchodzących z głębi - Fallow on Force Attack Concept jest NATO-wską adaptacją amerykańskiej koncepcji ***Głębokich uderzeń*** rozgrywania wojny w Europie. Zakłada ona równocześnie oddziaływanie na wojska przeciwnika na całej głębokości ugrupowania w celu opóźnienia zdezorganizowania lub zniszczenia kolejnych rzutów tych wojsk aby uniemożliwić efektywne ich wykorzystanie. Odpowiednio do zadań wojsk NATO i możliwości środków walki znajdujących się w ich uzbrojeniu, działania konwencjonalne na TDW podzielono na trzy podstawowe, równorzędne i jednocześnie realizowane strefy działań bojowych, w których mogą uczestniczyć siły i środki różnych szczebli dowodzenia, wszystkich rodzajów SZ:

Pierwsza strefa to obszar prowadzenia działań bojowych w strefie przygranicznej, nazywanej również walką bezpośrednią. Działania te mają prowadzić, przede wszystkim, pierwszorzutowe dywizje wspierane artylerią, rakietami i lotnictwem, na głębokość od 5 do 30 km, nazywane strefą ataku w ramach współdziałania między korpusami. Realizacja zadań w tej strefie sprowadza się do zwalczania drugich rzutów i odwodów taktycznych oraz opóźniania i zwalczania drugich rzutów i odwodów operacyjnych, wprowadzanych do walki i znajdujących się w strefie ataku (od 30 do 5 km od przedniego skraju). Obezwładnianie lub nawet chwilowe zatrzymywanie podchodzącego przeciwnika, będzie wykorzystywane do wykonywania kolejnych uderzeń w celu spotęgowania wcześniej zadanych strat, uniemożliwienia mu zorganizowanej realizacji planowanych zadań, utrudnienia odtworzenia zdolności bojowej, a poprzez to wydłużenie jego czasu wejścia do walki i stworzenia korzystniejszych warunków do prowadzenia walki bezpośredniej, dzięki rozbijaniu częściami podchodzących sił.

Druga strefa to atakowanie drugich rzutów i odwodów poza strefą walki bezpośredniej w tzw. strefie ataku średniego zasięgu (na głębokość od 30 do 150 km). Realizacja zadań w tej strefie ma się sprowadzać do atakowania tych

sił, które nie opóźnione miałyby umożliwiać wejście do walki bezpośredniej w ciągu 1-2 dni. Zakłada się, że w ramach ataku średniego zasięgu uderzenia będą skuteczne, jeśli spowodują opóźnienie nie mniejsze niż 12 godzin.

Głównym koordynatorem i wykonawcą uderzeń w tej strefie jest wyższy ZO, a uczestnikami - jego jednostki, KA oraz wydzielone siły powietrzne. W strefie tej dużą rolę do spełnienia mają również desanty powietrzne, grupy specjalne i dywersyjno-rozpoznawcze.

Trzecia strefa działalności bojowej obejmuje działanie lotnictwa, związanego z walką o przewagę w powietrzu, obronę powietrzną, izolację rejonu działań i wsparciem lotniczym w tzw. strefie ataku dużego zasięgu (od 150 do 800 i więcej km). Realizacja zadań w tej strefie ma się sprowadzać do zwalczania sił głównych przeciwnika będących w marszu po drogach lub przewożonych transportem kolejowym, stanowiących nie rozproszone i wrażliwe na uderzenia cele.

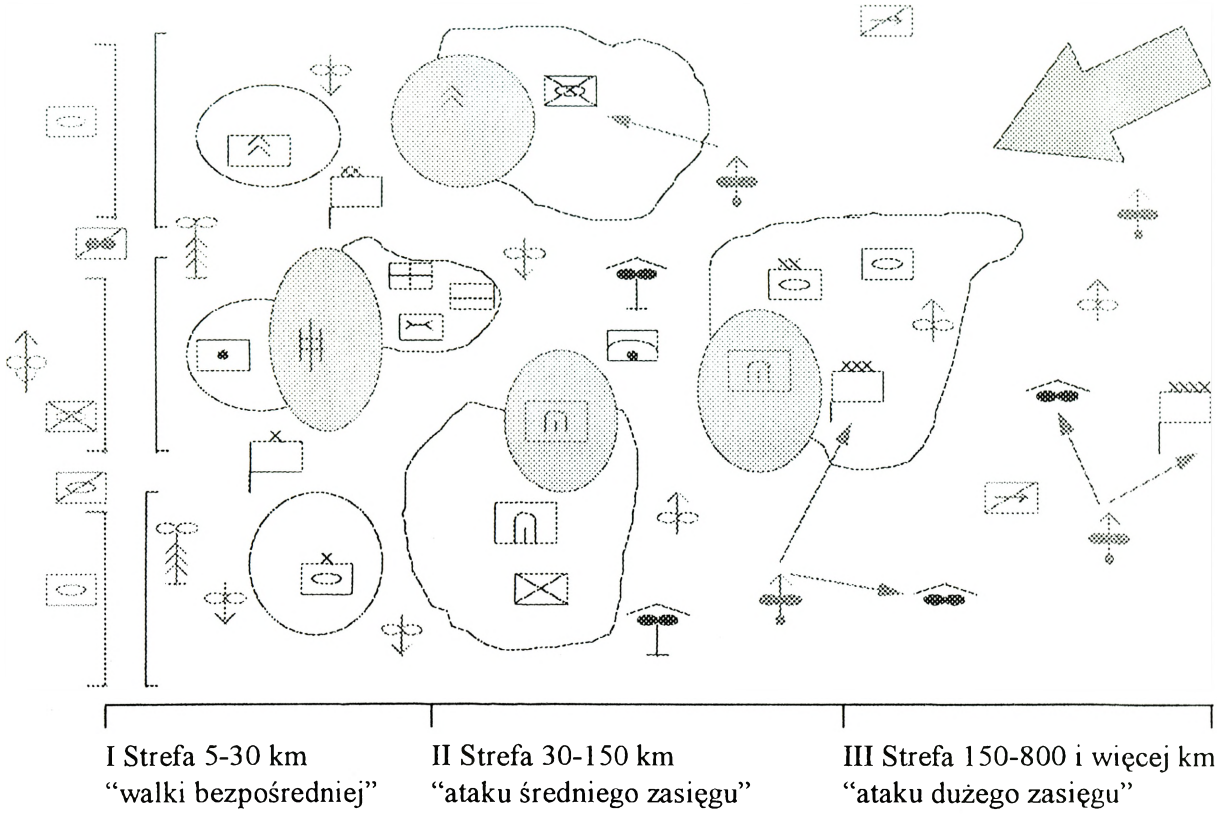
Obiektami ataku będą drugorzutowe ZT i ZO, a ponadto obiekty systemu OP, stanowiska kierowania oraz SD wyższych szczebli, bazy materiałów wojennych, węzły komunikacyjne itp.

Głównym koordynatorem ataku dużego zasięgu będzie Naczelne Dowództwo PSZ NATO w Europie i dowódca TDW, a wykonawcą przede wszystkim PSP oraz jednostki pocisków rakietowych, a także wojska specjalnego przeznaczenia.

Przedstawiona wyżej koncepcja rozgrywania wojny w Europie zakłada wykonanie w jednym czasie uderzeń na całą głębokość ugrupowania operacyjno-strategicznego przeciwnika.

Wg tej koncepcji prowadzona była wojna Sił Sprzymierzonych w 1991 r. w Kuwejcie przeciwko irackim wojskom Saddama Husajna.

Koncepcja operacyjno-strategiczna *FOFA*



3.3. Koncepcja operacyjno-strategiczna *Bitwy powietrzno-lądowej*

Nie można dosłownie rozumieć terminu „bitwa" w określeniu powietrzno-lądowa bitwa przyszłości, a należy go raczej traktować jako metaforę odnoszącą się do współczesnej walki zbrojnej prowadzonej na lądzie i w powietrzu.

Teoria bitwy powietrzno-lądowej ALB-F (Air Land Battle-Future Concept). stanowi doktrynę amerykańskich sił lądowych. W polskiej terminologii wojskowej pojęcie doktryna używane jest zwykle w znaczeniu szerszym, natomiast ALB-F klasyfikowana jest jako amerykańska koncepcja operacyjno-strategiczna.

Podstawy tej koncepcji zrodziły się w Stanach Zjednoczonych w latach 60. Od czasu kiedy na polu walki pojawiły się śmigłowce zaczęto zastanawiać się nad zwiększeniem mobilności wojsk. Bowiem środki te umożliwiają siłom lądo-

wym prowadzenie działań powietrznomanewrowych skierowanych bardziej na załamanie woli walki przeciwnika niż zniszczenie jego sił i środków.

Podstawą tej koncepcji są cztery reguły (zasady):

1. Przeciwuderzenie ogniowe - ma stanowić atak na systemy wsparcia ogniowego przeciwnika (moździerze, artyleria, OP, śmigłowce szturmowe, rakiety i systemy rakietowe) i nie ograniczać się do niszczenia jego uzbrojenia, a zmierzać raczej do naruszenia funkcjonalnej wydolności całego systemu wsparcia ogniowego przeciwnika.

Zaznacza się, iż sprowadzenie przeciwuderzenia ogniowego do walki artyleryjskiej (artyleria przeciw artylerii) obniży skuteczność działań ponad dwudziestokrotnie.

Wskazuje się, że przeciwuderzenie ogniowe powinno być prowadzone w sposób zdecentralizowany, równocześnie z uderzeniami wojsk. Podwyższy to zdecydowanie skuteczność porażenia, gdyż jeśli przeciwnik rozproszy swoje zgrupowania uderzeniowe - zostaną one łatwo rozbite przez własne wojska, jeśli skoncentruje je do podjęcia walki - staną się one dogodnymi celami dla artylerii i lotnictwa. Przeważa więc pogląd, iż porażenie ogniowe powinno być ściśle integrowane z działaniami małych jednostek ogólnowojskowych, a walka artyleryjska powinna być ostatecznością.

2. Równoczesność jest jedną z najbardziej kontrowersyjnych reguł. Dotyczy ona równoczesnego uderzenia na wszystkie wojska znajdujące się w strefie taktycznej przeciwnika (do głębokości rozmieszczenia II rzutów pierwszorzutowych dywizji włącznie). Zasada ta jest szczególnie krytykowana, ponieważ jej bezwzględna realizacja (równoczesne niszczenie wszystkiego co jest w strefie taktycznej) stanowi zaprzeczenie filozofii działań manewrowych (wyszukiwanie luk w ugrupowaniu przeciwnika i uderzenia przez nie na wrażliwe jego punkty w celu załamania woli walki).

3. Zamienność. Zasada zamienności zakłada możliwość zastępowania uderzeń wojsk, uderzeniami ogniowymi precyzyjnych i powierzchniowych środków rażenia oraz środkami WRE. Jest ona również krytykowana, bowiem nie uwzględ-

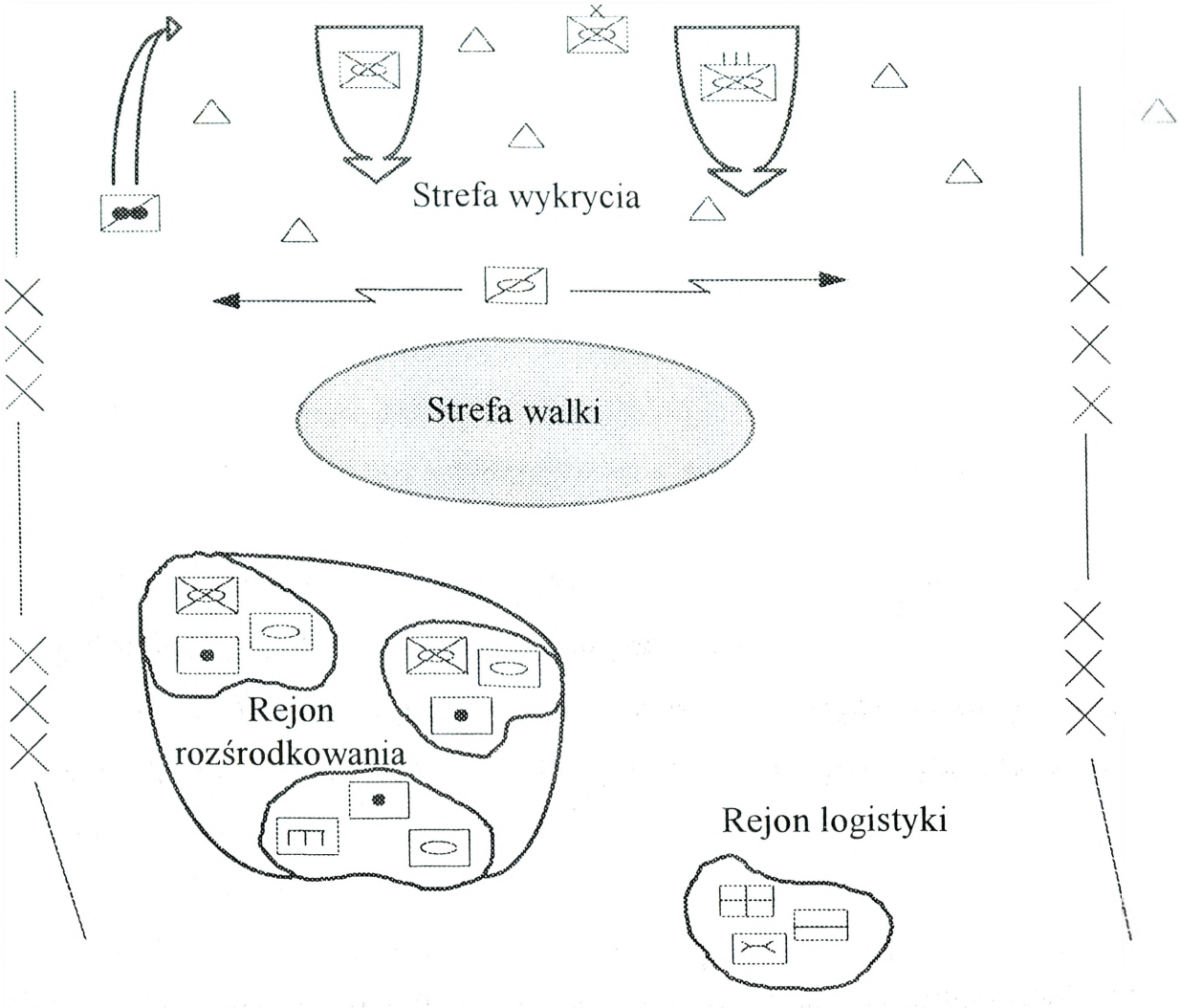
nia wielu istotnych właściwości ognia i manewru (długotrwałość, skuteczność, sposób oddziaływania na przeciwnika itp.).

4. Ruchliwość - reguła ruchliwości wojsk zakłada szybką zmianę rozmieszczenia pododdziałów i zadań pomiędzy kolejnymi starciami z przeciwnikiem, w czasie krótszym niż może on to przewidzieć - w sprzyjających warunkach mogą one przechodzić gwałtownie z działań obronnych do zaczepnych. Możliwość szybkiego rozwinięcia powodzenia wobec zdezorganizowanych pododdziałów przeciwnika chroni wojska własne przed wyczerpującymi walkami i umożliwia dowódcom uchwycenie przewagi poprzez stworzenie sobie korzystnych warunków do kolejnego starcia. Ruchliwość nie musi oznaczać wcale dużej prędkości poruszania się, a raczej łatwość wykonywania gwałtownych ruchów. Jednostka ruchliwa to taka, która jest w stanie raptownie zmienić charakter wykonywanych zadań, lub kierunek działania; może to być również jednostka szybka, lecz wcale niekoniecznie.

W koncepcji bitwy powietrzno-lądowej wyróżnia się cztery elementy struktury pola walki: strefę wykrycia, strefę walki, rejon rozśrodkowania oraz rejon logistyki.

W myśl założeń tej koncepcji na podstawie zamiaru dowódcy PSZ danego TDW dowódca KA otrzyma określony rejon działania. Dywizje i brygady nie otrzymają zawczasu rejonów zainteresowania i odpowiedzialności wzdłuż frontu korpusu, a raczej będą prowadziły one działania tak, jakby wypełniały zadania odwodów.

Struktura pola walki wg. Koncepcji O-S "ALBF-2000"



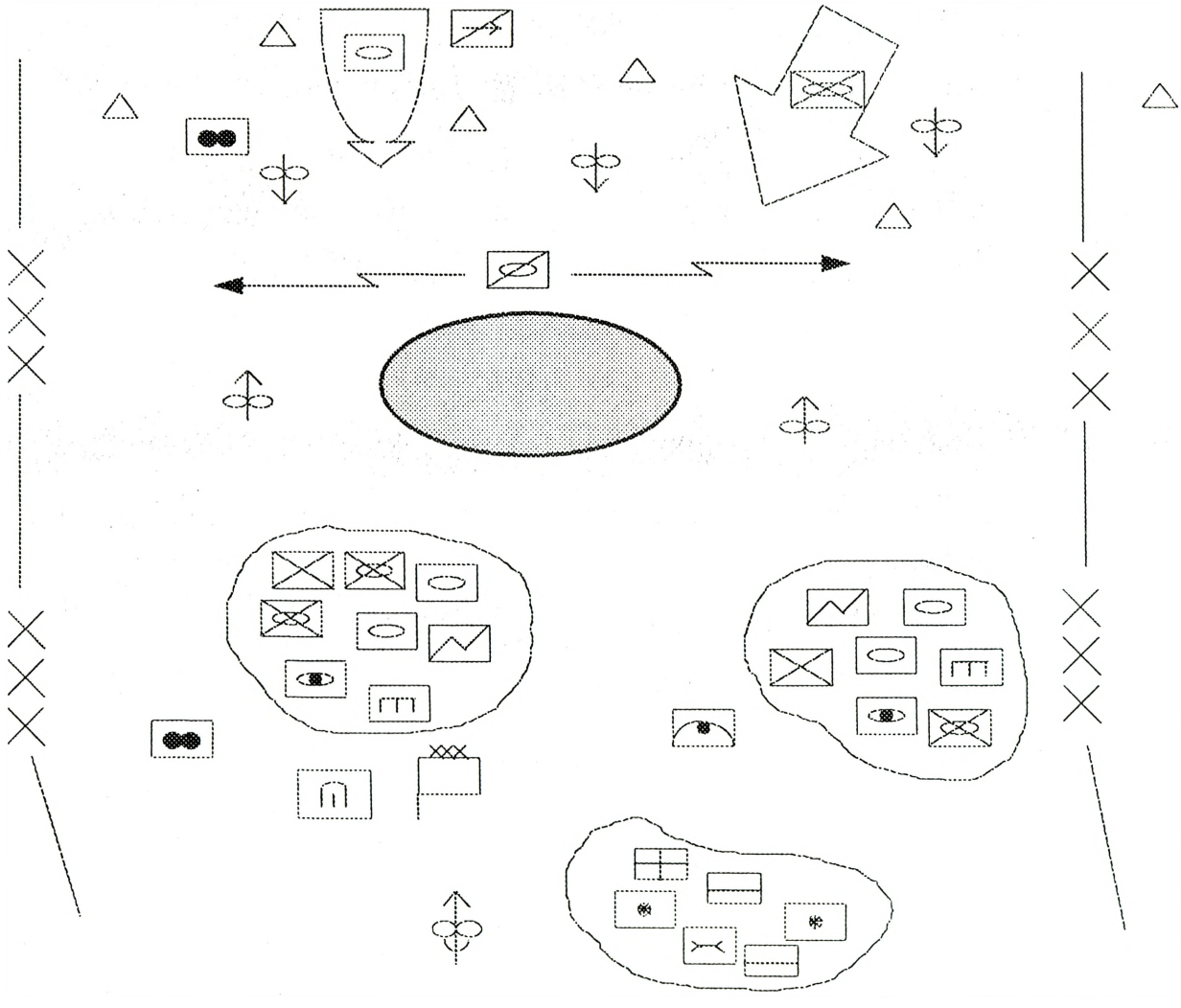
ZT i bataliony przegrupują się w rejon rozśrodkowania rozpraszając się aby uniknąć wykrycia i porażenia dalekosiężnymi uderzeniami ogniowymi przeciwnika. Jednostki będą rozśrodkowane przygotowując się do prowadzenia walki. W tym czasie dowództwo KA będzie analizować sytuację, formułować plan działań i podejmować decyzję. Następnie dowódca KA będzie kształtować przeciwnika wykorzystując śmigłowce szturmowe oraz głębokie uderzenia rakiet klasy Z-Z i LT. W odpowiednim czasie zostaną wprowadzone ZT, które wykonują manewr, uderzą i rozbiją przeciwnika w strefie walki. Nie wprowadzone do walki jednostki bojowe oraz wspierające pozostaną w rejonie rozśrodkowania, przygotowując się do przyszłych działań. Pododdziały zaopatrzenia, remontowe, transportowe i inne będą prowadziły działalność z rejonu logistyki, zapewniając terminowe wsparcie logistyczne manewrujących jednostek.

W ramach koncepcji ALB-F wyróżnia się cztery etapy:

1. wykrywanie-przygotowanie;
2. tworzenie warunków do działań rozstrzygających;
3. działania rozstrzygające;
4. odtwarzanie.

1. **Wykrywanie-przygotowanie.** Jest to proces ciągły, obejmujący działania należące do kompetencji głównie dowódcy KA. Gromadzi on wiadomości o przeciwniku wykorzystując możliwości systemów rozpoznania operacyjnego i strategicznego.

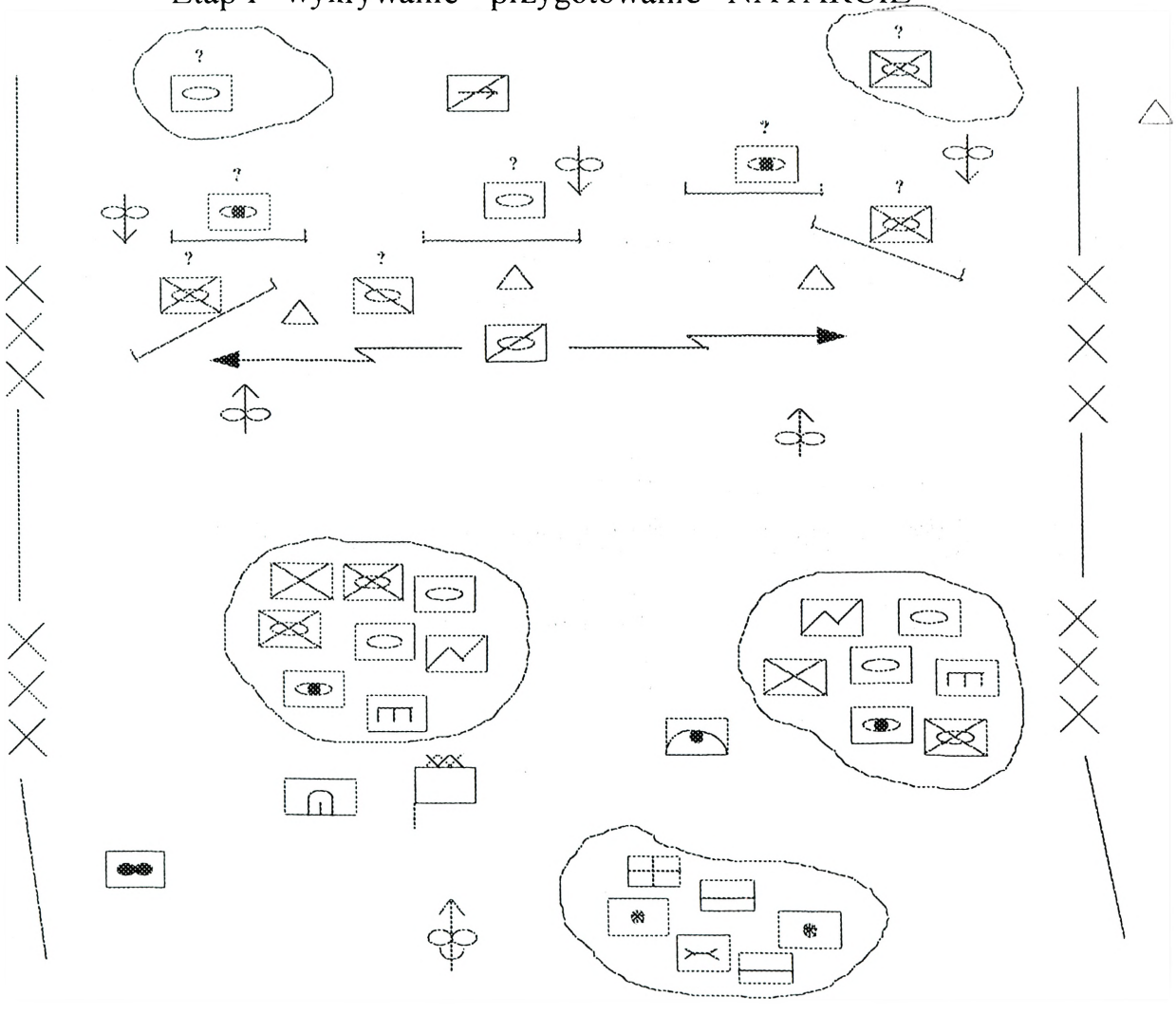
Etap I "wykrywanie - przygotowanie" OBRONA



W miarę narastania aktywności przeciwnika dowódca KA rozpoczyna wykorzystywanie wszelkich dostępnych mu środków rozpoznania w celu zlokalizowania i zidentyfikowania konkretnych jego sił. Siły oraz środki rozpoznania powietrzne-

go i lądowego będą weryfikowały wiadomości o tym gdzie znajduje się przeciwnik i o tym gdzie go nie ma, co jest dosyć istotnym. Rozpoznawcze jednostki pancerne i pododdziały dalekiego rozpoznania zostają przegrupowane w strefę wykrycia, uzupełniając system czujników wcześniej rozrzuconych w tym rejonie. Oprócz działań typowo rozpoznawczych będą prowadziły działania mylące, osłonowe oraz będą występowały jako zapory przeciw rozpoznaniu przeciwnika. Pancerne jednostki rozpoznawcze będą zapewniać bezpieczeństwo wysuniętym elementom porażenia ogniowego.

Etap I "wykrywanie - przygotowanie" NATARCIE



W tym okresie ZT przegrupowują się w wyznaczone rejony rozśrodkowania, zatrzymując się jedynie na czas niezbędny dla uzupełnienia zapasów. Następnie przystępują do planowania walki zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami. W wyznaczonych rejonach pododdziały przebywają w rozproszeniu, będąc nie

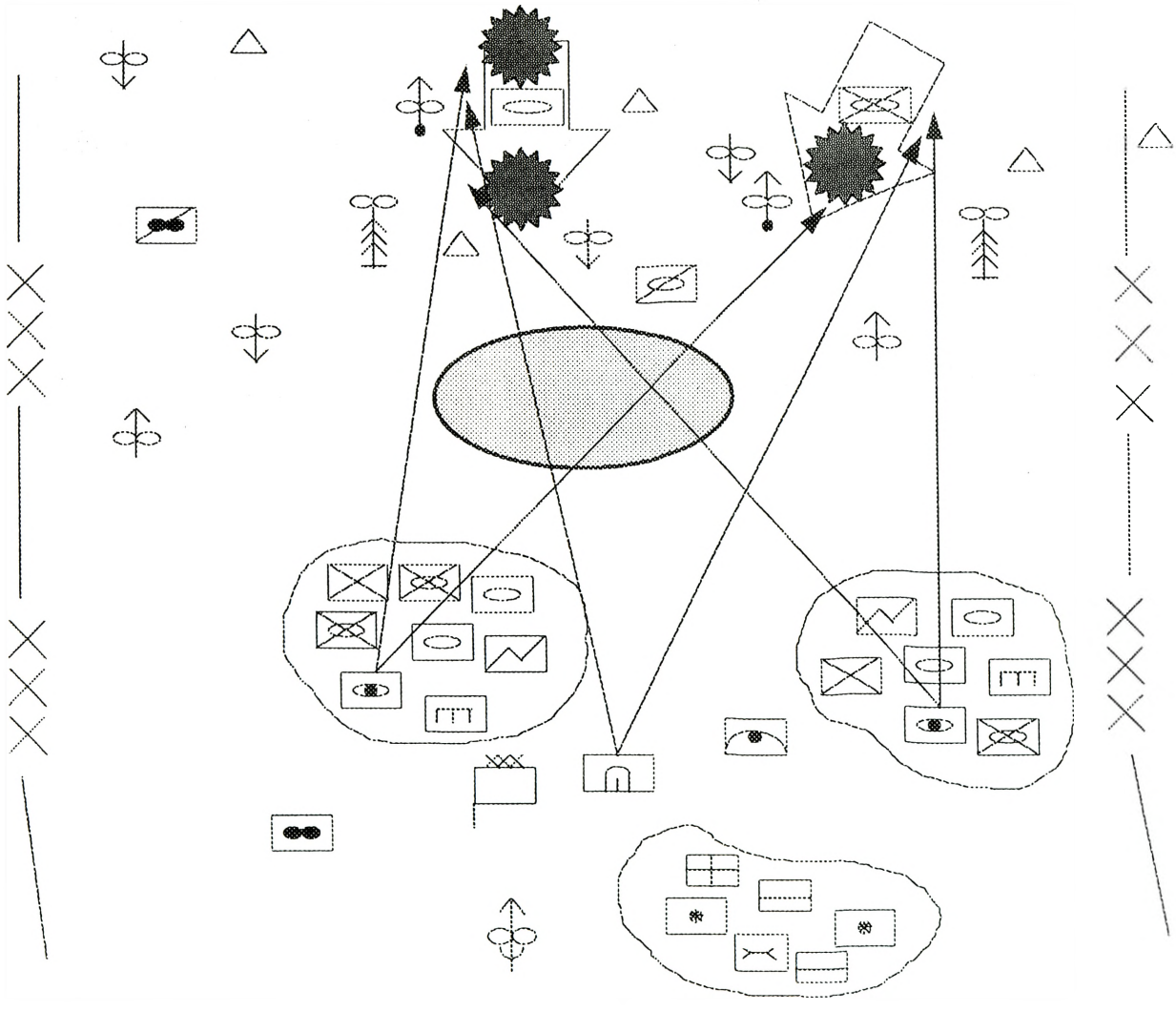
wykrytymi, aby zapewnić sobie swobodę manewru i wprowadzić przeciwnika w błąd. Czas ten przeznaczony jest na ocenę przeciwnika i na szkolenie wojsk.

Planiści logistyki wykorzystują ten okres do dopasowania wsparcia logistycznego do zadań wojsk.

Pod koniec tego etapu dowódca korpusu zdecyduje o wariancie działań zmierzających do uchwycenia i utrzymania inicjatywy w toku obronnych czy też zaczepnych działań.

2. Tworzenie warunków do działań rozstrzygających. Na podstawie podjętej decyzji dowódca KA ustala warunki niezbędne do przeprowadzenia działań rozstrzygających.

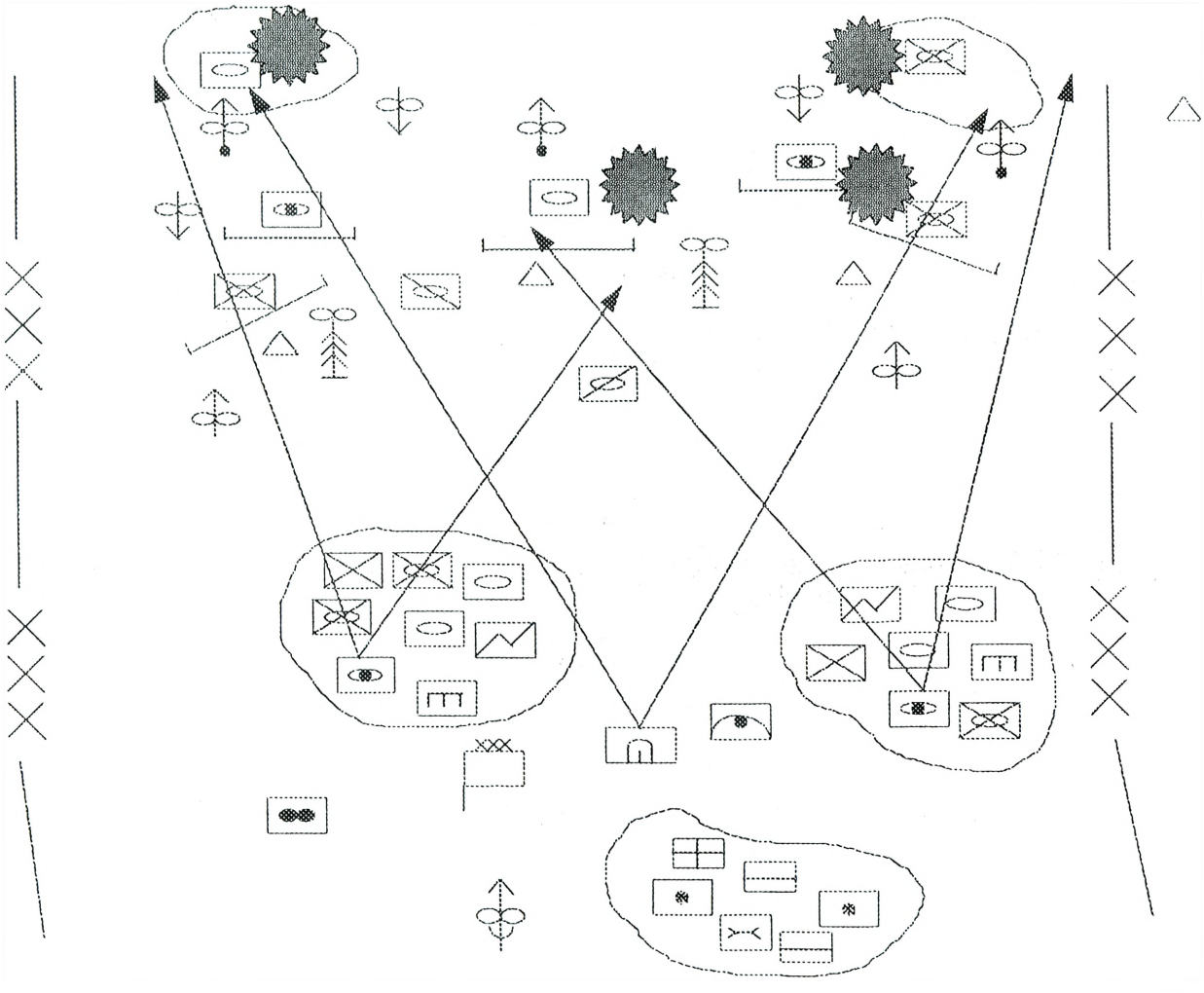
Etap II "tworzenie warunków do działań rozstrzygających" OBRONA



W tym celu wykorzysta on powietrzne i rakietowe systemy taktyczne, śmigłowce bojowe oraz inne ogniowe systemy artyleryjskie dalekiego zasięgu do ukształto-

wania obszaru działań zgodnie z przyjętą wizją ich rozwoju oraz w celu odizolowania sił przeciwnika w miejscu i czasie odpowiednim do przeprowadzenia rozstrzygającej bitwy. Będzie kierował głębokimi uderzeniami tak, aby osłabić siły przeciwnika i umożliwić własnym ZT dokonanie przełamania (w działaniach zaczepnych) - lub zmusić przeciwnika do działania zgodnie z przyjętym wcześniej planem obrony. Dowództwo KA będzie organizować działania mylące w celu wprowadzenia przeciwnika w błąd co do czasu i miejsca ataku oraz manewru.

Etap II "tworzenie warunków do działań rozstrzygających" NATARCIE



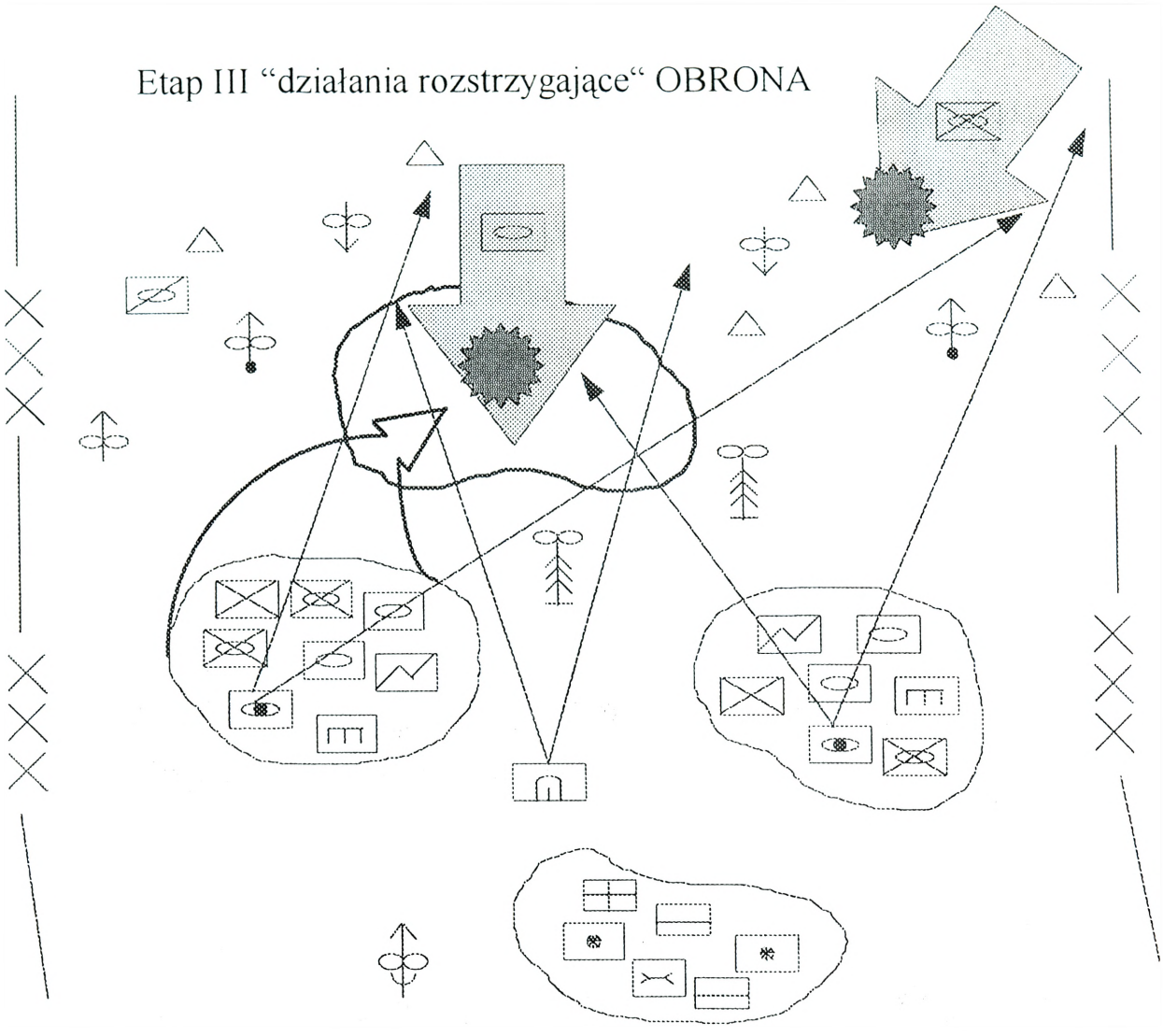
Podległe jednostki bojowe będą planować swoje działania odpowiednio do zamiaru dowódcy i postawionych zadań. Podczas gdy brygady i bataliony będą zajmowały się planowaniem i przygotowaniem działań, kompanie będą prowadziły rutynowe działania związane z przygotowaniem systemów uzbrojenia oraz żołnierzy do walki.

Rozpoznawcze jednostki pancerne i dalekiego rozpoznania będą kontynuowały rozpoznanie oraz obserwację stref wykrycia i walki. Na szeroką skalę będą wykorzystywane powietrzne środki rozpoznawcze - w tym bezpilotowe. Rozpoznawcze pododdziały pancerne będą pomagały kształtować pole walki towarzysząc jednostkom taktycznym wychodzącym na swoje rubieże i uniemożliwiając zdobycie informacji elementom rozpoznawczym przeciwnika. W tej fazie działań dowódcy ZT muszą podejmować szereg możliwych przedsięwzięć aby uniknąć bojów spotkaniowych i zapobiec zajęciu przez przeciwnika choćby pospiesznie przygotowanych pozycji obronnych.

3. Działania rozstrzygające. Jest to właśnie ta faza, w której stare poglądy o specyficznych obiektach terenowych i ściśle wytyczonych zadaniach, muszą ustąpić miejsca działaniom prowadzonym bardziej samodzielnie w świetle zamiaru dowódcy, umożliwiającym wykorzystanie przewagi wynikającej z sytuacji zaistniałej na polu walki. Oznacza to przyznanie podległym dowódcom większej władzy upoważniającej ich do działania na większą skalę, a jeśli to konieczne, podejmowanie większego ryzyka.

Manewr jest koniecznym składnikiem działań rozstrzygających. Jednostki taktyczne, wsparte zmasowanymi uderzeniami LT, artylerii i śmigłowców bojowych, będą wykonywały manewr w celu uzyskania przewagi pozycyjnej nad przeciwnikiem i zakończenia rozbijania jego sił. Manewr taktyczny będzie się zdecydowanie różnił zarówno głębokością (głębiej), jak i tempem (wyższe) od dzisiejszych działań zaczepnych batalionu i brygady.

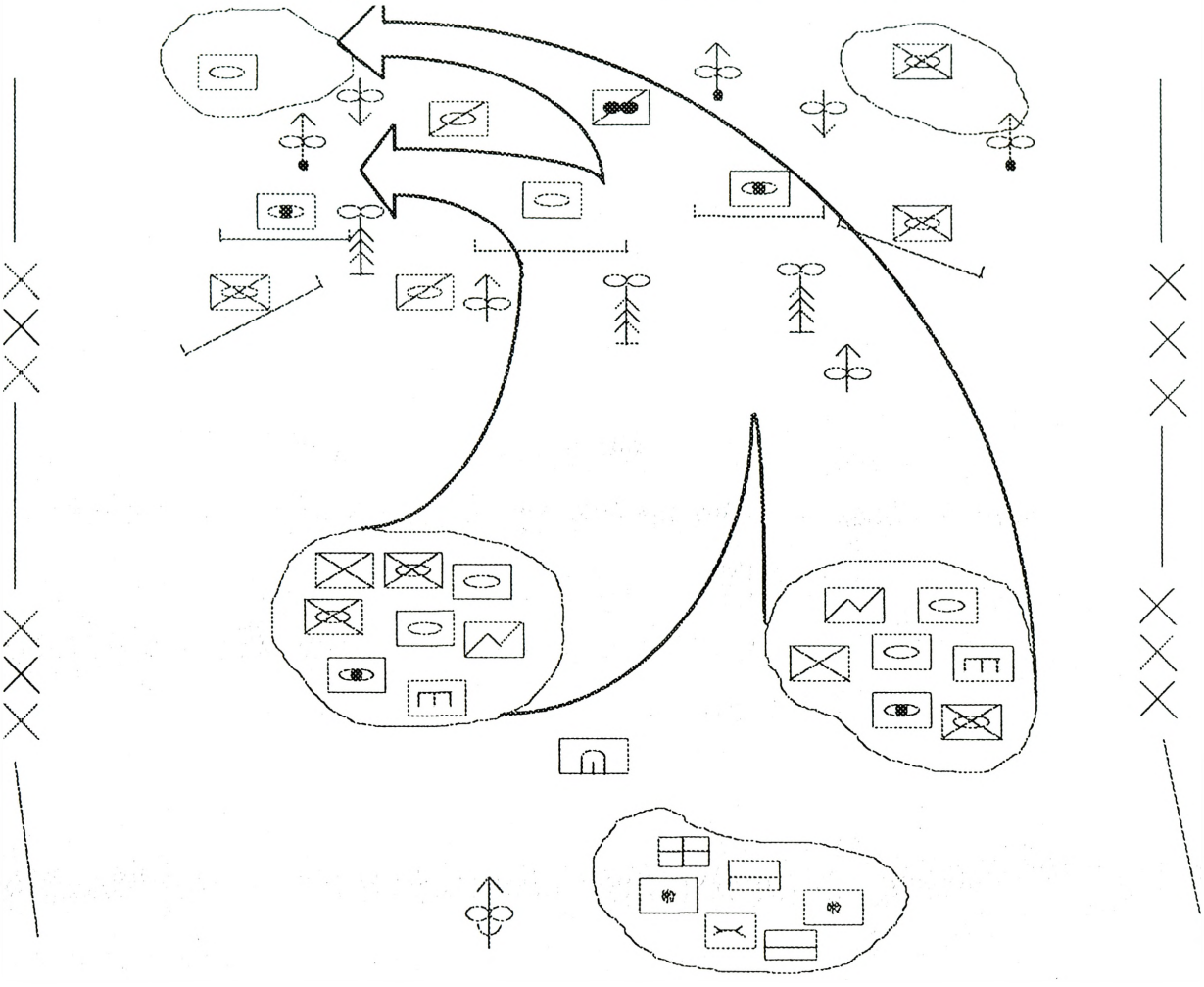
Dywizje będą odpowiedzialne za prowadzenie bezpośredniej manewrowej walki, Plan (schemat) manewru i zadań wyznaczonych podległym brygadom powinien być tak skonstruowany aby stawiał siły przeciwnika w bardzo niekorzystnej sytuacji, i jeśli całkowite zniszczenie będzie konieczne, żeby doprowadził bezpośrednią walkę do szybkiego i pomyślnego zakończenia.



Brygady będą zespołami, przyzwyczajonymi do wspólnej pracy, będącymi w stanie zorganizować się szybko do realizacji postawionego zadania i zmieniać się tak jak to dyktuje sytuacja. Bataliony natomiast mają proste zadanie. One zabijają i niszczą przeciwnika w bezpośredniej walce. Będą działać zdecydowanie i szybko ześrodkowywać się w określonych miejscach, aby następnie niespodziewanie uderzyć na przeciwnika. Dowódcy batalionów będą prowadzić walkę w warunkach gwałtownej zmiany sytuacji. Będą zmuszeni do szybkiego przemieszczania swoich sił, utrzymywania ich w ciągłej zdolności do atakowania przeciwnika z marszu i odtwarzania zdolności bojowej szybciej od niego. Ostrożny dowódca batalionu może czuć się zażenowany w takim środowisku;

bowiem podejmowanie ryzyka przez rozważnych profesjonalistów będzie tutaj zasadą.

Etap III "działania rozstrzygające" NATARCIE

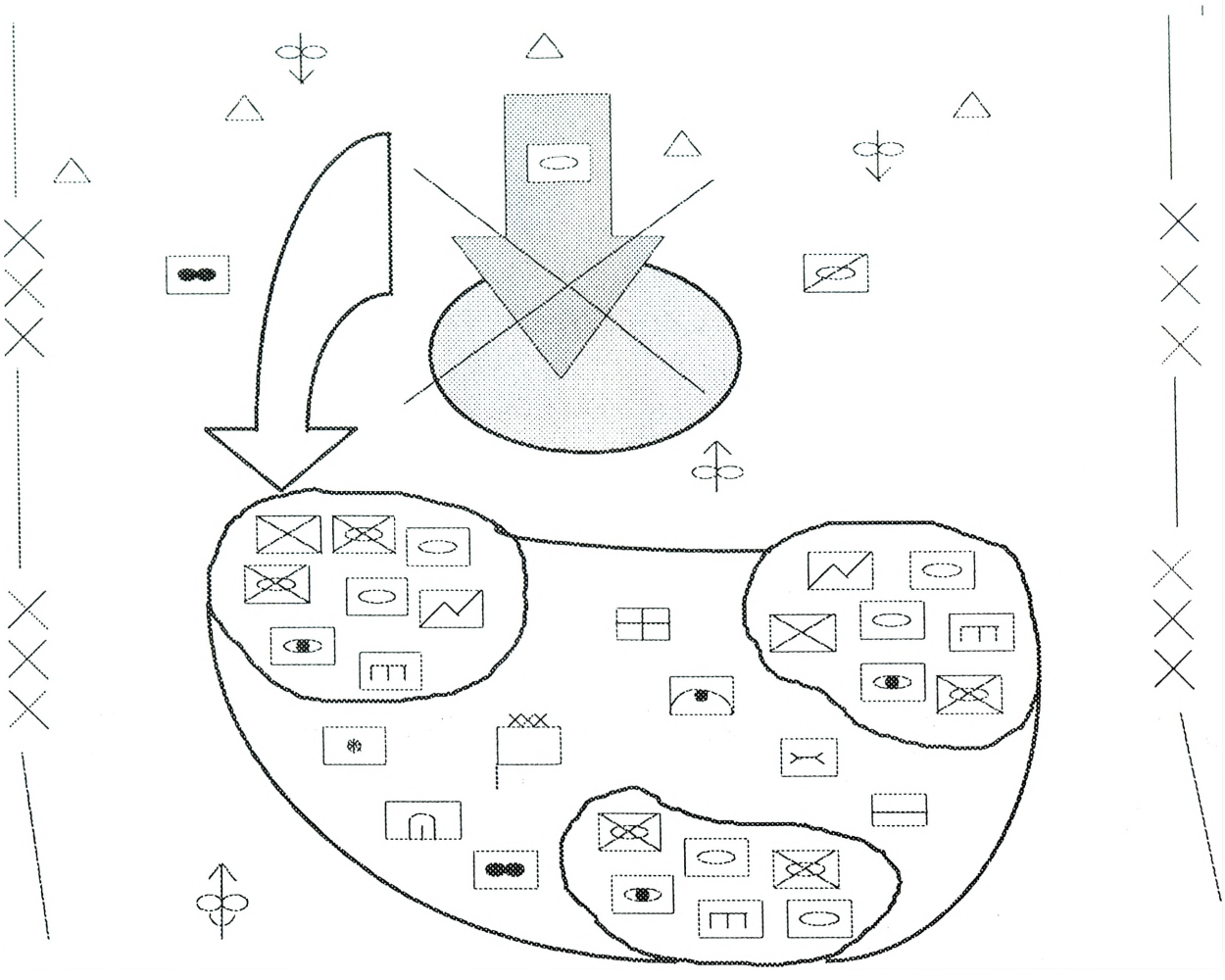


Rozpoznawcze jednostki pancerne poprowadzą rozwijające się pododdziały ogólnowojskowe do walki na skrzydła lub tyły przeciwnika, a następnie zapewnią bezpieczeństwo tych sił.

W czasie walki jednostki wsparcia logistycznego koncentrują się na ewakuacji i remoncie środków walki oraz dostarczaniu amunicji i paliwa do walczących pododdziałów.

4. Odtwarzanie. Po rozstrzygającej walce jednostki bojowe natychmiast zapewniają sobie bezpieczeństwo rozśrodkowując i przygotowując się do dalszych działań.

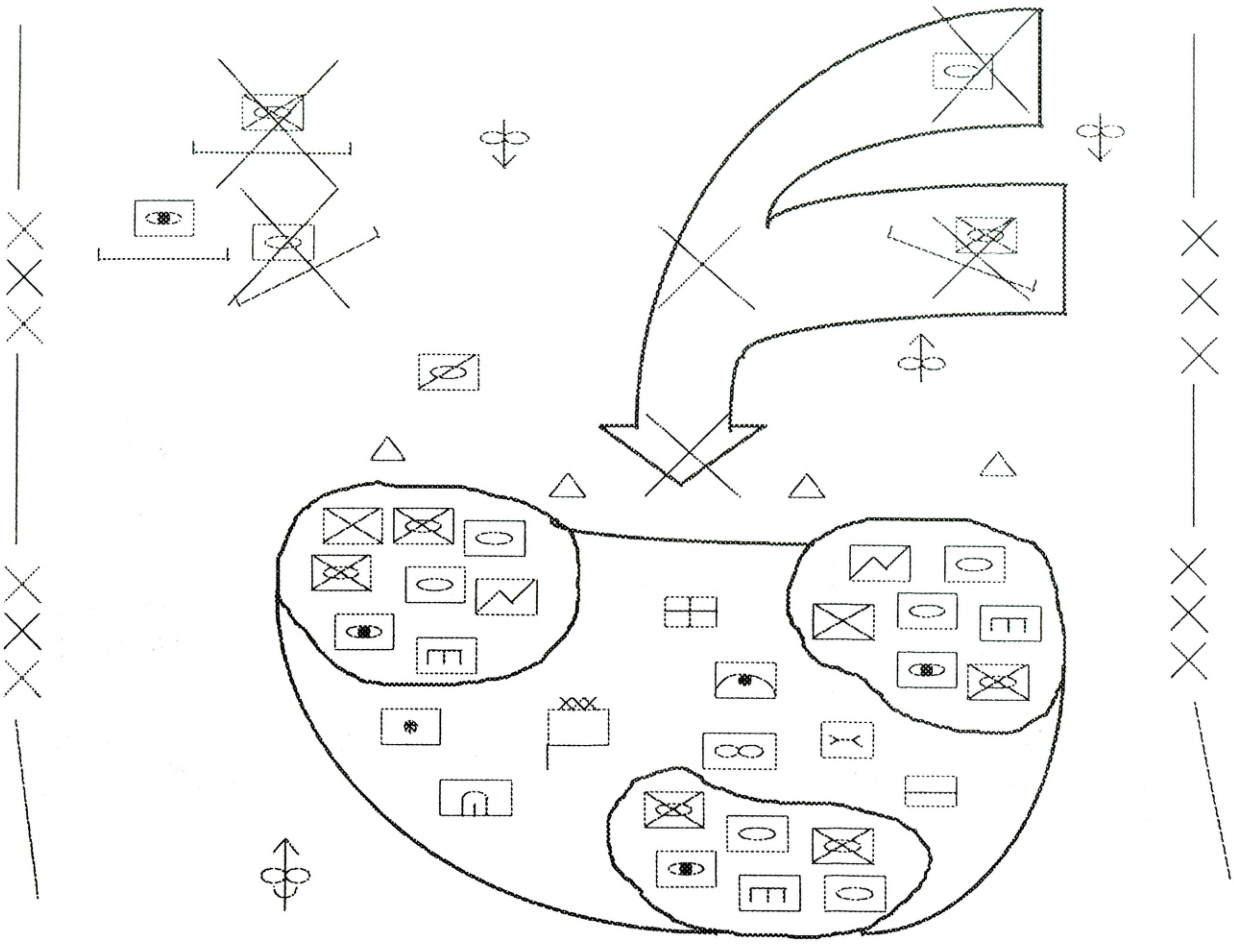
Etap IV "odtwarzanie" OBRONA



Jednostki logistyczne dostarczają paliwo, amunicję i inne zaopatrzenie do pododdziałów. Pododdziały remontowe koncentrują się na naprawach ewakuowanego sprzętu. Środki i sprzęt bojowy wymagający bardziej gruntownej naprawy przekazywane są specjalistycznym jednostkom remontowym. Dowódcy pododdziałów logistycznych muszą znać aktualną sytuację na polu walki jak również być zaznajomieni z planowaniem kolejnych działań (operacji).

Rozpoznawcze jednostki pancerne oraz dalekiego rozpoznania kontynuują działania rozpoznawcze i osłonowe w czasie gdy pododdziały bojowe uzupełniają zapasy oraz przygotowują się do kolejnych działań (operacji).

Etap IV "odtwarzanie" NATARCIE



II. ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

1. Kategorie zagrożeń

1.1. Bezpieczeństwo państwa a zagrożenia

W rozważaniach o bezpieczeństwie kraju przyjmuje się tezę, iż bez względu na epokę i ustrój zachowaniem państwa na arenie międzynarodowej rządzą dążenia odzwierciedlające podstawowe interesy narodowe:

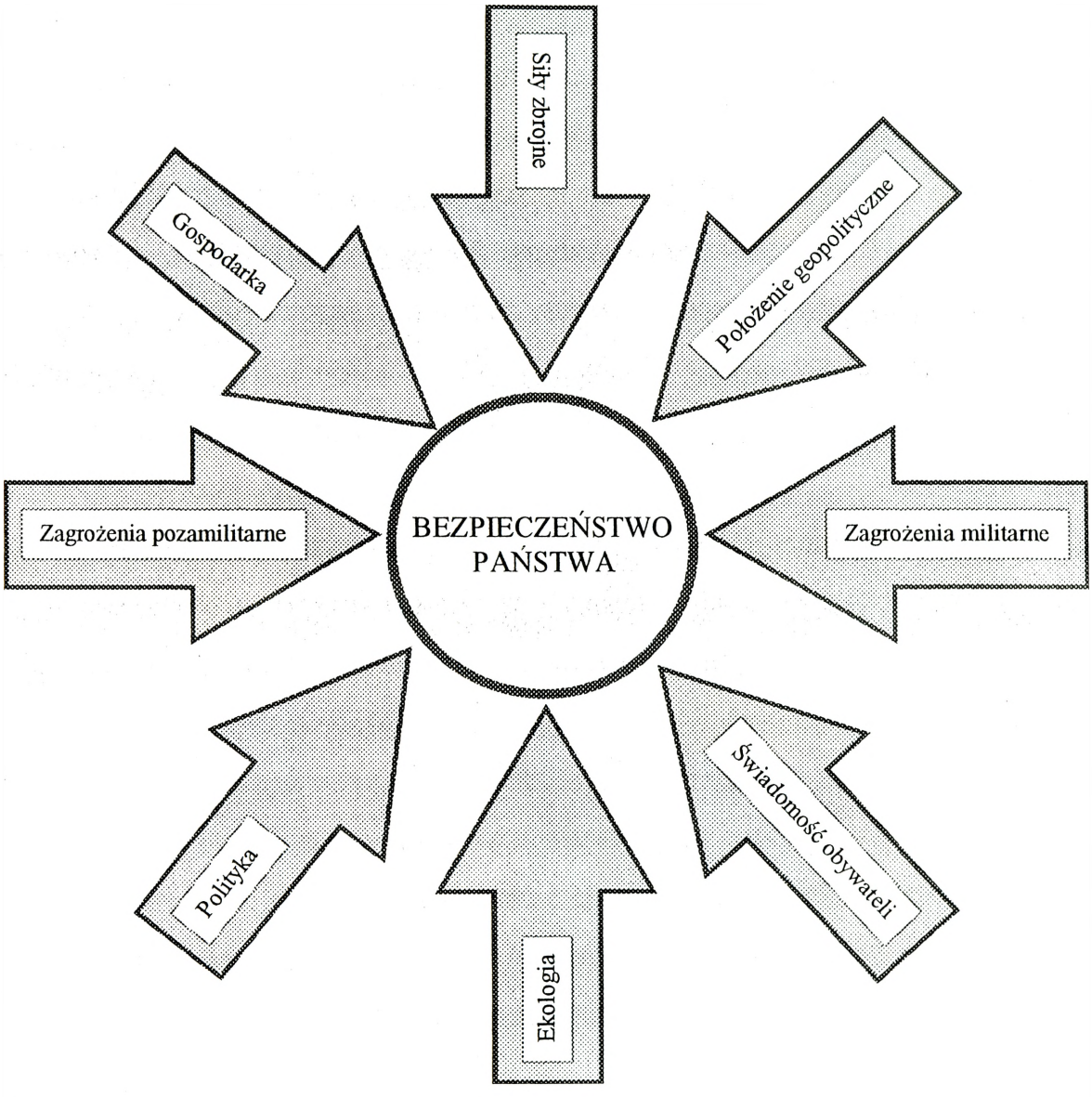
- po pierwsze - wola przetrwania - zachowania własnej egzystencji i tożsamości, a więc suwerenności i integralności terytorialnej;
- po drugie - rozwój i wzrost swojej pozycji w otoczeniu.

Konkludując - jest to nic innego jak dążność do przetrwania i rozwoju. Wolę przetrwania, czyli zachowania suwerenności państwa, realizuje się przez utrzymanie stanu optymalnego bezpieczeństwa, które jest absolutnie nieodzownym warunkiem trwania i rozwoju państwa.

Bezpieczeństwo w skali globalnej jest stanem (także procesem) niewymiernym. Składa się na to szereg czynników i uwarunkowań. Patrząc z perspektywy czasu, można stwierdzić z całą stanowczością, iż świat jest dzisiaj bardziej bezpieczny niż w okresie zimnej wojny, choć jest zarazem mniej stabilny, mniej przewidywalny. Bardzo istotnym jest fakt, iż obecnie występuje na świecie więcej konfliktów niż przed 1990 rokiem[1], a w samej Europie, jak nigdy przedtem jest ich kilkanaście. Z perspektywy pojedynczego kraju czy też regionu ogólna ocena bezpieczeństwa jest zupełnie inna. Analizując stan bezpieczeństwa określonego państwa należy bardzo ostrożnie posługiwać się kategorią

[1] Po 1945 r. na świecie było 150 różnych wojen. Wg ekspertów Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem wojnami są też konflikty zbrojne między oddziałami wojskowymi rywalizujących ze sobą ośrodków władzy lub organizacji politycznych w danym kraju. Jeśli liczyć i takie konflikty, to po 1945 r. ludzkość przeżyła ok. 450 małych, większych i dużych wojen.

„bezpieczeństwa". Nawet trudno uchwytne gołym okiem relacje pomiędzy pozornie odległym konfliktem, czy też zdawałoby się nie dotyczącym nas bezpośrednio zjawiskiem określonego zagrożenia (np. terroryzmem) mogą nabierać pierwszorzędnej wagi i dzisiaj nie mogą być lekceważone. Mogą bowiem przyczyniać się do destabilizacji sytuacji w określonym państwie czy też regionie.



Czynniki wpływające na stan bezpieczeństwa

Aby jednoznacznie interpretować pojęcia „bezpieczeństwo", „zagrożenie" i im podobne należy dokonać ich zdefiniowania.

Bezpieczeństwo pozostaje w dialektycznym związku z zagrożeniami. Często jest określane po prostu jako brak zagrożeń[2] lub też stan umożliwiający skuteczne przeciwstawienie się zagrożeniom, albo jako równowaga między zagrożeniami a możliwościami obrony przed nimi.

Bezpieczeństwo narodowe (państwowe) to stan uzyskany w wyniku zorganizowanej obrony i ochrony przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi określony stosunkiem potencjału obronnego do skali zagrożeń[3].

Bezpieczeństwo międzynarodowe obejmuje zespół uwarunkowań, w których państwa nie czują się zagrożone atakiem militarnym oraz presją polityczną lub gospodarczą mając możliwość swobodnej realizacji własnego rozwoju i postępu. Jest to brak obiektywnie występujących zagrożeń i subiektywnych obaw oraz zgodne dążenie i działanie społeczności międzynarodowej na rzecz określonych wartości państwowych za pomocą norm, instytucji i instrumentów zapewniających pokojowe załatwianie sporów oraz tworzenie gospodarczych, społecznych, ekologicznych i innych przesłanek dynamicznej stabilności i eliminowania zagrożeń[4].

Zagrożenie jest to sytuacja, w której pojawia się prawdopodobieństwo powstania stanu niebezpiecznego dla otoczenia. Przyjmując za podstawę dziedziny w których może ono nastąpić, wyróżnia się zagrożenia militarne i pozamilitarne[5].

Zagrożenie bezpieczeństwa państwa to taki splot wydarzeń wewnętrznych i zewnętrznych lub w stosunkach międzynarodowych, w którym z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić ograniczenie lub utrata warunków do niezakłóconego bytu i rozwoju wewnętrznego bądź naruszenie lub utrata suwerenności państwa oraz jego partnerskiego traktowania w stosunkach międzynarodowych w wyniku zastosowania przemocy politycznej, psychologicznej, ekonomicznej, militarnej, itp.[6].

---

[2] Definicje bezpieczeństwa w materiałach z konwersatoriów: *Bezpieczeństwo narodowe a walki zbrojne,* Warszawa 1990; *Metodyka, ocena i prognoza zagrożeń,* Warszawa 1991.
[3] Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, Studia i materiały, nr 40 Warszawa 1996, s.14.
[4] Tamże s.12.
[5] Tamże s. 117.
[6] Tamże s. 117.

Konflikt wszelkie zetknięcie się sprzecznych dążeń[7].

Kryzys to forma (faza) konfliktu, w wyniku którego dochodzi do gwałtownego wzrostu napięcia między stronami w efekcie czego może nastąpić konflikt zbrojny[8].

Konflikt zbrojny to forma walki (działań zbrojnych), w której przeciwstawne strony (podmioty w stosunkach międzynarodowych) broniąc swoich interesów (racji, dążeń, aspiracji) stosują przemoc fizyczną (przymus) w formie zinstytucjonalizowanych działań zbrojnych (militarnych) w sensie prawa międzynarodowego[9].

Przez wieki bezpieczeństwo państw oparte było na sile militarnej. Suwerenność i własna armia zawsze stanowiły podstawę i warunek egzystencji państwa. Budowie siły wojskowej były podporządkowane inne czynniki stanowiące o pozycji państwa: zasoby naturalne, położenie geopolityczne, potencjał demograficzny, naukowo-technologiczny itp. Z biegiem czasu sytuacja uległa zmianie.

Po drugiej wojnie światowej powstały dwa bloki państw skupione wokół mocarstw dysponujących potężną siłą militarną, z jednej strony Sojusz Północnoatlantycki ze Stanami Zjednoczonymi jako niekwestionowanym liderem świata zachodniego, z drugiej - Układ Warszawski ze Związkiem Radzieckim. Pomimo narastania potencjałów wojskowych i szaleńczego wyścigu zbrojeń po obydwu stronach nie powodowało to jednak konieczności ich użycia. Stały się one doskonałym środkiem odstraszania i politycznego oddziaływania na przeciwników. „Równowaga strachu" okresu zimnej wojny stała się jedną z metod zapewnienia własnego bezpieczeństwa.

Dzisiaj zachowanie bezpieczeństwa wymaga utrzymania równowagi pomiędzy czynnikami militarnymi jak i pozamilitarnymi. Jest charakterystycznym, iż rola czynnika wojskowego, aczkolwiek ciągle istotna, systematycznie spada. Zakres wzajemnego oddziaływania państw stale wzrasta i obejmuje prawie

---

[7] Encyklopedia Powszechna, Warszawa 1974, s. 534.
[8] Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa, Warszawa 1994, s. 13.
[9] S. Dworecki, Wybrane podmioty stosunków międzynarodowych. Podstawowe pojęcia i charakterystyka, Warszawa 1995, s. 18.

wszystkie dziedziny życia: politykę, ekonomię, naukę i technikę, kulturę, ekologię i inne. Państwa podejmują szeroką współpracę w ramach instytucji i organizacji międzynarodowych np. Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Unii Zachodnioeuropejskiej itp. decydując się na szerokie traktowanie potrzeb i środków zapewniających własne bezpieczeństwo. W wyniku postępu naukowo-technicznego powstają w świecie nowe zjawiska, które stwarzają zupełnie innego rodzaju zagrożenia bezpieczeństwa państw, dotychczas mało znane. Oznacza to również, iż zwiększają się możliwości ich rozpoznawania i eliminowania. Bezpieczeństwo współczesnych państw to stale poszerzający się zespół wartości, podlegających ochronie za pomocą szerokiej gamy środków. Jest to główny powód pojawienia się obok bezpieczeństwa militarnego nowych pojęć: bezpieczeństwa ekonomicznego, ekologicznego, politycznego i innych.

Pomimo ciągłych zmian w sytuacji międzynarodowej bezpieczeństwo militarne ma stale znaczenie priorytetowe. Chociaż we współczesnym świecie rozwiązania siłowe maleją, to jednak, jeśli chodzi o zasadnicze interesy narodu, są brane pod uwagę jako podstawowy środek zapewnienia bezpieczeństwa. Powszechnie uważa się, iż posiadanie siły militarnej jest wręcz niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa terytorium i niezależności państwowej. U źródeł tego przekonania leży brak wiary w skuteczność innych metod zapewnienia bezpieczeństwa terytorium państwa.

Bezpieczeństwo państwa jest często utożsamiane z posiadaniem sił zbrojnych. W rzeczywistości wojsko stanowi tylko jedno z wielu kryteriów siły bądź słabości państwa. Wymienia się trzy warunki decydujące o sile militarnej państwa:

1. potencjał militarny, tzn., możliwość prowadzenia działań zbrojnych.
2. umiejętności polityczne i wojskowe z jakimi siły te są wykorzystywane.
3. wielkość środków przeznaczonych na cele wojskowe.

Bezpieczeństwo militarne do tej pory rozpatrywane było głównie w aspekcie narodowym. Dzisiaj problem ten należy rozpatrywać ponadnarodo-

wo, w aspekcie międzynarodowym, jako bezpieczeństwo państw określonych regionów czy też nawet kontynentu.

Częścią składową bezpieczeństwa ogólnego jest niewątpliwie bezpieczeństwo ekonomiczne. Działania państwa na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa ekonomicznego obejmują:

- przedsięwzięcia zapewniające możliwość przetrwania społeczeństwa i funkcjonowania gospodarki w przypadku konfliktu zbrojnego;
- kształtowanie więzi gospodarczych z zagranicą;
- prowadzenie stabilnej polityki gospodarczej.

Określenie krytycznego progu bezpieczeństwa ekonomicznego jest trudne do zdefiniowania. Załamanie gospodarki narodowej lub chociażby jej gałęzi wiodących może doprowadzić nawet do załamania systemu politycznego państwa, a tym samym zagrożenia bezpieczeństwa w ogóle. W efekcie tego, kraj wchodzi w stan, w którym nie może już samodzielnie egzystować na pożądanym poziomie i zapewnić sobie zdolności obronnej.

Mimo wielu pozytywnych zjawisk na arenie międzynarodowej, osiągnięcie ładu ekonomicznego będzie niezmiernie trudne. Świadczą o tym chociażby perturbacje powstające w trakcie integracji bogatych państw w ramach Unii Europejskiej. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w krajach biednych i zacofanych gospodarczo. Stan gospodarki wpływa na siłę militarną państwa; manipulowanie tą współzależnością może przyczyniać się do destabilizacji bezpieczeństwa i pokoju nie tylko państw ale i regionów.

Z kolei bezpieczeństwo ekologiczne ma wymiar globalny, bowiem ekologia nie zna granic ani różnic systemowych, a środki niezbędne do rozwiązywania problemów ekologicznych często przekraczają możliwości finansowe poszczególnych państw przyczyniając się do ograniczania im swobody działania w tym zakresie. W tej sytuacji staje się wręcz koniecznym skoordynowanie działań poszczególnych krajów.

Pojęcie „międzynarodowego bezpieczeństwa ekologicznego" pojawiło się dopiero w 1987 r., w związku z nadmiernym wzrostem zanieczyszczenia środo-

wiska naturalnego. Działania międzynarodowe zmierzają do zapobiegania bądź likwidacji czy też zminimalizowania negatywnych skutków ekologicznych poszczególnych państw. Bezpieczeństwo ekologiczne pojmowane jest również w aspekcie zagrożenia.

Obecnie zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego nie musi mieć wcale charakteru militarnego czy politycznego. Niedostatek surowców, deficyt bilansu handlowego i zadłużenie wielu państw, problemy demograficzne, degradacja środowiska naturalnego itp. stanowią zagrożenia o charakterze globalnym. Dzisiaj różne aspekty życia politycznego, społecznego czy ekonomicznego są coraz częściej postrzegane w wymiarze ponadpaństwowym i ulegają stopniowemu umiędzynarodowieniu.

Ewolucja systemu polityczno-wojskowego w Europie sprzyja wypracowaniu nowej koncepcji wspólnego bezpieczeństwa. Będzie ono oparte na partnerstwie i wspólnym likwidowaniu źródeł zagrożeń.

Epokowe wydarzenia polityczno-społeczne w Europie Środkowo-Wschodniej oraz w b. Związku Radzieckim na przełomie lat 80. i 90. doprowadziły do powstania nowych państw oraz rozpadu Układu Warszawskiego. Od tego czasu rozpoczął się proces tworzenia „nowego porządku świata", który jest złożonym, wymagającym dużego wysiłku od społeczności międzynarodowej. Z jednej strony rozpad Układu Warszawskiego i zniknięcie zagrożenia wynikającego z gospodarczego i militarnego współzawodnictwa dwóch przeciwstawnych bloków znacznie złagodziło groźbę konfliktu globalnego, z drugiej natomiast zaczęły wybuchać z większą częstotliwością konflikty o małym i średnim natężeniu. Niejako ubocznym skutkiem rozwiązania Układu Warszawskiego oraz pojawieniu się nowych państw w tym regionie Europy jest wybuch nacjonalizmów na niespotykaną dotąd skalę i separatystycznych dążeń mniejszości narodowych do samostanowienia. Ponadto pojawiły się zupełnie nowe, dotąd nie zauważane i nie doceniane zagrożenia, które destabilizują sytuację w poszczególnych regionach naszego kontynentu. W tej sytuacji społeczność międzynarodowa musi liczyć się również z zagrożeniami „niewidocznymi", niejednokrotnie trudnymi do

określenia, które mogą destabilizować bezpieczeństwo i w rezultacie doprowadzić do krwawych wojen.

Charakteryzując współczesne konflikty można dostrzec, że ich wybuch był raczej nieoczekiwany, a szybkie rozprzestrzenianie nie doceniane. Powolny rozwój wydarzeń w początkowej fazie, a następnie błyskawiczna eskalacja wymykały się spod jakiejkolwiek kontroli samych zainteresowanych. Co jest istotnym, to nie wynikały one w większości przypadków z zagrożeń militarnych, lecz wydawać by się mogło, z błahych, nie docenianych, zadawnionych i nie rozstrzygniętych na drodze negocjacji problemów etnicznych, religijnych oraz związanych z tym roszczeń terytorialnych i granicznych. Celowym zatem wydaje się konieczność dokonania charakterystyki współczesnych zagrożeń militarnych i pozamilitarnych oraz zbadanie w jakim stopniu wpływają lub mogą wpływać na destabilizację bezpieczeństwa poszczególnych państw i regionów. Ciągle trzeba jednak pamiętać o tym, iż zagrożenia pozamilitarne, jeśli wymkną się spod jakiejkolwiek kontroli i nie opanowane w porę, mogą doprowadzić do szybkiego przeobrażenia się w konflikt zbrojny na dużą skalę o niespotykanym zasięgu.

1.2. Zagrożenia militarne

Zagrożenia militarne przejawiają się jako efekt różnorodnego splotu wydarzeń, który odwołuje się do użycia siły, a więc mogą stanowić możliwość zastosowania przemocy zbrojnej[10]. Mogą występować w różnej formie jako realne, potencjalne, hipotetyczne. Za główne czynniki zagrożeń należy uznać takie, jak: charakter sił zbrojnych, charakter państwa, polityka państwa. Głównym wyznacznikiem tego podziału jest stopień prawdopodobieństwa zastosowania przemocy zbrojnej. Badając zagrożenie militarne bierzemy pod uwagę trzy grupy czynników:

- stan i charakter sił zbrojnych rozważane w kontekście potencjału militarnego państwa;

[10] P. Sienkiewicz, *Wystarczalność obronna*, Warszawa 1996 s.59-60.

- historycznie ukształtowane właściwości państwa (narodu) - jego charakter, a w nim implikacje wynikające z wielkości, położenia, preferowanego systemu wartości itp.;
- politykę państwa (jej stałe cele, stosunki, środki i sposoby) w przestrzeni czasu.

Zagrożenie militarne może przybierać bardzo zróżnicowany charakter. Może się ono wyrażać pośrednim lub bezpośrednim użyciem sił zbrojnych[11]. Do pośredniego użycia sił zbrojnych można zaliczyć[12]:

- obecność militarną;
- demonstrację zbrojną;
- szantaż zbrojny;
- prowokacje (incydenty);
- blokady;
- pomoc militarną lub wsparcie destabilizacji wewnętrznej.

W bezpośrednim użyciu sił zbrojnych mogą wystąpić takie formy, jak:

- interwencja zbrojna;
- zbrojne starcie graniczne
- uderzenia o charakterze dywersyjnym
- konflikty zbrojne o ograniczonej skali;
- regularna operacja zaczepna.

O sile państwa decyduje: ludność i terytorium, potencjał gospodarczy i wojskowy, strategia oraz wola urzeczywistniania strategii państwa. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa „żelaznego kanclerza" Rzeszy Niemieckiej Otto von Bismarcka, który tak wyrażał się o ówczesnej Rosji „siłą tego państwa jest jego klimat, rozległe terytorium i zamieszkująca je ludność, której wymagania są więcej niż skromne".

---

[11] S. Dworecki, *Prognoza obronności Polski do 2010*, „Gamma", Warszawa 1994.
[12] S. Kaplan, *Diplomacy of Power*, Washington 1981, s. 27-60. Autor wymienia 10 form pośredniego użycia sił zbrojnych Związku Radzieckiego (wyszczególnia 190 faktów).

To stanowi czy będziemy mówić o państwach należących do grupy mocarstw światowych, czy wreszcie do państw średnich i małych[13]. W języku politycznym, w literaturze stosunków międzynarodowych łączy się określenia „państwa średnie i małe", wskazując jednocześnie potrzebę ich rozgraniczenia[14]. Za państwo średniej wielkości uznaje się państwo o liczbie ludności w granicach 5-50 mln i powierzchni 100-500 tys. km^2.

Mocarstwami są państwa posiadające siłę (lub jej nadwyżkę), która pozwoli panować im nad otoczeniem bliższym i dalszym; nad innymi krajami. W zależności od zasięgu oddziaływania, a także jego zakresu, wyróżniamy: mocarstwa światowe (supermocarstwa), regionalne oraz sektorowe (np. gospodarcze)[15].

Były doradca prezydenta Cartera, Zbigniew Brzeziński w publikacji pt. „Bezład" nazywa Stany Zjednoczone mocarstwem globalnym, jako państwo posiadające władzę w czterech wymiarach:

- zasięgu siły militarnej;
- oddziaływania gospodarczego;
- atrakcyjności kulturowej i ideologicznej;
- siły nacisku, czyli wymiarze kumulującym trzy poprzednie.

Zagrożenie państwa małej czy średniej wielkości ze strony mocarstwa to, rzecz zrozumiała, choćby ze względu na dysproporcje sił. Zatem istotne jest pytanie czy obecnie istnieje potencjalne zagrożenie militarne ze strony dysponujących podobną siłą państw średnich, czy też ze strony państw małych? Albowiem każde małe lub średnie państwo może być użyte instrumentalnie przez mocarstwo, może uczestniczyć w zmowie sąsiadów itp. Jednego zaś uczy historia: nawet małe i pokojowo nastawione państwa wykorzystują oczywistą słabość sąsia-

---

[13] Polski uczony J. Barbag w *Geografii politycznej ogólnej*, Warszawa 1978, s. 55 wyodrębnia siedem państw bardzo dużych o powierzchni poniżej 3 mln km^2 i 59 małych o powierzchni poniżej 100 tys. km^2;pozostałe to państwa średnie.

[14] Tę potrzebę wskazuje m.in. R. Vukadinowic, w: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1980, s. 212.

[15] B. Balcerowicz, *Strategia obronna państwa średniej wielkości*,w rozdziale *Wystarczalność obronna*, Warszawa 1996, s.57-58.

da. Słabość państwa jest bowiem czynnikiem ryzyka i sama w sobie prowokuje zagrożenie użyciem siły militarnej.

Głównym jednak kryterium jest siła państwa. Państwo średniej wielkości z jednej strony dysponuje siłą, która nie wystarcza do prowadzenia wielkiej skutecznej polityki w skali światowej, ale z drugiej - dysponuje wystarczającą siłą, aby skutecznie załatwiać interesy wykraczające niekiedy znacznie poza jego granice, sugerujące pretendowanie do wyższej pozycji międzynarodowej. W odróżnieniu od państwa małego, państwo średniej wielkości aspiruje (lub może aspirować) do panowania nad bezpośrednim otoczeniem. Istotą klasyfikacji jest więc zasięg skutecznego oddziaływania państwa (uzależniony oczywiście od jego siły).

Najbardziej niebezpiecznymi z zagrożeń są te, które wynikają z posiadania i rozpowszechniania broni jądrowej. Jej niekontrolowane użycie może doprowadzić przecież do zagłady ludzkości. Co prawda, w ostatnich latach nie doszło do zwiększenia liczby państw będących w jej posiadaniu, ale osłabieniu uległy kryteria utrudniające licznym chętnym jej posiadanie. Według danych amerykańskiej Agencji Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia, w 1995 r. około 40 państw posiadało techniczne i materialne możliwości wyprodukowania broni jądrowej, a 15 krajów dysponowało rakietami krótkiego zasięgu zdolnymi do przenoszenia tej broni[16]. Co gorsza, wzrost liczby konfliktów lokalnych oraz destabilizacja bezpieczeństwa w różnych regionach świata zwiększać mogą pokusę niejednego państwa do wzmocnienia swojego potencjału wojskowego poprzez nabycie tego rodzaju uzbrojenia. W ostatnim okresie czasu poważnym zagrożeniem jest jednak niekontrolowany przepływ technologii nuklearnej, materiałów rozszczepialnych i środków przenoszenia. Jest to tym bardziej niebezpieczne ponieważ może objąć swoim zasięgiem państwa rządzone przez nieodpowiedzialne dyktatury lub też polityków związanych z organizacjami terrorystycznymi. Dzisiaj, u progu XXI wieku, już dziesięć państw (Stany Zjednoczone, Rosja, Wielka Brytania, Francja, Chiny, Izrael, Iran, Pakistan, Indie i prawdopodobnie Korea Płn.) dysponują po-

[16] Rocznik strategiczny 1995/96, Warszawa 1996, s. 26.

tencjałem atomowym, przy czym tę ostatnią szóstkę trudno zaliczyć do państw rozwiniętej demokracji. Nikt nie jest w stanie zagwarantować, że któreś z nich nie posunie się do zastosowania swoistego szantażu nuklearnego wobec państw zachodnich, szczególnie europejskich. Aktualnie na forum ONZ odbywa się dyskusja na temat przedłużania traktatu o nierozprzestrzenianiu i nierozpowszechnianiu broni jądrowej. Już kilka krajów (Republika Południowej Afryki, Argentyna, Brazylia) zrezygnowało ze swoich programów konstruowania bomb nuklearnych, inne zamiar taki rozważają.

Wiele spornych, kontrowersyjnych zagadnień dotyczy również stosowania broni chemicznej nazywanej „bronią masowego rażenia dla ubogich". Są, szczególnie w świecie arabskim, kraje, które nie podpisały konwencji paryskiej o powszechnym i całkowitym zakazie badania, produkcji i składowania broni chemicznej oraz zniszczeniu jej zapasów. Pomimo systematycznego niszczenia zgromadzonych zapasów, w magazynach nadal znajdują się olbrzymie ilości tej straszliwej broni - szacunkowe dane mówią o ponad 100 000 ton[17]. Wiele państw ma olbrzymie kłopoty z jej likwidowaniem ze względu na wysokie koszty budowy instalacji i urządzeń do niszczenia tych środków. Państwom tym należy bezwzględnie udzielić pomocy w likwidacji zawartości magazynów chemicznych. Pomimo tendencji do ograniczania produkcji i składowania tej broni ponad 20 państw prowadziło w 1995 roku badania i programy jej rozwoju[18]. Zagrożenie użyciem bronią chemiczną prawdopodobnie jeszcze długo pozostanie aktualne.

Innym rodzajem zagrożeń są te, które dotyczą źródeł zaopatrzenia w surowce energetyczne, zwłaszcza w ropę naftową, a także utrzymania drożności morskich dróg zaopatrywania w nie państw zachodnich.

Jedną z przyczyn jest niewątpliwie przepaść między państwami bogatymi a biednymi i gospodarczo zacofanymi. Ta przepaść między "bogatą Północą" i "biednym Południem" pogłębia się z każdym rokiem, coraz bardziej zmniejszając ich szanse na włączenie się w "nowy porządek świata". Stąd Europa, postrze-

---

[17] Tamże, s. 77.
[18] Tamże, s. 23.

gana jako symbol ogólnego bogactwa i dobrobytu, wzbudza bardzo specyficzną zazdrość, co wystawia ją na szczególne niebezpieczeństwo.

Nie można też zapomnieć o tak poważnym zagrożeniu dla demokracji zachodnich, jakim są nacjonalizmy, które uaktywniły się szczególnie w krajach Europy Środkowej i Wschodniej (jak niebezpieczne może to być źródło konfliktów, dobitnie pokazały wydarzenia w b. Jugosławii).

Bardzo poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa międzynarodowego stanowią konflikty terytorialne i graniczne, które mają na celu przejęcie kontroli nad spornym terytorium. Wynikają one z nie rozwiązanych problemów przez polityków tworzących po I i II wojnie światowej „nowy porządek świata".. Sztuczne wyznaczanie granic państwowych, bez uwzględniania zasad przynależności etnicznej czy też narodowej, naraża obecne państwa na powstawanie konfliktów. Wymownym tego przykładem są problemy graniczne i terytorialne na obszarze b. Związku Radzieckiego i Jugosławii. Według przedstawiciela Londyńskiego Instytutu Studiów Strategicznych Francoisa Heisbourga, tylko na terenie Federacji Rosyjskiej może jeszcze dojść do wybuchu ponad 70 konfliktów, w tym 20 zbrojnych. Już dzisiaj występuje tam około 100 etnicznych sporów i konfliktów o podłożu terytorialnym, a spośród 23 linii granicznych aż 20 stanowi kwestię sporną[19].

Poważną przyczyną destabilizacji państwa może być dążenie mniejszości narodowych (tam zamieszkujących) do samostanowienia. Chęć samostanowienia jako hasła mniejszości dążących do suwerenności, powoduje podejmowanie prób tworzenia państw na bazie etnicznej, narodowościowej i religijnej. Rezultaty takich dążeń obserwuje się m.in. w b. Jugosławii, Irlandii Płn., Hiszpanii (kraj Basków), republikach kaukaskich b. Związku Radzieckiego, Iranie czy też w strefie Gazy. Zagrożenia na tle etniczno-narodowościowym można podzielić na dwa rodzaje:

Pierwszym rodzajem są zagrożenia przejawiające się w dążeniu mniejszości narodowych i wyznaniowych do zagwarantowania, przez władze danego kraju,

[19] Dieter Wellershoff, Rozwój bezpieczeństwa europejskiego - ewolucja po rewolucji, Warszawa 1993, s. 11.

przestrzegania praw politycznych i kulturowych (Węgrzy w Rumunii, Turcy w Bułgarii). Problem ten jest na tyle delikatny i zarazem trudny do rozwiązania ponieważ na dzień dzisiejszy nikt nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na pytanie „jak liczna powinna być mniejszość aby skutecznie dążyć do samostanowienia oraz jakie środki może stosować w dążeniu do realizacji swoich racji". Problem ten prawdopodobnie jeszcze na długo pozostanie nie rozwiązany, a chyba od jego wyjaśnienia należałoby zacząć.

Drugim rodzajem są zagrożenia przejawiające się w dążeniu jednej lub kilku narodowości, zamieszkujących państwo wielonarodowe, do odłączenia się od niego. Dążenia tego rodzaju mogą doprowadzić do powstania szczególnie niebezpiecznych sytuacji. Mogą spowodować nawet rozpad państwowości, a lawinowy charakter procesu dezintegracji uniemożliwia pokojowe jego powstrzymanie. Jugosławia oraz Związek Radziecki są w tym przypadku akademickim przykładem. Dążenie do niezależności stało się sloganem dla wielu mniejszości narodowych aspirujących do niepodległości i suwerenności. Należy uważnie obserwować te dążenia i w porę reagować skutecznie, aby nie powtórzył się kolejny konflikt bałkański. Na podstawie tego i innych konfliktów można zaobserwować dwa aspekty zjawiska.

Po pierwsze, w większości przypadków ujawniła się słaba, wręcz żenująca zdolność reakcji i niska skuteczność instytucji międzynarodowych, powołanych dla zapewnienia bezpieczeństwa, pokoju i przestrzegania praw człowieka (ONZ, OBWE, UE). Zadziwiająca niezdolność do skutecznego działania tych organizacji była widoczna podczas czteroletniego konfliktu bałkańskiego. Dopiero włączenie się Stanów Zjednoczonych i części sił zbrojnych (ok. 60 tys. żołnierzy ze sprzętem) Sojuszu Północnoatlantyckiego - IFOR (Implementation Force) w rozwiązanie tego konfliktu doprowadziło do przerwania bezsensownej walki zwaśnionych stron i w efekcie przyczyniło się to do zapoczątkowania procesu pokojowego. Był to niewątpliwie najbardziej krwawy i najgroźniejszy dla bezpieczeństwa Europy konflikt po zakończeniu II wojny światowej. Jej „efektem" -

oprócz ogromnych zniszczeń - było ponad 200 tys. zabitych i około 2 mln uchodźców.

Po drugie, udział w tłumieniu i opanowywaniu konfliktów lokalnych oraz regionalnych jest przedmiotem współpracy, a niekiedy wręcz „rywalizacji" pomiędzy mocarstwami, zwłaszcza Stanami Zjednoczonymi i Federacją Rosyjską jeśli chodzi o strefy wpływów czy też odniesienie konkretnych korzyści, np. w handlu bronią. Współpraca może polegać na wzajemnym tolerowaniu interwencji w „swoich" strefach wpływów. Jasnym przykładem w tym względzie była tolerancja Zachodu wobec poczynań Rosji w pacyfikowaniu Czeczenii.

Dążenie wielu narodów do samodzielności, pełnej autonomii czy też niepodległości okazuje się dzisiaj silniejsze niż deklarowane przez te społeczności przywiązania do wartości demokratycznych i przestrzegania praw człowieka. Niedorozwój cywilizacyjny we wszystkich dziedzinach oraz duże dysproporcje w standardzie życia są wprost proporcjonalne do zjawisk nacjonalizmu przechodzącego w skrajny szowinizm.

Pomimo iż bezpośrednie zagrożenie militarne wydaje się być mniejsze niż kiedykolwiek, Europa nie czuje się bezpiecznie. Stan pewnej stabilności politycznej i militarnej będzie można utrzymać tylko pod warunkiem, że państwa Europy Środkowej i Wschodniej znajdą nowe sposoby współdziałania w dziedzinie bezpieczeństwa, zarówno między sobą, jak i z innymi państwami europejskimi. Chodzi tutaj głównie o zapobieganie przejawom separatyzmu oraz nieuciekanie się do przemocy w rozwiązywania różnego rodzaju konfliktów wewnętrznych.

Poprzez uczestnictwo w NATO na kontynencie europejskim obecne są Stany Zjednoczone, postrzegane wciąż jako czynnik stabilizacji. Niektórzy - np. Francuzi - opowiadają się już za większym „usamodzielnieniem" Europejczyków. Nie ulega wątpliwości, iż USA jest jedynym mocarstwem współczesnego świata, zdolnym do podejmowania skutecznych akcji zbrojnych w każdym punkcie globu. Większość Amerykanów uważa, że Stany Zjednoczone nie mogą brać na siebie odpowiedzialności za rozwiązywanie wszystkich kłopotów i konfliktów lokalnych. Rola „żandarma świata" budzi coraz większą niechęć. Amery-

kańska polityka zagraniczna targana jest sprzecznościami i niekonsekwencjami. Polityczny izolacjonizm ściera się na każdym kroku z dążeniem do ekspansji gospodarczej. Stany Zjednoczone nie są już w stanie dalej, w nieskończoność bronić Europy. Europa Zachodnia musi sama zapewnić sobie bezpieczną egzystencję, a do tego potrzebna jest długoterminowa strategia bezpieczeństwa, która zagwarantuje jej w przyszłości stabilizację i pokój.

1.3. Zagrożenia pozamilitarne

Problemy ekonomiczne i społeczne będące rezultatem upadku systemu totalitarnego jakim był bez wątpienia komunizm, przeludnienie i pauperyzacja społeczeństw mają duże znaczenie dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w skali europejskiej.

Dotychczasowy rozkład potencjałów militarnych uległ radykalnej zmianie. Zmieniły się także czynniki zagrażające pokojowemu współistnieniu państw europejskich. Zniknięcie zagrożenia wynikającego z gospodarczego i militarnego współzawodnictwa dwóch przeciwstawnych bloków złagodziło znacznie groźbę konfliktu globalnego, lecz pojawiły się nowe zagrożenia, dotąd często nie dostrzegane, lub nie doceniane. W literaturze współczesnej mocno akcentuje się kwestię czynników konfliktogennych („czynniki ryzyka, „pula ryzyka" itp.).

Uogólniając można stwierdzić, iż spośród wielu nowych zagrożeń, dotąd często nie dostrzeganych lub nie docenianych na uwagę zasługują:

- roszczenia terytorialne nowo powstałych państw, a także ekspansjonizm i hegemonizm niektórych państw europejskich;
- problem mniejszości narodowych;
- fanatyzm religijny;
- ubóstwo;
- konflikty na tle nierównomiernego rozwoju gospodarczego;
- zorganizowane formy przestępczości międzynarodowej: terroryzm (ekoterroryzm, piractwo informatyczne, zdegenerowana partyzantka w kra-

jach Trzeciego Świata, terroryzm religijny, partyzantka miejska), nielegalny handel bronią, handel narkotykami, piractwo na morzach, mafie gospodarcze;

- konflikty na tle kulturowym i religijnym;
- migracje ludności;

W takiej sytuacji zaistniała konieczność zweryfikowania poglądów na przygotowanie i użycie SZ oraz zasady ich działań, a tym samym potrzeba zmodyfikowania, bądź wypracowania nowych doktryn, strategii i koncepcji strategicznych.

Szczególnym zagrożeniem współczesnego świata zachodniego to ekspansja wojującego islamu od czasu zwycięstwa rewolucji irańskiej. To zjawisko coraz bardziej niepokoi Europę Zachodnią. Przez prawie dwa dziesięciolecia fanatyczni wyznawcy Proroka znacznie rozszerzyli swoje wpływy. Najgroźniejsza jest ich ideologia, zakładająca „uszczęśliwienie" kolejnych państw, także tych, których społeczeństwa - jak np. algierskie - zdawały się być odporne na wezwania do świętej wojny. Islamski radykalizm jest przejawem szerszego zjawiska, określanego jako konflikt bogatej euro-amerykańskiej Północy i biednego, pozbawionego perspektyw Południa. Po upadku komunizmu lewicowe reżimy Trzeciego Świata przestały otrzymywać wsparcie, co zmusiło społeczeństwa do poszukiwania innego modelu rozwoju. Frustrację Południa pogłębia świadomość braku perspektyw, tym bardziej że inicjatywy międzynarodowe, jak choćby Konferencja Żywnościowa ONZ w Rzymie w 1996 r., kończą się jedynie pustymi deklaracjami.

Bezpieczeństwu wielu państw mogą skutecznie zagrażać różne odmiany terroryzmu, który współcześnie jest najgroźniejszą i coraz bardziej powszechną formą interwencji siłowej. Aktów terroru dokonują specjalne jednostki wojskowe lub policyjne, a najczęściej organizacje terrorystyczne. Za początek międzynarodowego terroryzmu uznaje się rok 1968, kiedy - w odpowiedzi na klęskę Arabów w wojnie 1967 r. - Palestyńczycy uprowadzili samolot z Rzymu do Tel Awiwu. Wszyscy pamiętają dramatyczne chwile podczas olimpiady w Mona-

chium, gdy grupa terrorystów palestyńskich wtargnęła do wioski olimpijskiej i zamordowała w bestialski sposób jedenastu sportowców izraelskich. Zamaskowani i uzbrojeni w karabiny maszynowe Palestyńczycy stali się symbolem współczesnych terrorystów.

Dla jasnego sprecyzowania pojęcia terroryzmu w Departamencie Obrony Stanów Zjednoczonych sformułowano jego definicję. Według niej: „jest to przemyślane użycie przemocy lub zagrożenia w celu wywołania strachu; przemyślane wymuszenie lub zastraszenie rządów lub społeczeństw w celach nacisku politycznego, religijnego lub ideologicznego". Według oceny Departamentu Stanu USA, w latach 1968-1996 wskutek zamachów terrorystycznych życie straciło około 9 tys. osób. Dziś przemoc jest tak powszechnym zjawiskiem, że na pierwsze strony gazet trafiają tylko najbardziej drastyczne wypadki. „Wieści o setkach zamachów, np. tych, do których dochodzi na Korsyce, rzadko pojawiają się w mediach. Nic zatem dziwnego, iż sprawcy sięgają po coraz bardziej spektakularne metody" - twierdzi Bruce Hoffman, dyrektor Centrum Studiów nad Terroryzmem na Uniwersytecie St. Andrews. W 1993 r. ostrzegł on Pentagon przed „terroryzmem religijnym", który ma przybierać na sile nie tylko na Bliskim Wschodzie. Dla potwierdzenia swojej tezy Hoffman wskazał na trzy niezależne od siebie wydarzenia: zamachy bombowe we Francji, spowodowane przez fundamentalistów algierskich z Islamskich Grup Terroru; zamordowanie premiera Izraela Icchaka Rabina przez ekstremistę żydowskiego i zamach na ambasadę Egiptu w Pakistanie, dokonany przez organizację fundamentalistyczną. Motyw religijny był też przyczyną zamachu w tokijskim metrze, wybuchu bomby w Oklahoma City (na skutek eksplozji samochodu pułapki zginęło 168 osób, w tym wiele dzieci) oraz samozagłady sekty w Waco.

Powagę zagrożenia i "możliwości" współczesnego terroryzmu można mierzyć m.in. efektami eksplozji w podziemiu nowojorskiego World Trade Center i w londyńskim City. Wielomiliardowe straty, nieporównywalne większe niż uderzenie "Tomahawkami" w siedzibę wywiadu irackiego w Bagdadzie to tylko część "efektów" tych aktów terroru.

Jakie są przyczyny "skuteczności" terroryzmu i bezsiły społeczności międzynarodowej ?

Jakkolwiek zjawisko terroryzmu znane jest od niepamiętnych czasów, to współczesna cywilizacja nadzwyczaj ułatwia jego występowanie. Jej wytwory są jak nigdy dotychczas wrażliwe na akty terroru, a system komunikacji międzynarodowej umożliwia dotarcie praktycznie do każdego obiektu.

Pod koniec 1996 r. na szczycie w Paryżu ministrowie spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych siedmiu najbardziej uprzemysłowionych i najbogatszych państw świata oraz Rosji postanowili podjąć działania wymierzone przeciwko terrorystom. Uzgodnili oni 25 sposobów skuteczniejszej walki z terroryzmem. Zaproponowano m.in. lepszą współpracę między policjami poszczególnych państw, zwiększenie kontroli na lotniskach, ujednolicenie procedur ekstradycji terrorystów, współpracę służb bezpieczeństwa w zakresie wymiany informacji oraz kontrolę nad nowymi środkami łączności, np. Internetem. Przyspieszone zostały prace nad sposobami oznaczania materiałów wybuchowych, aby po eksplozji możliwe było odnalezienie producenta. Wielu specjalistów nie wierzy jednak w szybkie uporanie się z problemem międzynarodowego terroryzmu. „Nawet maksymalne środki bezpieczeństwa nie dają gwarancji zapobieżenia przemocy. Nic nie powstrzyma zdeterminowanego terrorysty" - twierdzi znany amerykański publicysta Frank McGuire.

Rozwojowi terroryzmu sprzyja zbyt łatwy dostęp do broni i materiałów wybuchowych. Łatwość samodzielnego sporządzania olbrzymich ładunków wybuchowych oraz urządzeń do zdalnego odpalania, umożliwia atak na dowolny obiekt. Części do produkcji bomb można kupić w każdym większym sklepie z narzędziami, a instrukcje do ich wykonania - w każdej księgarni. W zamachu w nowojorskim World Trade Center w 1995 r. na skutek wybuchu bomby za 14 dolarów zginęło sześć osób, a tysiąc odniosło rany. Infrastruktura współczesnego państwa jest praktycznie bezbronna wobec ataków terrorystycznych. I co jest najistotniejsze - zidentyfikowanie sprawców aktu terroru (obcego państwa lub grupy politycznej) celem wymierzenia kary jest najczęściej niemożliwe. Stąd też

sprawcy potwornych aktów przemocy pozostają bezkarni, co z kolei ośmiela ich do podejmowania kolejnych działań terrorystycznych.

Jeżeli w posiadaniu państw czy grup politycznych stosujących terroryzm znajdzie się BJ, nastąpi paraliż funkcjonowania życia w skali międzynarodowej. Konieczne stanie się wówczas przedsięwzięcie nadzwyczajnych działań obronnych. Póki co rządy są bezradne wobec „międzynarodówki terrorystycznej" spod znaku „dynamitu" i „kałasznikowa". Mimo wielokrotnie deklarowanej chęci zdławienia terroryzmu, rządy wielu krajów wciąż muszą przyglądać się bezkarnie temu, jak plaga terroru rozlewa się po świecie, obejmując nowe regiony. Na dobrą sprawę trudno byłoby wskazać na mapie miejsca, do których nie dotarła jeszcze „międzynarodówka terrorystyczna". Wypadki zbrojnej przemocy notowane są nawet w państwach na wskroś totalitarnych i uważanych za ostoje systemu policyjnego - na Kubie, w Iraku oraz w Korei Północnej. Do zamachów terrorystycznych, będących przejawem desperacji wobec wszechwładnej machiny tyranii, dochodzi nawet w takich państwach.

Mimo świadomości zagrożenia terroryzmem, który obok zorganizowanej międzynarodowej przestępczości, przemytu narkotyków, handlu materiałami rozszczepialnymi i braku wody zaliczono go do największych globalnych wyzwań przełomu stuleci. Rządom trudno jest wypracować wspólną strategię zwalczania tej plagi. Jak podkreślają znawcy problemu nie sposób wyobrazić sobie światowego korpusu interwencyjnego, który błyskawicznie reagowałby na zdarzenia o podłożu terrorystycznym.

W bogatych państwach zachodnich przeciwdziałanie międzynarodowemu terroryzmowi urosło do rangi pierwszoplanowego problemu politycznego. Rządy tych krajów uważają, iż należy przede wszystkim izolować państwa podejrzewane o „eksport terroru". Na czarnej liście znajdują się Libia, Iran, Irak, Korea Północna, Sudan. Nieoficjalna lista jest znacznie dłuższa.

Wbrew oczekiwaniom, państwa europejskie nie poparły forsowanej przez rząd Stanów Zjednoczonych propozycji nałożenia sankcji na kraje podejrzane o wspieranie terroryzmu. Chodzi głównie o Iran, Irak, Libię i Sudan. Europejczy-

cy obawiają się bowiem, iż nałożone sankcje zagroziłyby ich interesom gospodarczym. Ponadto mogłyby zatrzymać proces pokojowy na Bliskim Wschodzie. W związku z powstaniem ponadnarodowych grup terrorystycznych bardzo trudno jest któremukolwiek państwu udowodnić, że bezpośrednio wspiera terroryzm. Nie sposób zdecydować, gdzie posłać rakietę, aby ukarać winnego.

W świecie, a szczególnie w krajach Ameryki Południowej występuje wiele ugrupowań o charakterze lewackim, odwołujących się do anachronicznej ideologii maoistowskiej wojny partyzanckiej (bojownicy „Tupac Amaru" czy też ortodoksyjnego „Świetlistego Szlaku" w Peru). Istnienie tych frakcji najlepiej dowodzi o żywotności idei chłopskiej rebelii w ubogich, wiejskich społeczeństwach. Przedstawiciele tych organizacji terrorystycznych nadal wolą się odwoływać do gwałtu jako środka rozwiązywania problemów, zamiast wejść w zasięg oficjalnej polityki. Tylko nieliczne organizacje terrorystyczne decydują się wejść na drogę dialogu i porozumienia z władzami. Na taki krok w 1985 r. zdecydowali się reprezentanci urugwajskiej, znanej z brutalnego terroru Formacji „Tupamaros", którzy definitywnie zawiesili broń i utworzyli legalną partię polityczną. Podobnie zachował się m.in. przywódca muzułmańskich separatystów filipińskich Honasan, który po wynegocjowaniu porozumienia z prezydentem zdobył mandat poselski i dziś formalnie działa na forum parlamentu.

Mimo, że zawsze trzeba się liczyć z furią pojedynczych szaleńców, to w szybko rozwijających się gospodarczo krajach południowo-wschodniej Azji terroryzm przestał być problemem. Po rozprawie z sektą „Najwyższa Prawda" zagrożenie zniknęło także w Japonii. Gorzej jest jednak w krajach, które od lat bezskutecznie zmagają się z kryzysem ekonomicznym. „Tamilskie Tygrysy", pragnące niepodległości dla północnych terenów Sri Lanki, co pewien czas szokują opinię publiczną rozmachem swych operacji terrorystycznych. Ich ofiarami padają wszyscy, nawet najlepiej strzeżeni politycy - osobista ochrona jest najczęściej bez szans w konfrontacji z nafaszerowanym materiałami wybuchowymi terrorystą, swoistym człowiekiem-bombą.

Waśnie etniczne podsycają też bezmyślny terror w Indiach, przykładem jest podzielony Kaszmir, o prawo do którego spierają się Indie i Pakistan. Broni nie złożyli również muzułmańscy ekstremiści w Pendżabie i Sindzie. Zamachy terrorysty przeprowadzane są coraz częściej w Tybecie, wcielonym w 1959 r. do Chin i do dziś rządzonym przez komunistów żelazną ręką. Nawzajem zwalczające się muzułmańskie frakcje terrorystów afgańskich z wolna obracają całą stolicę tego kraju w perzynę.

W ostatnich latach największym zagrożeniem stali się terroryści walczący o zbawienie w imię Proroka. Bardzo trudno jest zwalczać przekonanych o możliwości wiecznego odkupienia na tamtym świecie religijnych fanatyków, za nic mających własne życie. Fundamentaliści muzułmańscy w Algierii zamordowali już ponad 40 tys. niewinnych ludzi. Rozkręconą przez nich spiralę zbrodni nie mogą powstrzymać nawet sądy wojskowe, które bez wahania skazują na śmierć wszystkich schwytanych fundamentalistów.

U źródeł terroryzmu leży zwykle desperacja fanatyków nie wierzących, że dręczące ich problemy można rozwiązać w sposób pokojowy. Terrorystów znaleźć można jednak nie tylko w ubogich i nie znających demokracji państwach Trzeciego Świata. Do zamachów coraz częściej dochodzi także w Europie i Ameryce. Bomby wybuchają nadal w Irlandii Północnej i Londynie podkładane przez bojowników Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) i ekstremistów protestanckich. Również w Hiszpanii słynna ETA (Euskadi ta Azkatasuna, co oznacza Kraj Basków i Wolność) jest nadal bardzo aktywna dając od czasu do czasu znać o sobie dobrze znanymi metodami. Terroryzm ETA, podobnie jak IRA, wywodzi się z tych samych marksistowsko-katolickich korzeni. Dwa małe, tradycyjnie i żarliwie katolickie narody zachodniej Europy wydały z siebie zbrojne nacjonalistyczne „awangardy". Czerpały one motywacje z własnej, pełnej upokorzeń historii a także z doktryny głoszącej walkę klas i wypowiadającej wojnę imperiom.

Już dzisiaj do obrony przed terroryzmem stosuje się na ogromną skalę środki z zakresu bezpieczeństwa publicznego, z interwencją zbrojną włącznie

(np. atak lotnictwa USA na Libię). Służby bezpieczeństwa wielu państw z niepokojem obserwują rozprzestrzenianie się zjawiska terroru mafijnego, który jest plagą gnębiącą bardzo zróżnicowane społeczeństwa - od zamożnych Włoch po spauperyzowaną Rosję, a nawet ostatnio Bułgarię. Ręka terrorystów dosięga wybitnych przedstawicieli prawa, wymiaru sprawiedliwości, sfer bankowych, biznesu, kręgów politycznych i dziennikarzy.

Aby skutecznie zwalczać terroryzm w poszczególnych państwach organizuje i szkoli się wydzielone jednostki, które są zdolne walczyć w bardzo nietypowych warunkach, by wesprzeć działania policji. Przykłady takiego współdziałania zanotowano już w Wielkiej Brytanii, gdzie służby specjalne skutecznie rozprawiają się z irlandzkimi terrorystami oraz we Włoszech - na Sycylii i Sardynii - w walce ze zorganizowaną mafią włoską.

Warunkiem prowadzenia międzynarodowej akcji antyterrorystycznej jest także współpraca służb specjalnych, wywiadów wojskowych i policyjnych oraz służb rozpoznawczych. Na uwagę zasługują zdecydowane akcje brytyjskiej policji i służb specjalnych (kontrwywiadu). U źródeł sukcesów brytyjskich służb specjalnych leży zapewne koniec zimnej wojny, po której to kontrwywiad mógł skoncentrować się na walce z terroryzmem i zgromadzić niezbędne do tego siły i środki. Punktem zwrotnym był początek lat 90. Fala zamachów bojowników spod znaku Irlandzkiej Armii Republikańskiej zmusiła brytyjskie służby specjalne do skoordynowanych działań. Główną rolę w walce z terrorystami odgrywają wyspecjalizowane komórki:

- Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: kryzysowe centrum dowodzenia „Cobra" oraz komórka wywiadu „MI-5";
- policji: komórki „S013", „S012" i „S019";
- Ministerstwa Spraw Zagranicznych: komórka wywiadu „M-16" oraz „GCHQ";
- Ministerstwa Obrony: komórka wywiadu „DIS" oraz „AIC";

- Wspólna Komisja do walki z terroryzmem, w skład której wchodzą wyżsi funkcjonariusze wspomnianych komórek „M-15", „M-16", „DIS" i GCHQ".

Kryzysowe centrum dowodzenia MSW „Cobra"; na czele komórki stoi szef resortu, który kieruje i podejmuje działania przeciw akcjom terrorystycznym, porwaniom, uprowadzeniom samolotów; w razie potrzeby współpracuje z jednostką specjalną sił zbrojnych SAS (Special Air Serwice).

Komórka wywiadu MSW „M-15" od 1993 r. zaangażowana w walkę z terrorystami; prowadzi analizę i koordynację informacji wywiadowczych. Komórka ta zatrudnia ok. 2 tys. ludzi. W samym tylko wydziale rozpoznawczym „A-4" pracuje ok. 300 wysokiej klasy specjalistów. Komórka ta jest niebywale skuteczna w zdobywaniu ważnych informacji. W pracy operacyjnej wykorzystuje najnowsze zdobycze techniki

W policji funkcjonują wyspecjalizowane wydziały antyterrorystyczne w Ulsterze i Londynie oraz rejonowe oddziały w całym kraju. W wydziałach zatrudnieni są najbardziej doświadczeni funkcjonariusze (w oddziale specjalnym „S012" i w jednostce antyterrorystycznej „S013"). Mają oni praktycznie nieograniczony dostęp do potężnego systemu komputerowego, zawierającego ogólnokrajową bazę danych o przestępstwach kryminalnych. Korzystają również z najnowszego sprzętu do komunikacji, nasłuchu i obserwacji. Podejrzane miejsca śledzą ukryte kamery, a pojazdy namierza się za pomocą satelitów. W akcjach, w których użycie broni - ze wszystkimi tego konsekwencjami - jest z góry zaplanowane, specjalizuje się nowy oddział „S-019". Warunki użycia broni są określone specjalnymi regulaminami, a po każdym wypadku prowadzone jest rutynowe śledztwo.

W MSZ komórka wywiadu „M-16", zbiera informacje dotyczące bojowników IRA w Irlandii; „GCHQ" - stacja nasłuchowa i komunikacyjna zasięgiem swoim obejmuje cały świat. Zbiera informacje na temat tzw. międzynarodówki terrorystycznej i jej powiązań z terrorystami z IRA.

Z kolei w siłach zbrojnych funkcjonuje wywiad wojskowy „DIS" (Defence Intelligence Staff), który zajmuje się zbieraniem informacji o planowanych zama-

chach na bazy armii brytyjskiej oraz „AIC" (Army Intelligence Corps) - wojskowy wywiad infiltrujący IRA w Irlandii Północnej.

W ramach programu walki z terrorystami powstała tzw. 14. kompania - jednostka objęta głęboką tajemnicą i bardziej elitarna niż słynna SAS. Około 100 doskonale wyszkolonych żołnierzy, w tym kobiety, uczy się m.in. irlandzkiego akcentu, nosi tanie ubrania oraz posiada do dyspozycji specjalistyczny sprzęt i uzbrojenie.

Wielu informatorów policja Irlandii Północnej pozyskuje w samej IRA. Nikt poza wąskim gronem wtajemniczonych nie jest w stanie powiedzieć, czy Brytyjczycy naprawdę mają w kierownictwie IRA informatora. Uważa się, iż sukcesy zapewniają informacje cząstkowe, które analizowane są w centrum dowodzenia. Akcje służb specjalnych świadczą zarówno o skuteczności Brytyjczyków, jak i wciąż intensywnej działalności IRA.

Obecnie spośród wielu występujących zagrożeń (wg. prof. Ferrante Pierantoniego - specjalisty z dziedziny obrony cywilnej) należy wymienić:

1. Ekoterroryzm. Działa on w imię ratowania Matki-Ziemi przed fizyczną obecnością na jej powierzchni różnego rodzaju obiektów i urządzeń, które mogą jej zagrażać. Są to głównie:

- siłownie (elektrownie) nuklearne;
- platformy wydobywcze ropy naftowej na morzach i oceanach;
- magazyny paliw płynnych;
- zakłady chemiczne;
- inne niebezpieczne obiekty i urządzenia.

Ekoterroryzm uprawiają coraz liczniejsze tzw. mikrosekty, które działają pod hasłami ochrony środowiska naturalnego. Jest to najmniej szkodliwa odmiana terroryzmu. Przykładem działania tych grup było wykolejenie w Niemczech w styczniu 1995 r. pociągu na trasie Hanower - Hamburg z paliwem jądrowym dla elektrowni nuklearnej. Omal nie doszło do straszliwej katastrofy.

2. Piractwo informatyczne. Polega na włamywaniu się do banku danych komputerowych i ich wymazywaniu bądź wykorzystywaniu do niecnych celów. Istnieje obawa, iż tego rodzaju piractwo może sparaliżować system łączności satelitarnej i jej różne odmiany. Może również sparaliżować poważnie międzynarodowy ruch powietrzny lub stać się przyczyną poważnych katastrof lotniczych. Źle zabezpieczone zasoby informacyjne w komputerach rządowych i wojskowych oraz różnych agend i firm są doskonałym polem działania dla włamywaczy, nazywanych w świecie komputerowym hackerami.

Przestępstwa komputerowe pojawiły się wraz z zastosowaniem maszyn elektronicznych do celów użytkowych. Prawdziwy rozkwit tego rodzaju przestępczości stał się jednak możliwy dopiero w latach 70., gdy komputery połączono w sieci, a do chronionych danych można się było dostać nawet z odległości tysięcy km. Komputer przyłączony do Internetu staje się naturalnym wyzwaniem dla hackerów. Jeśli zrobi się to w sposób nie chroniący zasobów sieci to wszystkie tajemnice w nim zawarte są bardzo łatwe do ujawnienia.

Większość elektronicznych włamywaczy dokonuje przestępstw polegających na zmianie, uszkodzeniu lub zniszczeniu informacji przechowywanej w pamięci serwerów (głównych komputerach sieciowych). W 1995 r. tylko w Stanach Zjednoczonych 33 mln ludzi korzystało z informacyjnych serwisów *on-line*, zaś dostęp do Internetu miało 29 mln osób. Ten ogromny przepływ niematerialnej, ale niezwykle cennej informacji powoduje, że stała się ona celem przestępczych ataków. Sieci bronią już wyspecjalizowane służby i instytucje. Np. Departament Obrony USA stworzył w tym celu we współpracy z Carnegie-Mellon University zespół CERT (Computer Emergency Response Team). Ta specjalna instytucja doradza w wypadkach komputerowych katastrof, opracowuje metody obrony przed wirusami, włamaniami i błędami systemów. Najważniejsze informacje Pentagon przechowuje na komputerach nie podłączonych do Internetu, ale - zdaniem specjalistów - nawet z nie utajnionych zapisów można zebrać wiadomości np. o rozmieszczeniu i ruchach niektórych oddziałów armii amerykańskiej. Te informacje przechowują maszyny, do których można się dostać za pomocą

zwykłego modemu. Każda końcówka komputerowa podłączona do sieci Internetu to potencjalne zagrożenie ze strony ewentualnych sabotażystów.

Zespoły do walki z przestępczością komputerową powołały także służby śledcze. Jedną z najlepszych tego typu jednostek jest specjalna grupa FBI - National Computer Crimes Squad - w skład której wchodzą przede wszystkim informatycy. Specjaliści zajmujący się bezpieczeństwem sieci komputerowych uważają, iż serwery są niewłaściwie zabezpieczone. Na to składa się wiele przyczyn: niskie kwalifikacje administratorów sieci, błędne skonfigurowanie serwerów oraz niska świadomość zagrożenia systemów informacyjnych.

3. Zdegenerowana partyzantka. Występuje w krajach Trzeciego Świata, której przyświeca hasło walki o wyzwolenie społeczne lub narodowe. Są to grupy zbrojne o ożywionej działalności. Niektóre z nich współdziałają z grupami przestępczości zorganizowanej, głównie z handlarzami narkotyków i bronią. Członkowie tych grup są również wykorzystywani do ochrony szefów (przywódców) grup przestępczych. Grupy te wykorzystują swoje kontakty w Europie z ludźmi, którymi są drogie szczytne ideały wolności.

4. Partyzantka miejska. Działa na gigantyczną skalę w tzw. betonowych dżunglach jakimi są duże miasta powyżej 1 mln mieszkańców (dzisiaj 414 miast na świecie ma ponad 1 mln mieszkańców, z czego 264 znajduje się w krajach Trzeciego Świata), szczególnie w krajach afrykańskich, azjatyckich oraz latynoamerykańskich. Występują w nich dzielnice, które hołdują kulturze „kałasznikowa", „dynamitu" i „heroiny". W niektórych miastach policja już utraciła kontrolę i jest bezradna wobec uzbrojonych po zęby grup przestępczych (Karaczi, Rio de Janeiro). Grupy te w pierwszej kolejności zagrażają międzynarodowym lotniskom, centrom finansowym, handlowym i przemysłowym.

5. Terroryzm mgławicowy. Jest to zupełnie nowa postać zjawiska. Nie posiada żadnych form organizacyjnych, hierarchii czy głównego szefa. Są to niewielkie grupy, bardzo ruchliwe i fanatycznie nastawione, organizowane niekiedy na bardzo krótki okres czasu - np. na wykonanie określonego zadania. Działają pod hasłami „zniszczyć ten świat". Są trudne do wykrycia i unieszkodliwienia. Jako

przykład niech posłuży zamach bombowy w nowojorskim World Trade Center w lutym 1993 r.

6. Mafie. Zhierarchizowane i doskonale zorganizowane grupy przestępcze, takie jak: mafie włoskie, tureckie, rosyjskie, kolumbijskie, meksykańskie, japońskie (słynna „Jakuza") czy chińskie. Dysponują one tak wielkimi środkami finansowymi oraz tak licznymi i doskonale zorganizowanymi służbami ochronnymi, iż zostały uznane, przez policję wielu krajów, za tzw. czynnik strategiczny. Zajmują się handlem narkotyków, uzbrojenia, organów ludzkich oraz prostytucją. Zapuszczają korzenie w strefach niestabilnych w Afryce, Ameryce Południowej, a także w wielkich metropoliach europejskich, zakładając tam bazy wypadowe i werbunkowe.

7. Terroryzm chaotyczny. Jest uprawiany przez grupy, których łączy bądź wspólna religia, czy narodowość bądź jedno i drugie. Te formy występują w b. Jugosławii, na Kaukazie oraz w azjatyckich krajach b. ZSRR. W rejonach tych znajdują się całe arsenały uzbrojenia konwencjonalnego oraz taktyczna broń jądrowa bez żadnej jakiejkolwiek kontroli. Grupy te handlują bronią i narkotykami. W tych rejonach zanotowano również obecność mafii włoskiej i tureckiej.

8. Zorganizowana przestępczość. Występuje w tzw. szarych rejonach w Meksyku, Peru, Turcji, Birmie, Kolumbii i Chinach. W określonych regionach tych krajów całkowicie włada zorganizowana przestępczość, która wprowadziła swoją administrację. Oferuje ona różne usługi przestępcze (np. zbrodnie, prostytucje).

9. Terroryzm religijny. Największe zagrożenie stanowią dzisiaj przestępcy działający z pobudek religijnych. Wzrost ich aktywności ma związek ze zbliżającym się końcem tysiąclecia. Liderzy tych grup tytułują się kapłanami, zbawcami, rabinami, mułłami, ajatollachami. Twierdzą, iż przemawiają w imieniu Boga.

Na dłuższą metę jedynym sensownym rozwiązaniem jest rozpracowanie sekt przez służby specjalne, bowiem są one wyjątkowo niebezpieczne, bo działają z większą determinacją niż inni przestępcy. Zapowiadają, że zamordują tysiące ludzi. Dlatego też służby specjalne powinny być na tyle sprawne aby wcześniej

wykryć plany sekt i nie dopuścić do ich realizacji. Przykładem działania zbrodniczych sekt było m.in.:

- rozmieszczenie pojemników z trującym gazem w tokijskim metrze przez sektę „Najwyższa Prawda" w marcu 1995 r.
- w 1994 r. usiłowanie zatrucia wodociągów zaopatrujących Waszyngton i Chicago przez członków sekty „Przetrwanie świata". W Arkansas policja znalazła około 120 litrów cyjanku.

Bardzo poważne zagrożenia pozamilitarne wynikają z problemów gospodarczych ubogich państw i regionów. Przepaść jaka dzieli państwa bogate i wysoko rozwinięte od państw biednych i gospodarczo zacofanych z każdym rokiem pogłębia się. Oddala się zatem czas realnego rozwiązania problemów ekonomicznych spauperyzowanych społeczeństw. Granice państwowe bogatych krajów Północy i Zachodu nie ustrzegą ich przed falami migracji, przemytem czy chorobami. Szczególnie Europa Zachodnia, ze względu na swoje położenie geopolityczne oraz zasoby postrzegana jest jako rejon zazdrości innych społeczeństw i to ją wystawia na dodatkowe niebezpieczeństwa. Stanowi to wielkie wyzwanie dla polityków tych państw ażeby organizować różne formy pomocy dla krajów rozwijających się i biednych. Nie można pozostawić krajów biednych i zacofanych gospodarczo samym sobie, ponieważ prędzej czy później staną się one źródłem konfliktu o rozmiarach i zasięgu trudnym do przewidzenia i jeszcze trudniejszym do opanowania i zahamowania.

Nielegalne przejęcie władzy czy też zamachy stanu to kolejne źródła powstawania sytuacji konfliktowych i kryzysów w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych. Zagrożenia te wiążą się bezpośrednio z przedstawionymi wcześniej i w zasadzie wzajemnie się uzupełniają. Odpowiednie sterowanie dążeniami i nastrojami ludności może spowodować zamaskowanie faktycznych przyczyn konfliktów.

Poważnymi zagrożeniami pozamilitarnymi, które z upływem czasu mogą przerodzić się w konflikt zbrojny to nierozwiązane kwestie ekologiczne. Ta grupa zagrożeń ekologicznych, nie doceniana i nie dostrzegana jeszcze kilka lat te-

mu stanowi swoistą bombę zegarową, której wybuch grozi poważnymi konsekwencjami nie tylko w skali jednego państwa, ale nawet regionów, bowiem ekologia nie zna granic ani kordonów. Każda przeprowadzona próba z bronią jądrową (od zakończenia II WŚ przeprowadzono ponad 2 tys. wybuchów tej broni), stanowiła bardzo poważne zagrożenie dla środowiska naturalnego (w niektórych rejonach odczuwalne do dzisiaj). Szczególnie niebezpiecznymi są zatonięcia atomowych okrętów podwodnych z rakietami balistycznymi (OPARB) na pokładzie. Składowane pozostałości broni chemicznej (jeszcze z okresu II wojny światowej) odpady radioaktywne z wojskowych instalacji nuklearnych zatopione w morzach i oceanach stanowią ciągle źródło zagrożenia środowiska naturalnego. Wojna w Zatoce Perskiej unaoczniła społeczności międzynarodowej, jak nieodpowiedzialne decyzje przegranej strony irackiej mogą doprowadzić do katastrofy ekologicznej na wielką skalę. Wysadzenie i w efekcie tego wywołanie pożarów szybów naftowych oraz zniszczenie systemów zabezpieczających terminale naftowe, spowodowało olbrzymie pożary (dziennie spalało się ok. 5 mln baryłek ropy naftowej) oraz wyciek około 6 mln baryłek ropy do wód zatoki.[20]. Następstwem tego było zanieczyszczenie na skalę regionalną ponad 500 km wybrzeża morskiego oraz atmosfery.

Do szczególnie niebezpiecznych należą nadzwyczajne zagrożenia środowiska[21], mogące pośrednio doprowadzić do sytuacji konfliktowych pomiędzy państwami czy też regionami. Można do nich zaliczyć:

- awarie w procesach technologicznych;
- awarie nuklearne;
- awarie, wypadki i katastrofy w transporcie lotniczym, morskim i lądowym;
- awarie na terenach obiektów wojskowych;
- zniszczenie tam, zapór i ujęć wodnych.

---

[20] S. Wilczkowiak, Współczesne problemy bezpieczeństwa ekologicznego kraju. Zeszyt problemowy 1/96, Warszawa 1996, s. 39.

[21] Przez nadzwyczajne zagrożenia środowiska autor uważa zagrożenia spowodowane gwałtownym zdarzeniem, nie będącym klęską żywiołową, które mogą wywołać zniszczenie środowiska lub pogorszenie jego stanu, stwarzające niebezpieczeństwo dla ludzi.

Zniszczone bądź zdegradowane środowisko naturalne może być przyczyną załamania gospodarczego poszczególnych państw i regionów, pogorszenia się stanu zdrowotnego ludności na tym terenie. W konsekwencji tego może dojść do powstania poważnych zaburzeń i konfliktów społecznych, nasilenia się migracji w celu opuszczenia zagrożonego terenu czy wreszcie całkowite opuszczenie skażonych stref (przykład Czarnobyla). Skutki nadzwyczajnych zagrożeń środowiska w regionach przygranicznych mogą być przyczyną konfliktów o charakterze zbrojnym na skalę międzynarodową.

Z wymienionych i scharakteryzowanych zagrożeń militarnych i pozamilitarnych wyłania się olbrzymi pakiet nierozwiązanych problemów, z którymi społeczność międzynarodowa wchodzi w XXI wiek. To właśnie one będą destabilizować sytuację polityczno-społeczną i stanowić zarzewie wojen i konfliktów zbrojnych. Zatem przed społecznością międzynarodową stoi wielkie wyzwanie w zakresie tworzenia skutecznych struktur politycznych i militarnych, które przyczyniłyby się do opanowania i tłumienia tych zagrożeń. Nie może powtórzyć się bierność jakiej świadkami byliśmy na Bałkanach, w Somali i w innych regionach świata. Szczególną uwagę należy poświęcić Europie i biednej Afryce, bowiem tam wybucha coraz więcej konfliktów, i które nie opanowane w porę mogą pośrednio zagrażać naszemu kontynentowi. Kontynent europejski, wbrew pozorom, niej jest najspokojniejszy. Istnieje tu szereg nie rozwiązanych problemów, które wielokrotnie doprowadzały i nadal prowadzą do wojen. Od zakończenia II wojny światowej doszło w Europie do ponad 30 konfliktów zbrojnych o różnej skali. Pomimo dużego postępu i rozwoju cywilizacyjnego świata, żyjemy w czasach bardzo niestabilnych. Bezpieczeństwo międzynarodowe zagrożone jest przez różne, niejednokrotnie trudne do przewidywania czynniki. Dlatego też, te które są nam znane, nie mogą być lekceważone, lecz starannie rozpoznawane i kontrolowane przez odpowiednie organy polityczno-wojskowe i służby specjalne. Pozostawienie nie rozwiązanych problemów w gestii państw-stron sporu, może mieć katastrofalne następstwa dla danego regionu, może wreszcie stać się przyczyną krwawych i długotrwałych walk.

W tej sytuacji formowanie wielonarodowych struktur wojskowych, w tym sił reagowania kryzysowego może zapobiegać powstawaniu konfliktów już przez sam fakt ich istnienia, jako skuteczny instrument odstraszania.

2. Ocena zagrożenia bezpieczeństwa Polski

2.1. Zagrożenie polski w aspekcie instytucjonalnym

W aspekcie instytucjonalnym zagrożenie państwa można określić jako wszelkie oddziaływania zewnętrzne ograniczające suwerenność narodową w dowolnych wymiarach egzystencji państwowej. Z tego wszystkiego na plan pierwszy wysuwa się suwerenność terytorialno-administracyjna i gospodarcza. Wszystkie inne, jak nawet społeczno-kulturowa, są w jakimś sensie pochodnymi tych wymienionych.

Przez ostatnie pół wieku Polska pozbawiona była suwerenności. W różnym zakresie i z różnym nasileniem, ale ciągle nasza egzystencja narodowa kształtowana była wpływami obcymi. Dziś jesteśmy wolnym, niezależnym państwem. Czy tak jest rzeczywiście? Czy w ogóle pełna niezależność państwowa jest możliwa we współczesnym świecie? Na pewno w wymiarze terytorialno-administracyjnym tak, ale gospodarczym - nie. Rozwój szeroko rozumianej komunikacji spowodował, że nawet największe mocarstwa świata nie mogą dziś być suwerenne ekonomicznie. W tej sferze nie należy mieć złudzeń. Można tylko dokonywać pewnych przewartościowań - na przykład, zamiast ze Wschodem związemy się bardziej z Zachodem, ale to nie jest aż tak istotne. Ważne jest, aby powiązania te funkcjonowały na warunkach partnerskich, a nie wymuszonych i przynosiły państwu korzyści gospodarcze.

Co do zagrożeń suwerenności terytorialno-administracyjnej, to nie należy ich upatrywać dziś w agresywnych zamiarach konkretnego państwa. Na pewno nikt z naszych sąsiadów nie przygotowuje teraz agresji na Polskę, chociaż tu i ówdzie daje się obserwować negatywne akcenty prowokowane przez mniejszości

narodowe. Rozwiązania jałtańskie wywołały tyle nieporozumień terytorialnych, że w każdym państwie Europy Środkowej znajdują się grupy ludności, które w wyniku powojennego podziału poniosły straty materialne. Nie można tego lekceważyć, ale nie można też, tylko na ich podstawie, budować prognozy zagrożenia - byłaby to zbyt daleko posunięta wyobraźnia. Trzeba to widzieć, ale w aspekcie istnienia źródeł napięć, które dopiero w sprzyjających okolicznościach mogą się zmaterializować konkretyzacją zagrożenia. Prognozę realną należy wiązać przede wszystkim z możliwym rozwojem sytuacji polityczno-gospodarczej w Europie i świecie oraz z konfrontacją własnego posiadania militarnego z posiadaniem militarnym bezpośredniego otoczenia kraju.

Na pewno dziś gwarantem bezpieczeństwa Europy jest Sojusz Północnoatlantycki, a w tym obecność amerykańskich sił zbrojnych na terytorium tego kontynentu. Sytuacja ta jest konsekwencją podziału wpływów pomiędzy byłych sojuszników koalicji antyhitlerowskiej oraz powojennego wzrostu potęgi militarnej i aspiracji b. ZSRR. Z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych, usytuowanie zasadniczej linii demarkacyjnej, politycznego i militarnego podziału świata, w Europie Środkowej, było ze wszech miar korzystne. Odwracało to przede wszystkim uwagę b. ZSRR od rozszerzania swoich wpływów w innych regionach świata, a ponadto stwarzało sprzyjające okoliczności do rozwijania amerykańskiego eksportu do krajów Europy Zachodniej wyniszczonych wojną.

Dziś nie ma Układu Warszawskiego i rozpadło się imperium radzieckie. Wspomagana przez USA Europa Zachodnia stała się potęgą gospodarczą, konkurującą skutecznie z rynkami: amerykańskim i azjatyckim. W konsekwencji tego obecność Stanów Zjednoczonych w Europie przestała być korzystna, tak dla Amerykanów, jak i Zachodnioeuropejczyków. Sojusz Północnoatlantycki zmienia swoją konfigurację organizacyjną i przestrzenną. Jak potoczą się losy Europy bez obecności amerykańskiej? Najkorzystniejszym wariantem byłoby jej zjednoczenie i wszystko na to wskazuje, że tak może się stać. Nie można jednak zapominać, że Europa Zachodnia zintegrowała się, ale w obliczu wspólnego dla wszystkich zagrożenia wschodniego. Jej spójność nie wynika przecież sama z

siebie. Zarówno Niemcy, Francja i Wielka Brytania zdradzały zawsze aspiracje przewodzenia. Nie można zatem wykluczyć, że właśnie na tym tle może dojść do nieporozumień i rozbicia. Już teraz daje się obserwować pewną konkurencję. Dopiero co zjednoczone Niemcy, podejmują niezwykle aktywną politykę zewnętrzną. Mimo własnych trudności, wykazują duże zainteresowanie krajami postkomunistycznymi, a w tym i Polską. Można oceniać, że w podtekście tego jawią się dążenia do jednoczenia Europy, ale pod auspicjami i dominacją niemiecką.

Czy bardziej wyraziste kroki aktywności niemieckiej podobać się będą Francji i Wielkiej Brytanii? Przypuszczać należy, że nie. Do tej pory państwa te, często podkreślały odrębność własnych interesów, przy różnych okazjach wspólnie podejmowanych działań. Dość wyraźnie daje się to obserwować nawet w natowskiej koncepcji unifikacji techniki wojskowej. Mimo zgody na przygotowywanie się do wspólnych działań, każde z tych państw stara się, aby w jak najszerszym zakresie zachować własne uzbrojenie, często niedostosowane do współpracy systemowej z innymi. Oczywiście, że kryją się za tym sprawy ekonomiczne, ale nie tylko. Są to również wyrazy demonstracji własnych ambicji i odrębności narodowych. Nie można zatem wykluczyć, że zjednoczona dziś Europa Zachodnia rozpadnie się na tle wewnętrznych konkurencji. Jeśli tak, to spośród wszystkich wyłonią się Niemcy jako potęga ekonomiczna i militarna, a zarazem bezpośredni sąsiad Rzeczypospolitej Polskiej. Dzisiejsza polityka tego państwa jest pokojowa, ale widzieć też trzeba, że inna obecnie być nie może. Trudno zatem powiedzieć jak długo kurs ten będzie się utrzymywał w sytuacji, gdy siły zbrojne USA opuszczą terytorium Niemiec, a państwo to wyalienuje się spośród krajów Europy Zachodniej. Jeszcze groźniejsze może być utworzenie nad nami mostu wielostronnej współpracy pomiędzy Niemcami i państwami powstałymi z b. ZSRR. Symptomy tego daje się zauważyć dzisiaj, a co może przynieść jutro, pokazuje nam historia. Nie jest to też opcja polityczna do zupełnego odrzucenia.

Nie lepiej, a znacznie gorzej wygląda sytuacja za wschodnią granicą Polski. Powstałe tam nowe państwa nie zdradzają na razie agresywnych zamiarów

do naszego kraju, oczywiście pomijając rewindykacyjne akcenty mniejszości społecznych. Sytuacja tam jest jednak tak wysoce niestabilna, że w każdej chwili może nastąpić zmiana kursu politycznego. Aktualnie kraje te zajmują się tworzeniem własnych państwowości, ale znamienne jest, że każdy dąży do posiadania silnej armii. Można to oceniać jako dążenie do zabezpieczenia się przed Rosją, ale czy tylko? Czy nie może się zdarzyć, że po pewnym unormowaniu się sytuacji wewnętrznych, zainteresowania ich nie zwrócą się w kierunku Polski i dzisiejsze rewindykacje mniejszości nie przerodzą się w żądania narodowe? Na pewno nie może nam zagrozić Litwa czy samodzielnie Białoruś, ale Ukraina już tak. Nie można też się łudzić, że Rosja zrezygnuje z polityki wielkomocarstwowej - już teraz nie ukrywa takich zamiarów. Czy zatem, w sprzyjających dla niej okolicznościach, nie pokusi się o odzyskanie wszystkiego po dawnym imperium? Są to pytania, na które trudno jest w tej chwili odpowiedzieć, ale na pewno nie można tego lekceważyć.

Na dzień dzisiejszy największą niewiadomą tworzą siły zbrojne Federacji Rosyjskiej. Ta nadal jeszcze potężna i do tego dość autonomicznie funkcjonująca, w strukturze państwowej, armia świata wykazuje wiele niezadowolenia ze zmian zachodzących w Eurazji i świecie. Nie wiadomo wcale jak się też może zachować w obliczu pogłębiającego się chaosu i kryzysu ekonomicznego. Potencjał nuklearny około 1 000 strategicznych rakiet balistycznych prawie z 4 000 głowic jądrowych, 46 atomowych okrętów podwodnych uzbrojonych w ponad 700 rakiet balistycznych (tzw. OPARB) oraz lotnictwa strategicznego sponad 350 rakietami manewrującymi i bombami jądrowymi, wystarczy do utrzymania Stanów Zjednoczonych i NATO w dystansie zagrożenia nuklearnego, a około 1,5 milionowa armia wystarczy do odtworzenia granic byłego imperium.

Sytuację naszą pogarszają jeszcze warunki geopolitycznego usytuowania i naturalnej zasobności kraju. O sile naszego przetrwania nie decyduje mały obszar kraju. Nie jesteśmy też położeni na skraju kontynentu. Pod względem obszaru znajdujemy się na siódmym miejscu w Europie, a pod względem zasobów naturalnych plasujemy się na dziesiątej pozycji. Leżymy na głównym trakcie:

wschód - zachód i północ - południe. Jeśli już nie bogactwa, to nawet samo położenie stawia nas w bardzo niekorzystnej sytuacji. Kontrast gospodarczy pomiędzy zasobną, ale nasyconą, Europą Zachodnią i ubogim, ale bardzo chłonnym, Wschodem powoduje, że tak dla jednej jak i dla drugiej strony stajemy się opłacalni do zajęcia.

Jeszcze do niedawna, za cenę podległości narodowej, zapewniane mieliśmy bezpieczeństwo w ramach Układu Warszawskiego. Jako wasal b. ZSRR przyzwyczailiśmy się liczyć na jego obronę. Dzisiaj jesteśmy niezależnym krajem, ale pozbawionym parasola ochronnego. Dopiero umiejętnie prowadzona polityka może doprowadzić w przyszłości do lepszej sytuacji. Nie można się jednak łudzić, że bez wniesienia własnego wkładu, bezpieczeństwo narodowe zagwarantuje nam sojusznik.

Nie można też zapominać o przesłankach zagrożeń, które mogą się transformować na nasz kraj pośrednio, chociażby w następstwie walki ekonomicznej o przetrwanie i rozwój poszczególnych państw. Dziś rywalizacje te zachowują w większości formy współzawodnictwa pokojowego, a w wielu przypadkach nawet współpracy koalicyjnej, np. UE, WNP itp. Nie można jednak wykluczyć, że w przyszłości, w miarę zmniejszania się zasobów deficytowych świata, wysiłki pokojowe mogą przerodzić się w orężne. Jeśli tak, to w pierwszej kolejności bardzo ciężkiej próbie przetrwania mogą zostać poddane państwa słabsze ekonomicznie i militarnie. Jest to wizja pesymistyczna, ale w perspektywie trzeba ją uwzględniać i to z wszystkimi konsekwencjami negatywnymi. Jeśli przy tym uwzględni się jeszcze ciągły przyrost i rozprzestrzenianie się BJ w świecie, a co za tym idzie możliwość niekontrolowanego jej użycia, nawet w konfliktach regionalnych, wizja pośredniej transformacji zagrożeń może być przerażająca, nawet w następstwie walk orężnych znacznie oddalonych od Polski.

Brak wyraźnie zdefiniowanego przeciwnika rozmywa w społeczeństwie ostrość i realizm dostrzegania zagrożeń, a tym samym potrzebę tworzenia i utrzymywania stosownego systemu bezpieczeństwa. Brak w tym zakresie ogólnospołecznego zrozumienia jest również zagrożeniem dla bezpieczeństwa bytu

narodowego. Utrudnia podejmowanie racjonalnych wysiłków prowadzących do kształtowania przestrzeni bezpieczeństwa państwa wielowymiarowo, jednocześnie i spójnie merytorycznie.

2.2. Konfrontacja posiadania militarnego Polski z posiadaniem militarnym sąsiadów

Co do konfrontacji własnego posiadania militarnego z posiadaniem militarnym naszych sąsiadów, to widzieć trzeba, że to co dziś posiadamy jest spadkiem po przynależności do b. Układu Warszawskiego. Obciążone jest zatem wszystkimi konsekwencjami radzieckiej polityki militarnej, która wcale nie zakładała autonomicznego umacniania armii narodowych swoich sojuszników. Podobnie rzecz się ma do naszych sąsiadów wschodnich (Ukrainy, Białorusi i Litwy).

W stosunku do sąsiada zachodniego, stan posiadania militarnego ukształtowany został założeniami natowskimi i polityką militarną USA. W wymiarze wartości bardziej skonkretyzowanych, dzisiejsze posiadanie militarne Rzeczypospolitej Polskiej kształtuje się następująco:

Około 70 % sprzętu pochodzi z importu radzieckiego i w niewielkich ilościach z byłego czechosłowackiego i NRD. Produkcja krajowa oparta jest na licencjach ZSRR i zaopatruje siły zbrojne przede wszystkim w: broń ręczną, czołgi, haubice samobieżne, ciągniki pancerne, stacje radiolokacyjne, zautomatyzowane systemy dowodzenia obroną powietrzną, większość typów amunicji.

Wskaźnik nowoczesności uzbrojenia oscyluje w granicach 6-33 %[22]. Znaczna ilość sprzętu przekroczyła już normy eksploatacyjne, a w tym: 45% artylerii lufowej, 42% jednostek pływających, 20% radiostacji oraz 34% urządzeń rozpoznania i walki radioelektronicznej. W broni pancernej 73% czołgów, ze względu na rozwiązania technologiczne, nadaje się do wymiany.

[22] Podana wartość dotyczy września 1995r. W samolotach myśliwskich stopień nowoczesności wynosi 13%; w śmigłowcach wielozadaniowych - 6%; w czołgach - 21% i w zestawach przeciwlotniczych -33% (wg. danych przekazanych przez gen.bryg. Henryka Mikę - dyrektora Departamentu Dostaw Uzbrojenia i Sprzętu Wojskowego MON - wrzesień 1995r.)

Broń rakietowa i artyleria nie ma możliwości osiągnięcia wysoko wydajnego ognia. Za wyjątkiem środków strzelających w zasięgu horyzontu optycznego, brak jest dla pozostałych możliwości wskazywania celów z pożądanymi dokładnościami.

Sprzęt łączności odbiega zdecydowanie od standardów światowych. Około 80% radiostacji wyprodukowanych zostało w oparciu o technologie radzieckie lat 50-tych.

W lotnictwie myśliwskim tylko 15% stanowią samoloty w miarę nowoczesne (MiG-23 i ok. 30 szt MiG-29), pozostałe to przestarzałe MiG-21.

W porównaniu do wymienionych, jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w rozpoznaniu. Istniejący potencjał nie ma możliwości zdobywania wystarczających danych do planowania działań, kierowania ruchem wojsk, a nade wszystko - sterowania środkami rażenia. Istniejąca technika pochodzi głównie z produkcji radzieckiej i w zdecydowanej większości jest przestarzała[23].

Wschodni sąsiedzi RP (Ukraina, Białoruś) dysponują podobnymi typami uzbrojenia jak Polska. Różnica polega na tym, że jako sukcesorzy armii radzieckiej, otrzymali technikę znacznie nowszą i bardziej doskonałą, co pod względem porównań jakościowych stawia ich na znacznie wyższej pozycji. Ponadto na terytorium Białorusi znajduje się jeszcze BJ (18 wyrzutni SS-25 - RS-12M Topola).

Zachodni sąsiad Rzeczypospolitej Polskiej (Niemcy) dysponują techniką wojskową o najwyższych standardach światowych. Posiadają oni najnowszy sprzęt amerykański, brytyjski i francuski. Zasadniczy trzon uzbrojenia opiera się jednak na produkcji rodzimej. Można więc zakładać, że z chwilą zdecydowania się na agresję, byłby w stanie przeprowadzić działania zbliżone w swej istocie do prowadzonych ostatnio w rejonie Zatoki Perskiej przez aliantów. Nie przekraczając zgrupowaniami lądowymi granicy państwowej, mógłby wykonać bardzo precyzyjne uderzenia z powietrza na całe terytorium naszego kraju. Ponadto, mógłby

---

[23] Planowane jest, że do 2010r. SZ RP posiadać będą nowoczesny sprzęt w następujących ilościach: 480 czołgów; 480 transporterów; 130 śmigłowców wielozadaniowych; 15000 radiostacji różnego typu; 300 zestawów rakietowych i 300 zestawów artyleryjskich (wg. danych przekazanych przez dyrektora Departamentu Dostaw Uzbrojenia i Sprzętu Wojskowego MON - wrzesień 1995r.)

kompletnie sparaliżować nasze systemy i środki radioelektroniczne, a poprzez to: rozpoznanie, kierowanie uzbrojeniem i dowodzenie wojskami. Uogólniając to wszystko, przy dzisiejszym stanie naszego posiadania militarnego, dałoby to jeszcze gorszy wynik niż konfrontacji iracko-alianckiej. Irak posiadał znacznie lepsze uzbrojenie niż Polska ma je teraz.

Niekorzystną konfrontację naszego stanu posiadania militarnego, z posiadaniem militarnym naszego otoczenia, pogarsza jeszcze fakt, że zarówno Niemcy, jak i Ukraina, posiadają na swoich terytoriach rozwinięty przemysł zbrojeniowy i w każdej chwili są w stanie zintensyfikować wysiłki militaryzowania się. Na przykład Ukraina, jeszcze jako republika, pod względem nasycenia obiektami kompleksu wojskowo-przemysłowego, zajmowała drugie miejsce wśród republik b. ZSRR.

Spośród 550 dużych zakładów przemysłowych, 97 instytutów badawczo-produkcyjnych, 84 samodzielnych ośrodków doświadczalnych i 29 biur projektowych, należących kiedyś do imperium radzieckiego, ponad 14% było rozmieszczonych na terytorium dzisiejszej Ukrainy i tak pozostały. W ramach tego między innymi w jej dzisiejszych granicach znalazło się ponad 17% instytutów naukowo-badawczych i zakładów specjalizujących się w projektowaniu i wytwarzaniu wojskowego sprzętu elektronicznego oraz około 13% zakładów bezpośrednio produkujących uzbrojenie i sprzęt wojskowy. Na czarnomorskim wybrzeżu Ukrainy jest zlokalizowane 22% potencjału stoczniowego byłego ZSRR, a w tym druga co do wielkości (po Sankt Petersburgu) stocznia w Nikołajewie. Ogółem na jej terytorium ponad 700 różnej wielkości zakładów, instytutów itp. zajmuje się działalnością na rzecz wojska. Wśród nich znajdują się tak znaczące obiekty, jak zakłady wzbogacania uranu (w m. Szewczenko i Żółte Wody) oraz zakłady chemiczne w Pawłogradzie i Gorłowce (Donbas). Prawdą jest, że aktualnie państwo to przystąpiło do realizacji programu konwersji przemysłu zbrojeniowego, według którego tylko 20% mocy produkcyjnych istniejącego kompleksu ma pozostać wyspecjalizowane w produkcji typowo wojskowej. Dostrzegać jednak trzeba, że przejęta infrastruktura przemysłu zbrojeniowego zapewnia

Ukrainie pełne pokrycie zapotrzebowania na uzbrojenie i sprzęt wojskowy dla własnych sił zbrojnych, a nawet pozwala na znaczący jego eksport.

W Polsce około 100 zakładów, na ogólną liczbę 7000, zajmuje się, a raczej zajmowało się, produkcją specjalną dla wojska - chociaż nie wyłącznie - ale nie jest to przemysł zdolny do autonomicznego przezbrojenia naszej armii, a tym bardziej porównywania się z przemysłem zbrojeniowym Niemiec czy Ukrainy. Głęboki kryzys gospodarczy i finansowy ogranicza natomiast wizję dokonania zakupów zagranicznych. Wszystko więc stawia nas w niezwykle niekorzystnej sytuacji. Świat wydaje na zbrojenia olbrzymie sumy; dla przykładu tylko w samym 1995 r. poszczególne państwa wydały:

- Stany Zjednoczone - 260 mld dolarów = 37 % wydatków światowych;
- pozostałe państwa NATO - 200 mld dolarów = 28 %;
- Rosja - 80 mld dolarów = 11 %;
- Chiny - 7 mld dolarów = 1 %;
- pozostałe państwa - 161 mld dolarów = 23 %.

Można stwierdzić, że dzisiejsza suwerenność terytorialno-administracyjna RP utrzymuje się tylko dlatego, że nikt jeszcze nie zdecydował się na krok agresji. Trzeba to jednak widzieć w wymiarze wielkiej nienormalności i konieczności przejściowej. Utrzymywanie się takiego stanu jest zbyt ryzykowne. Nawet bez wdawania się w rozważania polityczne, sama natura pokazuje, że szanse przetrwania mają tylko organizmy silne. Słabe skazane są zawsze na zagładę. Pokazywała nam to też historia.

2.3. Uwarunkowania suwerenności administracyjno-terytorialnej Polski

We współczesnym świecie bezpieczeństwo egzystencji państwa - jako suwerennej makroinstytucji w wymiarze międzynarodowym - wyznaczane jest nie tylko siłą militarną, ale przede wszystkim siłą ekonomiczną i polityczną. Te trzy wektory wyznaczają dla każdego państwa ściśle określoną przestrzeń bezpie-

czeństwa, z której wyjście prowadzi zawsze do utraty niepodległości lub uzależnienia. Kształt i objętość tej przestrzeni jest dla każdego państwa różna, a ponadto zmienia się jeszcze w funkcji czasu, to znaczy w rytm zmian zachodzących w jego otoczeniu. Wektor wypadkowy wymienionych sił (politycznej, ekonomicznej i militarnej) i jego zwrot, to znaczy przekątna przestrzeni bezpieczeństwa, jest natomiast odzwierciedleniem ogólnej idei obrony państwa.

Z najbardziej charakterystycznych można wyróżnić cztery kształty przestrzeni bezpieczeństwa, które właściwe są:

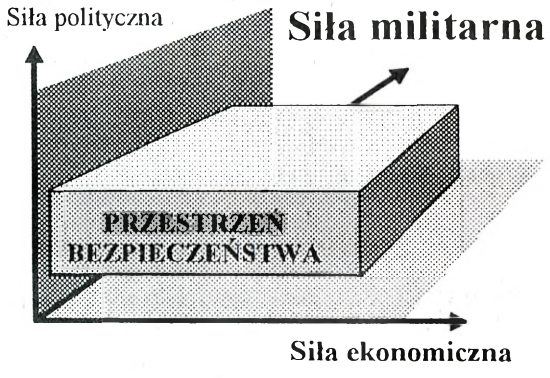
1) dyktaturom;

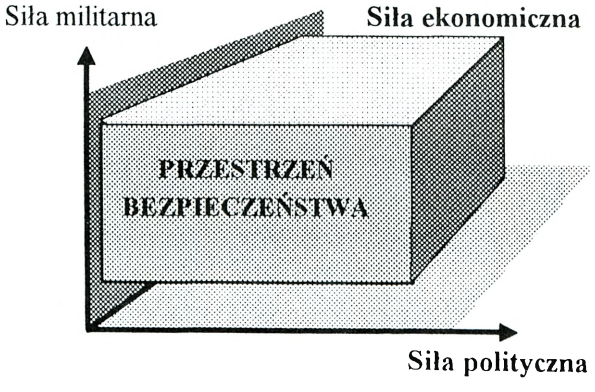
2) demokracjom;

3) państwom małym, ale silnym ekonomicznie;

4) państwom bardzo małym i słabym ekonomicznie.

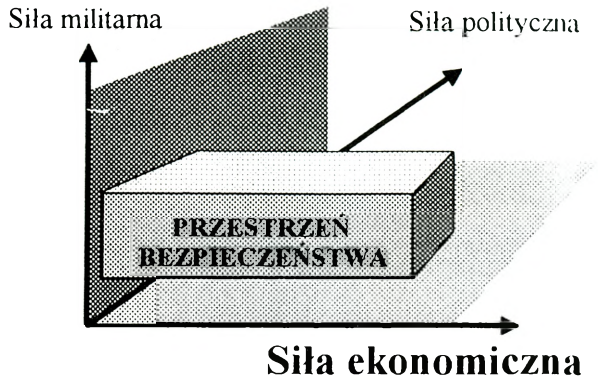
Dyktatury charakteryzuje prostopadłościan, którego objętość zdominowana jest wektorem siły militarnej. Pozostałe wektory wyznaczające jego obraz przestrzenny, to znaczy siły politycznej i ekonomicznej są zwykle znacznie mniejsze.



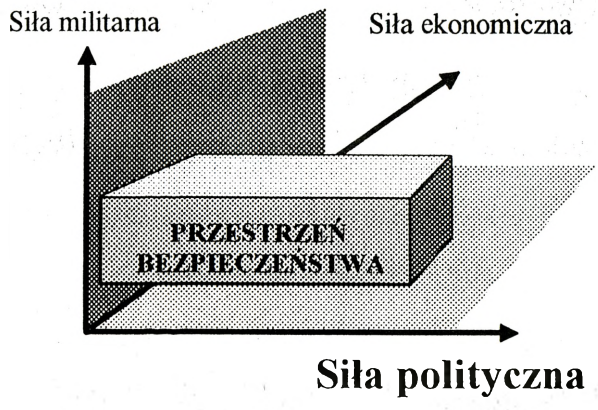


Demokracje charakteryzuje prostopadłościan, którego objętość zdominowana jest wektorami siły ekonomicznej i politycznej. Wektor siły militarnej jest w porównaniu z nimi znacznie mniejszy.

Państwa małe, ale silne ekonomicznie (np. Kuwejt) charakteryzuje prostopadłościan, którego objętość zdominowana jest wektorami siły ekonomicznej. Pozostałe wektory wyznaczające jego obraz przestrzenny, to znaczy siły militarnej i politycznej są zwykle znacznie mniejsze.



Państwa bardzo małe i bardzo słabe ekonomicznie (np. Luksemburg i suwerenne księstwa) charakteryzuje prostopadłościan, którego objętość zdominowana jest wektorem siły politycznej. Pozostałe wektory wyznaczające jego obraz przestrzenny, to znaczy siły militarnej i ekonomicznej są tylko śladowymi. O bezpieczeństwie tych państw decyduje przede wszystkim ich niewielki obszar, czyli nieopłacaloność zajmowania. Dzięki temu wektor siły politycznej przyjmuje bardzo dużą wartość. Zajęcie takiego państwa, czy suwerennego księstwa, nastręczyłoby niewątpliwie agresorowi więcej szkód na arenie polityki międzynarodowej niż materialnych korzyści w sferze ekonomicznej.



Nawiązując do powyższego można stwierdzić, że przestrzeń bezpieczeństwa dzisiejszej Rzeczypospolitej Polskiej podobna jest do obrazu ostatniego. Jesteśmy słabi ekonomicznie i militarnie. Bezpieczeństwo nasze wyznaczane jest przede wszystkim wektorem siły politycznej. Chociaż nie jesteśmy mali, to jednak w świecie zaistnieliśmy jako pierwsi, którzy przyczynili się do upadku systemu komunistycznego. To bez wątpienia nadaje nam rozgłosu i dużej siły politycznej. Również zmiany systemowe i terytorialno-państwowe, które miały miejsce w naszym bezpośrednim otoczeniu nie sprzyjają w tej chwili agresji na Pol-

skę. Jak długo taki stan się utrzyma, trudno dokładniej określić. Jedno jest jednak pewne, że są to uwarunkowania przejściowe i sądzić należy, że nawet w ciągu dekady mogą ulec diametralnym przewartościowaniom.

2.4. Zagrożenie Polski w aspekcie fizycznej egzystencji człowieka

W aspekcie bezpieczeństwa fizycznej egzystencji człowieka zagrożenia Rzeczypospolitej Polskiej kształtują się nieco inaczej. Dostrzegać je trzeba w sferze zewnętrznej i wewnętrznej państwa.

W sferze zewnętrznej bardzo niebezpieczne może okazać się uzależnienie surowcowe, postępujące zadłużenie państwa i niekorzystne dla jego rozwoju ekspansje kapitałowe. Tak samo groźnymi okazać się mogą eksplozje demograficzne, lokowanie na obszarze kraju szkodliwych odpadów poprodukcyjnych z zagranicy, czy też awarie przemysłowe i zjawiska nienaturalne wynikające z rozwoju przemysłu. Szczególnie groźnymi okazać się mogą awarie techniki jądrowej. W promieniu 1000 kilometrów od centrum Polski rozlokowanych jest około 100 samych elektrowni jądrowych, z czego 74 od strony zachodniej i południowo-zachodniej, 6 od strony północnej i 15 od strony wschodniej. W najbliższych latach obiektów takich przybędzie jeszcze 60, ponieważ 34 nowe elektrownie jądrowe znajdują się w stanie budowy, a 26 planowanych jest do budowy. Największe ośrodki produkcji materiałów rozszczepialnych za wschodnią granicą znajdują się w Czelabińsku, Tomsku i Krasnojarsku.

W krajach b. Związku Radzieckiego pracuje 15 elektrowni atomowych, pięć kolejnych jest w budowie. Materiały radioaktywne przechowywane są w 221 instytutach, ośrodkach i szpitalach cywilnych oraz na 228 okrętach podwodnych, siedmiu lodołamaczach i jednym tankowcu. Co w przypadku awarii może to oznaczać nie trzeba chyba wyjaśniać W historii ZSRR wydarzyło się kilka

poważnych katastrof z udziałem materiałów radioaktywnych. Do największych i zarazem najtragiczniejszych w skutkach należały:

- w Czelabińsku w 1957 r. - został skażony obszar o powierzchni 223 tys. km^2;
- w Czarnobylu w 1986 r. - został skażony obszar o powierzchni 140 tys. km^2 ;
- zatonięcie atomowego okrętu podwodnego „Komsomolec" u wybrzeży Norwegii w 1986 r. z całym arsenałem atomowym.

Również niebezpiecznymi mogą się okazać awarie w przemyśle chemicznym, a szczególnie zakładów znajdujących się w niewielkiej odległości od granic państwa. Mogą one znacząco zatruć atmosferę, jak i środowisko wodne.

W sferze wewnętrznej niebezpiecznym jest spadek produkcji przemysłowej i rolnej, źle przeprowadzony proces restrukturyzacji gospodarczej, wzrost bezrobocia, a nade wszystko - postępująca pauperyzacja życia. Tak samo groźnymi mogą się stać: wzrost przestępczości, lekceważenie prawa, terroryzm, nacjonalizmy, wykorzystywanie religii do celów politycznych, a w sumie redukcja systemu wartości. Nie bez znaczenia też na zagrożenie życia ludzkiego pozostaje zakłócenie bilansu wodnego, zanieczyszczenia i wszelkiego rodzaju awarie przemysłowe.

Pod koniec października 1995 r. tygodnik „The European" przedstawił - na podstawie badań INRA (International Research Associates) - wizerunek Europejczyków, „obywateli świata, światowych konsumentów". Badaniami objęto 18 tys. respondentów w 21 państwach europejskich i 40 tys. osób na innych kontynentach.

Okazało się, iż wszystkich mieszkańców Europy Zachodniej łączy obawa przed bezrobociem. Wśród 15 najważniejszych problemów Europy na pierwszym miejscu znalazła się kwestia braku pracy. Europa Zachodnia to jedyny region świata, gdzie bezrobocie tak bardzo niepokoi społeczeństwo. W Wielkiej Brytanii, Belgii i Niemczech pierwsze miejsce wśród społecznych bolączek zajęła przestępczość. Francuzi obawiają się AIDS, zaś Skandynawowie - zanieczyszczenia środowiska. Z kolei w Europie Wschodniej na czele najdotkliwszych plag znalazło się zagrożenie przestępczością, następnie inflacja i brak wystarczają-

cych środków do życia. Mieszkańcy b. bloku wschodniego jako powód biedy wymieniają alkoholizm i narkomanię, następnie lenistwo. Mieszkańcy Europy przyczynę biedy widzą też w migracji na dużą skalę. Polacy i Włosi oraz Rosjanie uważają, iż plagą w ich krajach jest również inflacja i korupcja[24].

Źródłem wstrząsów mogą być konflikty handlowe, w które - na skutek zaostrzenia się konkurencji - wciąganych będzie coraz więcej państw. Również zaniedbane kwestie ubezpieczeń społecznych będą powodem zaniepokojeń,a nawet wstrząsów społecznych. Naukowcy najbardziej jednak się obawiają powstania kategorii państw, którym się trwale nie powiodło. To zaś może grozić wytworzeniem atmosfery specyficznej „zimnej wojny", której rozstrzygnięciem może się stać „wojna gorąca".

2.5. Zasady kształtowania obrony i bezpieczeństwa państwa w dobrze funkcjonujących krajach świata

W dobrze funkcjonujących krajach świata obrona i bezpieczeństwo państwa rozumiane są jako sprawy wagi nadrzędnej. Wykładnia tego odzwierciedlana jest w jednoznacznych zapisach konstytucyjnych, jako naczelnych aktach prawnych obligujących do konkretnych świadczeń wszystkich obywateli.

Za przykładowe można uznać rozwiązania ukształtowane w rozwiniętych i ugruntowanych już demokracjach, chociaż nie należy rozumieć, że którakolwiek z funkcjonujących tam form nadaje się do przeniesienia na grunt Polski w rozumieniu dosłownym. Nigdzie nie występują rozwiązania identyczne w całej rozciągłości. Mimo zbieżności w ogólnym pojmowaniu sprawy, występuje w nich szereg odrębności wynikających z uwarunkowań geopolitycznych konkretnego państwa, z jego pozycji w świecie, a także z jego tradycji historycznych i cech narodowych społeczeństwa. Niemniej jednak wszędzie daje się obserwować dość precyzyjnie zdefiniowany system bezpieczeństwa państwa w stosunku do: władzy, terytorium i społeczeństwa, czyli w aspekcie wszystkich trzech kompo-

[24] *Wprost* nr 49 z 03.12.1995 r. s.92

nentów, których wzajemne współistnienie w ogóle decyduje o istnieniu państwa jako takiego bądź też nie. Wspólne dla wszystkich jest też jednoznaczne zdefiniowanie, w strukturach obronnych państw, więzi hierarchicznych, funkcjonalnych, informacyjnych i technicznych, a przede wszystkim w odniesieniu do władz ustawodawczych i wykonawczych. Tym samym, jeśli nie zupełnie, to przynajmniej znacznie wyeliminowane są źródła kompetencyjnych sporów na poszczególnych poziomach władzy ustawodawczej i wykonawczej, które z natury rzeczy prowadzą zawsze do degradacji czy nawet paraliżowania systemu obronnego państwa.

Wspólne dla wszystkich jest również to, że problematyka obronności i bezpieczeństwa państwa kształtowana jest przez cztery ośrodki władzy, to jest: parlamenty, głowy państwa, rządy i dowództwa sił zbrojnych.

Parlamenty, jako naczelne organy ustawodawcze, regulują porządek prawny w zakresie obronności i sprawują stałą kontrolę nad jego przestrzeganiem.

Głowy państwa (prezydenci, królowie - królowe) są oficjalnie najwyższymi zwierzchnikami sił zbrojnych, ale ich konstytucyjne kompetencje wpływania na kształtowanie systemu bezpieczeństwa kraju są dość zróżnicowane, a w niektórych państwach sprowadzone wręcz do symbolu - np. w Belgii, Holandii i Wielkiej Brytanii.

Rządy są wszędzie ośrodkami najważniejszymi. Na nich spoczywa bezpośrednia odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i obronność państwa. Szefowie rządów (premierzy, kanclerz) dysponują zwykle silnymi merytorycznie i rozbudowanymi strukturalnie organami roboczymi i kolegialnymi. Na tym poziomie wypracowywane są zawsze bieżące proporcje siły obronnej państwa w sferach: politycznej, ekonomicznej i militarnej.

Dowództwa sił zbrojnych (sztaby generalne - głównego lub też inspektoraty sił zbrojnych) odpowiedzialne są za bezpośrednie przygotowywanie sił zbrojnych i ewentualne ich użycie jeśli zapadną takie decyzje.

W rozwiniętych i ugruntowanych już demokracjach, można wyróżnić cztery następujące modele:

1) amerykański, charakteryzujący się silnym ośrodkiem władzy wykonawczej, gdzie głowa państwa (prezydent) jest jednocześnie szefem rządu;

2) funkcjonujące w większości państw zachodnioeuropejskich (Niemcy, Wielka Brytania), gdzie dominującym ośrodkiem władzy państwowej jest rząd na czele z premierem (kanclerzem), a głowa państwa (królowa, prezydent) spełnia głównie funkcje reprezentacyjne i mediacyjne;

3) francuski, który charakteryzuje się podziałem władzy wykonawczej między głowę państwa i rząd, wymagający wielu uzgodnień w procesie kierowania państwem;

4) szwajcarski, w którym władza na każdym szczeblu sprawowana jest głównie przez organy kolegialne.

Mimo wielu odrębności, dla wszystkich państw demokratycznych charakterystyczna jest dominacja polityczno-cywilnych ośrodków władzy państwowej nad wojskiem. Instytucjonalne odpolitycznienie wojska oraz stworzenie mechanizmów parlamentarnej i cywilno-politycznej kontroli nad siłami zbrojnymi ma zapobiegać wyobcowaniu się ich z systemu struktur państwowych. W praktyce osiągane jest to poprzez:

1) sprawowanie przez parlament ścisłej kontroli nad całokształtem polityki obronnej i poczynaniami sił zbrojnych;

2) kierowanie resortem obrony przez osobę cywilną, która sprawuje polityczne kierownictwo nad siłami zbrojnymi i administruje nimi w czasie pokoju;

3) ścisłą integrację zadań militarnych z innymi podstawowymi dziedzinami działalności państwa, w tym szczególnie polityczną, ekonomiczną i społeczną;

4) stwarzanie warunków do ciągłego sprawowania ogólnonarodowej kontroli nad polityką obronną państwa i kształtowaniem sił zbrojnych.

Wspólnym jest również to, że ministrowie obrony, za realizację celów i założeń polityki militarnej odpowiadają bezpośrednio przed organem władzy ustawodawczej (parlamentem), głową państwa (prezydentem, królem) i szefem rządu (premierem, kanclerzem). Wszędzie też odpowiadają za stan uzbrojenia, wyszkolenia i gotowość bojową podległych mu sił zbrojnych. Są też z reguły

stałymi członkami rad bezpieczeństwa względnie obrony. Ich funkcje i kompetencje sprowadzają się do politycznego i administracyjnego kierowania siłami zbrojnymi, zgodnie z uchwałami parlamentu oraz wytycznymi głów państwa i szefów rządów. Natomiast rzeczywiste funkcje dowódcze, tj. operacyjne kierowanie siłami zbrojnymi sprawują wszędzie zawodowi wojskowi. Pełnią oni również funkcje wojskowych doradców ministrów obrony i rządów, a także przewodniczą radom wojskowym.

Dowódcy sił zbrojnych z zasady ponoszą odpowiedzialność, przed zwierzchnikami sił zbrojnych oraz ministrami obrony, za wypracowywanie i realizowanie koncepcji związanych z organizacją i stanem sił zbrojnych, a także za planowanie wojskowo-strategiczne.

W państwach demokratycznych, w sprawach polityki obronnej, decydujący głos mają zawodowi politycy, którzy wytyczają cele i założenia tej polityki. Natomiast sposoby jej realizacji przez siły zbrojne określają zawodowi wojskowi.

Z wymienionych fascynować może szwajcarskie podejście do kształtowania siły obronej kraju i jego obywateli. Państwo to należy do niezaangażowanych. Neutralność swoją ogłosiło w 1813 r., a dwa lata później zagwarantował mu to kongres wiedeński. Od tego czasu, pomijając oczywiście wojnę domową w 1847r., żadna pożoga nie dotknęła Szwajcarii bezpośrednio. Zarówno w czasie pierwszej, jak i drugiej wojny światowej zachowała neutralność i suwerenność narodową, chociaż tolerowała na swym terytorium działalność wywiadów walczących stron. Nie ulega wątpliwości, że położenie jej w sercu Alp sprzyja neutralności i obronności państwa. Jest to z pewnością okoliczność korzystna, ale nie wystarczająca do zachowania suwerenności. Z tego też Szwajcarzy zdają sobie sprawę. Sądząc po faktach, doskonale wiedzą, że istnienie niezależnego państwa, w sąsiedztwie znacznie silniejszych, może być realne, ale tylko pod warunkiem właściwego ukształtowania swojej pozycji politycznej i gospodarczej. Podjęli zatem niezwykle aktywną działalność na rzecz międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Zaangażowali się w różne organizacje i działalność mediacyjną.

Udzielają się na forum europejskim i światowym. Od 1921r. działają w Lidze Narodów, a po drugiej wojnie światowej angażują się w działalność ONZ, chociaż nie stają się jej formalnym członkiem. Nawiązują natomiast wielostronną współpracę prawie ze wszystkimi jej agendami. Tak jak w 1921 r. udzielili w Genewie siedziby Lidze Narodów, tak po drugiej wojnie goszczą na swym terytorium różne instytucje ONZ oraz zbierające się z jej inicjatywy konferencje międzynarodowe. Dzięki temu zdobywają sobie niezwykle dużo zaufania i autorytet międzynarodowy. Tym samym tworzą sobie ogromną siłę obrony politycznej. Przy takiej pozycji międzynarodowej trudno brać pod uwagę, aby któreś z państw ważyło się na krok agresji.

Przy tak aktywnej działalności politycznej, nie pomijają działań na rzecz bezpieczeństwa w sferze ekonomicznej. Gospodarka Szwajcarii integrowana jest ciągle z innymi. W następstwie tego istnienie jej, jako suwerennego państwa, jest po prostu opłacalne dla otoczenia. Tym samym powoduje realny wzrost poziomu bezpieczeństwa narodowego.

Mając tak daleko zaawansowane bezpieczeństwo w sferach politycznej i ekonomicznej, Szwajcarzy nie zapominają również o obronie militarnej. W ciągu kilkunastu godzin zdolni są postawić pod bronią ponad 600-tysięczną armię, doskonale uzbrojoną i wyposażoną. Prawie natychmiast są w stanie wzmocnić ją jeszcze ponad 500-tysięczną obroną cywilną, również doskonale wyszkoloną i uzbrojoną. Są jedynym państwem w świecie, które do obrony militarnej swego terytorium angażuje aż 17% całego społeczeństwa. Jeszcze bardziej zaskakujące może być w tym, że w okresie pokoju siły zbrojne liczą tylko 30 tys. żołnierzy, w tym zaledwie 1500 osób kadry. Tak szybkie rozwinięcie wojsk z trzydziestotysięcznej do sześćsettysięcznej armii - a więc dwudziestokrotnie większej - możliwe jest dzięki funkcjonowaniu niezwykle sprawnego systemu mobilizacyjnego. Sprzyja też temu racjonalne unormowanie problematyki obrony militarnej prawem ogólnozwiązkowym i postanowieniami kantonalnymi. One to w sposób komunikatywny i jednoznaczny określają ramy obowiązującego wkładu społeczeństwa w obronę powszechną kraju, tak w zakresie materialno-osobowym, jak

i organizacyjnym. Do ciekawszych przykładów tego można zaliczyć obowiązek przestrzegania zasad terytorialności w rozmieszczeniu rezerw i spójności stanowisk wojskowych z cywilnymi. Dąży się do tego, aby mobilizowane jednostki organizacyjne wojska (pododdziały, oddziały i związki taktyczne) tworzyć, w miarę możliwości, na bazie jednolitych struktur organizacyjnych instytucji i zakładów cywilnych, w dodatku znajdujących się jeszcze na tym samym obszarze, który przewidywany jest dla nich jako teren działań w czasie wojny. Tak samo przestrzegana jest zasada, że wyższe lub niższe stanowisko cywilne odpowiada równorzędnemu w wojsku. Jeśli na przykład na bazie struktury organizacyjnej zakładu mobilizowany jest pułk, to jednocześnie jego dyrekcja staje się dowództwem tej jednostki. Nie może się zdarzyć, aby podwładny z zakładu czy instytucji stał się, po mobilizacji, zwierzchnikiem byłego przełożonego. Sprawia to, że do zajmowania określonych stanowisk cywilnych uprawniają nie tylko predyspozycje czysto zawodowe, ale w takiej samej mierze i wojskowe. Nie może być, że dyrektor czy kierownik zakładu, na bazie którego zmobilizowana została jednostka wojskowa, nie potrafi występować w roli jej dowódcy. Stosując to, nakładem możliwie najmniejszych kosztów rozwiązano problem sprawności mobilizacji, szkolenia rezerw i dyscypliny świadczeń cywilnych na rzecz obronności państwa.

*

* *

Sytuacja polityczno-wojskowa w Europie i świecie zmienia się tak szybko, że prognozowanie rozwoju wydarzeń, z możliwie dużym prawdopodobieństwem, jest bardzo trudne. Jeżeli w odniesieniu do Europy Zachodniej elementy sytuacji są bardziej stabilne, to wobec naszych sąsiadów wschodnich jest jeszcze zbyt mało przesłanek aby dokładniej przewidywać konfigurację polityczną i militarną, a tym bardziej prognozować kierunki ewentualnych uderzeń na nasz kraj. Jedno wszakże jest pewne, że jeśli doszłoby do zagrożenia, to tylko od strony państw ościennych. Dlatego też w dniu dzisiejszym zagrożeń suwerenności i niepodległości państwa polskiego należy upatrywać przede wszystkim w potencjale mili-

tarnym i rozmieszczeniu sił zbrojnych naszych sąsiadów oraz w nasilaniu się w ich społeczeństwach roszczeń terytorialnych do Polski.

Jeśli chodzi o sferę czysto militarną, to uwzględniać należy nie tylko stany ilościowe, ale i również wynikające z doskonałości techniki bojowej. Jeśli od strony wschodniej i południowej technika bojowa sąsiadów jest zbliżona do naszej i o powodzeniu w walce decydować może przede wszystkim przewaga ilościowa, to od strony zachodniej uwzględniać trzeba jeszcze wskaźniki jakościowe. Na przykład Niemcy dysponują techniką znacznie nowocześniejszą i przewidywać można, że jako potęga ekonomiczna, dokonywać będą w tym zakresie istotnego postępu. Już dzisiejsza technika wojskowa Niemiec pozwala na rozpoczęcie agresji według modelu "FOFA"[25], czyli głębokiego porażenia ogniowego, co wcale nie oznacza, że aktualnie państwo to przygotowuje się do wojny z Polską. Tylko teoretyzując można powiedzieć, że z chwilą rozpoczęcia ewentualnej agresji na nasz kraj, całe terytorium Rzeczypospolitej Polskiej mogłoby się znaleźć pod silnym oddziaływaniem ogniowym. Szczególnie narażonymi mogłyby się stać obiekty usytuowane na obszarze do 150 kilometrów od zachodniej i północnej granicy państwowej. Mogłyby na ten obszar intensywnie oddziaływać - do 30 kilometrów: artyleria lufowa; wyrzutnie rakietowe; śmigłowce przeciwpancerne i szturmowe; uzbrojone samoloty bezpilotowe i lotnictwo bezpośredniego wsparcia. W następstwie tego szczególnie zagrożonymi mogłyby się stać: odwody i drugie rzuty pierwszorzutowych związków taktycznych; stanowiska dowodzenia; pododdziały czołgów w rejonach ześrodkowania, na drogach marszu oraz w czasie wychodzenia z rejonów ześrodkowania i w czasie wchodzenia do walki; węzły łączności; artyleria i wojska rakietowe, szczególnie w marszu i podczas zajmowania rejonów stanowisk startowych i stanowisk ogniowych.

Od 30 do 150 kilometrów mogłoby intensywnie oddziaływać lotnictwo taktyczne, uzbrojone w pociski odpalane zdalnie i bomby kierowane oraz rakiety typu "Lance". Środki te mogłyby zagrażać odwodom i drugim rzutom pierwszo-

[25] FOFA - Fallow on Force Attack (Zwalczanie sił podchodzących z głębi - Zwalczanie drugich rzutów). Koncepcja operacyjno-strategiczna Sojuszu Północnoatlantyckiego.

rzutowych związków operacyjnych; kolumnom wojsk pancernych i artylerii; wyższym stanowiskom dowodzenia; zgrupowaniom pancernym w rejonach ześrodkowania; mostom i węzłom komunikacyjnym; stacjom przeładunkowym; wojskom rakietowym; obiektom systemu obrony powietrznej i przeciwlotniczej węzłom łączności; elementom logistycznym i elementom drugorzutowych związków operacyjnych.

Jeszcze na większych głębokościach mogłoby oddziaływać lotnictwo taktyczne wydłużonego zasięgu wyposażone w samoloty typu "Tornado i "F-4" oraz pociski manewrujące typu "Cruise", które na dzień dzisiejszy znajdują się w dyspozycji Stanów Zjednoczonych, ale nie wykluczone jest, że podobne są lub będą w stanie wyprodukować i Niemcy.

Inną formę zagrożenia terytorium państwa stanowić może penetrowanie (rozpoznawanie) jego obszaru przez naszych sąsiadów. Chociaż działalność ta stanowi pośrednią formę zagrożenia, to jednak uwzględniać należy, iż w obecnym okresie Polska jest pod tym względem szczególnie narażona. Zarówno jej zachodni, jak i wschodni sąsiedzi mają dziś stworzone wyjątkowo sprzyjające okoliczności do realizowania na terytorium Polski wszelkich zadań rozpoznawczych i wywiadowczych.

Na podstawie stwierdzonych i stwierdzanych faktów można stwierdzić, że zainteresowanie Polską obcych służb specjalnych, tak wschodnich, jak i zachodnich, ukierunkowane jest głównie na systematyczne rozpoznawanie sytuacji politycznej i ekonomicznej kraju, efektywności działania państwa oraz stanu i kształtu nastrojów społecznych. Innymi słowy penetrowane jest wszystko to, co pozwala zainteresowanym państwom prowadzić efektywną politykę i działalność ekonomiczną w stosunku do Polski. W tym wszystkim duża aktywność stwierdzana jest w sferze sytuacji wykupu naszej gospodarki i wypierania nas z rynków światowych, a w tym szczególnie z rynków zbytu broni i metali kolorowych. Jeśli zaś chodzi o służby specjalne Wspólnoty Niepodległych Państw, to ich działalność na terytorium Polski ukierunkowana jest również na docieranie do technologii zachodnich.

Zagrożenia terytorium kraju stanowią dziś niewątpliwie prognozy dość skrajne, ale nawet jako minimalnie prawdopodobne winny być uwzględniane w ocenach wojskowych, które z natury rzeczy są zawsze i wszędzie pesymistyczne. Właśnie to - nadmierny pesymizm - sprzyja terminowemu przeciwdziałaniu wszelkim zaskoczeniom.

III. STRUKTURY POLITYCZNE I WOJSKOWE NATO

1. Mechanizm funkcjonowania NATO

Podstawowy mechanizm współpracy 16 członków powstał wraz z utworzeniem Sojuszu. W jego skład wchodzą następujące, główne elementy:

a) **Rada Północnoatlantycka (NACC)** ma rzeczywistą władzę polityczną i moc podejmowania decyzji. W jej skład wchodzą Stali Przedstawiciele wszystkich państw członkowskich, którzy spotykają się co najmniej raz w tygodniu. Rada obraduje również na wyższych szczeblach tj. ministrów spraw zagranicznych lub szefów rządów, ma jednak nadal tę samą władzę polityczną i moc podejmowania decyzji, one zaś mają ten sam status i ważność niezależnie od szczebla obrad. Działalność Rady jest powszechnie obserwowana. Rada wydaje deklaracje i komunikaty, w których wyjaśnia opinii publicznej oraz rządom państw nie będących członkami Sojuszu swoją politykę i decyzje.

Rada jest jedynym organem Sojuszu, który wywodzi swoje uprawnienia bezpośrednio z Traktatu Północnoatlantyckiego. Z mocy Traktatu Rada została upoważniona do ustanowienia organów pomocniczych. Powstałe w ten sposób komitety oraz grupy planowania wspierają prace Rady i są odpowiedzialne za działalność w takich specjalistycznych dziedzinach, jak: planowanie obronne, planowanie nuklearne i kwestie wojskowe. Rada jest więc jedynym w swoim rodzaju forum kompleksowych konsultacji pomiędzy rządem państw członkowskich we wszystkich kwestiach dotyczących ich bezpieczeństwa, a także

najważniejszym organem decyzyjnym w NATO. Wszystkie państwa członkowskie NATO mają takie samo prawo wyrażania swoich poglądów podczas obrad Rady. Decyzje są wyrazem wspólnej woli rządów państw członkowskich powszechnie zaaprobowanej. Wszystkie rządy członkowskie biorą udział w formułowaniu polityki Rady lub decyzji podejmowanych z jej upoważnienia na zasadzie konsensusu.

Każdy rząd jest reprezentowany w Radzie przez Stałego Przedstawiciela w randze ambasadora. Ten zaś ma do pomocy, różniący się liczebnie, personel polityczny i wojskowy lub delegację przy NATO.

Dwa razy w roku, a niekiedy częściej, Rada obraduje na szczeblu ministrów. Wówczas każde państwo jest reprezentowane przez ministra spraw zagranicznych. Spotkanie na „szczycie" z udziałem szefów państw lub rządów odbywają się w razie konieczności podjęcia decyzji dotyczących ważnej kwestii.

Rada na szczeblu ambasadorów obraduje zwykle raz na tydzień, ale może zostać zwolniona w trybie nadzwyczajnym w zależności od potrzeby. Obradom Rady przewodniczy Sekretarz Generalny NATO lub w razie jego nieobecności - Zastępca Sekretarza Generalnego. Podczas obrad na szczeblu ministerialnym funkcję honorowego przewodniczącego pełni jeden z ministrów spraw zagranicznych. Jest to funkcja rotacyjna - pełnią ją ministrowie spraw zagranicznych poszczególnych państw członkowskich zgodnie z porządkiem alfabetycznym języka angielskiego.

Dyskutowane zagadnienia i decyzje podejmowane na posiedzeniach Rady dotyczą wszystkich aspektów działalności Sojuszu. Często brane są pod uwagę raporty i zalecenia przygotowane na próbę Rady przez podporządkowane jej komitety. Mogą też być omawiane kwestie podniesione przez przedstawicieli narodowych lub przez Sekretarza Generalnego. Stali przedstawiciele działają zgodnie z instrukcjami otrzymanymi ze swoich stolic, informują i wyjaśniają poglądy oraz polityczne decyzje swoich rządów członkom Rady Północnoatlantyckiej. Następnie przedstawiają swoim władzom krajowym poglą-

dy i stanowiska innych rządów, informują o rozwoju wydarzeń i szczegółach osiągania konsensusu w razie ważnej kwestii lub różnic w poglądach poszczególnych państw.

Zanim zapadną decyzje, sposób ich wypracowywania jest uzgadniany na zasadzie jednomyślności i ogólnej zgody. Nie istnieje procedura głosowania lub podejmowania decyzji większością głosów. Każde państwo reprezentowane w Radzie lub w podporządkowanych jej innych komitetach zachowuje całkowitą suwerenność i odpowiedzialność za swoje decyzje;

b) **Komitet Planowania Obrony (DPC)** składa się zwyczajowo ze Stałych Przedstawicieli, ale obraduje na szczeblu ministrów obrony co najmniej dwa razy w roku. Zajmuje się większością kwestii dotyczących obrony oraz tematami odnoszącymi się do wspólnego planowania obronnego. Wszystkie państwa członkowskie NATO, z wyjątkiem Francji, mają przedstawicieli na tym forum. Komitet Planowania Obrony dostarcza wytycznych wojskowym władzom NATO, a w zakresie odpowiedzialności ma te same funkcje i atrybuty oraz te same uprawnienia co Rada;

c) **Grupa Planowania Nuklearnego (NPG)** jest głównym forum konsultacyjnym w kwestiach odnoszących się do roli sił nuklearnych w polityce bezpieczeństwa i obrony NATO. W pracach biorą udział wszystkie państwa członkowskie, z wyjątkiem Francji; Islandia zaś uczestniczy jako obserwator. Grupa zazwyczaj obraduje dwa razy w roku na szczeblu ministrów obrony, zwykle w połączeniu z Komitetem Planowania Obrony, a na szczeblu ambasadorów spotyka się w zależności od potrzeb;

d) **Sekretarz Generalny** oraz mąż stanu międzynarodowego formatu, mianowany jednocześnie przez państwa członkowskie NATO na stanowisko Przewodniczącego Rady Północnoatlantyckiej, Komitetu Planowania Obrony, Grupy Planowania Nuklearnego i na funkcję Sekretarza Generalnego. Jest on głównym rzecznikiem Sojuszu zarówno w strukturach międzynarodowych, jak i w kontaktach pomiędzy rządami członkowskimi. Rola Sekretarza Generalnego NATO została opisana bardziej szczegółowo w Rozdziale 3;

e) **Sekretariat Międzynarodowy** skupia przedstawicieli państw członkowskich, obsługuje Radę, komitety i grupy robocze, pracuje nad wszystkimi zagadnieniami mającymi znaczenie dla Sojuszu. Istnieje ponadto wiele agencji cywilnych i organizacji rozmieszczonych w różnych państwach członkowskich, pracujących w konkretnych dziedzinach, takich jak łączność i wsparcie logistyczne. Organizacja i struktury Sekretariatu Międzynarodowego oraz główne agencje cywilne utworzone przez NATO dla wykonywania konkretnych zadań zostały opisane w Rozdziale 3;

f) **Komitet Wojskowy** rekomenduje politycznym władzom NATO działania niezbędne do wspólnej obrony obszaru NATO oraz przedkłada wytyczne w kwestiach wojskowych wyższym dowódcom NATO, których funkcje omówiono w Rozdziale 4; Podczas obrad Rady Północnoatlantyckiej, Komitetu Planowania Obrony oraz Grupy Planowania Nuklearnego Komitet Wojskowy jest reprezentowany przez przewodniczącego lub jego zastępcę.

Komitet Wojskowy jest najwyższą władzą wojskową Sojuszu, podlegają politycznemu zwierzchnictwu Rady Północnoatlantyckiej i Komitetowi Planowania Obrony lub - w razie gdy decyzje dotyczą zagadnień nuklearnych - Grupy Planowania Nuklearnego. W skład Komitetu wchodzą szefowie sztabów każdego państwa członkowskiego, z wyjątkiem Francji, która jest reprezentowana przez misję wojskową przy Komitecie Wojskowym. Islandia, mimo że nie ma własnych sił zbrojnych, to jednak może być reprezentowana przez przedstawiciela cywilnego. Szefowie sztabów obradują co najmniej dwa razy w roku. W pozostałych wypadkach państwa członkowskie są reprezentowane przez narodowych Przedstawicieli Wojskowych wyznaczonych przez szefów sztabów.

Przewodniczący Komitetu Wojskowego jest wybierany na rok. Funkcję tę pełnią reprezentanci poszczególnych państw członkowskich zgodnie z porządkiem alfabetycznym języka angielskiego. Reprezentuje on Komitet Wojskowy wobec innych struktur, jest jego rzecznikiem, kieruje rutynowymi działaniami.

g) **Zintegrowana Struktura Dowodzenia** znajduje się pod kontrolą polityczną Rady Północnoatlantyckiej. Jej zadaniem jest tworzenie ram organizacyjnych dla obrony terytorium państw członkowskich przeciwko zagrożeniom ich bezpieczeństwa lub stabilności. Składa się na to sieć wyższych i podporządkowanych dowództw wojskowych, które są rozmieszczone na całym obszarze działania NATO. W ten sposób są tworzone podstawy do wspólnych ćwiczeń sił zbrojnych oraz współpracy w takich dziedzinach, jak: systemy łączności i informacji, obrona powietrzna, logistyczne zaplecze sił zbrojnych, a także standaryzacja czy interoperacyjność procedur i uzbrojenia.

Zadaniem zintegrowanych sojuszniczych sił zbrojnych jest zagwarantowanie bezpieczeństwa i integralności terytorium państw członkowskich, przyczynianie się do utrzymania stabilności i równowagi w Europie, a także do rozwiązywania kryzysów i zapewnienia obrony strategicznym obszarom objętym Traktatem NATO.

Zintegrowana Struktura Dowodzenia jest przystosowywana do uwzględnienia sytuacji strategicznej. Zagadnienie to zostało omówione bardziej szczegółowo w Rozdziale 4.

h) **Międzynarodowy Sztab Wojskowy** wspiera pracę Komitetu Wojskowego NATO. Istnieją też liczne agencje wojskowe zajmujące się specyficznymi aspektami pracy Komitetu Wojskowego. Organizacja i struktura Międzynarodowego Sztabu Wojskowego oraz agencji wojskowych została opisana w Rozdziale 4.

Przedstawione wyżej podstawowe elementy sojuszniczych konsultacji i procesu decyzyjnego wsparte są strukturą komitetową, zapewniającą każdemu państwu członkowskiemu reprezentację na każdym poziomie i w tych wszystkich dziedzinach działalności NATO, w których ono uczestniczy. Główne komitety i ich funkcje zostały przedstawione w następnych rozdziałach.

Od czasu inicjatyw podjętych przez szefów państw i rządów NATO w styczniu 1994 r. Rada Północnoatlantycka ustanowiła wiele nowych komitetów i

grup, które tworzą część mechanizmu NATO zdolnego do podjęcia nowych zadań:

- **Polityczno-Wojskowy Komitet Kierujący Programem „Partnerstwo dla Pokoju" (PMSC)** obraduje jako główne forum robocze „Partnerstwa dla Pokoju" w różnych konfiguracjach. Są to obrady z indywidualnymi partnerami oraz ze wszystkimi państwami NACC/PdP (zobacz Część I - „Partnerstwo dla Pokoju"). Grupa Ad Hoc NACC do spraw Operacji Pokojowych została włączona do PMSC tworząc PMSC/Grupę Ad Hoc do spraw Operacji Pokojowych.

- **Połączony Komitet do spraw Proliferacji (JCP)** integruje prace dwóch dodatkowych grup, tzn. Polityczno-Wojskowej Grupy Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji (SGP) oraz Grupy Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji (DGP), SGP odpowiada za rozwój i całość polityki w odniesieniu do proliferacji, jednocześnie stanowi forum konsultacji w dziedzinie politycznych aspektów problemu proliferacji. Grupa obraduje pod kierownictwem Zastępcy Sekretarza Generalnego do spraw Politycznych. DGP koncentruje się, tak jak sugeruje jej nazwa, na obronnych aspektach proliferacji, a współprzewodniczą jej, na zasadzie rotacji, wyżsi przedstawicieli Ameryki Północnej i Europy. Komitet JCP obraduje pod przewodnictwem Zastępcy Sekretarza Generalnego NATO, a swoje sprawozdania przekazuje Radzie Północnoatlantyckiej.

- W maju 1994 r. Rada powołała również **Grupę Koordynacyjną do spraw Polityki Bieżącej (PPCG).** Zadaniem jej jest, wspólnie z władzami wojskowymi NATO, wspieranie Rady w studiach nad tym, jak rozwijać i przystosowywać polityczne i wojskowe struktury oraz procedury Sojuszu do prowadzenia, w sposób bardziej skuteczny i elastyczny, operacji podejmowanych przez Sojusz, w tym operacji pokojowych; współpracy z Unią Zachodnioeuropejską, w tym rozwoju koncepcji Połączonych Sił do Zadań Specjalnych (CJTF). Operacje te zostały opisane w Części I. PPCG obraduje pod przewodnictwem Zastępcy Sekretarza Generalnego i do spraw Planowania i Polityki Obronnej.

Tę strukturę Organizacji wspierają procedury polityczne oraz inne konsultacje, a także system wspólnego, cywilno-wojskowego finansowania stworzony

przez państwa członkowskie na zasadzie podziału kosztów. Zasada wspólnego finansowania odnosi się zarówno do zaopatrzenia sił zbrojnych państw członkowskich w podstawowe wyposażenie umożliwiające wypełnianie zobowiązań sojuszniczych, jak i do potrzeb budżetowych Kwatery Głównej NATO w Brukseli oraz wszystkich agencji cywilnych i wojskowych Sojuszu. Zasada ta dotyczy każdego aspektu współpracy w ramach NATO.

Środki finansowe NATO są rozdzielane zgodnie z oddzielnymi cywilnymi i wojskowymi budżetami zarządzanymi przez Komitet do spraw Budżetu Cywilnego (CBC) i Komitet do spraw Budżetu Wojskowego (MBC) zgodnie z ustaloną formułą podziału kosztów i oceną zapotrzebowania na środki finansowe. Uwzględnia się zasadę otwartości, elastycznego podejścia i uczciwości, tak aby Sojusz i poszczególni członkowie uzyskali maksymalne korzyści poprzez rozwiązywanie wspólnych problemów w oparciu o rachunek pożytków i kosztów. Polityczny nadzór i wzajemne rozliczanie się, przy akceptacji przez państwa członkowskie rygorystycznego, wielostopniowego systemu kontroli budżetu, mają fundamentalne znaczenie. Uczciwa konkurencja pomiędzy krajowymi dostawcami sprzętu i usług zgodnie z kontraktami wspólnie finansowanymi jest ważną cechą tego systemu.

W związku z finansowymi i gospodarczymi implikacjami transformacji Sojuszu oraz nowymi zadaniami podjętymi przez rządy państw członkowskich NATO ustanowiono Wyższy Urząd do spraw Zasobów (SRB). Urząd SRB, w którego skład wchodzą wyżsi przedstawiciele państw, obraduje obecnie pod przewodnictwem Zastępcy Sekretarza Generalnego do spraw Infrastruktury, Logistyki i Planowania Działań Cywilnych w Sytuacjach Nadzwyczajnych. Urząd jest odpowiedzialny za sprawy dystrybucji zasobów wojskowych oraz wskazywanie priorytetów. W jego pracach uczestniczą przedstawiciele Komitetu Wojskowego i wyżsi dowódcy NATO oraz przewodniczący Komitetu do spraw Budżetu Wojskowego, Komitetu do spraw Infrastruktury, a także Komitetu NATO do spraw Stanów Osobowych.

Pierwszy Raport Roboczy przedłożony przez SRB w końcu 1994 r. zbadał istniejące programy finansowe oraz potencjalne zapotrzebowanie na wspólne finansowanie w przyszłości. Wypowiadając się na temat raportu, ministrowie obrony NATO potwierdzili swoje zobowiązania do zapewnienia odpowiednich funduszy w celu zaspokojenia niezbędnych potrzeb władz wojskowych Sojusz oraz potrzeb wynikających z inicjatywy podjętych na „szczycie" w styczniu 1994r. Podczas spotkania ministerialnego Rady w grudniu 1994 r. ministrowie spraw zagranicznych upoważnili Radę do podjęcia szerokich studiów nad zarządzaniem budżetem Sojuszu, strukturami i procedurami w celu zapewnienia odpowiednich środków na programy priorytetowe.

2. NATO w latach 1989-93. Nowe wyzwania i transformacja

Wydarzenia roku 1989 - bezkrwawa rewolucja w Europie Środkowej, uwolnienie się państw tego regionu od bezpośredniej dominacji ZSRR, ich zwrot ku systemowi demokratycznemu i rynkowemu, a w konsekwencji rozpoczęcie procesu transformacji ustrojowej przez Polskę, Węgry, Czechosłowację, a w dalszej kolejności resztę państw regionu, postawiło NATO przed koniecznością przewartościowania swojej dotychczasowej polityki. Proces przeobrażeń w Europie nabrał nowego dynamizmu w latach następnych, kiedy to najpierw dokonane zostało zjednoczenie Niemiec, potem zakończył swą działalność Układ Warszawski, a wreszcie rozpadł się ZSRR. Cały ten łańcuch wzajemnie warunkujących się wydarzeń postawił Sojusz Północnoatlantycki już nie przed pytaniem o nową politykę wobec Europy Środkowo-Wschodniej, ale wręcz o sens swego istnienia, nowe zadania i strukturę, a w końcu o rozszerzenie swego zasięgu w kierunku wschodnim. NATO stanęło więc wobec konieczności dokonania największej kompleksowej w swych dotychczasowych dziejach transformacji. Wielu polityków i ekspertów twierdzi wręcz, że od pozytywnego rozwiązania tych problemów zależy NATO-wskie być albo nie być.

Historię NATO w ciągu ostatnich pięciu lat można podzielić na dwa okresy:

- doraźnej adaptacji do nowej sytuacji geopolitycznej i wypracowania nowego kształtu zintegrowanej struktury wojskowej, obejmujący lata 1989-91 i wyznaczony przez czas od rozpoczęcia przemian w Europie Środkowej (czerwiec 1989 r.) do rozpadu ZSRR i powstania NACC (koniec 1991 r.);

- generalnej dyskusji nad transformacją zadań, roli i struktur sojuszu oraz wstępnej debaty nad otwarciem na Wschód, trwający od początku 1992 r. do dzisiaj.

W roku 1989 aktywność NATO skierowana była ku wypracowaniu i implementacji powszechnego i skutecznego reżimu redukcji i kontroli zbrojeń obejmującego państwa sojuszu i Układu Warszawskiego. Otwartość ówczesnego kierownictwa ZSRR na dialog polityczny spowodowała znaczne zdynamizowanie trwającego już od kilku lat procesu. Podczas szczytu NATO w dniach 29-30 maja 1989 r. prezydent USA George Bush przedstawił obszerną propozycję dotyczącą powyższych mechanizmów, przyjętą przez pozostałych szefów i rządów. W konsekwencji tych ustaleń dynamizuje się proces negocjacji w sprawie ograniczenia i kontroli zbrojeń konwencjonalnych w Europie, który w roku następnym zaowocował podpisaniem układu CFE.

W tym samym roku Komitet Planowania Obrony NATO rozpoczął działania zmierzające do wypracowania nowego kształtu strukturalnego sojuszniczych sił zbrojnych, biorąc pod uwagę zarówno planowane po obu stronach redukcje ilości uzbrojenia, jak i obecną w NATO od wielu lat tendencję do integracji systemów obronnych.

W konsekwencji emancypowania się państw Europy Środkowej i stopniowego obumierania Układu Warszawskiego rodzi się w NATO idea rozpoczęcia dialogu politycznego z krajami tej części kontynentu. Pierwszym oficjalnym przejawem politycznego otwarcia NATO na wschód jest londyński szczyt sojuszu (6 lipca 1990 r.) podczas którego głowy państw i szefowie rządów NATO uwzględniają tzw. deklarację londyńską - pierwszy oficjalny dokument NATO

będący odpowiedzią na rozpoczęte rok wcześniej przemiany strukturalne w Europie Środkowej. Dokument ten podsumowuje czterdziestoletnią historię NATO, autoafirmuje sojusz jako najwspanialszą i najtrwalszą międzynarodową strukturę polityczno-wojskową w dziejach oraz określając nowe wyzwania dla NATO związane z rozpoczętym procesem obumierania bipolarnego porządku strategicznego w Europie. W deklaracji londyńskiej znalazły się też akapity poświęcone intensyfikacji dotychczasowych i nawiązania nowych kontaktów z ZSRR i pozostałymi państwami Układu Warszawskiego. Czytamy tam m.in.:

„ 7. W tym duchu i ze względu na zmieniającą się polityczną rolę sojuszu, zapraszamy prezydenta Gorbaczowa (...) i przedstawicieli innych państw Europy Środkowej i Wschodniej do przyjazdu do Brukseli i wystąpienia na forum Rady Północnoatlantyckiej. Zapraszamy dziś rządy (...) - (tu następuje wymienienie nazw państw Układu Warszawskiego - przp.aut.) - (...) do ustanowienia regularnych więzi dyplomatycznych z NATO (...).

8. Sojusz nasz będzie miał swój udział w przezwyciężeniu dziedzictwa dekad podejrzeń. Jesteśmy gotowi do intensyfikacji kontaktów wojskowych, włączając w to kontakty dowódców wojskowych NATO z Moskwą i innymi stolicami wschodnio-i środkowoeuropejskimi".[26]

Ostatni (23) punkt deklaracji londyńskiej zapowiada przystąpienie NATO do generalnej transformacji, mającej na celu utrzymanie roli sojuszu jako gwaranta pokoju w Europie.

W tym samym roku miała miejsce wymiana wizyt na najwyższym szczeblu pomiędzy NATO a państwami Europy Środkowej. Sekretarz generalny NATO odwiedził kilka stolic środkowoeuropejskich, w Brukseli zaś przebywali szefowie rządów i dyplomacji tego regionu. Pod koniec roku miały miejsce pierwsze oficjalne kontakty środkowoeuropejskich parlamentarzystów z ich kolegami ze Zgromadzenia Północnoatlantyckiego.

Rok 1991 był przełomowy dla polityki NATO wobec przyszłości sojuszu oraz państw Europy Środkowej. Rozpad Układu Warszawskiego oraz coraz bar-

[26] „London Declaration on a Transformed North Atlantic Alliance" Brussels 1990.

dziej jednoznacznie prozachodnia orientacja młodych demokracji środkowoeuropejskich spowodowały konieczność uznania kwestii współpracy z tymi państwami za drugie, obok transformacji strukturalnej, strategiczne wyzwanie dla NATO.

Dyskusja wewnątrz NATO nad przyszłością tej organizacji odbywała się w tym czasie na dwóch poziomach:

- wypracowania nowej strategii politycznej sojuszu, aktualizującej jego zadania wobec nowej sytuacji w Europie oraz stworzenia wizji mechanizmów współpracy z ZSRR (już wkrótce Rosją i WNP) i dawnymi państwami Układu Warszawskiego;

- transformacji struktury militarnej i wykreowania takiego nowego jej kształtu, który odpowiadałby zmienionym warunkom geostrategicznym wokół obszaru odpowiedzialności NATO.

Owocem tej dyskusji było przygotowanie dokumentu zawierającego nową doktrynę polityczną NATO i ogłoszenie go po zakończeniu sesji Rady Północnoatlantyckiej w Rzymie w dniach 7-8 listopada 1991 r.

Deklaracja rzymska na temat pokoju i współpracy **(Rome Declaration on Peace and Cooperaton**) zawiera wykładnię nowej polityki NATO w kontekście zmienionej sytuacji politycznej w Europie. Dokument otwiera generalna ocena dokonujących się w Europie zmian:

„2. Świat zmienił się w sposób dramatyczny. Sojusz miał w tym swój znaczący udział. Narody Ameryki Północnej i całej Europy mogą teraz włączyć się do wspólnoty wartości bazujących na wolności, demokracji, prawach człowieka i rządach prawa. Jako źródło zmian i stabilizacji oraz niezastąpiony gwarant bezpieczeństwa swoich członków, sojusz nasz będzie nadal odgrywał kluczową rolę w budowie nowego, trwałego, pokojowego porządku w Europie, Europie współpracy i rozwoju".[27]

[27] Cyt. wg.: The Rome declaration on Peace and Stability. Foreign and Commonwealth Office Selection, Londyn 1992. (tłum.aut.).

Deklaracja rzymska identyfikuje konieczność stworzenia nowego, paneuropejskiego systemu bezpieczeństwa, w skład którego weszłyby istniejące już organizacje, takie jak NATO, KBWE, UZE, WE, Rada Europy oraz instytucje regionalne.

Charakteryzując nową koncepcję strategiczną NATO, deklaracja stwierdza m.in.:

„4. Nasze bezpieczeństwo poprawiło się w znacznym stopniu, nie stoimy już wobec dawnego zagrożenia w postaci zmasowanego uderzenia. Jednakże rozwaga nakazuje nam utrzymanie generalnej równowagi strategicznej i pozostanie gotowymi do przeciwstawienia się każdemu potencjalnemu ryzyku dla naszego bezpieczeństwa, które może wyniknąć z niestabilności lub napięcia (...). W konsekwencji, nasza polityka bezpieczeństwa może oprzeć się obecnie na trzech, wzajemnie się uzupełniających elementach: dialogu, współpracy i utrzymaniu wspólnego potencjału obronnego (...).

5. Militarny wymiar naszego sojuszu pozostaje zasadniczym czynnikiem, jednak nowością jest, że będzie on - bardziej niż kiedykolwiek - służył szerszej koncepcji bezpieczeństwa. Sojusz utrzyma swój defensywny charakter, zbiorowe porozumienia bazujące na zintegrowanej strukturze wojskowej oraz porozumienia w sferze współpracy i koordynacji, a także - w przewidywalnej przyszłości - odpowiednią kompozycję sił konwencjonalnych i jądrowych. Nasze siły militarne zostaną przystosowane do nowych zadań, stając się mniejsze i bardziej elastyczne. (...).

Siły wielonarodowe będą odgrywały większą rolę w zintegrowanych strukturach wojskowych. (...).[28]

Ostatnia część deklaracji rzymskiej podkreśla konieczność intensyfikacji współpracy europejskich członków sojuszu. Po raz pierwszy pojawia się oficjalnie określenie UZE jako „europejskiego filaru NATO" **(European Pillar of NATO).**

---

[28] ibidem

Wojskowy aspekt nowej koncepcji strategicznej NATO stał się przedmiotem obrad Komitetu Planowania Obrony w dniach 12-13 grudnia 1991 r. Ministrowie obrony uzgodnili ramowy program restrukturyzacji zintegrowanego systemu wojskowego NATO, w tym plan redukcji liczebności sił zbrojnych oraz transformacji połączonych dowództw i związków operacyjnych pozostających pod ich kontrolą.

Jeszcze w tym samym roku uczyniony został krok ku stworzeniu systemu kooperacji z dawnymi państwami Układu Warszawskiego. 20 grudnia odbyło się inauguracyjne posiedzenie **Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (North Atlantic Cooperation Council - NACC),** będącej w intencji jej animatorów platformą kooperacji pomiędzy członkami dwóch do niedawna zantagonizowanych bloków polityczno-wojskowych. Rozwijana na podstawie rocznych planów współpraca w ramach NACC przyczyniła się do intensyfikacji kontaktów pomiędzy państwami członkowskimi, jej praktycznym rezultatem było też doprowadzenie do porozumienia między państwami WNP w kwestii podziału limitu uzbrojenia, przyznanego ZSRR na podstawie układu CFE. Rychło okazało się wszakże, że formuła NACC - forum głównie konsultacyjnego - zaczęła się dezaktualizować. Znacznie większe aspiracje państw środkowoeuropejskich oraz faktyczna dyferencjacja, utrudniająca stosowanie tych samych standardów wobec wszystkich tzw. partnerów współpracy **(Cooperation Partners)** spowodowały ograniczenie aktywności NACC do działań związanych ze wzajemną wymianą poglądów, konsultacjami i współpracą w dziedzinie operacji pokojowych.

W roku 1992 ogłoszona zostaje koncepcja nowej, zintegrowanej struktury wojskowej NATO, która do końca 1995 r. osiągnąć ma gotowość operacyjną. Rozpoczęte zostają też prace nad jej implementacją, w tym nad formowaniem nowych, wielonarodowych związków operacyjnych. W ramach tego procesu, 2 października 1992 r. rozpoczęło funkcjonowanie dowództwo sojuszniczego **Korpusu Szybkiego Reagowania (Allied Rapid Reaction Corps - ARRC).**

Od początku 1992 r., wraz z wybuchem regularnych walk na terenie byłej Jugosławii, coraz częstszym przedmiotem debat Rady Północnoatlantyckiej oraz

innych agend NATO stał się udział sojuszu i jego sił zbrojnych w planowaniu i prowadzeniu wielonarodowych operacji pokojowych - ochrony pokoju **(peacekeeping)** lub zaprowadzania pokoju **(peace-enforcing)**. Pierwsze doświadczenia NATO w tego rodzaju operacjach - blokada morska i powietrzna Jugosławii oraz akcja dyplomatyczna nie przyniosły zadowalających rezultatów i stały się przyczyną frustracji wielu czołowych osobistości sojuszu i polityków z państw członkowskich. Możliwości udziału w operacjach pokojowych są jednak w coraz większym stopniu uwzględniane przy kreowaniu nowych narodowych i sojuszniczych struktur wojskowych. M.in. Holandia, Belgia, Dania i Niemcy sformowały związki taktyczne przystosowane do udziału w tego typu akcjach.

Innym ważnym punktem debaty w ramach NATO stała się w ostatnich latach kwestia powiązania i współzależności między transatlantycką (NATO) a europejską (UZE) strukturą polityczno-wojskową. Ważną rolę w tej dyskusji odgrywa Francja - główny animator zwiększenia znaczenia i rozbudowy strukturalnej UZE. Bez względu na ostateczny wynik tej dyskusji, stało się już jasne, że tzw. europejski człon NATO będzie odgrywał coraz większą rolę, stając się powoli przeciwwagą dla północnoamerykańskiej części sojuszu.

Od kilku lat rośnie też znaczenie tzw. trzeciego wymiaru NATO **(Third Dimension of NATO)** - sfery aktywności sojuszu, uprzednio zdominowanej przez aktywność polityczną i wojskową. Do trzeciego wymiaru zalicza się wszystkie przedsięwzięcia związane z tzw. niewojskową sferą zagrożeń, a więc:

- sferę tzw. wyzwań współczesnego społeczeństwa **(Challenges of Modern Society - CMS),** w tym zagrożenie ekologiczne;

- sferę planowania pozawojskowych stanów wyższej konieczności **(Civil Emergency Planning - CEP)**, w tym ratownictwo i likwidacja skutków katastrof.

Jednocześnie rozpoczęta zostaje debata nad zdynamizowaniem mechanizmów współpracy z państwami Europy Środkowej i Wschodniej. W 1992 r. po raz pierwszy ze strony państw tego regionu (Węgry, Czecho-Słowacja i Polska) padły deklaracje woli wstąpienia do NATO. Początkowo dyskusja na ten temat

miała charakter czysto teoretyczny. Pierwsze pozytywne reakcje polityków NATO na postulaty państw środkowoeuropejskich, a szczególnie trójki, a potem czwórki wyszehradzkiej nastąpiły dopiero na przełomie lat 1992/93. 15 stycznia 1993 r., ustępujący sekretarz stanu USA Lawrence Eagleburger wypowiedział się za przyjęciem Polski do NATO w ciągu najbliższych kilku lat. Od wiosny 1993 r. kampanię poparcia dla postulatów państw wyszehradzkich rozpoczyna niemiecki minister obrony Volker Ruehe. Jednak prawdziwie merytoryczna dyskusja nad kwestią powiększenia NATO rozpoczęła się wraz z warszawskim oświadczeniem Borysa Jelcyna (23 sierpnia), który stwierdził, że przystąpienie Polski do NATO nie kłóci się z państwowym interesem Rosji.

3. Instytucje NATO - część cywilna

Pod względem funkcjonalnym struktura NATO dzieli się na dwie zasadnicze części - cywilną i wojskową. Cywilny element struktury NATO odpowiada za polityczną współpracę państw członkowskich, kreowanie i implementację wspólnej polityki, administrowanie biurokracją NATO oraz wypracowywanie i wdrażanie mechanizmów i programów kooperacji w sferze politycznej, ekonomicznej, szkoleniowej, naukowo-badawczej i kulturalnej. **Instytucje cywilne NATO można podzielić na**:

- kolegialne ciała decyzyjne NATO i reprezentacje narodowe;
- centralne organy wykonawcze NATO;
- instytucje pomocnicze NATO;
- instytucje pozarządowe NATO.

Siedzibą dwóch pierwszych kategorii instytucji jest **Kwatera Główna NATO (NATO Headquartes)** mieszczącą się w Brukseli. W Kwaterze Głównej mieszczą się: narodowe reprezentacje państw członkowskich, biura sekretarza generalnego i międzynarodowego sztabu NATO, narodowe reprezentacje wojskowe, biuro przewodniczącego komitetu wojskowego NATO, międzynarodowy sztab wojskowy oraz szereg innych agencji NATO. W kwaterze głównej NATO zatrudnionych jest na stałe ponad 2 600 osób różnych narodowości, z tego około 1 000 w narodowych delegacjach cywilnych i wojskowych, 1 260 w międzynarodowym sztabie oraz 300 w międzynarodowym sztabie wojskowym.

3.1. Kolegialne ciała decyzyjne NATO i reprezentacje narodowe

Rada Północnoatlantycka (The North Atlantic Council). Rada Północnoatlantycka jest najwyższym politycznym organem decyzyjnym NATO. Członkami Rady Północnoatlantyckiej są stali przedstawiciele wszystkich 16 państw członkowskich, którzy spotykają się co najmniej raz w tygodniu. Kilka razy w roku Rada Północnoatlantycka obraduje na wyższym szczeblu - delegacjom na-

rodowym przewodniczą wtedy ministrowie spraw zagranicznych. Jednakże moc i status podejmowanych wtedy decyzji pozostaje niezmieniony w stosunku do decyzji podjętych przez Radę w zwykłym składzie. Rada Północnoatlantycka jest jedynym organem NATO, który wywodzi swoje prerogatywy bezpośrednio z traktatu północnoatlantyckiego. Jego prace wspierane są przez szereg komitetów i grup planowania. Rada Północnoatlantycka odgrywa też rolę głównego forum konsultacyjnego w ramach NATO. Podczas uchwalania wszystkich oficjalnych dokumentów NATO obowiązuje zasada całkowitego consensusu. Każdemu z posiedzeń Rady Północnoatlantyckiej przewodniczy sekretarz generalny NATO lub jego zastępca. Podczas spotkań na szczeblu ministerialnym przewodniczącym jest minister spraw zagranicznych jednego z państw zmieniający się co roku zgodnie z porządkiem alfabetycznym języka angielskiego. Kwestie do dyskusji mogą być proponowane przez samą Radę, sekretarza generalnego NATO lub każdą z delegacji narodowych

- **Specjalistyczne ciała kolektywne Rady Północnoatlantyckiej**.

Radzie Północnoatlantyckiej podlega szereg komitetów resortowych odpowiedzialnych za tworzenie i implementację wspólnej polityki NATO w konkretnych dziedzinach. W pracach tych komitetów biorą udział przedstawiciele poszczególnych delegacji narodowych. Wsparcie merytoryczne zapewnia personel odpowiednich instytucji centralnych (Międzynarodowego Sztabu) NATO. Do najważniejszych komitetów Rady Północnoatlantyckiej należą:

- Wysoki Komitet Polityczny (Senior Political Committee) i Komitet polityczny (Poltical Committee);

- Przeglądowy Komitet Obrony (Defence Review Committee);

- Zespół Roboczy Wysokiego Szczebla ds. Kontroli Zbrojeń Konwencjonalnych (High Level Task Force on Conventional Arms Control);

- Wykonawcza Grupa Robocza (Executive Working Grup);

- Komitet Ekonomiczny (Economics Committee);
- Komitet ds. Informacji i Stosunków Kulturalnych (Committee on Information and Curtural Relations);
- Konferencja Narodowych Dyrektorów ds. Uzbrojenia (Conference of National Armaments Directors);
- Weryfikacyjny Komitet Koordynujący (Verification Coordinating Committee);
- Wysoki Komitet ds. Planowania Stanów Wyższej Konieczności (Senior Civil Emergency Planning Committee);
- Wysoka Konferencja Logistyków NATO (Senior NATO Logisticians Conference);
- Komitet Naukowy (Science Committee);
- Komitet ds. Wyznań Współczesnego Społeczeństwa (Committee on the Challenges of Modern Society);
- Komitet Obrony Powietrznej NATO (NATO Air Defence Committe
- Grupa NATO ds. Standaryzacji (NATO Standardization Group);
- Komitet Systemów Łączności i Informacji NATO (NATO Communications and Information Systems Committee);
- Komitet Rurociągów NATO (NATO Pipeline Committee);
- Komitet ds. Prac i Działalności Rady (Council Operations and Exercise Committee);
- Komitet ds. Infrastruktury (Infrastructure Committee);

- Komitet ds. Koordynacji Europejskiej Przestrzeni Powietrznej (Committee for European Airspace Coordination);
- Komitety ds. Budżetów Cywilnego i Wojskowego (Civil and Military Budget Committees);
- Komitet ds. Bezpieczeństwa NATO (NATO Security Committee).

- **Komitet Planowania Obrony (The Defence Planning Committee**); W skład Komitetu Planowania Obrony wchodzą przedstawiciele 15 państw NATO (z wyjątkiem Francji). Zadaniem Komitetu Planowania Obrony jest wypracowywanie i podejmowanie decyzji w kwestiach związanych z obroną, a szczególnie ze wspólnym planowaniem obronnym. Komitet Planowania Obrony określa wytyczne dla zintegrowanej struktury NATO i jej naczelnych organów. W ramach swej sfery odpowiedzialności Komitet posiada takie same prerogatywy jak Rada Północnoatlantycka. Komitet Planowania Obrony obraduje na takich samych zasadach jak Rada Północnoatlantycka. Dwa razy do roku mają miejsce sesje Komitetu na szczeblu ministrów obrony.

- **Grupa Planowania Nuklearnego (The Nuclear Planning Group).** W skład Grupy wchodzą, tak jak w przypadku Rady Północnoatlantyckiej i Komitetu Planowania Obrony, stali przedstawiciele państw członkowskich NATO (z wyjątkiem Francji; Islandia uczestniczy w charakterze obserwatora). Zasady obrad są identyczne jak w przypadku Komitetu Planowania Obrony (dwie sesje specjalne na szczeblu ministrów obrony). Zasadniczym przedmiotem obrad Grupy Planowania Nuklearnego są wszystkie kwestie związane z rolą sił nuklearnych w systemie obronnym NATO i jądrowym wymiarem polityki NATO.
- **Delegacje narodowe (National Delegations**). Każdy z członków Rady Północnoatlantyckiej (i jednocześnie Komitetu Planowania obrony oraz Grupy Planowania Nuklearnego), zwany **Stałym Przedstawicielem (Permanent Re-**

presentative) swego państwa dysponuje własnym biurem oraz personelem złożonym z grup doradców, ekspertów i innych specjalistów, działających w różnych instytucjach kolegialnych sojuszu.[29] Tworzą oni narodowe delegacje w NATO. Liczebność delegacji narodowych może wahać się od kilku osób (Islandia) do ponad dwustu (USA). Wszystkie reprezentacje narodowe ulokowane są na terenie Kwatery Głównej NATO. Stali przedstawiciele otrzymują wytyczne bezpośrednio od własnych rządów i zobowiązani są je realizować w ramach prac różnych instytucji NATO. Każdy z nich ma prawo przedstawić stanowisko swojego rządu w dowolnej kwestii na forum Rady Północnoatlantyckiej.

3.2. Centralne organy wykonawcze NATO

- **Sekretarz generalny NATO (NATO Secretary General)**. Sekretarz generalny NATO jest najważniejszym, ponadnarodowym urzędnikiem sojuszu. Przewodniczy on obradom Rady Północnoatlantyckiej, Komitetu Planowania Obrony, Grupy Planowania Nuklearnego oraz innym centralnym organom NATO. Sekretarz generalny reprezentuje sojusz wobec rządów państw członkowskich, państw trzecich oraz innych organizacji międzynarodowych. Odpowiada on za stymulowanie procesu konsultacji i podejmowania decyzji w NATO i nadzór nad ich płynnością. Ma prawo do wnoszenia konkretnych kwestii pod obrady kolektywnych organów NATO, jest też zobowiązany do oferowania mediacji w przypadku sporów między państwami członkowskimi. Sekretarz generalny NATO kieruje pracami Międzynarodowego Sztabu NATO.

Sekretarzowi generalnemu NATO pomaga jego zastępca (Deputy Secretary General), który jednocześnie kieruje pracami zespołu Roboczego Wysokiego Szczebla ds. Kontroli Zbrojeń Konwencjonalnych, Wykonawczą Grupą

[29] Należy przy tym dokonać rozróżnienia między członkami tych instytucji, reprezentującymi poszczególne państwa a osobami wchodzącymi w skład ponadnarodowej biurokracji NATO, nie zaliczanymi do delegacji narodowych.

Roboczą, Komitetem Obrony Powietrznej NATO, **Połączonej Rady Konsultacyjnej (Joint Consultative Board)** oraz innych grup roboczych i ad hoc, podporządkowanych Radzie Północnoatlantyckiej.

- **Biuro sekretarza generalnego NATO (The Office of the NATO Secretary General)** składa się z trzech instytucji:

- **Sekretariatu Wykonawczego (The Executive Secretariate)**, odpowiedzialnego za sprawne funkcjonowanie Rady Północnoatlantyckiej, Komitetu Planowania Obrony, Grupy Planowania Nuklearnego i odpowiednich grup roboczych. Na jego czele stoi **sekretarz wykonawczy (Executive Secretary)**, który jest jednocześnie sekretarzem trzech głównych ciał kolektywnych NATO, odpowiedzialnym także za koordynację prac poszczególnych oddziałów Międzynarodowego Sztabu NATO. **Poprzez Dyrektoriat ds. Weryfikacji, Systemów Informacyjnych i Działań Rady (Verification, Information Systems and Council Operations Directorate)** jest on także odpowiedzialny za koordynację regulacji i procedur kryzysowych w NATO, w tym za ich kontrolę i aktualizację. Sekretariat Wykonawczy zapewnia też obsługę informacyjną Sztabowi Międzynarodowemu i Międzynarodowemu Sztabowi Wojskowemu NATO. Sekretarz wykonawczy nadzoruje też w imieniu sekretarza generalnego prace Centrum Sytuacyjnego NATO.

- **Biuro Informacji i Prasy (The Office of Information and Press).** Biuro to składa się ze **Służby Prasy i Mediów (Press and Media Service)** oraz **służby Informacyjnej (Information Service)**, podzielonej na sekcje: planowania, budżetu i stosunków międzynarodowych. **Dyrektor ds. Prasy i Informacji (The Director of Information and Press)** jest jednocześnie przewodniczącym Komitetu ds. Informacji i Stosunków Kulturalnych. **Zastępca dyrektora ds. Prasy (Deputy Director Press)** pełni jednocześnie funkcję rzecznika prasowego NATO i sekretarza generalnego.

Służba Prasy i Mediów organizuje akredytacje dziennikarzy, wydaje oficjalne komunikaty oraz przygotowuje codzienny serwis prasowy dla Kwatery Głównej NATO. Organizuje także konferencje prasowe oraz transmisje radiowe

i telewizyjne. Zadaniem Służby Informacyjnej jest promowanie polityki NATO i wizerunku sojuszu wobec opinii publicznej krajów członkowskich oraz państw trzecich.

- **Biuro Bezpieczeństwa NATO (NATO Office of Security**) nadzoruje, monitoruje i realizuje wytyczne w kwestii bezpieczeństwa NATO, jego infrastruktury, personelu i informacji. **Dyrektor ds. bezpieczeństwa (Director of Security**) jest także głównym doradcą sekretarza generalnego ds. bezpieczeństwa oraz przewodniczącym Komitetu ds. Bezpieczeństwa NATO. Kieruje on jednocześnie **Służbą Bezpieczeństwa Kwatery Głównej NATO (NATO Headquarters Security Service).**

Pozostałe centrale cywilne agencje NATO wchodzą w skład **Międzynarodowego Sztabu (The International Staff)** Sojuszu Północnoatlantyckiego. Poszczególne elementy tego sztabu odpowiedzialne są za planowanie i kreowanie polityki NATO oraz tworzenie i implementację wspólnych programów w rozmaitych sferach działalności NATO. Do Międzynarodowego Sztabu zalicza się też czasem agencje ulokowane poza kwaterą główną NATO i mające charakter pomocniczy lub wspierający. Na Międzynarodowy Sztab składają się następujące instytucje:

- **Oddział Spraw Politycznych (The Division of Political Affairs**). Oddział ten kierowany jest przez **asystenta sekretarza generalnego ds. politycznych (Assistant Secretary General for Political Affairs),** który jest jednocześnie przewodniczącym Wysokiego Komitetu Politycznego i Komitetu Politycznego Rady Północnoatlantyckiej. Oddziałowi Spraw Politycznych podporządkowane są dyrektoriaty:

- **Dyrektoriat Polityczny (Political Directoriate**), odpowiedzialny za merytoryczne przygotowywanie dyskusji politycznych na forum Rady Północnoatlantyckiej i Komitetu Politycznego, przygotowywanie opracowań i raportów dla Rady i sekretarza generalnego, kontakty polityczne z delegacjami narodowymi oraz przedstawicielami państw partnerskich, przygotowywanie posiedzeń NACC, a także łączność z rządami innych państw oraz organizacjami międzynarodowymi.

Dyrektoriat Polityczny podzielony jest na cztery sekcje: ds. NATO, ds. planowania, ds. NACC oraz ds. rozbrojenia, kontroli zbrojeń i bezpieczeństwa zbiorowego;

- **Dyrektoriat Ekonomiczny (Economics Directorate)** zapewnia doradztwo w kwestiach ekonomicznych związanych z funkcjonowaniem NATO, analizuje tendencje w gospodarce światowej, prowadzi studia na temat wzajemnych implikacji kwestii ekonomicznych i obronnych, przygotowuje raporty ekonomiczne poszczególnych państw NATO w aspekcie wspólnego planowania obronnego. Dyrektoriat Ekonomiczny odpowiada także za kontakty z państwami partnerskimi w sferze konwersji przemysłu obronnego, wydatków zbrojeniowych i in.

- **Oddział Planowania i Polityki Obronnej (The Division of Defence Planning and Policy)** kierowany jest przez **asystenta sekretarza generalnego ds. planowania i polityki obronnej (Assistant Secretary General for Defence Planning and Policy)**, który pełni równocześnie funkcję przewodniczącego Przeglądowego Komitetu Obrony oraz wiceprzewodniczącego Wykonawczej Grupy Roboczej. Nadzoruje on także prace Grupy Planowania Nuklearnego oraz szeregu innych grup roboczych, a także odpowiada za kontakty z państwami partnerskimi w sferze kooperacji obronnej. Oddział Planowania i Polityki Obronnej posiada dwa dyrektoriaty:

- **Dyrektoriat ds. Planowania Sił Obronnych (Force Planning Directorate)** odpowiedzialny za kwestie polityki obronnej oraz wspólnego z delegacjami narodowymi przygotowywania materiałów dotyczących planowania obronnego, wliczając w to analizy narodowych programów obronnych, a także innych kwestii polityczno-obronnych, znajdujących się w sferze zainteresowania Komitetu Planowania Obrony. Dyrektoriat ten przygotowuje także opracowania dotyczące planowania i polityki obronnej NATO, utrzymywanie odpowiedniej bazy danych o siłach zbrojnych NATO oraz ich przygotowanie statystyczne;

- **Dyrektoriat ds. Planowania Nuklearnego (Nuclear Planning Directorate)** odpowiedzialny jest za wypracowywanie i koordynację polityki obronnej NATO

w aspekcie nuklearnym oraz merytoryczne wspomaganie prac Grupy Planowania Nuklearnego.

- **Oddział Zabezpieczenia Obronnego (The Division of Defence Support)** kierowany jest przez **asystenta sekretarza generalnego ds. zabezpieczenia obronnego (Assistant Secretary General for Defence Support)**. W zakresie odpowiedzialności tego oddziału wchodzą następujące kwestie: doradztwo na potrzeby sekretarza generalnego, Rady Północnoatlantyckiej i Komitetu Planowania Obrony w sferze projektowania, rozwoju, produkcji, zakupów uzbrojenia oraz kwestii technicznych związanych z systemami obrony powietrznej, dowodzenia, łączności i kontroli, a także promowanie sposobów optymalnego użycia środków na pozyskiwanie wyposażenia dla sił zbrojnych NATO. Oddział utrzymuje stałą łączność z innymi NATO odpowiedzialnymi za rozwój technologiczny oraz bierze udział w odnoszących się do jego kompetencji działaniach planistycznych. Asystent sekretarza generalnego ds. Zabezpieczenia Obronnego pełni funkcję stałego przewodniczącego Konferencji Narodowych Dyrektorów ds. Uzbrojenia. Oddziałowi Zabezpieczenia Obronnego podlegają cztery dyrektoriaty:

- **Dyrektoriat Uzbrojenia i Badań Obronnych (The Directorate of Armaments and Defence Research)** odpowiedzialny za stymulowanie wymiany informacji i harmonizowanie badań w dziedzinie uzbrojenia. Dyrektoriat bierze udział we wszystkich elementach procesu planowania obronnego NATO związanych z rozwojem technologicznym, produkcją uzbrojenia oraz kwestiami standaryzacji materiałowej. Generalnym celem Dyrektoriatu jest optymalizowanie wykorzystania środków finansowych państw członkowskich w sferze wyposażenia sił zbrojnych;
- **Dyrektoriat ds. Dowodzenia, Kontroli i Łączności (The Directorate of Command, Control and Communication)** odpowiada za rozwój i koordynację narodowych i połączonych programów badawczych i produkcyjnych w dziedzinie łączności i elektroniki wojskowej, rozwój i koordynację systemów łączności

ogólnoużytkowej w państwach NATO oraz za merytoryczne wspieranie prac **Komitetu ds. Systemów Łączności i Informacyjnych NATO oraz Grupy ds. Wyposażenia Elektronicznego i Łączności Połączonych Rodzajów Sił Zbrojnych (Tri-Service Group on Communications and Electronic Equipment);**

- **Dyrektoriat Systemów Obrony Powietrznej (The Directorate of Air Defence Systems**) zajmuje się nadzorowaniem rozwoju i komplementarności systemów obrony powietrznej NATO, wspiera prace Komitetu Obrony Powietrznej NATO oraz utrzymuje łączność z innymi agencjami zaangażowanymi w problematykę obrony powietrznej i wczesnego ostrzegania;

- **Dyrektoriat Współpracy, Planowania i Standaryzacji (The Directorate of Cooperation, Planning and Standardization**) odpowiada za sferę przygotowań politycznych i planowania, związanych ze wsparciem współpracy w dziedzinie uzbrojenia, w tym kierowanie **Systemami Planowania Zbrojeń Konwencjonalnych (Conventional Armaments Planning System - CAPS**) oraz konsultowanie i harmonizację narodowych programów w dziedzinie planowania i produkcji obronnej. Zadaniem tego dyrektoriatu jest także działanie na rzecz promowania współpracy narodowych przemysłów obronnych oraz wspieranie prac instytucji zajmujących się kwestią standaryzacji wyposażenia wojsk.

- **Oddział Infrastruktury, Logistyki i Planowania Stanów Wyższej Konieczności (The Division of Infrastructure, Logistics and Civil Emergrency Planning).** Na czele tego oddziału stoi **asystent sekretarza generalnego ds. Infrastruktury, Logistyki i Planowania Stanów Wyższej Konieczności (Assistant Secretary General for Infrastructure, Logistics and Civil Emergency Planing),** który piastuje jednocześnie stanowiska przewodniczącego Komitetu ds. Infrastruktury, przewodniczącego **Komitetu ds. Finansowania i Rozwoju Infrastruktury (Infrastructure Payments and Progress Comittee**). Przewodniczy on także sesjom plenarnym Wysokiego Komitetu ds. Planowania Stanów Wyższej Konieczności i współprzewodniczy obradom Wysokiej Konferencji Logistyków NATO. W skład oddziału Infrastruktury,

Logistyki i Planowania Stanów Wyższej Konieczności wchodzą trzy dyrektoriaty:

- **Dyrektoriat Infrastruktury (The Infrastructure Directoriate**) kierowany jest przez **Kontrolera ds. Infrastruktury (Controller for Infrastructure)** Domeną tego dyrektoriatu jest wspieranie działalności odpowiednich kolektywnych organów NATO w następujących dziedzinach: opracowywanie propozycji dotyczących wielkości środków i zasad finansowania infrastruktury NATO, finansowy i techniczny nadzór nad Programem Infrastruktury NATO **(NATO Infrastructure Programme**), monitorowanie corocznych propozycji dowódców szczebla strategicznego dotyczących odpowiednich inwestycji związanych z infrastrukturą oraz ocena konkretnych propozycji finansowych Komitetu ds. Finansowania i Rozwoju Infrastruktury.

- **Dyrektoriat Logistyki (The Logistics Directoriate**) kierowany jest przez **dyrektora ds. Logistyki (Director of Logistics**), pełniącego jednocześnie funkcję m.in. przewodniczącego Komitetu Rurociągów NATO i odpowiada za rozwój i koordynację połączonego planowania w zakresie utrzymania i zwiększania gotowości i wystarczalności logistycznej sojuszu, obsługa prac Wysokiej Konferencji Logistyków NATO, Komitetu Rurociągów NATO i agencji pomocniczych, utrzymywanie łączności i współpracy w zakresie zabezpieczenia materiałowo-technicznego z innymi cywilnymi i wojskowymi instytucjami sojuszu oraz z agencjami pomocniczymi NATO;

- **Dyrektoriat ds. Planowania Stanów Wyższej Konieczności (The Civil Emergency Planning Directorate**), na którego czele stoi **dyrektor ds. Planowania Stanów Wyższej Konieczności** (**The Director of Civil Emergency Planning**) odpowiada za wytyczne odnośnie planowania w zakresie mobilizacji ekonomiki w wypadku stanów zagrożeń, rozwój porozumień dotyczących wykorzystania struktury cywilnej w czasie stanów wyższej konieczności (w tym zagrożenia wojennego), zapewnienie obsługi merytorycznej Wysokiemu Komitetowi ds. Planowania Stanów Wyższej Konieczności i ciałom pomocniczym przy wypracowywaniu procedur postępowania w sytuacjach kryzysowych. Dyrektor

ds. Planowania Stanów Wyższej Konieczności odpowiada również - w imieniu sekretarza generalnego NATO - za prowadzenie i koordynację programów pomocy humanitarnej.

- **Oddział ds. Nauki i Środowiska (The Scientific and Environmental Affairs)** kierowany jest przez **asystenta sekretarza generalnego ds. Nauki i Środowiska (Assistant Secretary General for Scientific and Environmental Affairs**), pełniącego także funkcję przewodniczącego Komitetu Naukowego NATO i p.o. przewodniczącego Komitetu NATO ds. Wyznań Współczesnego Społeczeństwa. Do sfery odpowiedzialności oddziału należą doradztwo sekretarzowi generalnemu w zakresie naukowym i technologicznym, implementacja postanowień Komitetu Naukowego NATO, stymulowanie programów ukierunkowanych na rozwój potencjału naukowego państw członkowskich, nadzór nad projektami firmowanymi przez Komitet ds. Wyznań Współczesnego Społeczeństwa, utrwalanie więzi naukowych pomiędzy państwami członkowskimi a także instytucjami międzynarodowymi. Asystent sekretarza generalnego ds. Nauki i środowiska sprawuje także nadzór nad współpracą z państwami NACC w sferze odpowiedzialności swojego oddziału.

- **Biuro ds. Zarządzania (The Office of Management)**, kierowane jest przez **dyrektora ds. Zarządzania (Director of Management**). Biuro odpowiada za organizacyjny aspekt funkcjonowania Międzynarodowego Sztabu NATO, doradzanie sekretarzowi generalnemu w kwestiach związanych z polityką strukturalną wobec cywilnej części centralnych instytucji NATO. Do jego zadań należy również przygotowywanie i prezentowanie corocznego budżetu Międzynarodowego Sztabu NATO. W skład Biura ds. Zarządzania wchodzą też wyspecjalizowane zespoły ds. polityki kadrowej.

- **Biuro Kontrolera Finansowego (Office of the Financial Controller)**. Kontroler Finansowy jest nominowany przez Radę Północnoatlantycką i odpowiada za kontrolę wydatków w ramach cywilnego i wojskowego budżetu NATO, zgodnie z odpowiednimi procedurami sojuszu.

- **Biuro Przewodniczącego Komitetów Budżetowych (Office of the Chairman of the Budget Committees).** Przewodniczący komisji budżetowych jest wybierany z jednej spośród delegacji narodowych (dla zapewnienia bezstronności wobec centralnej biurokracji - NATO). Dysponuje on niewielkim zespołem współpracowników.

- **Międzynarodowa Rada Audytorów (International Board of Auditors)** składa się z 16 audytorów (po jednym z każdego państwa członkowskiego) i odpowiada za kontrolę wydatków w ramach wspólnych programów realizowanych przez państwa NATO. Audytorzy są członkami ciał kontrolnych poszczególnych rządów, podlegają specjalnej selekcji i posiadają niezależny status, odpowiadając jedynie przed Radą Północnoatlantycką, przez którą są także zatwierdzani.

3.3. Instytucje pomocnicze NATO

Obok kolektywnych organów decyzyjnych oraz centralnych instytucji wykonawczych i kontrolnych, pod patronatem NATO rozwinął się szereg agend specjalistycznych, odpowiedzialnych za prace badawcze, planistyczne lub implementacyjne w bardzo ściśle określonych dziedzinach. Wszystkie z wymienionych niżej agencji odpowiadają za wypełnianie swoich zadań przed Radą Północnoatlantycką. Instytucje te rozlokowane są na terytorium różnych państw członkowskich sojuszu.

Do grupy tej należą następujące instytucje:

- **Środkowoeuropejska Agencja Operacyjna (Central Europe Operating Agency - CEOA)** odpowiedzialna za kierowanie działalnością i nadzorowanie Środkowoeuropejskiego Systemu Rurociągów **(Central Europe Pipeline System - CEPS)**. Siedzibą CEOA jest Wersal.

- **Agencja Systemów Łączności i Informacji NATO (NATO Communications and Information Systems Agency - NACISA).** Zadaniem tej agencji jest planowanie i wdrażanie programów rozwoju i rozbudowy **Zintegrowanych Systemów Łączności i Informacji NATO (NATO Integrated Communications and Information Systems - NICS)**. Siedzibą NACISA jest Bruksela.

- **Agencja Zarządzania Systemami Dowodzenia i Kontroli Przestrzeni Powietrznej NATO (NATO Air Command and Control Systems Management Agency - NACMA).**Jej zadaniem jest nadzorowanie przygotowywania i instalowania systemów dowodzenia i kontroli przestrzeni powietrznej wspierających wszystkie typy operacji powietrznych. Siedzibą NACMA jest Bruksela.

- **Agencja Zabezpieczenia i Zaopatrzenia NATO (NATO Maintainance and Supply Agency - NAMSA)** odpowiedzialna za logistyczne zabezpieczenie systemów uzbrojenia pozostających w posiadaniu sił zbrojnych dwóch lub więcej państw członkowskich sojuszu poprzez wspólne zakupy i dostarczanie części zamiennych oraz przygotowywanie wspólnej infrastruktury remontowo-naprawczej. Siedzibą NAMSA jest Luksemburg.

- **Agencja Zarządzania Programem Powietrznych Systemów Wczesnego Ostrzegania i Kontroli NATO (NATO Aerial Early Warning and Control Programme Management Agency - NAPMA).** NAPMA zajmuje się plano-

waniem rozwoju i modernizacji sojuszniczego powietrznego systemu wczesnego ostrzegania i kontroli. NAPMA mieści się w Brunssum (Holandia).

- **Agencja NATO ds. Zarządzania Rozwojem, Produkcją i Zabezpieczeniem Programu Europejskiego Samolotu Myśliwskiego (NATO European Fighter Aircraft Development, Production and Logistics Management Agency - NEFMA)** oraz **Agencja NATO ds. Zarządzania Programem Rozwoju i Produkcji Wielozadaniowego Samolotu Bojowego (NATO Multirole Combat Aircraft Development and Production Management Agency - NAMMA).** Obie agencje zajmowały się administrowaniem połączonymi programami budowy europejskich samolotów bojowych, pierwsza z nich - myśliwcem EFA, druga - samolotem uderzeniowym Tornado. W roku 1993 dokonano połączenia obu agencji. Ich wspólną siedzibą jest Monachium.

- **Biuro NATO ds. Zarządzania Programem HAWK (NATO HAWK Management Office - NHMO)** odpowiedzialne za program modernizacji rakietowego systemu obrony powietrznej HAWK. Siedzibą NHMO jest Rueil-Malmaison (Francja).

- **Organizacja NATO ds. Zarządzania Projektowaniem, Rozwojem, Produkcją i Zabezpieczeniem Programu Śmigłowca Lat Dziewięćdziesiątych (NATO Helicopter for the 1990s Design, Development, Production and Logistics Management Organisation - NAHEMO)** odpowiedzialna za administrowanie programem budowy śmigłowca NH90. NAHEMO mieści się w Aix-en-Provence (Francja).

3.4. Instytucje pozarządowe i międzyrządowe NATO

Działalność NATO wspierana jest przez szereg instytucji pozarządowych i międzyrządowych skupiających środowiska polityczne, parlamentarne oraz inne grupy, stawiające sobie za cel promowanie idei atlantyckiej lub wykorzystywanie platformy NATO dla rozwijania rozmaitych form integracji. Do najważniejszych instytucji tego typu należą:

- **Zgromadzenie Północnoatlantyckie (The North Atlantic Assembly).** Zgromadzenie jest organizacją międzyparlamentarną, skupiającą deputowanych parlamentów wszystkich 16 państw sojuszu. Ma ono służyć za forum do wolnej wymiany poglądów oraz konsultacji międzyparlamentarnych na tematy związane z funkcjonowaniem NATO i ewolucją idei transatlantyckiej. Zgromadzenie Północnoatlantyckie jest niezależne od NATO, służy jednak jako doskonałe ogniwo łączące instytucje sojuszu z parlamentami państw członkowskich.

Zgromadzenie Północnoatlantyckie składa się ze 100 przedstawicieli, reprezentujących państwa członkowskie proporcjonalnie do ich populacji. Delegaci do Zgromadzenia Północnoatlantyckiego są nominowani przez ciała ustawodawcze państw członkowskich w proporcji odpowiadającej układowi sił politycznych w danym parlamencie. Co roku delegaci wybierają 5 wysokich urzędników zgromadzenia: prezydenta, trzech wiceprezydentów i skarbnika. Co dwa lata Stały Komitet Zgromadzenia Północnoatlantyckiego złożony z przewodniczących delegacji narodowych, dokonuje wyboru sekretarza generalnego. Zgromadzenie działa poprzez pięć komitetów: polityczny, obrony i bezpieczeństwa, ekonomiczny, naukowy i techniczny oraz spraw cywilnych. Zadaniem komitetów jest analizowanie wszystkich bieżących istotnych kwestii związanych z zakresem ich odpowiedzialności. Komitety działają w sposób ciągły i raz do roku, podczas po-

siedzenia plenarnego, przedstawiają na forum zgromadzenia odpowiednie raporty.

Zalecenia i rezolucje zgromadzenia nie posiadają żadnej mocy wiążącej, forum to służy głównie konsultacji i wypracowywaniu wspólnej wizji funkcjonowania NATO oraz uzgodnieniu generalnych założeń narodowych regulacji prawnych w sferze obronności i bezpieczeństwa narodowego. Faktyczne znaczenie Zgromadzenia Północnoatlantyckiego wykracza znacznie poza jego skromne możliwości formalne.

Od 1990 r. Zgromadzenie Północnoatlantyckie zaangażowane jest we współpracę z państwami dawnego Układu Warszawskiego i neutralnymi państwami europejskimi, która przybiera formy m.in. wspólnej sesji.

- **Stowarzyszenie Traktatu Atlantyckiego (The Atlantic Treaty Association - ATA).** Stowarzyszenie zrzesza narodowe organizacje pozarządowe - kluby, stowarzyszenia i rady atlantyckie - które za swój cel statutowy uznają:

  -edukację i informowanie opinii publicznej w kierunku lepszego zrozumienia celów i zamierzeń NATO;

  -prowadzenie badań w dziedzinach związanych z działalnością NATO, bądź na jego zlecenie;

  -promowanie współpracy i zbliżenia narodów obszaru północnoatlantyckiego;

  -rozwijanie stałych kontaktów i współpracy pomiędzy narodowymi organizacjami atlantyckimi.

Obok narodowych organizacji atlantyckich w skład Stowarzyszenia Traktatu Atlantyckiego wchodzą także **Atlantycki Komitet Edukacji (Atlantic Education Committee - AEC**) oraz **Atlantyckie Stowarzyszenie Młodych Liderów Politycznych (Atlantic Association of Young Political Leaders - A-AYPL).**

Międzysojusznicza Konfederacja Oficerów Rezerwy (Interallied Confederation of Reserve Officers) zrzesza 16 narodowych związków oficerów rezerwy

(ogółem ponad 800 000 członków). Konfederacja stawia sobie za cel utrzymywanie i wzmacnianie więzi między oficerami rezerwy sił zbrojnych państw członkowskich NATO oraz propagowanie przez nich idei atlantyckiej.

Na czele Międzysojuszniczej Konfederacji Oficerów Rezerwy stoi wybierany co dwa lata prezydent. W skład naczelnych władz konfederacji wchodzą także sekretarz generalny oraz komitet wykonawczy, złożony z przedstawicieli wszystkich państw członkowskich. Organizacją stowarzyszoną jest też Międzysojusznicza Konfederacja **Oficerów Rezerwy Służby Medycznej (Interallied Confederation of Medical Reserve Officers**). Obie organizacje utrzymują misje łącznikowe przy Międzynarodowym Sztabie Wojskowym NATO.

- **EUROGRUPA NATO (EUROGRUP) i Niezależna Europejska Grupa Programowa (Independent European Programme Group)** są inicjatywami państw europejskiej części sojuszu. Na forum EUROGRUPY podczas odbywających się raz na pół roku sesji ministrowie obrony europejskich państw NATO dyskutują kwestie związane z wkładem europejskiej części paktu w sojuszniczy potencjał obronny. Przez wiele lat EUROGRUPA stanowiła podstawę tzw. **europejskiej tożsamości obronnej (European Defence Identity**) w ramach NATO. W skład Niezależnej Europejskiej Grupy Programowej weszli przedstawiciele wszystkich europejskich państw NATO (z wyjątkiem Islandii) na szczeblu ministrów obrony i narodowych dyrektorów ds. uzbrojenia. Aktywność grupy skupia się na trzech zasadniczych dziedzinach: harmonizacji wymagań operacyjnych, kwestie badań i rozwoju technologicznego oraz wspólny rynek produkcji obronnej.

W listopadzie 1993 r. obie grupy zostały rozwiązane. Odpowiedzialność za realizację ich dotychczasowych zadań przelana została na UZE.

4. STRUKTURA MILITARNA NATO

Do 1989 r. podstawą działania NATO był wymiar wojskowy. Zasadniczym celem sojuszu było stworzenie i utrzymanie potencjału militarnego, zdolnego do przeciwstawiania się zagrożeniu ze strony sił zbrojnych Układu Warszawskiego. Zagrożenie to było też podstawowym czynnikiem spajającym sojusz wewnętrznie. W ciągu 40 lat historii NATO niepodważalnym osiągnięciem sojuszu stało się wykreowanie sprawnej i jednocześnie demokratycznej zintegrowanej struktury obronnej. W ciągu ostatnich lat, pomimo że inne obszary działalności NATO zyskały większe znaczenie, wymiar obronny sojuszu pozostaje nadal czynnikiem konstytucyjnym zwartość NATO. W latach 1991-92 wraz ze zdefiniowaniem nowej strategii politycznej NATO oraz zmodyfikowanej strategii militarnej, kładącej większy nacisk na operacje bojowe o ograniczonym natężeniu, opracowana została nowa koncepcja strukturalna dla zintegrowanego systemu obronnego NATO. W roku 1992 rozpoczęły się pierwsze przedsięwzięcia organizacyjne. Przystąpiono do likwidacji części dowództwa szczebla strategicznego i operacyjnego oraz formowania nowych. Państwa członkowskie rozpoczęły zakrojoną na szeroką skalę redukcję swoich sił zbrojnych połączoną z ich transformacją strukturalną, zgodną z założeniami przyjętymi przez NATO.

W skład systemu obronnego NATO wchodzą cztery zasadnicze elementy:

- centralne międzynarodowe instytucje wojskowe NATO;
- specjalistyczne agencje wojskowe NATO;
- połączone dowództwa szczebla strategicznego i operacyjnego;
- wydzielone kontyngenty sił zbrojnych państw członkowskich.

4.1. Centralne międzynarodowe instytucje wojskowe NATO

- **Narodowi Reprezentanci Wojskowi (National Military Representatives). Członkowie Komitetu Wojskowego NATO (Szefowie Sztabów - Chiefs-of-Staff)** reprezentowani są w kwaterze głównej NATO przez Narodowych Reprezentantów Wojskowych. Każdy z nich posiada wspierający go sztab, różniący się wielkością, w zależności od wielkości sił zbrojnych danego państwa i jego udziału w zintegrowanej strukturze wojskowej. Podczas sesji plenarnych Komitetu Wojskowego NATO szefowie sztabów zastępowani są przez Narodowych Reprezentantów Wojskowych. Nieuczestnicząca w zintegrowanym systemie obronnym Francja reprezentowana jest przez Misję Wojskową przy Komitecie Wojskowym NATO.

- **Komitet Wojskowy NATO (NATO Military Committee).** Komitet Wojskowy odpowiada przed Radą Północnoatlantycką, Komitetem Planowania Obrony oraz Grupą Planowania Nuklearnego za całokształt prac związanych ze zintegrowaną strukturą wojskową NATO. Zgodnie z literą Traktatu Północnoatlantyckiego, komitet jest forum konsultacyjnym i kooperacyjnym dla wszystkich kwestii wojskowych oraz służby jako instancja doradcza dla sekretarza generalnego i decyzyjnych ciał kolektywnych NATO w dziedzinach związanych z obroną.

Przewodnictwo Komitetu Wojskowego NATO przekazywane jest co roku przedstawicielowi kolejnego państwa, zgodnie z porządkiem alfabetu angielskiego.

Co trzy lata szefowie sztabów wybierają przewodniczącego **Komitetu Wojskowego NATO (Chairman of the NATO Military Committee)**, który przewodniczy wszystkim sesjom Komitetu, tak z udziałem szefów sztabów jak i plenarnym. Przewodniczący Komitetu Wojskowego NATO pełni jednocześnie funkcję jego rzecznika oraz reprezentuje komitet na zewnątrz, włączając w to udział w posiedzeniach Rady Północnoatlantyckiej, Komitetu Planowania Obrony

oraz Grupy Planowania Jądrowego a także wizyty zagraniczne. Asystentami przewodniczącego Komitetu Wojskowego NATO są: **zastępca przewodniczącego Komitetu Wojskowego NATO (Deputy Chairman NATO Military Committee)** oraz dyrektor Międzynarodowego Sztabu Wojskowego.

- **Międzynarodowy Sztab Wojskowy (International Military Staff).**Zadaniem Międzynarodowego Sztabu Wojskowego jest merytoryczne wspieranie prac Komitetu Wojskowego NATO, nadzorowanie wypełniania jego zleceń, prowadzenie prac i studiów nad kwestiami wojskowymi, będącymi przedmiotem zainteresowania NATO oraz łączność z siłami zbrojnymi poszczególnych państw członkowskich. W sferze zainteresowań Międzynarodowego Sztabu Wojskowego znajduje się także wojskowa część rocznych planów pracy NACC. W jego skład wchodzi personel wojskowy, oddelegowany z sił zbrojnych państw członkowskich NATO oraz pracownicy cywilni. Personel Międzynarodowego Sztabu Wojskowego posiada status identyczny ze statutem pracowników Sztabu Międzynarodowego. Jedyną różnicą jest ich podporządkowanie dyrektorowi Międzynarodowego Sztabu Wojskowego.

Na czele Międzynarodowego Sztabu Wojskowego NATO stoi dyrektor Międzynarodowego Sztabu Wojskowego (Director of the International Military Staff) w stopniu trójgwiazdkowego generała (w WP - generał broni), wybierany przez Komitet Wojskowy. Dyrektor Międzynarodowego Sztabu Wojskowego może być oficerem sił zbrojnych każdego z państw sojuszu, uczestniczących w zintegrowanej strukturze wojskowej, jednak musi pochodzić z innego państwa niż aktualny przewodniczący Komitetu Wojskowego. Dyrektor Międzynarodowego Sztabu Wojskowego wspierany jest przez sześciu **asystentów dyrektora (Assistant Director)** w stopniu generała oraz **sekretarza Międzynarodowego Sztabu Wojskowego (Secretary of the International Military Staff).**

W skład Międzynarodowego Sztabu Wojskowego wchodzi sześć oddziałów:

- **Oddział Wywiadu (Inteligence Division),** odpowiedzialny za rozpoznanie, analizowanie i definiowanie potencjalnych zagrożeń militarnych dla NATO oraz za przygotowanie odpowiednich raportów dla Komitetu Wojskowego, Rady Północnoatlantyckiej i Komitetu Planowania Obrony. Oddział koordynuje politykę wywiadowczą NATO w uwzględnionych dziedzinach. Oddział nie posiada własnych służb wywiadowczych, pracując na podstawie danych udostępnianych przez wywiady wojskowe państw członkowskich.

- **Oddział Planów i Polityki (Plans and Policy Division)** zajmuje się wszystkimi zagadnieniami związanymi z planowaniem i polityką, znajdującymi się w obszarze zainteresowania Komitetu Wojskowego. W zakres obowiązków Oddziału Planów i Polityki wchodzą m. in. wsparcie merytoryczne dla Komitetu Wojskowego w dziedzinie planowania strategicznego, relacji cywilno-wojskowych, międzynarodowych kontaktów wojskowych (w tym z państwami NACC) oraz zagadnienia związane z rozbrojeniem i kontrolą zbrojeń. Oddział bierze też udział w NATO-wskim procesie planowania, prezentując poglądy Komitetu Wojskowego i strategicznych dowództw NATO podczas obrad innych ciał decyzyjnych sojuszu;

- **Oddział Operacyjny (Operations Division)** wspiera merytorycznie Komitet Wojskowy we wszystkich pracach związanych z opracowywaniem i uaktualnianiem planów operacyjnych NATO. Zajmuje się także przygotowywaniem planów zmian strukturalnych w ramach zintegrowanej struktury wojskowej NATO oraz w sytuacjach kryzysowych, potencjalnie wymagających użycia sił zbrojnych a także planowaniem i implementacją programów sojuszniczych ćwiczeń wojskowych i szkolenia. Ważną sferą odpowiedzialności Oddziału Operacyjnego jest utrzymanie systemów walki radioelektronicznej NATO. Oddział jest także miejscem, w którym koordynuje się zintegrowane plany wojskowe NATO z planami operacyjnymi sił zbrojnych poszczególnych państw członkowskich;

- **Oddział Logistyki i Zasobów Materiałowych (Logistics and Resources Division)** odpowiada przed Komitetem Wojskowym za wszystkie kwestie związane z infrastrukturą, logistyką, finansami oraz personelem wojskowym. Oddział

ten jest też zasadniczą komórką planistyczną we wszystkich powyższych dziedzinach. Pracuje w ścisłej łączności z Komitetem NATO ds. Planowania Stanów Wyższej Konieczności oraz wszystkimi agencjami zajmującymi się sferą wsparcia przygotowań obronnych przez sektor cywilny;

- **Oddział Systemów Łączności i Informacji (Communications and Information Systems Division)** zapewnia obsługę merytoryczną Komitetu Wojskowego w dziedzinach związanych z planowaniem, rozwojem i funkcjonowaniem zintegrowanych wojskowych systemów łączności i informacji NATO, łącznie z ich zabezpieczeniem. Oddział ściśle współpracuje z Komitetem Systemów Łączności i Informacji NATO oraz z Agencjami Systemów Telekomunikacji, Łączności i Informacji Wojskowej NATO;

- **Oddział Uzbrojenia i Standaryzacji (Armaments and Standardization Division)** odpowiada za merytoryczną obsługę Komitetu Wojskowego w kwestiach odnoszących się do wypracowywania i realizacji skoordynowanej polityki i procedur pozyskiwania systemów uzbrojenia oraz towarzyszących im ustaleń standaryzacyjnych, jest także centrum koordynacyjnym wszystkich przedsięwzięć wojskowych w powyższych dziedzinach. Oddział Uzbrojenia i Standaryzacji odpowiada także za wszystkie prace związane ze zintegrowanym systemem obrony powietrznej NATO;

- **Sekretariat (The Secretariat)** spełnia wszystkie funkcje administracyjne związane z działalnością Międzynarodowego Sztabu Wojskowego.

4.2. Specjalistyczne agencje wojskowe NATO

Komitet Wojskowy NATO nadzoruje działalność szeregu wojskowych agencji specjalistycznych, zajmujących się analizami, pracami badawczymi, rozwojowymi i wdrożeniowymi w dziedzinach związanych z funkcjonowaniem zintegrowanego systemu obronnego NATO. Poszczególne agencje ulokowane są w różnych krajach sojuszu.

- **Grupa Doradcza ds. Badań i Rozwoju w Dziedzinie Lotnictwa (The Advisory Group for Aerospace Research and Development - AGARD)** została utworzona w 1952 r. jako instytucja służąca wymianie informacji pomiędzy państwami członkowskimi NATO na temat prac w dziedzinie rozwoju technologii wojskowych (lub podwójnego wykorzystania) związanych z przestrzenią powietrzną. Grupa wspiera też wymianę technologiczną między państwami NATO oraz zapewnia doradztwo merytoryczne Komitetowi Wojskowemu. Siedzibą grupy jest Paryż.

- **Wojskowa Agencja ds. Standaryzacji (The Military Agency for Standardization - MAS)** jest najważniejszą NATO-wską agencją ds. standaryzacji wojskowej. Zadaniem agencji jest pogłębianie operacyjnej, proceduralnej i materiałowej standaryzacji sił zbrojnych państw NATO w dążeniu do uzyskania maksymalnej kompatybilności. Agencja ściśle współpracuje z Grupą NATO ds. Standaryzacji oraz odpowiednimi oddziałami Międzynarodowego Sztabu i Międzynarodowego Sztabu Wojskowego NATO. Od początku 1970 r. siedzibą MAS jest Bruksela.

- **Komitet Doradczy NATO ds. Walki Radioelektronicznej (The NATO Electronic Warfare Advisory Committee - NEWAC)** został utworzony w roku 1966, a jego zadaniem jest wspieranie Komitetu Wojskowego, dowództwa NATO i sił zbrojnych państw członkowskich w specjalistycznych zagadnieniach, związanych ze stworzeniem i funkcjonowaniem systemów walki radioelektronicznej (WRE) we wszystkich rodzajach sił zbrojnych państw NATO. NEWAC śledzi i nadzoruje utrzymanie odpowiedniego potencjału WRE przez strategiczne i operacyjne komponenty sił zbrojnych NATO. W komitecie reprezentowani są przedstawiciele wszystkich państw członkowskich oraz dowództwa strategicznego NATO. Przewodniczący i sekretarz NEWAC są na

stałe przydzieleni do Oddziału Operacyjnego Międzynarodowego Sztabu Wojskowego.

- **Grupa Szkoleniowa EURO/NATO (The EURO/NATO Training Group)** zajmuje się rozwojem koncepcji i organizacją szkolenia na bazie międzynarodowej. Grupa rozlicza się ze swej działalności przed Komitetem Wojskowym oraz (od listopada 1993 r.) przed odpowiednią instancją UZE.
- **Grupa Meteorologiczna Komitetu Wojskowego (The Military Committee Meteorological Group - MCMG)** jest ciałem doradczym i koordynacyjnym Komitetu Wojskowego w dziedzinie meteorologii wojskowej oraz innych dziedzin meteorologii pozostających w obszarze zainteresowania NATO.
- **Agencje Systemów Telekomunikacji, Łączności i Informacji Wojskowej (Military Telecommunications and Communications and Information Systems Agencies)** są źródłem specjalistycznych ekspertyz dla Komitetu Wojskowego w poszczególnych dziedzinach odnoszących się do wymienionych wyżej sfer.

Do grupy agencji należą:

- **Sojusznicza Agencja Bezpieczeństwa Łączności i Systemów Komputerowych (Allied Communications and Computer Security Agency - ACCSA);**
- **Sojusznicza Agencja Długich Linii (Allied Long Lines Agency - ALLA);**
- **Sojusznicza Agencja Częstotliwości Radiowych (Allied Radio Frequency Agency - ARFA);**
- **Sojusznicza Agencja Łączności Taktycznej (Allied Tactical Communications Agency - ATCA);**
- **Sojusznicza Agencja ds. Współoperacyjności Systemów Danych (Allied Data Systems Interoperability Agency - ADSIA);**
- **Sojusznicza Agencja Łączności Morskiej (Allied Naval Communications Agency - ANCA).**

Wszystkie wymienione wyżej agencje są ulokowane w Brukseli, z wyjątkiem ANCA, której siedzibą jest Londyn. **Centrum Techniczne SHAPE (The SHAPE Technical Centre)** jest międzynarodową instytucją wojskową, umiejscowioną przy kwaterze głównej Sojuszniczych Sił Zbrojnych w Europie (SHAPE). Centrum przygotowuje i przedstawia specjalistyczne ekspertyzy techniczne, projekty, testy i badania na potrzeby SHAPE. Obszar zainteresowań centrum obejmuje wszystkie trzy rodzaje sił zbrojnych. Do najważniejszych kierunków zainteresowań Centrum Technicznego SHAPE należą nowe technologie uzbrojenia, systemy dowodzenia i kontroli oraz nowoczesne systemy łączności.

Centrum Badań Podmorskich SACLANT (The SACLANT Underseas Research Centre) jest instytucją afiliowaną przy sojuszniczym naczelnym dowódcy strefy Atlantyku (SACLANT). Centrum, mieszczące się w La Spezia (Włochy) jest od 1963 r. oficjalną organizacją NATO-wską. Zajmuje się ekspertyzami, badaniami i rozwojem technologicznym w dziedzinach wojny podwodnej i walki przeciwminowej.

Akademia Obrony NATO (NATO Defense College) mieści się w Rzymie. Stworzona została w 1951 r. jako instytucja przeznaczona do szkolenia wyższego wojskowego i cywilnego personelu państw NATO, potencjalnie przewidzianego do pełnienia służby w centralnych instytucjach sojuszu i narodowych siłach obronnych. Do najważniejszych form edukacji należą półroczne kursy oraz stypendia badawcze. Od 1991 r. akademia bierze udział w programach współpracy NACC.

4.3. Połączone dowództwa szczebla strategicznego i operacyjnego

Podstawą potencjału militarnego NATO są zintegrowane siły zbrojne sojuszu, zorganizowane w wielonarodowe związki strategiczne i operacyjne, złożone z połączonych dowództw szczebla strategicznego i operacyjnego oraz kontyngentów wojskowych trzech rodzajów sił zbrojnych: wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej, wydzielonych przez państwa członkowskie w pro-

porcjach odpowiednich do ich potencjału militarnego oraz wymagań konkretnych teatrów strategicznych. Odpowiedzialność operacyjna za działania tych wojsk spoczywa na dwóch dowództwach szczebla strategicznego (teatrów strategicznych) oraz szeregu dowództw strategicznych niższego szczebla oraz na dowództwach operacyjnych. Zgodnie z przyjętą w roku 1992 nową koncepcją strukturalną zintegrowanych sił zbrojnych NATO, 1 lipca 1993 r. rozpoczęty został proces przeformowywania istniejących wcześniej dowództw oraz związków operacyjnych i taktycznych sił zbrojnych. Obecnie mamy do czynienia z typowym stadium przejściowym - część istniejących wcześniej dowództw i związków sił zbrojnych została już przeformowana, części z nich ten proces jeszcze nie objął. Tworzenie nowej struktury wojskowej (osiągnięcie gotowości operacyjnej) ma się zakończyć w roku 1995.

- **Sojusznicze Dowództwo Europejskie (Allied Command Europe - ACE)** zgodnie z nowym podziałem odpowiedzialności nadzoruje organizowanie i prowadzenie obrony terytoriów europejskich państw NATO oraz przylegających do nich akwenów morskich, w tym: Morza Bałtyckiego, Morza Śródziemnego, Morza Północnego, Morza Norweskiego oraz wód Atlantyku okalających Wyspy Brytyjskie. Na czele ACE stoi **naczelny dowódca sojuszniczy w Europie (Supreme Allied Commander Europe - SACEUR),** który zwyczajowo jest czterogwiazdkowy generał amerykański. Siedzibą ACE jest **kwatera główna Sojuszniczych Sił Zbrojnych w Europie (Supreme Headquarters Allied Powers Europe - SHAPE),** mieszcząc się w Casteau k. Mons (Belgia). W wypadku kryzysu SACEUR przejmuje odpowiedzialność za użycie wszystkich środków militarnych, będących w dyspozycji ACE, niezbędnych do jego opanowania, także poprzez rozpoczęcie i prowadzenie regularnych działań bojowych. Zadaniem SACEUR jest też przygotowanie planów operacyjnych, niezbędnych do prowadzenia działań na podległym mu obszarze oraz utrzymywanie odpowiedniego poziomu gotowości i efektywności podle-

głych mu wojsk SACEUR zobowiązany jest do przedstawiania władzom NATO oraz ministrom obrony i szefom rządów państw członkowskich (z prawem bezpośredniego zwracania się do tych ostatnich) wszystkich kwestii mogących wpłynąć na zdolność bojową podległych mu dowództw i wojsk. SACEUR publicznie, w tym także wobec środków masowego przekazu, reprezentuje SHAPE oraz siły zbrojne podległe ACE.

- **Sojusznicze Dowództwo Obszaru Atlantyku (Allied Command Atlantic - ACLANT)** jest drugim z dowództw teatrów strategicznych NATO. Obszar jego odpowiedzialności obejmuje Ocean Atlantycki od Bieguna Północnego do Zwrotnika Raka wraz z wodami przybrzeżnymi Ameryki Północnej, Afryki oraz Europy (od Gibraltaru do Zatoki Biskajskiej włącznie), ACLANT odpowiada za przygotowanie i prowadzenie operacji bojowych wszystkich rodzajów sił zbrojnych działających na tym obszarze (z racji jego specyfiki - w zasadzie sił powietrznych i morskich). Siedzibą ACLANT jest Norfolk (Virginia, USA). Na czele ACLANT stoi **naczelny dowódca sojuszniczy obszaru Atlantyku (Supreme Allied Commander Atlantic - SACLANT),** którym zgodnie z pragmatyką NATO jest admirał amerykański. SACLANT wykonuje dyrektywy Komitetu Wojskowego NATO i posiada te same prerogatywy co SACEUR. Do najważniejszych zadań SACLANT należą: ochrona morskich linii komunikacyjnych, wspieranie operacji morsko-lądowych oraz ochrona morskich środków odstraszania jądrowego NATO.

- **Sojusznicze Dowództwo Strefy Kanału (Allied Command Channel - ACCHAN)** jest tym z dowództw strategicznych NATO, które przestanie funkcjonować w wyniku przeprowadzonej obecnie restrukturyzacji zintegrowanego systemu obronnego NATO. ACCHAN odpowiedzialne jest za operacje bojowe na obszarze okalającym Wyspy Brytyjskie. Na czele ACCHAN stoi **naczelny dowódca Strefy Kanału (Commander-in-Chief Channel - CIN-**

CHAN) - admirał brytyjski. Siedzibą ACCHAN jest Northwood (Wielka Brytania). Z dniem 1 lipca 1994 r. ACCHAN ulegnie rozwiązaniu, a jego prerogatywy przejmie ACE.

- **Grupa Planowania Regionalnego Kanada - Stany Zjednoczone (Canada-United States Regional Planning Group)** nie pełni roli dowództwa teatru strategicznego sensu stricto. Jest ona forum konsultacyjnym, odpowiedzialnym przed Komitetem Wojskowym za koordynację planów obrony obszaru kontynentu północnoamerykańskiego. Grupa spotyka się na przemian w USA i Kanadzie.

Dowództwom teatrów strategicznych podlegają dowództwa strategiczne niższego szczebla - dowództwa obszarów strategicznych. Poszczególnym dowództwom najwyższego szczebla podlegają następujące dowództwa obszarów strategicznych:

- **ACE - Dowództwo Sojuszniczych Sił Europy Północnej (Allied Forces Northern Europe - AFNORTH)** obejmuje obecnie terytorium Norwegii oraz przyległe akweny Morza Północnego i Norweskiego. Od 1 lipca 1994 r. po połączeniu z siłami i dowództwami uprzednio podporządkowanymi ACCHAN, przekształcone ono zostanie w **Dowództwo Sojuszniczych Sił Europy Północno-Zachodniej (Allied Forces North Western Europe - AFNORTHWEST).** Siedziba dowództwa przeniesiona zostanie z Kolsas w Norwegii do High Wycombe (Wielka Brytania). Nowe dowództwo obejmuje dodatkowo swym zasięgiem obszar Wysp Brytyjskich i przylegających akwenów morskich. Na jego czele stanie generał brytyjski AFNORTH podporządkowane zostaną następujące dowództwa operacyjne: **Dowództwo Sojuszniczych Sił Europy Północnej (Allied Forces Northern Europe - COMNORTH). Dowództwo Sojuszniczych Sił Morskich Europy Północno-Zachodniej (Allied**

Naval Forces Northwest - NAVNORTHWEST) oraz Dowództwo Sojuszniczych Sił Powietrznych Europy Północno-Zachodniej (Allied Air Forces Northwest - AIRNORTHWEST);

- **Dowództwo Sojuszniczych Sił Europy Środkowej (Allied Forces Central Europe - AFCENT)** z siedzibą w Brunssum (Holandia). AFCENT odpowiada za organizowanie obrony obszaru Niemiec, Beneluksu, Danii i przyległych akwenów morskich (Bałtyku i cieśnin duńskich). Szefem AFCENT jest generał niemiecki. Dowództwu obszaru Europy Środkowej podporządkowane są trzy dowództwa operacyjne wyższego szczebla: **Dowództwo Sojuszniczych Sił Lądowych Europy Środkowej (Allied Land Forces Central Europe - LANDCENT), Dowództwo Sojuszniczych Sił Powietrznych Europy Środkowej - AIRCENT) oraz Dowództwo Sił Sojuszniczych Obszaru Cieśnin Duńskich (Allied Forces Baltic Approaches - BALTAP).** W roku 1993 rozwiązano podlegające do tej pory AFCENT dowództwa dwóch grup armii - **Północnej Grupy Armii (Northern Army Group - NORTHAG) oraz Centralnej Grupy Armii (Central Army Group - CENTAG) i Dowództwa 2 i 4 Sojuszniczych Taktycznych Sił Powietrznych (Allied Tactical Air Forces).** 1 stycznia 1994 r. w kompetencje AFCENT przekazano dowództwo BALTAP, podporządkowane wcześniej AFNORTH;
- **Dowództwo Sojuszniczych Sił Europy Południowej (Allied Forces Southern Europe - AFSOUTH)** obejmuje obszar Morza Śródziemnego oraz położonych nad nim państw NATO (z wyjątkiem Francji). Siedzibą AFSOUTH jest Neapol. Dowództwami operacyjnymi podporządkowanymi AFSOUTH są: **Dowództwo Sojuszniczych Sił Lądowych Europy Południowej - Alied Land Forces Southern Europe - LANDSOUTH), Dowództwo Sojuszniczych Sił Lądowych Europy Południowo-Wschodniej (Allied Land Forces Southeastern Europe - LANDSOUTHEAST), Dowództwo Sojuszniczych Sił Lądowych Europy Południowo-Środkowej (Allied Land Forces South Central Europe - LANDSOUTHCENT), Dowództwo Sojuszniczych Sił Powietrznych Europy Południowej (Allied Air Forces Southern Europe - AIRSOUTH), Dowództwo So-**

juszniczych Sił Morskich Europy Południowej (Allied Naval Forces Southern Europe - NAVSOUTH), Dowództwo Morskich Sił Uderzeniowych i Wsparcia Europy Południowej (Naval Striking and Support Forces Southern Europe - STRIKFORSOUTH) oraz Dowództwo Stałych Sił Morskich Morza Śródziemnego (Standing Naval Force Mediterranean - STANAVFORMED);

- Sztab Planowania Sił Reagowania Sojuszniczego Dowództwa Europejskiego (Allied Command Europe Raection Forces Planning Staff - ARFPS) kontroluje dowództwa sojuszniczych **Sił Natychmiastowego Reagowania (Immediate Reaction Forces - IRF) oraz Sojuszniczego Korpusu Sił Szybkiego Reagowania (Allied Rapid Reaction Corps - ARRC);**

- Dowództwo Sił Powietrznych Wielkiej Brytanii (United Kingdom Air Force Command - CINCUKAIR);

- Dowództwo Powietrznych Sił Wczesnego Ostrzegania NATO (NATO Airborne Early Warning Force).

- **ACLANTL - Dowództwo Obszaru Wschodniego Atlantyku (East Atlantic Area - EASTLANT)** z podporządkowanymi mu dowództwami: **Lotnictwa Morskiego Obszaru Wschodniego Atlantyku (Maritime Air Eastern Atlantic Area Command), Podobszaru Północnego (NorthernSub-Area Command), Lotnictwa Morskiego Podobszaru Północnego (Maritime Air Northern Sub-Area Command), Obszaru Centralnego (Central Sub-Area Command), Lotnictwa Morskiego Podobszaru Centralnego (Maritime Air Central Sub-Area Command), Sił Podwodnych Obszaru Wschodniego Atlantyku (Submarine Forces Atlantic Area Command) oraz Strefy Islandii (Island Command Iceland) i Wysp Owczych (Island Command the Faeroes);**

- Dowództwo Obszaru Iberyjsko-Atlantyckiego (Iberian Atlantic Area - IBERLANT) z dowództwami **Stref Madery (Island Command Madeira) i Azorów (Island Command Azores);**

- **Dowództwo Obszaru Zachodniego Atlantyku (Western Atlantic Area - WESTLANT),** któremu podporządkowane są: **Dowództwo Sił Podwodnych Obszaru Atlantyku Zachodniego (Submarine Force Western Atlantic Area Command) Dowództwo Podobszaru Oceanicznego (Ocean Sub-Area Command), Dowództwo Kanadyjskiego Podobszaru Atlantyckiego (Canadian Atlantic Sub-Area Command) oraz Dowództwo Stref Bermudów (Island Command the Bermudas) i Grenlandii (Island Command Greenland);**
- **Dowództwo Floty Uderzeniowej Atlantyku (Striking Fleet Atlantic - STRIKFLTLANT)** z podległymi dowództwami: **Lotniskowcowe Siły Uderzeniowe (Carrier Striking Force) oraz Siły Amfibijne (Amphibious Force);**
- **Dowództwo Stałych Sił Morskich Atlantyku (Standing Naval Force Atlantic - STANAVFORLANT);**
- **Dowództwo Sojuszniczych Sił Podwodnych Atlantyku (Submarine Allied Command Atlantic - SUBACLANT).**

- **ACCHAN - Dowództwo Sojuszniczych Sił Lotnictwa Morskiego Strefy Kanału (Allied Maritime Air Force Channel);**

- **Dowództwo Podobszaru Kanału Nore (Nore Sub-Area Chanale Command);**
- **Dowództwo Podobszaru Kanału Plymouth (Plymouth Sub-Area Channel Command);**
- **Dowództwo Podobszaru Kanału Beneluks (Benelux Sub-Area Channel Command);**
- **Stałe Siły Morskie Kanału (Standing Naval Force Channel - STANAVFORCHAN).**

Związki sił powietrznych i morskich, pozostające pod zwierzchnictwem ACCHAN zostaną po 1 lipca 1994 r. przekazane do AFNORTHWEST.

4.4. Wydzielone kontyngenty sił zbrojnych państw członkowskich

Zintegrowane siły zbrojne NATO składają się z kontyngentów wszystkich rodzajów sił zbrojnych wystawianych przez państwa członkowskie, z wyjątkiem nie uczestniczącej w zintegrowanej strukturze wojskowej Francji i nieposiadającej sił zbrojnych Islandii. Wojska przeznaczone do działań w ramach NATO należą z reguły do tzw. operacyjnej części sił zbrojnych danego państwa danego państwa. Jest niemal zasadą, że jednostki obrony terytorialnej pozostają także w czasie wojny pod dowództwem narodowym. Wszystkie jednostki wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej, wchodzące w skład zintegrowanej struktury wojskowej NATO dzielą się na dwie zasadnicze kategorie:

- siły pozostające przez cały czas w dyspozycji sojuszniczych dowództw (jednostki sił natychmiastowego reagowania wczesnego ostrzegania, stałe siły morskie i szereg mniejszych komponentów);
- siły pozostające w czasie pokoju pod dowództwem narodowym, przeznaczone do przekazania pod operacyjną kontrolę połączonych dowództw w czasie wojny (reszta sił zbrojnych).

Od roku 1992 zintegrowany system wojskowy NATO przechodzi głęboką restrukturyzację, której zakończenie planuje się na rok 1995. Zgodnie z nową strategią militarną, która kładzie nacisk na większą mobilność i elastyczność, wojska pozostające w dyspozycji sojuszu podzielone zostaną na trzy główne kategorie:

- **Siły Reagowania (Reaction Forces);**
- **Główne Siły Obrony (Main Defence Forces);**
- **Siły Wzmocnienia (Augmentation Forces).**

Siły Reagowania obejmować będą komponenty wszystkich rodzajów sił zbrojnych, pozostające w większości w stałej dyspozycji sojuszniczych dowódców szczebla strategicznego i przygotowane do szybkiego przemarszu w dowolny rejon własnego teatru strategicznego lub całego obszaru odpowiedzialności NATO. Siły Reagowania posiadać będą pełne lub zbliżone do etatowych stany

osobowe. Jednostki Sił Reagowania będą szkolone do działań w różnych warunkach klimatycznych. W przypadku komponentów wojsk lądowych zakłada się ich przystosowanie do transportu drogą powietrzną i morską. Jednostki sił reagowania NATO stanowią trzon przyszłych sił pokojowych NATO. W skład sił wchodzą dwa zasadnicze elementy:

- **Siły Natychmiastowego Reagowania (Immediate Reaction Forces - IRF)** obejmujące wojska gotowe do natychmiastowej interwencji w przypadku w przypadku kryzysu, pozostające stale w stanie podwyższonej gotowości bojowej. W skład IRF wchodzą:

- **Sojusznicze Lądowe Siły Manewrowe ACE (Allied Mobile Force Land A-CE - AMF Land)** brygadowa grupa bojowa wojsk lądowych, złożona z jednostek desantowych i wsparcia z Belgii, Danii, USA, Wielkiej Brytanii i Włoch;
- **Sojusznicze Powietrzne Siły Manewrowe ACE (Allied Mobile Force Air ACE - AMF Air)** w składzie 19 eskadr bojowych o różnej organizacji i wyposażeniu. AMF Air znajduje się obecnie w stadium formowania;
- **Stałe Siły Morskie Atlantyku, Morza Śródziemnego i Kanału (Standing Naval Forces Atlantic, Mediterranean and Chanel - STANAVFORLANT, STANAVFORMED i STANAVFORCHAN)** posiadające w swym składzie po kilka (8-9) niszczycieli lub fregat (STANAVFORCHAN - zespół sił minowo-trałowych). STANAVFORLANT obejmuje okręty flot Holandii, Kanady, Niemiec, USA i Wielkiej Brytanii, zaś STANAVFORMED - floty Grecji, Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Turcji, USA, Wielkiej Brytanii i Włoch.

- **Sojuszniczy Korpus Szybkiego Reagowania ACE (Allied Rapid Reaction Corps ACE - ARRC)** jest związkiem operacyjnym skupiającym wielonarodowe i narodowe związki taktyczne wojsk lądowych państw członkowskich NATO, przeznaczonych do samodzielnego (lub we współdziałaniu z innymi komponentami sił zbrojnych NATO) prowadzenia operacji bojowych. ARRC obejmuje zarówno tzw. jednostki „lekkie" (powietrzno-manewrowe, powietrz-

no-desnatowe), jak też „ciężkie" (pancerne, zmechanizowane). ARRC, którego formowanie rozpoczęło się 7 kwietnia 1993 r. wraz z powołaniem do życia Sztabu Planowania Sił Reagowania ACE, znacznie przewyższa wielkością typowy korpus armii NATO. Po osiągnięciu - pod koniec tego roku - gotowości operacyjnej ARRC obejmować będzie 7 dywizji i 2 samodzielne brygady.[30] W skład ARRC wchodzą już, lub niebawem wejdą, następujące związki taktyczne:

- dwie dywizje brytyjskie, jedna w składzie trzech brygad, druga z trzema brygadami brytyjskimi i jedna włoska;
- dwie dywizje wielonarodowe (Multinational Divisions), podporządkowane odpowiednio AFCENT i AFSOUTH. Pierwsza obejmować będzie cztery brygady: brytyjską, niemiecką, belgijską i holenderską, druga: trzy grecką, włoską i turecką;
- dywizję włoską w składzie dwóch brygad włoskich i jednej portugalskiej;
- dywizję niemiecką (trzy brygady, w tym jedna podwójnego podporządkowania, także jako element Głównych Sił Obrony);
- dywizję amerykańską (trzy brygadowe grupy bojowe);
- dwie samodzielne brygady hiszpańskie.

W skład **Głównych Sił Obrony** wejdą rozwinięte - lub częściowo skadrowane - kontyngenty wojsk operacyjnych państw członkowskich, podporządkowane ACE oraz zespoły sił powietrznych, morskich i amfibijnych ACLANT. Najdalej posunięta restrukturyzacja ma miejsce na tym obszarze strategicznym, na którym do tej pory dyslokowanych było najwięcej wojsk NATO - AFCENT. W miejsce dotychczasowych 9 korpusów wojsk lądowych, stacjonować tam będzie 6 korpusów (plus jeden w obrębie podporządkowanego AFCENT dowództwa BALTAP), z tego 4 wielonarodowe (oraz duńsko-niemiecki Korpus Jutlandzki, podporządkowany BALTAP). Nowa struktura AFCENT obejmuje następujące związki operacyjne:

---

[30] Young T.-D., Johnsen W.T, Reforming NATO-s Command and Operational Control Structures: Progress and Problems, Fort Leavenworth 1992, s.28.

- korpus holendersko-niemiecki (po jednej dywizji z obu państw);
- korpus belgijski (trzy brygady belgijskie, po jednej z Niemiec i USA);
- korpus niemiecko-brytyjski (po jednej dywizji);
- dwa korpusy niemiecko-amerykańskie (po jednej dywizji z każdego kraju);
- korpus niemiecki (dwie dywizje).

Część jednostek, wchodzących w skład tych związków operacyjnych, posiada także przydział do ARRC. W wypadku wybuchu wojny Główne Siły Obrony mogą zostać powiększone o jednostki organizującego się już Eurokorpusu. Siły powietrzne, pozostające w składzie Głównych Sił Obrony obejmują docelowo 70 eskadr bojowych (ponad 1 000 samolotów bojowych).

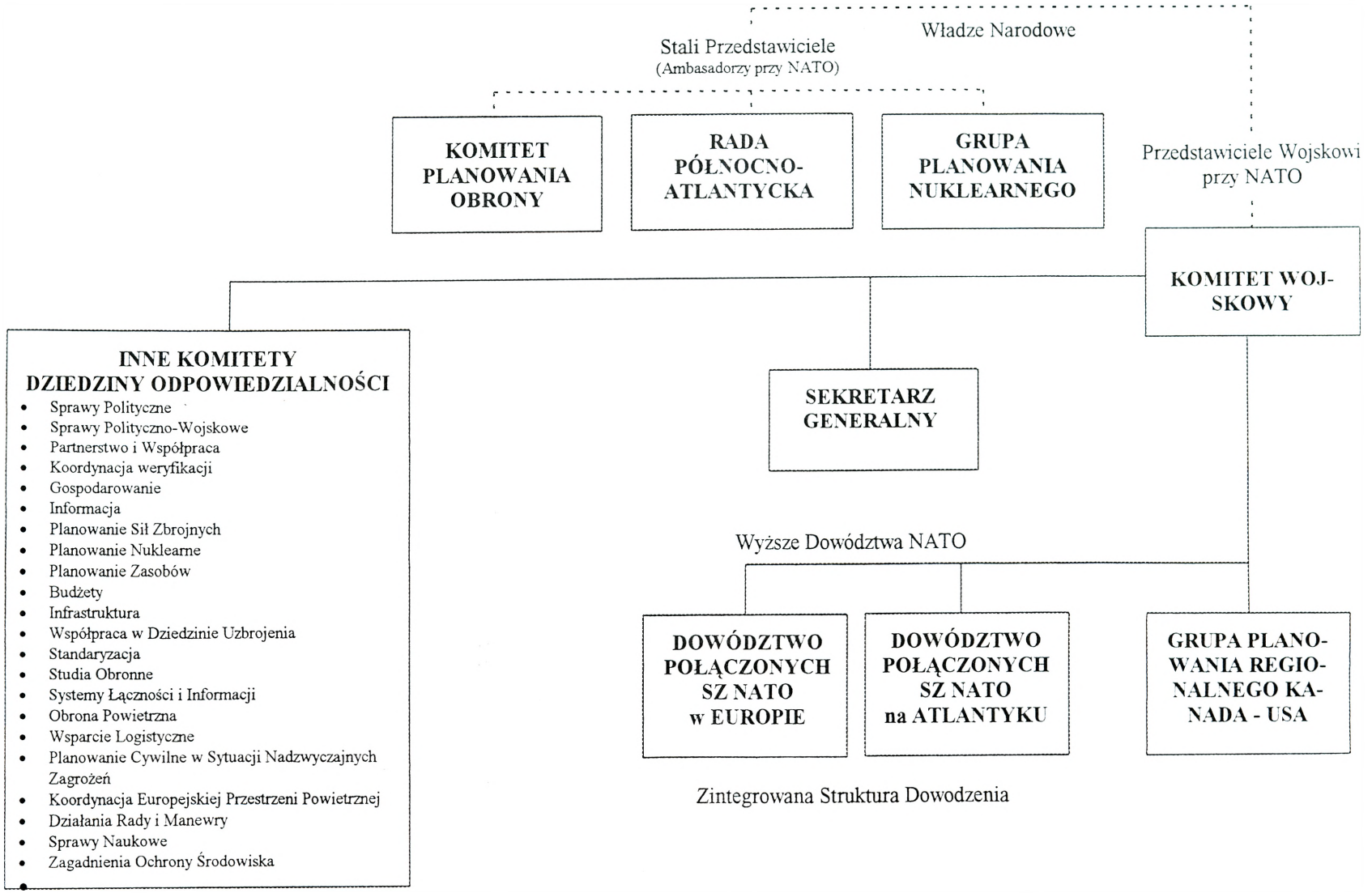
Siły Wzmocnienia obejmują jednostki mobilizacyjne i przerzucane do Europy w wypadku wybuchu działań wojennych. Będą to głównie jednostki sił zbrojnych USA (I i III Korpus Armii) oraz Kanady. Nie wyklucza się włączenia w skład tego komponentu także wojsk francuskich.

Przedstawiona wyżej struktura organizacyjna sił zbrojnych NATO może w najbliższym czasie ulec dalszej ewolucji, w związku ze stale zmieniającą się sytuacją polityczną i nowymi potrzebami, które pojawiają się w wyniku tych zmian. Wprowadzona od 1993 r. struktura jest ewolucyjną kontynuacją poprzednich koncepcji, w obecnej swej postaci nadal wyodrębnia ona Europę Środkową jako najbardziej newralgiczny punkt potencjalnego zagrożenia konfliktem lądowym. Stosunkowo niewielkim zmianom uległa organizacja ACLANT. Znacznie większy nacisk położony został na usprawnienie i wzmocnienie sojuszniczych sił zbrojnych na tzw. południowej flance NATO, a więc w basenie Morza Śródziemnego.

ZAŁĄCZNIKI DO ROZDZIAŁU III

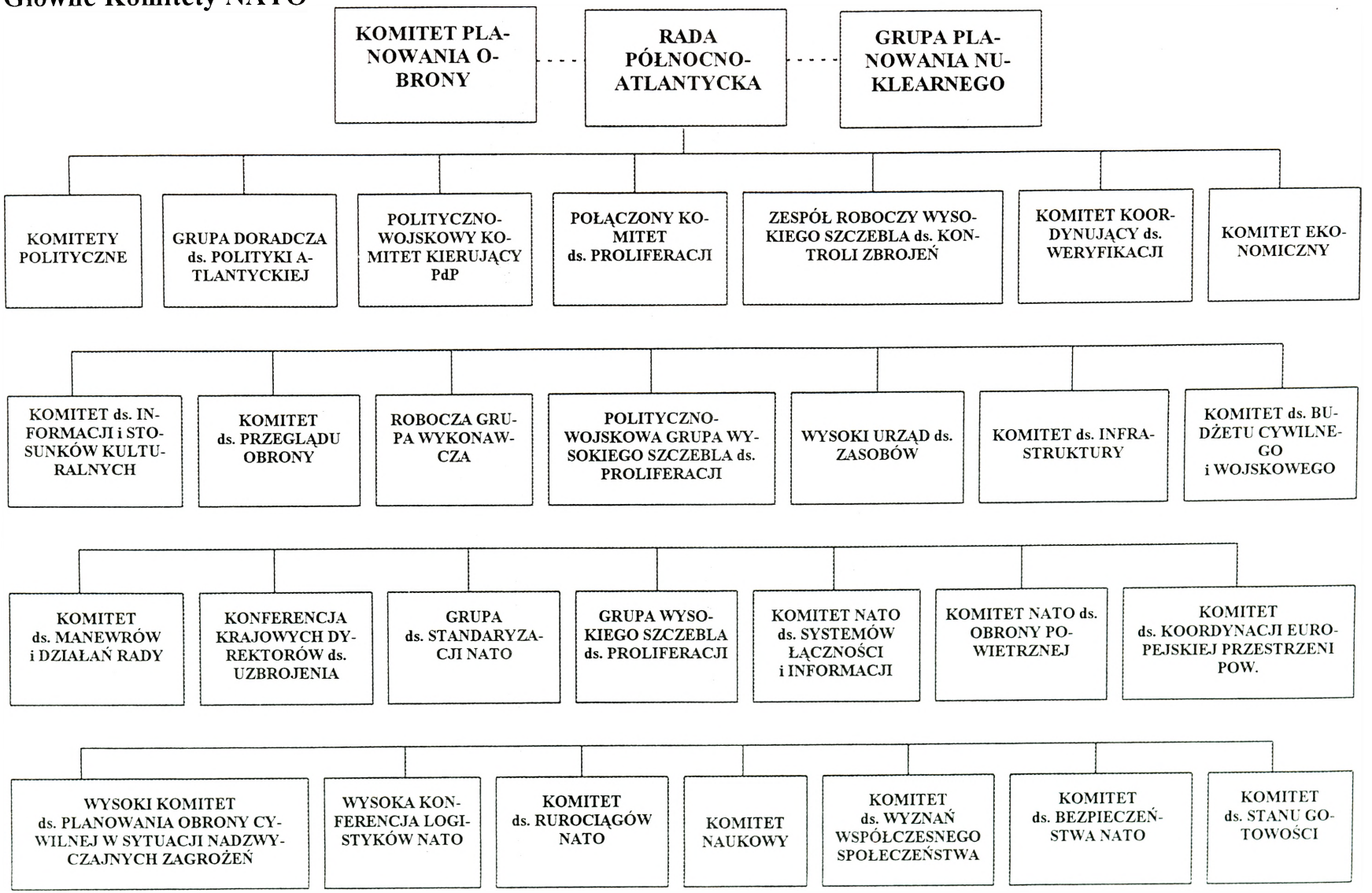
1. Struktura polityczna i wojskowa NATO
2. Główne Komitety NATO
3. Główne Komitety NATO współpracujące z NACC i PdP
4. Sekretariat Międzynarodowy NATO i Międzynarodowy Sztab Wojskowy NATO
5. Departamenty Sekretariatu Międzynarodowego
6. Struktura wojskowa NATO
7. Stan i uzbrojenie sił zbrojnych państw - sygnatariuszy Traktatu CFE-1

Struktura polityczna i wojskowa NATO



Zintegrowana Struktura Dowodzenia

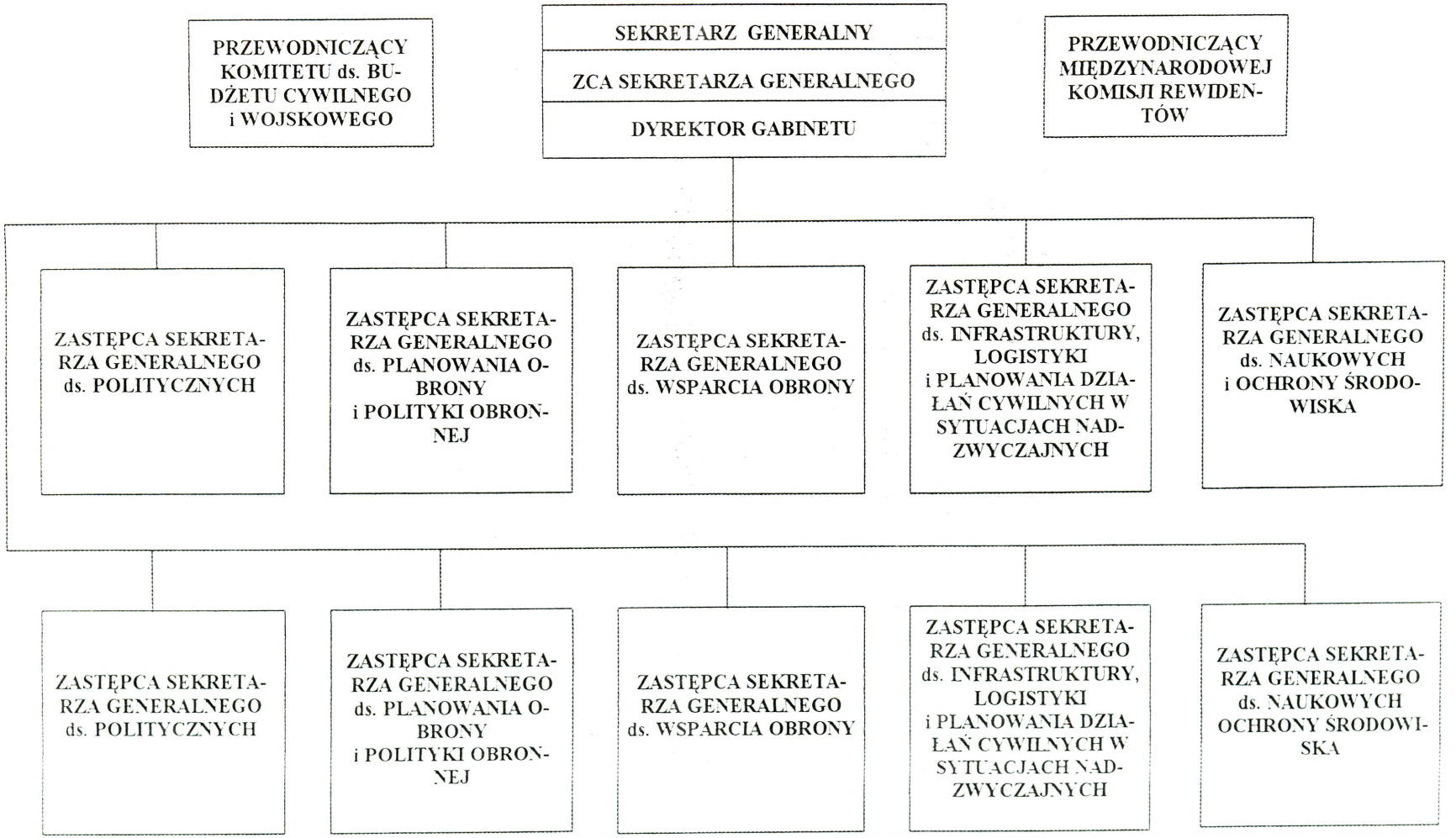
Główne Komitety NATO



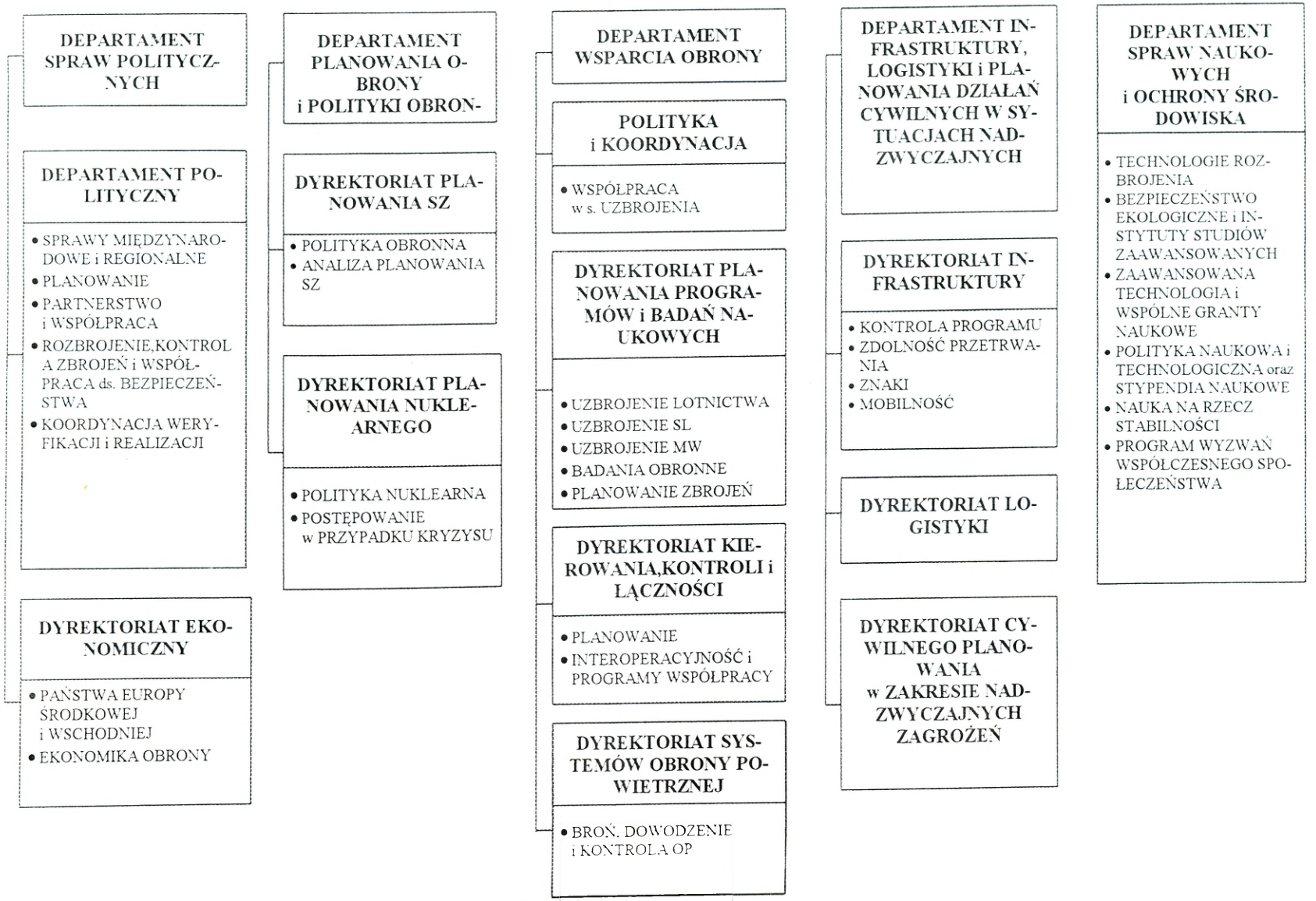
Główne Komitety NATO współpracujące z NACC i PdP

POLITYCZNO-WOJSKOWY KOMITET KIERUJĄCY PdP	KOMITETY POLITYCZNE	KOMITET WOJSKOWY	GRUPA ROBOCZA ds. WSPÓŁPRACY WOJSKOWEJ	POLITYCZNO-WOJSKOWY KOMITET KIERUJĄCY /GRUPA AD HOC ds. OPERACJI POKOJOWYCH/
GRUPA DORADCZA ds. POLITYKI ATLANTYCKIEJ	REGIONALNA ROBOCZA GRUPA EKSPERCKA	KOMITET EKONOMICZNY	KOMITET ds. INFORMACJI i STOSUNKÓW KULTURALNYCH	KOMITET KOORDYNUJĄCY ds. WERYFIKACJI
KOMITET NATO ds. SYSTEMÓW ŁĄCZNOŚCI i INFORMACJI	KOMITET NATO ds. OBRONY POWIETRZNEJ	KOMITET ds. KOORDYNACJI EUROPEJSKIEJ PRZESTRZENI POWIETRZNEJ	WYSOKI KOMITET ds. PLANOWANIA OBRONY CYWILNEJ W SYTUACJI NADZWYCZAJNYCH ZAGROŻEŃ	GRUPA ds. STANDARYZACJI NATO
WYSOKA KONFERENCJA LOGISTYKÓW NATO	KOMITET ds. MANEWRÓW i DZIAŁAŃ RADY	KONFERENCJA KRAJOWYCH DYREKTORÓW ds. UZBROJENIA	KOMITET NAUKOWY	KOMITET ds. WYZNAŃ WSPÓŁCZESNEGO SPOŁECZEŃSTWA

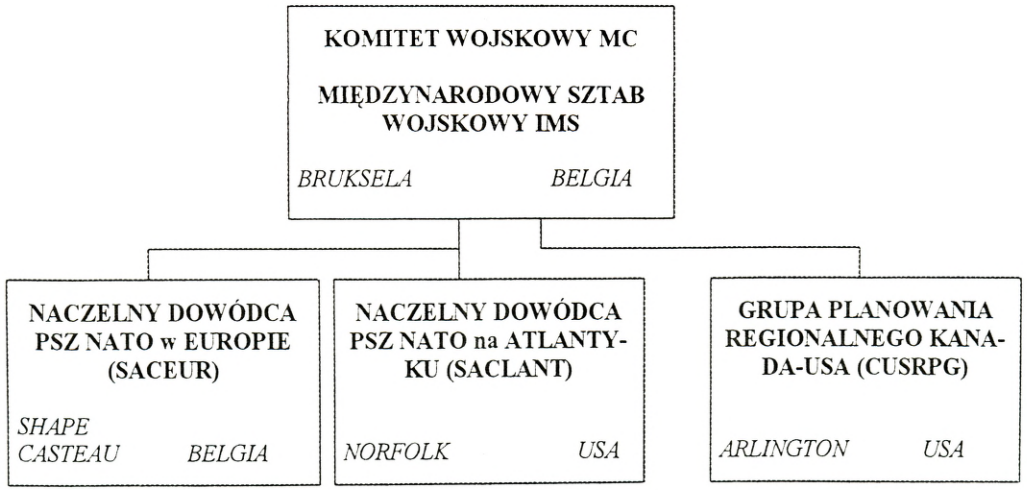
Sekretariat Międzynarodowy NATO



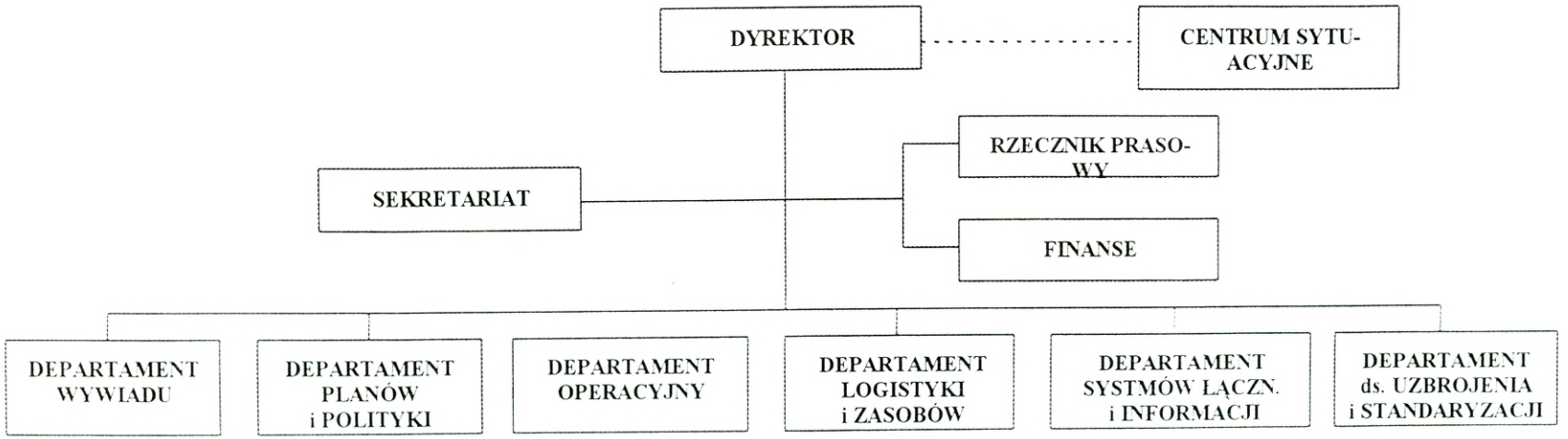
Departamenty Sekretariatu Międzynarodowego



Struktura wojskowa NATO i Międzynarodowy Sztab Wojskowy NATO



Międzynarodowy Sztab Wojskowy NATO



Stan i uzbrojenie sił zbrojnych państw - sygnatariuszy Traktatu CFE-1

Państwo	Siły zbrojne (tyś.)	Czołgi	Systemy artyleryjskie	Wozy opancerzone	Samoloty bojowe	Śmigłowce	Okręty głównych klas
Belgia	80,7	492	376	2 039	196	51	4
Dania	29,2	499	553	643	106	41	18
Francja	431,7	1 486	1 436	6 125	953	915	57
Grecja	159,3	2 077	1 908	2 139	458	189	39
Hiszpania	217	838	1 355	2 340	228	271	28
Holandia	93	913	824	3 188	201	116	16
Islandia	-	-	-	-	-	-	-
Kanada	84	114	481	1 773	260	190	18
Luksemburg	0,8	-	-	5	-	-	-
Niemcy	447	7 233	4 618	16 045	771	1 056	79
Norwegia	32,7	211	527	203	93	33	51
Portugalia	58,3	129	306	365	83	45	14
Turcja	560,3	4 042	4 253	3 940	740	387	55
USA	1 913	17 466	12 333	32 947	6 060	9 700	366
W. Brytania	293,5	1 593	1 323	5 808	794	750	68
Włochy	354	1 220	1 958	3 885	539	488	48
RAZEM	**4 746**	**38 313**	**32 251**	**81 445**	**11 502**	**14 232**	**861**

IV. WIELONARODOWE STRUKTURY WOJSKOWE

1. Wielonarodowość struktur wojskowych podstawą tworzenia bezpieczeństwa europejskiego

Przemiany w sytuacji polityczno-militarnej, jakie nastąpiły w Europie, spowodowały konieczność przystąpienia Sojuszu Północnoatlantyckiego do modyfikacji koncepcji strategicznego użycia sił zbrojnych oraz zmian w strukturach organizacyjnych i dowodzenia Połączonych Sił Zbrojnych. W okresie przejściowym, do czasu wdrożenia nowych struktur organizacyjnych w PSZ NATO, są podejmowane z inicjatywy państw członkowskich Unii Zachodnioeuropejskiej działania zmierzające do budowy podstaw nowych regionalnych struktur dowodzenia, opartych na wielonarodowych sztabach i jednostkach, które mogą być wykorzystane w przyszłych strukturach europejskiego systemu bezpieczeństwa.

Perspektywy rozwoju struktur wielonarodowych określa także dynamika rozwoju polityki bezpieczeństwa w Europie, a zwłaszcza nieuchronny proces rozszerzenia struktur prowadzony przez organizacje polityczne i militarne. Operacje likwidowania konfliktów są organizowane coraz częściej w strukturach międzynarodowych. Takie powiązanie zwiększa nie tylko akceptację udziału sił zbrojnych przez miejscową ludność cywilną oraz gremia parlamentarne, ale jest równocześnie wiarygodnym gwarantem realizacji zadań związanych z działalnością misji pokojowych.

Struktury międzynarodowe dają również możliwość dysponowania silniejszymi związkami operacyjnymi i taktycznymi przy mniejszych nakładach finansowych oraz są istotnym elementem podtrzymującym więzi sojusznicze.

W gremiach NATO rozpoczęto prace nad nową koncepcją strategiczną Sojuszu. Proces ten zapoczątkowało spotkanie przywódców państw NATO w Londynie w lipcu 1990 r. i opublikowanie tzw. Deklaracji Londyńskiej (6.07.1991 r.). W grudniu 1991 r., w wyniku uzgodnień dokonanych przez przywódców państw i szefów rządów krajów NATO uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej (7-8 listopada 1991 r. w Rzymie), rozpoczęto -

zgodnie z założeniami nowej koncepcji strategicznej Sojuszu - reorganizację struktur dowodzenia na szczeblach strategicznych i operacyjnych oraz składu organizacyjnego sił zbrojnych NATO w Europie. Zgodnie z decyzją Rady Obrony NATO (na posiedzeniu w Londynie w lipcu 1990 r. oraz w Rzymie w listopadzie 1991 r.) dotychczas funkcjonujące związki operacyjne (dziewięć korpusów armijnych - 1, 2, 3 KA /GE/, 5, 7 KA /US/, 1KA /BE/, 1KA /NL/, 1KA /BR/ i JKA) zostały rozformowane, a w ich miejsce utworzono wielonarodowe korpusy armijne. Obecnie Połączone Siły Zbrojne (PSZ) NATO na Środkowo-Europejskim Teatrze Działań Wojennych (ŚE TDW) posiadają następujące wielonarodowe związki operacyjne:

- niemiecko-duński, jutlandzki korpus armijny - JKA (LANDJUT): 14 DZ (GE) i JDZ (DA);
- niemiecko-amerykański 2 KA (Ulm) - 1 DPG (GE), 1 DPanc (US);
- amerykańsko-niemiecki 5 KA (Frankfurt n/Menem) - 3DZ (US), 5DPanc (GE);
- niemiecko-holenderski 1 KA (Munster) - 1 DPanc (GE) i 1 DZ (NL);
- jeden narodowy 4 KA (Poczdam) - w składzie 13 DZ (GE);
- korpus sił szybkiego reagowania NATO: 1 DPanc, 3 DZ (BR), dwie wielonarodowe dywizje powietrznomanewrowe „Centrum" i „Południe", 7 DPanc (GE), 3 DZ (IT). Ponadto przewiduje się włączenie w skład korpusu ZT: Stanów Zjednoczonych (1 DPanc), Turcji (DZ), Grecji (2 DZ). Również Hiszpania, w razie potrzeby, wydzieli siły ekwiwalentne dywizji.

W okresie wzrostu napięcia, zagrożenia lub wojny w podporządkowanie NATO będzie wchodził Eurokorpus w składzie: 1 DPanc (FR), 10 DPanc (GE), 1 DZ (BE), 1 DZ (SP), BZmot (FR/GE) i kr (LU).

Zupełnie odmienna sytuacja polityczno-wojskowa w Europie sprawiła, iż minął bezpowrotnie czas na funkcjonowanie dużych, narodowych formacji, zdolnych do prowadzenia operacji lądowych w składzie wyższych związków operacyjnych jakimi były bez wątpienia grupy armii (Północna i Centralna Grupa Armii - PGA i CGA). Nowoczesne siły zbrojne, żeby sprostać i stawić czoła nie-

spodziewanym sytuacjom kryzysowym muszą posiadać odpowiednią elastyczność reagowania, być wysoce mobilnymi, a co najważniejsze - dysponować nowoczesnymi środkami walki i rażenia oraz rozpoznania. Takie formacje muszą być zdolne do prowadzenia samodzielnych operacji militarnych na dużych obszarach.

W nowej sytuacji, z uwagi na redukcję stanów liczebnych i uzbrojenia, szczególnie ważnego znaczenia dla realizacji zadań Sojuszu nabrała zdolność do ścisłej współpracy w ramach zbiorowego systemu obrony, w którym kluczową rolę będzie odgrywać zintegrowana struktura wojskowa, w tym wielonarodowe formacje wojskowe.

Dotychczasowe doświadczenia wykazały, iż realizacja podstawowych zadań dla współczesnych sił zbrojnych to zapobieganie kryzysom, utrzymanie pokoju i udział w akcjach humanitarnych. Wykonywanie takiej gamy zadań wymaga tworzenia struktur wielonarodowych bowiem wielonarodowość jest gwarantem powodzenia operacji. Stwarza podstawę wzajemnego zaufania do realizacji wspólnych działań prowadzonych zgodnie z prawem międzynarodowym i przyczynia się do tego, iż dotychczasowa wrogość i nieufność może przemienić się w partnerstwo. Wielonarodowe formacje wojskowe są jednym z elementów solidarności koalicyjnej. Wspólne przyjęcie odpowiedzialności, jak również podział obowiązków i ponoszone ryzyko w realizacji określonych misji, są wiarygodnymi i przejrzystymi dowodami wspólnej polityki obronnej.

Integracja umożliwia również połączenie wysiłków poszczególnych państw. Dzięki temu posiadają one w stałej dyspozycji nowocześnie wyposażone i uzbrojone siły zbrojne. Jest to o tyle istotne, że w świetle stale zmniejszających się nakładów finansowych na cele obrony, nie wszystkie państwa są w stanie systematycznie modernizować swoje siły zbrojne. Integracja stwarza więc możliwość, aby przy ponoszeniu mniejszych nakładów uzyskać wymaganą zdolność bojową wojsk. Integracja otwiera również możliwość długofalowej współpracy w dziedzinie planowania obronnego, badań oraz wprowadzania nowego sprzętu i uzbrojenia. Dlatego też państwa zachodnie bardzo aktywnie wspierają procesy

integracyjne w dziedzinie rozbudowy i udoskonalania funkcjonowania wielonarodowych struktur wojskowych. Te międzynarodowe formacje wojskowe na trwale zapisują się w tworzeniu europejskiej architektury bezpieczeństwa.

Model integracji

Obecnie w Połączonych Siłach Zbrojnych NATO funkcjonują trzy modele wielonarodowych struktur wojskowych: **narodowy „Lead Nation", rozszerzony „Framework"** i **wielonarodowy „Intensified Integration".**

Model „Lead Nation"

Podstawą modelu integracji narodowej „Lead Nation" są jednostki wojskowe wydzielane do dyspozycji związku operacyjnego przez wszystkie zainteresowane państwa. Kraj dominujący posiada w tej strukturze większość jednostek bojowych, dowodzenia, wsparcia bojowego i logistycznych. Zasadniczymi cechami wyróżniającymi model integracji narodowej jest to, iż przedstawiciele jednego państwa dominują i dowodzą wielonarodowym związkiem operacyjnym; stanowiska kierownicze w sztabie z reguły są obsadzane przez oficerów państwa dominującego, natomiast przedstawiciele innych krajów, w sztabie tej formacji, występujący w mniejszości, pełnią głównie funkcje oficerów łącznikowych. Całość systemu dowodzenia i kierowania, zasady prowadzenia działań bojowych (operacji), szkolenie, logistyka pozostają w sferze zainteresowania państwa dominującego. Przykładem takiego rozwiązania jest niemiecko-amerykański 2 KA i amerykańsko-niemiecki 5 KA. Do 2 KA strona niemiecka wydzieliła 1 DPG i 10 DPanc (w przypadku gdy nie jest ona wykorzystywana w ramach Eurokorpusu) natomiast Amerykanie wydzielili 1 DPanc. Z kolei do 5 KA strona niemiecka wydziela 5 DPanc, a strona amerykańska 3 DZ.

Model „Framework"

Rozszerzony model integracji „Framework" stanowi wielonarodowy związek operacyjny, którego ramy organizacyjne tworzy jedno państwo. Jest ono jed-

nocześnie odpowiedzialne za dowodzenie, zarządzanie oraz zabezpieczenie logistyczne dowództwa i sztabu korpusu armijnego. Przedstawiciele tego kraju obsadzają zasadnicze stanowiska służbowe w dowództwie i sztabie KA oraz większość pozostałych. Oficerowie pozostałych państw obsadzają stanowiska w sztabie stosownie do przyjętych ustaleń, umów i porozumień. Nie ma ścisłej zależności pomiędzy liczbą wydzielanych jednostek a liczbą stanowisk służbowych. Państwo tworzące strukturę organizacyjną określa styl pracy dowódczo-sztabowej (o ile nie zostało to określone odrębnymi umowami). Przykładem tego rodzaju rozwiązania jest korpus sił szybkiego reagowania (KSSR) NATO. Do KSSR poszczególne państwa wydzielają: Brytyjczycy - 1 DPanc i 3 DZ, Niemcy - 7 DPanc, Włosi - 3 DZ. Ponadto przewiduje się włączenie w skład korpusu związków taktycznych: Stanów Zjednoczonych - 1 DPanc, Turcji - DZ, Grecji - 2 DZ. Również Hiszpania, w razie potrzeby, wydzieli siły ekwiwalentne dywizji. Ponadto niektóre państwa wydzielają swoje jednostki do dwóch wielonarodowych dywizji powietrznomanewrowych „Centrum" i „Południe".

Model „Intensified Integration"

Wielonarodowy model integracji związku operacyjnego „Intensified Integration" tworzą jednostki wojskowe dwu i więcej zainteresowanych państw. Według tego modelu funkcjonuje korpus niemiecko-duński, 1 KA niemiecko-holenderski oraz Eurokorpus.

1 KA niemiecko-duński (LANDJUT) jest najstarszym wielonarodowym związkiem w Europie. Sztab korpusu stacjonuje w Rendsburgu (Niemcy) i jest w 80 % obsadzany personelem z Danii i Niemiec; także dowódca i szef sztabu są wyznaczani na zasadzie rotacji spośród generałów z tych państw, a pozostałe stanowiska zajmują oficerowie brytyjscy i amerykańscy. Głównym zadaniem dowództwa i sztabu jest planowanie i przeprowadzanie ćwiczeń.

W okresie „W" z sił zbrojnych Niemiec do korpusu wydziela się 14 DZ, a z SZ Danii Jutlandzką DZ. Planowane jest także wzmocnienie korpusu przez jednostki kanadyjskie, brytyjskie oraz amerykańskie. Obecnie nie ma formalnego

porozumienia pomiędzy LANDJUT oraz UZE, jednakże w 1994 r. parlament Danii zadecydował, że jest możliwość użycia duńskiego kontyngentu LANDJUT do operacji organizowanych i prowadzonych przez UZE.

Przykładem harmonijnej współpracy między dwoma państwami może być 1 KA niemiecko-holenderski. W skład korpusu wchodzą: 1 i 7 DPanc (niemiecka) oraz 1 DZ i 11 brygada powietrznoszturmowa (holenderska). W okresie sytuacji kryzysowych i „W" 7 DPanc, 41 lekka brygada piechoty z 1 DZ i 11 brygada powietrznoszturmowa będą wydzielane do dyspozycji dowódcy KSSR NATO.

Zainteresowanym stronom udało się uzgodnić szereg nurtujących problemów natury organizacyjnej i prawnej. Korpus będący częścią składową głównych sił obronnych NATO podlega takim samym procedurom planowania operacyjnego jak inne związki operacyjne Sojuszu. Oficjalnym językiem roboczym w sztabie korpusu oraz w jednostkach dwunarodowych jest angielski, natomiast w jednostkach narodowych języki tych państw. Sztab korpusu tworzą oficerowie i pracownicy cywilni (ok. 340 osób) wszystkich zaangażowanych państw proporcjonalnie do ilości wydzielanych sił i środków. Natomiast stanowiska kierownicze w sztabie KA (szefowie wydziałów) obsadzane są rotacyjnie przez przedstawicieli wszystkich zainteresowanych państw na okres od 2 do 3 lat. Dowódca korpusu - jako głównodowodzący - jest również zmieniany na swoim stanowisku co 2-3 lata. Do stanowisk rotacyjnych zalicza się: stanowisko dowódcy korpusu, zastępcy dowódcy korpusu, szefa sztabu, szefa wydziału G-3 (operacyjno-szkoleniowy), dowódcy jednostki dowodzenia oraz szefa wydziału informacyjno-prasowego. W tym samym czasie nie mogą być obsadzane następujące stanowiska:

- dowódcy oraz zastępcy dowódcy korpusu;
- dowódcy korpusu oraz szefa sztabu;
- szefa sztabu i szefa wydziału G-3;
- szefa sztabu i dowódcy jednostki dowodzenia.

Takie rozwiązanie umożliwia odpowiednią elastyczność dowodzenia oraz zapobiega wymianie wszystkich osób funkcyjnych w tym samym czasie.

Do szczebla dywizji włącznie obowiązują narodowe struktury organizacyjne, system pracy dowódczo-sztabowej oraz zasady organizowania i prowadzenia działań bojowych. Natomiast na szczeblu korpusu obowiązują zasady uzgodnione pomiędzy Dowództwami Wojsk Lądowych poszczególnych państw, które wydzielają siły do wielonarodowego związku operacyjnego.

W ramach pogłębionej integracji dowódca korpusu wielonarodowego posiada zróżnicowane kompetencje i uprawnienia, charakterystyczne dla czasu „P" i „W". W okresie pokoju posiada uprawnienia do dowodzenia i kierowania operacyjnego[31] wydzielonymi kontyngentami narodowymi. W okresie „P" ma jednak ograniczone prawo wydawania rozkazów. Jego rola sprowadza się jedynie do określania wytycznych szkoleniowych oraz koordynacji szeregu przedsięwzięć. Ponadto jest odpowiedzialny za planowanie operacyjne w ramach głównych sił obronnych NATO, zgodnie z wytycznymi naczelnego dowódcy PSZ NATO w Europie, wydaje zarządzenia w zakresie współdziałania kontyngentów narodowych w ramach korpusu, określa cele oraz sprawdza stopień wyszkolenia wojsk korpusu. W uzgodnieniu z rządami państw oraz na podstawie przepisów obowiązujących w NATO określa sposób wspólnego zabezpieczenia logistycznego i medyczno-sanitarnego. Posiada uprawnienia do planowania budżetu korpusu i po zatwierdzeniu go przez odpowiednie władze dysponowania nim.

Natomiast w czasie „W" dowódca korpusu posiada nieograniczone prawo wydawania rozkazów. Zgodnie z nim: dowodzi operacją, przy czym ma prawo występowania do narodowych władz wojskowych o wydzielenie do dyspozycji korpusu dodatkowych jednostek bojowych, wsparcia działań oraz logistycznych. Ponadto jest uprawniony do rozdziału sił i środków logistycznych będących w

---

[31] Dowodzenie operacyjne (OPCOM) - uprawnienia przyznane dowódcy do dowodzenia wydzielonymi siłami w pełnym zakresie, umożliwiające mu stawianie zadań podległym dowódcom, przemieszczanie i rozmieszczanie jednostek, zmianę podległości sił oraz utrzymanie lub delegowanie uprawnień do kierowania operacyjnego i taktycznego w stopniu, jaki uważa za konieczny.
Kierowanie operacyjne (OPCON) - uprawnienia dowódcy do dowodzenia podporządkowanymi lub przydzielonymi siłami na czas realizacji określonej operacji, bez możliwości oddzielnego wykorzystania poszczególnych komponentów bojowych i prawa do zarządzania administracyjnego (dyscyplinarnego) podległymi siłami.

dyspozycji kontyngentów poszczególnych państw z wyjątkiem tych, które znajdują się w narodowych bazach logistycznych i medyczno-sanitarnych.

Obecne struktury wielonarodowych związków operacyjnych są w dalszym ciągu przejściowe. Ich charakter będzie zależał w dużej mierze od dynamiki budowy nowego systemu bezpieczeństwa w Europie.

W niektórych kręgach kierowniczych armii państw członkowskich NATO (m.in. w Bundeswehrze) panuje jednak przekonanie, poparte dotychczasowymi doświadczeniami, iż nie należy integrować struktur związków wielonarodowych poniżej szczebla korpusu armijnego w odniesieniu do sił głównych oraz poniżej szczebla dywizji w odniesieniu do sił reagowania. Niemcy uważają, że przykład niemiecko-francuskiej BZmot jest wyjątkiem, którego nie należy powielać (uwarunkowania: bariera językowa, różnice w porządku prawnym, regulaminach, warunkach socjalno-bytowych i logistyce).

Z punktu widzenia zachodnich ekspertów wojskowych model „Intensified Integration" ma szanse powodzenia w sytuacji gdy wydzielane do wielonarodowych związków kontyngenty narodowe będą miały możliwość doskonalenia współdziałania już w okresie pokoju, dlatego też dobrymi wzorami do naśladowania w tej kwestii są Eurokorpus i 1 KA niemiecko-holenderski. Modele „Lead Nation" i „Framework" nie mają przed sobą przyszłości, chociaż tworzenie na ich bazie wielonarodowych związków operacyjnych w pierwszej fazie nie nastręcza żadnych problemów związanych z ich formowaniem i dowodzeniem. W perspektywie budowy europejskiego systemu bezpieczeństwa modele o słabo zaznaczonej integracji („Lead Nation" i „Framework"), jako formy przejściowe prawdopodobnie nie będą rozwijane, a państwa zachodnioeuropejskie skierują się raczej ku rozwiązaniu zapoczątkowanym przy formowaniu Eurokorpusu.

W perspektywie bliskiej integracji z Sojuszem Północnoatlantyckim, Polska również zainteresowana jest ściślejszą współpracą wojskową z innymi państwami i kwestią budowy europejskich struktur bezpieczeństwa. Wyrazem tego było podpisanie umowy o współpracy partnerskiej między niemiecką 14 DZ,

12 DZ polską[32] i duńską DZ. Jest to pierwszy krok na drodze do urzeczywistnienia idei utworzenia wspólnego polsko-duńsko-niemieckiego korpusu armijnego.

Zdaniem przedstawicieli Bundeswehry i duńskich ekspertów wojskowych, kwestia tworzenia nowych wielonarodowych ZT, związana bezpośrednio z rozszerzeniem NATO, może być rozpatrywana dopiero po przyjęciu państw kandydackich do struktur wojskowych Sojuszu. Jednak już obecnie można przystąpić do realizacji pewnych przedsięwzięć, które pozwolą na szybsze urzeczywistnienie idei utworzenia polsko-duńsko-niemieckiego korpusu armijnego. Należą do nich m.in.:

- standaryzacja procesów dowodzenia i wsparcia logistycznego;
- szkolenie wojsk, w tym udział w procesie planowania, przygotowania i realizacji ćwiczeń dowódczo-sztabowych oraz ćwiczeń z wojskami;
- szkolenie językowe (zwłaszcza język angielski).

W przypadku urzeczywistnienia idei utworzenia wielonarodowego polsko-duńsko-niemieckiego korpusu armijnego Niemcy rozważają możliwość rozwiązanie swojego 4 KA i utworzenie tym razem następnego wielonarodowego korpusu armijnego niemiecko-polsko-czeskiego. Ze strony polskiej będzie to 10 BKPanc (docelowo 11 DKPanc), Niemcy wydzielą 13 DZ, a Czesi BZ.

Kwestia tworzenia wielonarodowych formacji wojskowych budzi wśród niektórych polityków i wojskowych różne zastrzeżenia i obawy. Ostrzegają oni przed ryzykiem powstania wojskowej „multikultury", która może doprowadzić do zmniejszenia efektywności i utraty narodowej tożsamości w siłach zbrojnych poszczególnych państw. Jednak idea ta ma bardzo wielu zwolenników, uważają oni, iż tworzenie tego typu formacji ma więcej zalet niż wad. Jedną z nich jest to, że nie dojdzie do dominacji w Europie tylko jednego państwa. Po drugie następuje ściślejsza integracja państw w kwestii zachowania bezpiecznej i stabilnej Europy. Ponadto nie bez znaczenia są problemy natury ekonomicznej jeśli chodzi o

[32] Jako pierwsza jednostka wydzielona do polsko-niemiecko-duńskiego korpusu armijnego będzie 12 BZ z 12 DZ.

uzbrojenie i wyposażenie sił zbrojnych. Również korzystnym argumentem jest fakt, że państwa sąsiadujące przejmują w dużej mierze od siebie najlepsze wzory przy reorganizowaniu własnych sił zbrojnych, w tym m.in. zasady dowodzenia i użycia wojsk.

Jednym z przykładów są siły zbrojne Holandii, która włączyła w skład 1 KA niemiecko-holenderskiego całe swoje siły lądowe. Podobnie uczyniła to Belgia i Luksemburg, które to większość swoich sił lądowych wydzieliły do Eurokorpusu, reorganizując je na podstawie niemieckich doświadczeń i korzystając z ich wzorów w procesie szkolenia własnych pododdziałów.

2. Siły reagowania Sojuszu Północnoatlantyckiego

Wypełnianie zadań Sojuszu Północnoatlantyckiego wymaga utrzymania na wysokim poziomie gotowości bojowej sił zbrojnych zdolnych do zapobiegania wojnie, zapewnienia efektywnej obrony i odpowiednich środków na wypadek kryzysu. Główna rola sił zbrojnych pozostaje więc taka sama - jest nią zapewnienie bezpieczeństwa i integralności terytorialnej państwom członkowskim NATO. W nowym układzie strategicznym rola ta musi być odgrywana w sposób uwzględniający różnorakie ryzyko, a nie tylko jednostronne zagrożenie.

Organizacja sił zbrojnych Sojuszu sprawia, iż są one zdolne do wykonania każdego zadania w czasie pokoju, kryzysu lub wojny. W okresie pokoju chronią bezpieczeństwa państw NATO oraz przyczyniają się do utrzymania stabilności i równowagi w Europie. W razie kryzysu, który może prowadzić do militarnego zagrożenia bezpieczeństwa państw Sojuszu, ich rola polega na uzupełnieniu oraz wzmocnieniu działań politycznych i przyczynieniu się do pokojowego rozwiązania. Siły zbrojne muszą więc w takim wypadku mieć zdolność odpowiedniego reagowania. Jeśli nie można wykluczyć ewentualnego konfliktu zbrojnego, siły paktu muszą zagwarantować bezpieczeństwo na poziomie, który powstrzyma wojnę każdego rodzaju, a w razie agresji przywrócą pokój i integralność terytorialną państw członkowskich.

Naczelnym celem Sojuszu pozostaje utrzymanie odpowiedniego poziomu gotowości bojowej sił zbrojnych oraz przygotowanie do wspólnego działania w ramach zintegrowanej obrony. Tę podstawową zasadę NATO urzeczywistnia w praktycznych rozwiązaniach pozwalających państwom członkowskim paktu korzystać z politycznych, wojskowych i materialnych dobrodziejstw wspólnej obrony.

Wojskowy wymiar NATO to połączenie sił jądrowych i konwencjonalnych, które odgrywają istotną rolę, zarówno polityczną jak i wojskową w strategii bezpieczeństwa Sojuszu. Celem nadrzędnym sił jądrowych paktu jest zachowanie pokoju i stabilności, zapobieganie każdego rodzaju wojnie oraz przeciwstawienie się groźbie rozprzestrzeniania broni masowego rażenia. Dziś prawdopodobieństwo użycia sił jądrowych do obrony Sojuszu Północnoatlantyckiego jest bardzo nikłe. Niemniej nadal utrzymują one w niepewności potencjalnego agresora co do charakteru sojuszniczej odpowiedzi w razie agresji. Demonstrują, że jakakolwiek agresja jest nieracjonalna. Największym gwarantem bezpieczeństwa NATO są strategiczne siły jądrowe Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, spełniając również samodzielne funkcje odstraszające, a tym samym bezpieczeństwa Sojuszu.

Zmiany w sytuacji polityczno-militarnej, jakie zaszły w Europie na przełomie lat 80. i 90., spowodowały konieczność szybkiej modyfikacji strategii NATO. Nowa strategia Sojuszu zakłada utrzymanie takiej struktury sił zbrojnych, która umożliwi NATO efektywne przeciwstawianie się wszelkim zagrożeniom mogącym być wynikiem zmieniającego się układu bezpieczeństwa. Oznacza to zdolność do podejmowania operacji zapobiegających kryzysom i postępowania w sytuacjach kryzysowych, z operacjami pokojowymi włącznie oraz utrzymanie bezpieczeństwa i integralności terytorialnej państw członkowskich. Gotowy plan zmian w strukturze dowództw i składzie organizacyjnym Połączonych Sił Zbrojnych NATO przyjęto w maju 1993 r. na posiedzeniu Komitetu Planowania Obrony; jego wdrażanie rozpoczęto 1 lipca 1993 r., a zakończono w połowie 1995 r.

Zmiany w stanach osobowych sił zbrojnych NATO w okresie pokoju - uzgodnione w 1993 r. jako element procesu transformacji struktur paktu - doprowadziły do 25% redukcji wojsk w stosunku do 1990 roku. Obejmują one:

- 25% redukcję liczby jednostek lądowych Sojuszu i ponad 40% redukcję stanów osobowych wojsk lądowych NATO w Europie Środkowej w czasie pokoju, a systemy broni o 50%, przy czym znaczny odsetek zapotrzebowania na nie pokrywają oddziały zdolne do szybkiej rozbudowy w drodze mobilizacji;
- ponad 10% redukcję sił morskich, w tym lotniskowców, krążowników, niszczycieli, fregat i okrętów podwodnych przeznaczonych do współdziałania w ramach i na obszarze NATO;
- zmniejszenie o ponad 25% liczby samolotów bojowych przeznaczonych do współdziałania w ramach paktu i stacjonujących w Europie, o 45% sił powietrznych w środkowych i północnych regionach oraz o 25% wspierających SP z Ameryki Północnej.

Po 1993 r. Sojusz dokonał kolejnego przeglądu sił zbrojnych w celu określenia liczebności wojsk i środków potrzebnych do wspólnej obrony oraz wykonywania zadań i misji w świetle zmieniającej się sytuacji strategicznej i potencjalnych zagrożeń. W wyniku tego poczyniono kolejne redukcje wojsk.

Zmieniona sytuacja w Europie, która przyczyniła się do znaczących redukcji stanów oraz obniżenia stopnia gotowości bojowej sił zbrojnych NATO, prowadzi również do zmodyfikowania sposobów utrzymania i organizacji armii. Obecnie większa część wojsk paktu znajduje się w niższym stopniu gotowości bojowej niż to było w przeszłości. Nowa struktura wymaga większej aktywności, mobilności i dbałości o ciągłą modernizację. Wzrosło znaczenie szybko dających się zmobilizować rezerw oraz zdolności dokonywania uzupełnień i wsparcia. Siły zbrojne będące w dyspozycji NATO dzielą się na trzy grupy:

- siły reagowania *(Reaction Forces)*;
- główne siły obrony *(Main Defence Forces)*;

- siły wzmocnienia *(Augmentation Forces)*.[33]

Siły reagowania (SR) to wszechstronne, mobilne jednostki wszystkich rodzajów wojsk, utrzymywane w wyższym stopniu gotowości bojowej, zdolne do natychmiastowego użycia w razie kryzysu. Składają się z sił natychmiastowego reagowania *(Immediate Reaction Forces)* i sił szybkiego reagowania.

Koncepcja SR zrodziła się w Sojuszu Północnoatlantyckim już w latach 60. W ówczesnym ujęciu nie miały one być jednak oddziałami, które szybko i skutecznie reagowałyby na zagrożenie bezpieczeństwa jednego bądź grupy państw czy też całego obszaru NATO, lecz miały pełnić funkcję sił interwencyjnych. Dziś siły reagowania, ważny element nowej koncepcji strategicznej Sojuszu, stanowią 10-15% ich ogólnego stanu osobowego i są podstawowym czynnikiem reagowania na konflikty i kryzysy. Koncepcja ich funkcjonowania zakłada wysoką manewrowość jednostek, a więc możliwość jak najszybszego ich przerzutu z jednego miejsca na drugie - w strefie objętej statutowo działalnością operacyjną NATO. Siły Reagowania są podporządkowane Naczelnemu Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie.

Siły natychmiastowego reagowania zostały utworzone na bazie sił interwencyjnych NATO. W ich skład weszły komponenty sił lądowych, powietrznych i morskich. Stan osobowy został zwiększony z około 9 do 15 tys. żołnierzy, a liczba państw wydzielających kontyngenty zwiększyła się z 8 (USA - US, Wielka Brytania - BR, Belgia - BE, Kanada - CA, Holandia - NL, Luksemburg - LU, Niemcy - GE i Włochy - IT) do 11 (Dania - DA, Norwegia - NO i Hiszpania - SP).

W składzie sił lądowych występują dwa zgrupowania taktyczne: „Północ" i „Południe". Natomiast ze składu sił powietrznych wydzielono sześć eskadr lotnictwa myśliwsko-bombowego (LMB) i pięć eskadr śmigłowców bojowych. Ze składu sił morskich sformowano dwa wielonarodowe zespoły; są to: Stały Zespół Sił Minowo-Trałowych NATO strefy Kanału La Manche i Stały Zespół Sił Mi-

[33] Zgodnie z Koncepcją Strategiczną siły Sojuszu muszą mieć strukturę umożliwiającą ich powiększenie lub rozbudowę drogą wzmocnienia, rekonstrukcji czy mobilizacji rezerw. Rezerwa odgrywa więc istotną rolę w strukturze obronnej NATO. W razie kryzysu powinna wykonywać takie same zadania jak armia regularna.

nowych NATO na Morzu Śródziemnym. Przewiduje się, iż w przypadku konfliktu zbrojnego stałe zespoły SM NATO zostaną wzmocnione i mogą być rozwinięte w grupy operacyjne, siły operacyjne lub operacyjne siły wzmocnienia. Wówczas byłyby one włączone w skład sił głównych SR. W ich skład wchodziłyby również wydzielone jednostki piechoty morskiej.

Siły natychmiastowego reagowania są utrzymywane w 72-godzinnej gotowości bojowej do rozpoczęcia działań w dowolnym obszarze odpowiedzialności Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Siły szybkiego reagowania liczą ok. 150 tys. żołnierzy i składają się z jednostek sił lądowych, powietrznych i morskich. Głównym komponentem tych sił jest sformowany w październiku 1992 r. na bazie 1 KA (BR) korpus sił szybkiego reagowania (KSSR) - ARRC (*ACE Rapid Reaction Corps*). KSSR jest podstawowym i jednocześnie największym związkiem operacyjnym sił szybkiego reagowania Naczelnego Dowództwa Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie.

Podległość operacyjna, struktura i wielkość tego korpusu zależy od rodzaju kryzysu, obszaru nim dotkniętego, znaczenia politycznego, zdolności oraz możliwości sił regionalnych i lokalnych.

Wielonarodowa Kwatera Główna KSSR znajduje się w Rheindahlen w Niemczech. Liczy ona ok. 400 żołnierzy, z czego prawie 60% stanu stanowią Brytyjczycy.

Korpus liczyć będzie docelowo od 70 do 100 tys. żołnierzy, a złoży się nań 10 związków taktycznych i szereg samodzielnych oddziałów z 12 państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jednostki korpusu będą utrzymywane w wysokim stopniu gotowości bojowej, tak aby w ciągu 5-7 dni od czasu podjęcia decyzji o ich użyciu mogły osiągnąć zdolność do prowadzenia działań bojowych w dowolnym rejonie obszaru odpowiedzialności NATO. W skład korpusu wchodzą:

- 1 DPanc (BR) - Herford (Niemcy), w składzie: 4 BPanc - Osnabruck (Niemcy), 7 BPanc - Hohne (Niemcy) i 20 BPanc - Paderborn (Niemcy).

Dywizji podporządkowano, utworzoną w 1994 r. ,duńską brygadę sił szybkiego reagowania - Vordingborg (Dania);

- 3 DZ (BR) - Bulford, w składzie: 1 BZ - Tidworth (Wielka Brytania), 19 BZ - Catterick (Wielka Brytania) oraz 5 BPD - Aldershot (Wielka Brytania) i 3 BPM (BR/NL) - Plymouth (Wielka Brytania). Dywizji podlega także włoska BPanc "Ariette" - Pordenone (Włochy), jednostka ta osiągnęła gotowość bojową w 1995 r.
- DPMan „Centrum" (wielonarodowa) - Rheindahlen (Niemcy), w składzie: 11 BPSz (NL) - Schaarsbergen (Niemcy), 1 BPD (BE) - Leuven (Belgia), 24 BPMan (BR) - Colchester (Wielka Brytania), 31 BPD (GE) - Oldenburg (Niemcy);
- Dywizja (wielonarodowa) „Południe" (będzie dopiero tworzona); w składzie trzech brygad (BPD "Folgore" (IT) - Treviso (Włochy), BZ (TU) i BZ (GR);
- 1 DPanc (US) - Bad Kreuzenach (Niemcy), w składzie 1 BPanc - Butzbach (Niemcy), 3 BPanc - Mannheim (Niemcy) i 2 BZ - Baumholder (Niemcy) wraz z brygadą lotnictwa sił lądowych oraz jednostkami wsparcia;
- 3 DZ (IT) - Mediolan (Włochy), w składzie: BZ "Garibaldi" - Ceserata (Włochy), BZ "Legano" - Bergamo (Włochy) i nowo formowana BPD (PO) - Amadora (Portugalia). Ponadto dywizji będzie przydzielona BPG „Julia" - Udine (Włochy);
- 1 DZ (TU) - Ankara (Turcja), w składzie: 9 BPanc - Kirikkale (Turcja) i 28 BZ - Ankara (Turcja), trzecia brygada będzie wyznaczona w późniejszym terminie;
- 2 DZ (GR) - Edessa (Grecja), w składzie: 33 BZ - Polikastron (Grecja), 34 BZ - Saloniki (Grecja), trzecia brygada wejdzie w skład dywizji w późniejszym terminie;
- 7 DPanc (GE) - Dusseldorf (Niemcy), w składzie 9 BPanc Munster (Niemcy), 21 BPanc - Augusdorf (Niemcy);

- Hiszpania wydzieliła siły odpowiadające dywizji: BPD - Alcala de Henares (Hiszpania), BZ - Almeria (Hiszpania), BPG - Gerona (Hiszpania) i pułk śmigłowców bojowych - El Copero (Hiszpania) ze składu hiszpańskich SSR;
- jednostki korpusu (brytyjsko-holenderskie).
- jednostki wsparcia i transportowe (z różnych państw członkowskich NATO).

Siły reagowania mają rozbudowane jednostki wsparcia i transportu. Są to m.in.: włoska i brytyjska pancerne brygady rozpoznawcze, dwie brygady artylerii (BR i US), dwie brytyjskie brygady łączności, amerykańska brygada śmigłowców przeciwpancernych, brygada inżynieryjno-saperska, pułk artylerii przeciwlotniczej i pułk śmigłowców. Zasadniczą siłę uderzeniową tego korpusu stanowią 1 DPanc i 3 DZ (BR) oraz Wielonarodowa DPMan „Centrum".

Do transportu jednostek lądowych (stanów osobowych i środków materiałowych) korpusu w rejony wyjściowe do działań bojowych planuje się wykorzystać przede wszystkim siły i środki lotnictwa transportowego sił powietrznych Stanów Zjednoczonych.

Do wsparcia działań bojowych sił lądowych planuje się użyć jednostki lotnicze Połączonych Sił Powietrznych NATO w Europie. Byłyby to następujące jednostki: skrzydło lotnicze SP USA, dwie eskadry lotnictwa myśliwsko-bombowego (LMB) Holandii, cztery eskadry lotnictwa myśliwskiego (LM) z Wielkiej Brytanii oraz po jednej eskadrze LMB z Belgii, Niemiec i Norwegii. Przewiduje się, iż dwa komponenty powietrzne - sił natychmiastowego reagowania i sił szybkiego reagowania - zostaną połączone lub będą posiadały wspólne dowództwo.

Siły morskie wchodzące w skład sił reagowania organizowane są na bazie wydzielonych jednostek narodowych. Podstawowym zadaniem SM jest zapewnienie kontroli na morzach i oceanach w celu ochrony sojuszniczych linii żeglugowych ze Stanów Zjednoczonych i Kanady do Europy Zachodniej, wspieranie z morza operacji lądowych i wykonywanie morskich operacji desantowych oraz

ochrona jednostek pływających wchodzących w skład strategicznych sił jądrowych NATO (USA, W. Brytanii i Francji).

Wśród jednostek wchodzących w skład komponentu lądowego bardzo ciekawą strukturę organizacyjną posiada Wielonarodowa DPMan „Centrum" (Multinational Division Central Airmobile - MDCA). Dywizja wchodzi w skład KSSR PSZ NATO. Dywizja ta, obok dwóch innych związków taktycznych Wielkiej Brytanii (1 DPanc i 3 DZ), stanowi główny trzon sił uderzeniowych korpusu szybkiego reagowania PSZ NATO.

Ten wielonarodowy ZT został utworzony 1 kwietnia 1992 r., a już w dwa lata później osiągnął zdolność bojową całością sił. Siłę uderzeniową DPMan „Centrum" tworzą cztery brygady różnych państw członkowskich NATO:

- 1 brygada powietrznodesantowa - Para-Commando-Brigade - z sił lądowych Belgii, w składzie czterech batalionów powietrznodesantowych oraz pododdziałów wsparcia i zabezpieczenia działań bojowych (baterii haubic, kompanii rozpoznawczej, kompanii saperów, kompanii zaopatrzenia, kompanii medycznej i kompanii remontowej. Brygada liczy ok. 2 700 żołnierzy;
- 31 brygada powietrznodesantowa - Luftlandebrigade - z sił lądowych Niemiec. Jednostka liczy ok. 2 500 żołnierzy i składa się z dwóch batalionów powietrznodesantowych, dywizjonu przeciwpancernego oraz pododdziałów wsparcia i zabezpieczenia działań bojowych (kompanii moździerzy, saperów, zaopatrzenia, medycznej i zapasowej). Na czas wykonywania zadania brygadę będzie wspierała eskadra śmigłowców bojowych i transportowych;
- 11 brygada powietrznoszturmowa - Luchtmobile Brigade - z sił lądowych Holandii; liczy ok. 2700 żołnierzy i składa się z trzech batalionów powietrznomanewrowych, baterii moździerzy, kompanii saperów, zaopatrzenia, remontowej i medycznej. Na uzbrojeniu i wyposażeniu brygada posiada m.in. 70 śmigłowców desantowo-bojowych;
- 24 brygada powietrznomanewrowa - Airmobile Brigade z sił lądowych Wielkiej Brytanii, licząca ok. 4600 żołnierzy; w jej skład wchodzą: dwa bataliony

powietrznomanewrowe, dwa pułki śmigłowców „Lynx" i „Gazelle", pułk artylerii, bateria rakiet przeciwlotniczych i pododdziały logistyczne. Do zabezpieczenia działań brygady dowództwo sił powietrznych Wielkiej Brytanii wydzieliło dwie eskadry śmigłowców transportowych.

Dowodzenie i łączność DPMan zabezpieczają: kompania dowodzenia, batalion łączności oraz batalion żandarmerii. Do prowadzenia rozpoznania w dywizji wykorzystuje się pododdziały kompanii rozpoznawczej i WRE oraz eskadry śmigłowców rozpoznawczo-obserwacyjnych i bezpilotowe samoloty rozpoznawcze.

Wsparcie i zabezpieczenie bojowe dywizji zapewniają: dywizjon haubic 105 mm, dywizjon artylerii przeciwlotniczej, batalion inżynieryjno-saperski, trzy eskadry, w tym eskadra śmigłowców przeciwpancernych, lotnicza i bezzałogowych środków rozpoznawczych, bateria rakiet przeciwlotniczych, kompania rozpoznawcza, walki radioelektronicznej i kompania ABC. Natomiast zabezpieczenie materiałowo-techniczne realizują pododdziały grupy logistycznej w składzie: trzy bataliony transportowe, batalion remontowy, batalion zaopatrzenia, cztery narodowe kompanie zaopatrzenia poszczególnych brygad, eskadra śmigłowców transportowych, eskadra tankowania śmigłowców oraz dwa bataliony medyczno-sanitarne. Ponadto przewiduje się możliwość wsparcia dywizji siłami do pięciu polowych szpitali oraz ok. 100 ciężkich śmigłowców transportowych.

W zakresie gotowości bojowej, ukompletowania i czasu rozwinięcia, wszystkie jednostki dywizji odpowiadają kryterium przewidzianym dla sił reagowania. Dowództwo i sztab dywizji oraz rzuty awangardowe poszczególnych brygad osiągają gotowość do działania w czasie 7, natomiast pozostałe siły brygad i pododdziały wsparcia - 15 dni.

O użyciu DPMan w rejonie zaistniałego kryzysu decyduje Komitet Planowania Obronnego NATO. W określonej sytuacji polityczno-militarnej dla każdej brygady opracowuje się doraźny plan użycia. Uwzględniane są w nim przede wszystkim przedsięwzięcia związane z osiągnięciem pełnej gotowości do działań w rejonie wyjściowym. Danymi wyjściowymi do wszelkich kalkulacji z tym

związanych jest informacja o oddaleniu rejonu wyjściowego od miejsca dyslokacji pododdziałów danej brygady, liczba środków transportu, sposób przerzutu (drogą lądową, powietrzną czy też morską) oraz czas rozpoczęcia działań bojowych.

Państwa wydzielające swoje kontyngenty do DPMan są odpowiedzialne za współpracę z Naczelnym Dowództwem PSZ NATO w Europie w zakresie przerzutu ich brygad lub wydzielonych pododdziałów w obszar kryzysu. Dopiero tam, w rejonie wyjściowym do działań, będą one podporządkowane dowództwu dywizji. W zależności od odległości przerzuty dzielą się na:

- strategiczne - przy odległości od 200 do 700 i więcej km (mogą być wykorzystywane wszystkie rodzaje środków transportowych);
- operacyjne - na odległość 100 - 200 km (pododdziały przerzucane są przy użyciu ciężkich śmigłowców transportowych);
- taktyczne - na odległość do 100 km (do przerzutu pododdziałów wraz ze sprzętem i uzbrojeniem wykorzystywane są głównie śmigłowce transportowo-bojowe brygad i dywizji oraz pojazdy opancerzone i terenowe z różnymi systemami uzbrojenia na pokładzie).

Na obszarze kryzysu dywizja rozwija się w rejonie wyjściowym (odległym o 100-200 km od strefy działań), gdzie przygotowuje się do wykonywania postawionych zadań. W tym czasie podejmowane są jeszcze, na drodze dyplomatycznej, próby rozwiązywania kwestii spornych w sposób pokojowy. Jeśli ten sposób zawiedzie, wówczas dywizja zajmuje rejon ześrodkowania znajdujący się w odległości 20-30 km od miejsca przyszłych akcji, w gotowości do natychmiastowego rozpoczęcia działań bojowych.

Zdaniem strategów z NATO, wysoka manewrowość wydzielonych jednostek, właśnie taka, jaką prezentują siły reagowania, staje się w dzisiejszych czasach ważnym elementem w przezwyciężaniu sytuacji kryzysowych.

Zgodnie z przyjętymi założeniami w rejonach objętych kryzysem będą wykorzystywane przede wszystkim oddziały i pododdziały sił reagowania NATO.

Rozwinięcie, w rejonie objętym kryzysem, zgrupowania sił reagowania każdorazowo będzie zależało od skali konfliktu, a następnie, w miarę jego eskalacji SR będą sukcesywnie zwiększane poprzez przerzut dodatkowych sił i środków. W operacjach pokojowych jednostki wydzielane ze składu sił reagowania mogą wykonywać szereg nieprzewidzianych zadań takich jak: patrolowanie miejscowości, dróg dowozu i ewakuacji, ochrony i obrony ważnych obiektów państwowych i przemysłowych (lotniska, mosty, zakłady przemysłu chemicznego, elektrownie atomowe) ochrona konwojów z pomocą humanitarną oraz zabezpieczanie ewakuacji ludności cywilnej z rejonów objętych kryzysem. Siły te mogą również brać udział w izolacji rejonów konfliktowych, rozdzielaniu walczących stron, nadzorowaniu przestrzegania porozumień o zakończeniu konfliktu zbrojnego.

Podczas realizacji zadań komponenty lądowe SSR ściśle współdziałają z wydzielonymi jednostkami sił powietrznych i morskich.

3. Miejsce i rola sił reagowania w procesie kształtowania bezpieczeństwa europejskiego

Siły reagowania NATO i poszczególnych państw europejskich, mogą wywierać duży wpływ na kształtowanie i utrzymanie bezpieczeństwa europejskiego. Są one narzędziem polityki europejskiej zmierzającej do zapewnienia pokoju na naszym kontynencie. Mogą działać samodzielnie lub współdziałać z siłami głównymi innych państw. Ich wyposażenie i wyszkolenie oraz możliwość szybkiego wprowadzenia do walki, powoduje iż mogą być skutecznie użyte we wszystkich rodzajach działań bojowych i operacjach.

Aby zrozumieć miejsce i rolę sił reagowania w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego, należy dokonać podziału możliwych zadań, na zadania realizowane w czasie pokoju, zagrożenia (sytuacje kryzysowe) oraz konfliktu zbrojnego. W wyniku analizy koncepcji użycia SR poszczególnych państw, jak również dotychczasowych doświadczeń z przeprowadzonych akcji humanitarnych i

operacji wojskowych, do podstawowych zadań realizowanych przez siły reagowania możemy zaliczyć:

1. W okresie pokoju:
   - udział w operacjach pokojowych przeprowadzanych pod egidą organizacji międzynarodowych;
   - udział w akcjach humanitarnych;
   - prowadzenie działań w ramach zobowiązań sojuszniczych;
   - udział w ograniczaniu i likwidacji skutków klęsk żywiołowych, technologicznych i ekologicznych;
2. W okresie zagrożenia:
   - działania demonstracyjne prowadzone w niewielkiej odległości od granicy w celu odstraszenia potencjalnego agresora;
   - prowadzenie intensywnego rozpoznania rejonu zagrożonego kryzysem;
   - przegrupowanie części sił i środków w zagrożony rejon i przygotowywanie ich do wykonywania konkretnych zadań;
   - osłona ważnych kierunków lub rubieży terenowych;
   - stworzenie warunków do wprowadzenia w rejon działań sił głównych danego państwa lub Sojuszu;
   - ewakuacja personelu cywilnego lub wojskowego z zagrożonych rejonów;
   - nadzorowanie i kontrola terenów o szczególnym znaczeniu strategicznym.

3. W okresie konfliktu zbrojnego:
   - powstrzymywanie działań agresora do czasu mobilizacyjnego rozwinięcia i wprowadzenia do walki sił głównych;
   - samodzielna likwidacja konfliktu o małej i średniej intensywności;
   - wspieranie z morza operacji lądowych;
   - utrzymywanie ważnych rejonów i obiektów oraz rubieży terenowych;

- zwalczanie desantów przeciwnika;
- ochrona sojuszniczych linii żeglugowych na morzach i oceanach;
- izolacja rejonu działania;
- wykonywanie akcji specjalnych i rozpoznawczych w głębi ugrupowania przeciwnika;
- dezorganizacja komunikacji i systemu dowodzenia przeciwnika;
- prowadzenie manewrowych działań obronno-opóźniających;
- przeprowadzenie morskich i powietrznych operacji desantowych;
- udział w wykonywanym przez siły główne przeciwuderzeniu lub przeciwnatarciu;

Nie są to oczywiście wszystkie możliwe zadania realizowane przez siły reagowania. Wiele innych będzie zależało od konkretnej sytuacji politycznej i militarnej oraz jej rozwoju. Realizacja tych wymienionych, stawia SR na pierwszym miejscu wśród gwarantów zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego.

Ilość sił i środków wyznaczonych do realizacji określonego zadania jest uzależniona głównie od charakteru i miejsca kryzysu. Od tego zależeć będzie również sposób działania.

3.1. Opanowanie i likwidacja konfliktów o małej i średniej intensywności

W obecnej sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej w Europie, opanowanie i likwidację konfliktów o małej i średniej intensywności można uznać za jedno z podstawowych zadań stojących przed siłami reagowania. Ich skuteczna realizacja potwierdza miejsce i rolę tych sił w systemie bezpieczeństwa państwowego i europejskiego.

Ze względu na dużą ilość możliwych wariantów działania potencjalnego agresora, nie sposób przedstawić uniwersalnego sposobu przeprowadzenia operacji przez siły reagowania. Analizując możliwy sposób ich działania podczas likwidacji konfliktu o małej i średniej intensywności, można dojść do wniosku, iż nawet przy takim zawężeniu problemu, przedstawienie konkretnego rozwiązania

nie jest możliwe. Wiąże się z tym szereg nieznanych czynników decydujących o sposobie działania sił reagowania. Są to przede wszystkim informacje o terenie przyszłych działań i przeciwniku, jego uzbrojeniu, wyposażeniu oraz wyszkoleniu. Umożliwiają one przeprowadzenie szczegółowej oceny sytuacji i wypracowanie optymalnej w danych warunkach decyzji. Znając zasady użycia tych sił, można jedynie przewidzieć ogólny sposób użycia poszczególnych zgrupowań, pojedynczych jednostek lub niewielkich oddziałów wysyłanych z ich składu do realizacji konkretnego zadania.

W ramach opanowania i likwidacji konfliktów o małej i średniej intensywności, SR (oprócz klasycznych działań lądowych) mogą przeprowadzić operację powietrznodesantową, desant morski lub operację kombinowaną. Ostatni wariant, ze względu na możliwość jednoczesnego oddziaływania na agresora z powietrza, lądu i morza jest chyba najskuteczniejszy. Nie jest on jednak możliwy do przeprowadzenia w każdej sytuacji. Analiza współczesnych konfliktów pozwala przypuszczać, iż podczas realizacji większości zadań użyte będą co najmniej dwa komponenty: lądowy i powietrzny. W sprzyjających warunkach użyty zostanie również komponent morski.

Działanie sił reagowania podczas realizacji wszystkich zadań musi być szczegółowo zaplanowane i zorganizowane. Związane jest to przede wszystkim z koniecznością prowadzenia samodzielnej walki na terenie zajętym przez przeciwnika. Dlatego w jednostkach SR tworzy się pododdziały i zgrupowania przeznaczone do realizacji różnych zadań w poszczególnych etapach konfliktu w zależności od charakteru oraz przyjętego sposobu jego opanowania.

W każdej sytuacji organizowane są pododdziały /oddziały/ bazowe z zadaniem stworzenia warunków do pomyślnego kierowania operacją na obszarze konfliktu. Są one złożone z pododdziałów piechoty, dowodzenia i wsparcia. Ich struktura jest zawsze przystosowana do specyficznych warunków przewidywanego zaangażowania. W przypadku likwidacji konfliktu o małej i średniej intensywności przydziela się do takiego zgrupowania niezbędną ilość środków transportu powietrznego do szybkiego przerzutu w rejon konfliktu.

Pozostałe zgrupowania tworzy się stosownie do potrzeb i możliwości. Ze względu na konieczność szybkiego i elastycznego działania podczas likwidacji niewielkich konfliktów, będą na pewno tworzone zgrupowania powietrznomanewrowe. W skład takiego zgrupowania wejdą pododdziały piechoty oraz śmigłowców transportowych i przeciwpancernych. Pozostałe zgrupowania tworzone będą stosownie do opracowanego planu opanowania konfliktu. Mogą to być zgrupowania wyposażone tylko w broń lekką, inne z ciężkim sprzętem lub wyposażeniem specjalistycznym, stosownie do przewidywanych zadań. Jeżeli przewidywana jest ewakuacja ludności z zagrożonego rejonu, tworzy się w tym celu specjalnie przygotowane i wyposażone oddziały (grupy) ewakuacji.

Po podjęciu decyzji o użyciu sił reagowania, wszystkie zgrupowania prowadzą intensywne szkolenie w celu przygotowania się do prowadzenia działań w określonych warunkach terenowych i klimatycznych, natomiast dowództwo przygotowuje szczegółowy plan przeprowadzenia operacji. Plany ogólne użycia poszczególnych jednostek danego państwa opracowuje się w chwili, gdy istnieją przesłanki do powstania konfliktu. Wraz z upływem czasu są one aktualizowane. Uwzględnia się w nich przede wszystkim przedsięwzięcia związane z osiągnięciem pełnej gotowości sił reagowania do działania w rejonie konfliktu. Podstawowymi danymi do wszelkich kalkulacji z tym związanych jest informacja o oddaleniu rejonu wyjściowego od miejsca dyslokacji, liczba środków transportu oraz sposób przerzutu. W sytuacji, gdy decyzja o wprowadzeniu do akcji danej jednostki została podjęta, wyznaczone pododdziały rozpoznawcze lub specjalne, mogą zostać przerzucone w rejon przyszłych działań w celu szczegółowego rozpoznania przeciwnika i terenu.

Operacja powietrznodesantowa SR, rozpoczyna się na ogół od zdobycia przyczółka niezbędnego dla bezkolizyjnego narastania sił oraz przyjęcia jednostek wsparcia lotniczego i morskiego. Dlatego przyczółek taki powinien posiadać zarówno infrastrukturę lotniskową jak i strefę portową, lub co najmniej plażę umożliwiającą lądowanie desantu morskiego.

Jednostki powietrznodesantowe powinny w swoim działaniu bezwzględnie wykorzystać czynnik zaskoczenia, rekompensując słabą odporność na działanie środków pancernych przeciwnika. Dlatego ważnym jest aby ich działanie było przygotowane skrycie, a akcja została przeprowadzona szybko i zdecydowanie. Operacja powietrznodesantowa może odbywać się z lądowaniem samolotów w strefie działań, bądź też zrzutem spadochroniarzy i sprzętu na spadochronach. Wybór jednego ze sposobów wykonania desantowania będzie zależał z jednej strony od efektu jaki chce się uzyskać, a z drugiej od przewidywanych warunków operacyjno-taktycznych oraz charakterystyki strefy działania. Rozpoczęcie operacji powietrznodesantowej zależeć będzie bezpośrednio od czasu niezbędnego na przygotowanie sił i środków lądowych oraz powietrznych, niezbędnych do jej realizacji. Dla przykładu, czas przygotowania do prowadzenia działań przez 11 DPD (FR) wynosi tylko 12 godzin. Jeżeli do działania będą wprowadzane jednostki powietrznodesantowe kilku państw, okres przygotowania będzie dłuższy. Związane jest to z czasem niezbędnym na przegrupowanie poszczególnych jednostek do rejonu ześrodkowania, przejęcie ich przez dowództwo utworzonego zgrupowania, ustalenie współdziałania i innych przedsięwzięć niezbędnych do skutecznego przeprowadzenia operacji.

Przy wykonywaniu zadań jednostki powietrznodesantowe będą wspierane lotnictwem a niekiedy siłami morskimi. Zdobycie przyczółka (w ramach strefy lotniskowej lub portu morskiego) będzie realizowane głównie jako przygotowanie do wprowadzenia drugiego rzutu powietrznodesantowego lub desantu morskiego. Pododdziały desantowane przerzucone drogą powietrzną, opanowują początkowo kluczowe punkty terenowe, a następnie wysyłają grupy rozpoznawcze na główne kierunki zagrożenia w celu zabezpieczenia się przed zaskoczeniem ze strony przeciwnika. Siły działające na przyczółku mogą być atakowane przez liczniejszego przeciwnika, w związku z czym muszą posiadać silny odwód (kilka), który mogłyby wykorzystać do przeciwdziałania na najbardziej zagrożonych kierunkach.

Aby powietrznodesantowy etap operacji przyniósł oczekiwane rezultaty przy jak najmniejszych stratach własnych, konieczne jest posiadanie przewagi w powietrzu. Wymaga to użycia lotnictwa oraz wyposażenia jednostek w dużą ilość skutecznych środków przeciwlotniczych, umożliwiających przeciwstawienie się każdej formie oddziaływania przeciwnika powietrznego. Sukces wymaga zatem zaangażowania znacznych sił lądowych i powietrznych, które muszą być użyte w sposób skryty i zdecydowany. Muszą one wykorzystać maksymalnie czynnik zaskoczenia, który jest głównym atutem wojsk powietrznodesantowych.

Desant morski może w przypadku likwidacji konfliktu o małej i średniej intensywności realizować następujące zadania:

- rozpoznanie rejonu desantowania;
- opanowanie dogodnych przyczółków;
- zapewnienie wprowadzenia do walki sił głównych;
- zdobycie kluczowych punktów terenowych;
- izolacja strefy działania desantu na kierunkach głównego zagrożenia;
- wsparcie operacji z morza.

Desant od strony morza jest przedsięwzięciem związanym z dużym ryzykiem. Wymaga wielu przygotowań i zdolności szybkiej koncentracji sił w rejonie operacyjnym. Niezbędne jest staranne planowanie i ścisłe zachowanie w tajemnicy realizowanych przedsięwzięć. Warunkiem powodzenia jest także uzyskanie lokalnej przewagi na morzu (przy znacznym wsparciu sił morskich) oraz w powietrzu.

W czasie prowadzenia morskich operacji desantowych, najwyższym wymogiem jest ścisła współpraca wszystkich uczestniczących sił pod jednolitym dowództwem. Celem desantu jest lądowanie na bronionym przez nieprzyjaciela brzegu i utworzenie przyczółka, rodzaju przedmościa. Należy go następnie szybko rozbudować i poszerzyć w głąb lądu, aby można było przyjmować kolejne rzuty desantu.

Sam rejon brzegowy nie zapewnia atakującym żadnej osłony; doświadczenie uczy, że zostają oni zasypani ogniem i mają znacznie ograniczoną swobodę działania. Wyjście jest tylko jedno: atak przy użyciu wszystkich sił i środków w celu jak najszybszego opuszczenia zagrożonej strefy, przedarcia się przez pozycje obronne przeciwnika i szybkie wyjście na jego tyły.

Podobnie jak operacja powietrznodesantowa, tak desant morski, musi być wykonany w określonym czasie. Jeśli w pierwszych godzinach nie uda się osiągnąć zakładanych efektów, perspektywy dalszego przebiegu akcji są niekorzystne. W takiej sytuacji należy wszelkimi siłami i środkami utrzymywać łączność z flotą desantową. Zadanie to realizują specjaliści z *Shore Party* (oddział brzegowy - przyp. autora) i *Beach Party* (oddział plażowy - przyp. autora).

W ramach opanowania konfliktu o małej i średniej intensywności wskazane jest prowadzenie akcji demonstracyjnych i manewrów pozornych. Prowadzą je wyspecjalizowane pododdziały *(Amphibious raids)*, które desantują się na ląd i po wykonaniu zadania szybko powracają na okręty.

Po opanowaniu przez rzut powietrznodesantowy (powietrznomanewrowy) nakazanych rejonów lub rubieży, następuje szybkie narastanie sił do realizacji zadań zgodnie z opracowanym planem operacji. Uderzenia na przeciwnika wykonywane są jednocześnie z lądu i powietrza. Po intensywnym ostrzale artyleryjskim, uderzeniach lotnictwa i śmigłowców, do walki wprowadzane są zgrupowania zmechanizowane i pancerne, które prowadząc wysoce manewrowe działania, wykonując obejścia i oskrzydlenia, w szybkim tempie likwidują przeciwnika lub opanowują nakazane obiekty. Zgrupowania powietrznomanewrowe wspierają działanie wojsk z powietrza a także zabezpieczają obszar przed podchodzeniem ewentualnych odwodów przeciwnika. Do realizacji tego zadania mogą być również utworzone oddzielne zgrupowania osłony, wyposażone w środki przeciwpancerne i przeciwlotnicze. Odpowiednie rozmieszczenie w terenie kilku takich zgrupowań, nawet w niewielkim składzie, może skutecznie powstrzymywać przeważające siły przeciwnika i izolować rejon działania.

Likwidacja konfliktów o małej i średniej intensywności musi być przeprowadzona przede wszystkim w krótkim terminie. Przedłużające się walki mogą doprowadzić do rozprzestrzeniania się zasięgu konfliktu, a w efekcie końcowym może on przerodzić się w konflikt o dużym zasięgu. Dlatego bardzo ważnym jest, aby operacja była przygotowana skrycie, a podstawowym atutem sił reagowania w czasie jej przeprowadzania powinno być zaskoczenie.

Obecne wyszkolenie i wyposażenie jednostek sił reagowania państw europejskich, pozwala przypuszczać, że przeprowadzenie takiej operacji jest możliwe.

3.2. Ochrona i ewakuacja ludności z zagrożonych rejonów

Konieczność wprowadzenia do walki sił reagowania w takiej sytuacji jest wysoce prawdopodobna. Początkowy okres wojny w byłej Jugosławii jak również konieczność szybkiej ewakuacji cudzoziemców z Albanii (marzec 1997 r) są tego dobitnym przykładem. Zadanie to może być realizowane na wniosek organizacji międzynarodowych lub krajów, których obywatele czują się zagrożeni. Jest to przykład typowej akcji humanitarnej, w której mogą być użyte siły reagowania.

Można przyjąć, że zaostrzająca się sytuacja w niestabilnym państwie „X", powoduje powstanie koalicji kilku państw w celu ochrony mieszkańców innych narodowości. Koalicja, po uzyskaniu akceptacji i mandatu „wspólnoty międzynarodowej", podejmuje decyzję o przeprowadzeniu operacji z zadaniem ewakuacji zagrożonej ludności i stworzenia strefy bezpieczeństwa. Zakłada się przy tym, że sytuacja w państwach ościennych państwa „X" może być na tyle niejasna, iż sojusznicy nie mają pewności, czy w chwili rozpoczęcia operacji, któreś z nich nie włączy się do walki przeciwko koalicji. Wariant taki musi być brany pod uwagę,, gdyż nie wszystkie państwa sąsiadujące będą chciały współpracować z

koalicją wyznaczoną do przeprowadzenia misji humanitarnej. Istnieje zatem możliwość użycia sił zbrojnych tych państw przeciwko sojusznikom.

Decyzja o użyciu sił reagowania kilku państw, wymusza na wyznaczonym dowództwie i wydzielonych jednostkach dokonania ich zgrywania oraz opracowania szczegółowego planu działania, który zapewni realizację zadania w wyznaczonym terminie, przy minimalnych stratach własnych i bez strat wśród ewakuowanej ludności. Chroniona również musi być ludność cywilna państwa „X".

W okresie przygotowania działań musi nastąpić szczegółowy podział zadań dla poszczególnych jednostek powstałego zgrupowania zgodnie z ich przeznaczeniem i wyszkoleniem. Do rozwiązania problemów związanych z poszukiwaniem i powiadamianiem ludności o planowanej akcji konieczne jest włączenie do współpracy ogniw pozamilitarnych. Będą one działały na korzyść ewakuowanej ludności oraz pierwszorzutowych pododdziałów sił reagowania, wprowadzonych do działania przed lądowaniem sił głównych.

Jednostki powietrznodesantowe w takiej operacji będą miały za zadanie opanowywanie wyznaczonych lotnisk, lądowisk, uchwycenie dogodnych rejonów w głębi terytorium państwa „X", do których można kierować zagrożoną ludność. Jest to zadanie niezmiernie ważne, gdyż od jego pomyślnej realizacji zależy bezpieczeństwo tej ludności na terytorium wrogiego kraju. Dlatego dopiero po zrealizowaniu tego etapu można uruchomić działanie kolejnych sił. Wojska specjalnego przeznaczenia ze składu sił reagowania dokonują w tym czasie poszukiwań ludności i kierują ją do rejonów, z których będzie ewakuowana. Wskazanym jest, aby ta część operacji była przeprowadzona przed wprowadzeniem sił głównych do działania, bądź jednocześnie z nimi.

Desant morski może być przeprowadzony w celu opanowania przyczółka, z którego można będzie wprowadzić do walki siły główne w celu wykonania uderzenia w głąb lądu i opanowania terenu dogodnego do utworzenia strefy bezpieczeństwa.

Jednostki wyposażone w śmigłowce opanowują w tym czasie ważne rejony i obiekty infrastruktury terenowej w głębi państwa „X" oraz wspierają dzia-

łanie wojsk lądowych, powietrznodesantowych i morskich. Po wylądowaniu desantu powietrznego i morskiego, następuje nasilenie poszukiwań ludności, do czego angażuje się możliwie maksymalną ilość sił i środków ze składu sił głównych.

Po opanowaniu przez desant morski i powietrzny wyznaczonego obszaru, kolejne jednostki sił reagowania (specjalnie wyszkolone i wyposażone) przystępują do organizowania strefy bezpieczeństwa. W strefie bezpieczeństwa wszystkie ważniejsze obiekty infrastruktury terenowej (drogi, mosty, wiadukty, lotniska, lądowiska itp.) muszą zostać zdobyte przez siły sprzymierzonych w jak najkrótszym czasie, aby zapewnić wszystkim elementom swobodę działania w strefie. Jednocześnie wewnątrz powstającej strefy, prowadzi się intensywne przygotowania do udzielania wszelkiej pomocy ludności, a także do udzielenia pomocy humanitarnej społeczeństwu państwa „X".

W wyniku wkroczenia sojuszniczych jednostek sił reagowania na terytorium państwa „X", kraje ościenne nastawione negatywnie do przeprowadzanej operacji, mogą rozpocząć przygotowania do udzielenia pomocy militarnej dla tego państwa. Dlatego operacja państw sprzymierzonych musi być przeprowadzona szybko, z dużą precyzją, tak aby jej przeciwnicy nie mieli czasu na reakcję zbrojną. Siły reagowania powinny zakończyć realizację wszystkich zadań w czasie do dwóch dni. Jest to termin gwarantujący uzyskanie zaskoczenia i osiągnięcia zakładanych rezultatów. Po tym terminie sytuacja może przybrać nieoczekiwany i niekorzystny dla sprzymierzonych rozwój i w efekcie zakończyć się fiaskiem.

Przeprowadzając każdą operację należy bezwzględnie przestrzegać zasady celowości działania. W opisanym wyżej scenariuszu, głównym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa ludności w niestabilnym państwie. Dlatego na jej ewakuacji musi być skupiony główny wysiłek wszystkich działań. Aby zrealizować tak skomplikowaną operację, należy zaangażować wszystkie możliwe siły i środki zarówno militarne jak i pozamilitarne. Poszukiwanie i lokalizacja ludności musi odbywać się na podstawie informacji uzyskanych z ambasad i konsulatów

poszczególnych państw, rozmieszczonych na terytorium państwa „X". Zadania dla tych placówek muszą być przygotowane i postawione znacznie wcześniej, tak aby można było zorganizować i utrzymać współpracę z interweniującymi siłami reagowania. Na podstawie informacji uzyskanych z placówek dyplomatycznych, specjalnie przeszkolone oddziały (grupy), mogą rozpocząć szczegółowe poszukiwania osób w określonych rejonach. Trudność może polegać na określeniu liczby ludności do ewakuacji w państwie „X", gdyż nie wszyscy zgłaszają oficjalnie swój pobyt we własnych przedstawicielstwach dyplomatycznych.

Jednostki wykonujące desant spadochronowy, śmigłowcowy jak i morski organizują ochraniane punkty zbiórki, do których ewakuuje się odszukaną ludność. Stamtąd, w możliwie krótkim czasie, transportuje się ją do opanowanych i przygotowanych przez wojska powietrznodesantowe rejonów zbiórki ludności lub bezpośrednio do punktu przerzutu (jeżeli punkt przerzutu jest w mniejszej odległości niż punkty zbiórki). W punkcie przerzutu dokonuje się:

- rejestracji i ewidencji;
- kontroli bagaży;
- kontroli sanitarnej;
- rozdziału do wyznaczonych rejonów (miejsc) według narodowości lub innych kryteriów ustalonych przed rozpoczęciem operacji.

Z takich punktów ludność może być ewakuowana drogą morską, powietrzną lub lądową do własnych krajów lub innych miejsc, położonych możliwie najbliżej od toczących się walk.

Przeprowadzenie ewakuacji ludności z zagrożonego państwa (rejonu) wymaga zorganizowania współdziałania różnych rodzajów wojsk i służb z organami cywilnymi. Zmusza to do zwiększenia środków bezpieczeństwa w zakresie zachowania w tajemnicy terminu planowanych działań.

3.3. Udział sił reagowania w operacji obronnej sprzymierzonego państwa

Należy założyć, że dokonujące agresji siły militarne państwa „X", są zdecydowanie większe od sił zaatakowanego państwa "Z", które nie jest w stanie samodzielnie przeciwstawić się agresji. W sytuacji kryzysowej rząd państwa „Z", zwraca się z prośbą do sprzymierzonych o udzielenie pomocy militarnej.

Agresor będzie dążył prawdopodobnie do rozbicia sił zbrojnych sąsiada i opanowania regionów przemysłowych o znaczeniu strategicznym. Wykona on prawdopodobnie uderzenie na dwóch kierunkach, z których jeden będzie główny, a drugi pomocniczy. Uderzenie na kierunku pomocniczym może być przeprowadzone w celu zabezpieczenia skrzydeł zgrupowania głównego lub opanowanie rejonów o mniejszym znaczeniu.

Napadnięte państwo „Z", będzie dążyło do opóźniania działań zaczepnych agresora i zabezpieczenia posiadanymi siłami części granicy, w celu umożliwienia osiągnięcia pełnej gotowości bojowej przez mobilizowane jednostki. W drugiej fazie działania, wspólnie z siłami sprzymierzonych państw, starało się będzie załamać natarcie sił państwa „X" i stworzyć warunki do wykonania przeciwuderzenia. W trzeciej fazie działań, wykona prawdopodobnie przeciwuderzenie w celu rozcięcia ugrupowania operacyjnego agresora, okrążenia i rozbicia jego sił. Realizacja takiego planu wymaga jednak użycia znacznych sił państw sprzymierzonych, zarówno lądowych jak i powietrznych (w określonych warunkach również morskich).

W sytuacji zaostrzającego się kryzysu pomiędzy państwem „X" i „Z" oraz realnej groźby wybuchu konfliktu zbrojnego na dużą skalę, mając na uwadze zobowiązania wobec państwa „Z", siły reagowania sprzymierzonych państw (państwa), zostają postawione w stan pełnej gotowości bojowej i przygotowują się do prowadzenia działań w określonym terenie. Dowództwo SR przygotowuje warianty ich użycia uwzględniając możliwość prowadzenia działań obronno- opóźniających, zaczepnych jak i również udział w przeciwuderzeniu całością sił.

Może zaistnieć również taka sytuacja, iż nie będą opracowywane warianty działania lecz od razu plan przeprowadzenia konkretnej operacji (obronnej, zaczepnej, specjalnej).

Wybór etapu, w którym siły reagowania będą użyte zależeć będzie od konkretnej sytuacji operacyjnej. Decyzja o ich użyciu w określonym etapie działania należeć będzie do organu wyznaczonego w ramach międzynarodowych umów politycznych i wojskowych.

W przedstawionej ogólnie wariancie sytuacji militarnej stron, najlepiej byłoby wykorzystać mobilne jednostki SR do prowadzenia manewrowych działań obronno-opóźniających na kierunku głównego uderzenia przeciwnika. Byłyby one prowadzone do wyznaczonej rubieży w głębi obrony zaatakowanego kraju, z której zmobilizowane siły zbrojne wykonałyby przeciwuderzenie.

W związku z tym, należałoby dokonać podziału zadań pomiędzy jednostki sił reagowania zgodnie z ich predyspozycjami. Lądowy komponent pancerno-zmechanizowany,[34] przeznaczony byłby do prowadzenia działań obronno-opóźniających w wyznaczonych obszarach odpowiedzialności przez określony czas. Komponent powietrznomanewrowy, może wykonywać zadania związane ze wsparciem i osłoną wojsk lądowych a także niszczeniem środków pancernych przeciwnika. Może on ponadto odgrywać dużą rolę w prowadzeniu rozpoznania głównego kierunku uderzenia przeciwnika. Podczas prowadzenia działań obronno-opóźniających dywizja powietrznodesantowa może realizować zadania związane z uchwyceniem ważnych rejonów i rubieży oraz dezorganizacją komunikacji i systemu dowodzenia podchodzących sił przeciwnika.

Działania obronno-opóźniające sił reagowania mogą być prowadzone przez kilka dni. W związku z przeważającymi siłami przeciwnika, dywizje zmechanizowane i pancerne muszą wykorzystywać dogodne rubieże i rejony do stawiania zdecydowanego oporu, kierując siły główne przeciwnika w pożądanym kierunku. Sposób użycia poszczególnych dywizji zależeć będzie głównie od tere-

[34] Autor ma na myśli dywizje pancerne, zmechanizowane, zmotoryzowane, piechoty, piechoty górskiej i piechoty morskiej.

nu. Dywizje pancerne i zmechanizowane będą zwalczały podchodzącego przeciwnika wykonując uderzenia na skrzydła i tyły, stawiając jednocześnie opór od czoła. Działanie ich wspierane będą śmigłowcami z dywizji powietrznomanewrowych oraz lotnictwem taktycznym. Siły te będą wykonywały szybkie, zdecydowane i niespodziewane uderzenia na podchodzącego przeciwnika zadając mu maksymalne straty w sprzęcie i stanie osobowym, po czym wykonają szybki manewr na kolejną rubież opóźniania. Często stosowane będzie mylenie przeciwnika co do zamiaru prowadzenia działania. Jednostki pancerne i zmechanizowane, będą dokonywały rozbudowy pozornych rubieży obronnych na kierunku głównego uderzenia zgrupowania przeciwnika. W tym celu wykorzystywane będą masywy górskie, rzeki oraz inne dogodne do obrony rubieże i rejony. Siły główne, mogą w czasie podchodzenia przeciwnika wykonać uderzenie oskrzydlające i zmusić przeciwnika do zmiany kierunku głównego uderzenia. Działanie takie może spowodować załamanie natarcia na dłuższy okres czasu i pozwolić na lepsze przygotowanie do wykonania przeciwuderzenia siłami głównymi państwa „Z".. Jeżeli państwo „Z" posiadałoby w tym okresie odpowiednią ilość zdolnych i gotowych do działania dywizji, można by zdecydowanym, dwustronnym uderzeniem na skrzydła wojsk przeciwnika wykonać manewr okrążenia i rozbicia jego sił. Mogłoby to spowodować zaniechanie dalszego działania i przystąpienie do negocjacji pokojowych.

Dużą rolę w realizacji celu działań obronno-opóźniających będą mieć wojska powietrznomanewrowe. Szybkość i zaskoczenie uzyskiwane przez wykonywanie lotów na bardzo małej wysokości oraz duża siła ognia przeciwpancernego, zapewnia im skuteczne zwalczanie środków pancernych przeciwnika. Ponadto piechota wysadzona jako desant śmigłowcowy może organizować pozorne rejony obrony, mylić przeciwnika co do przebiegu przedniego skraju obrony oraz zmuszać go do zmiany kierunku uderzenia. Mogą one także stanowić odwód przeciwpancerny sił reagowania. Ich zadaniem może być ponadto, we współdziałaniu z wojskami pancernymi i zmechanizowanymi, ostateczne załamanie natar-

cia przeciwnika na określonej rubieży i zabezpieczenie przeciwuderzenia sprzymierzonych.

Cechą charakterystyczną działania sił reagowania w takiej sytuacji, będzie prowadzenie w ramach działań obronno-opóźniających, zdecydowanych działań zaczepnych przy otwartych skrzydłach, w oderwaniu od sił głównych. Celem takiego oddziaływania na przeciwnika nie będzie odzyskanie utraconego terenu lecz utrzymanie swobody działania, zadanie strat i osłabienie siły uderzeniowej przeciwnika. Zadanie wiązania przeciwnika walką realizowałyby niewielkie siły (np. jedna dywizja zmechanizowana), natomiast pozostałe dywizje we współdziałaniu z lotnictwem i śmigłowcami, zdecydowanymi kontratakami na skrzydła i tyły dążyłyby do wykonania manewru okrążenia i rozbicia przeciwnika. Szczególną uwagę, jednostki SR musiałyby zwrócić na zastosowanie i wykorzystanie zaskoczenia przeciwnika, tak aby ciągle utrzymać inicjatywę na polu walki.

Według podobnego scenariusza zaplanowano działania sił reagowania podczas ćwiczenia dowódczo-sztabowego pk. „New Look" i „Morning Star", przeprowadzonych w lutym 1997 r ze studentami Wyższego Królewskiego Instytutu Obrony w Brukseli.[35]

4. Eurokorpus

Przełom lat 80. i 90. naszego stulecia to okres wyjątkowo bogaty w szereg doniosłych wydarzeń społeczno-politycznych w Europie i na świecie. Zburzenie muru berlińskiego, rozpad Związku Radzieckiego, wojna w Zatoce Perskiej, wojna domowa w b. Jugosławii, krwawe zamieszki w Somalii i Ruandzie, wojna w Czeczenii wskazują, iż sytuacja społeczno-polityczna uległa daleko idącym przemianom. W świecie, a szczególnie w regionie Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej daleko jest do stabilizacji.

---

[35] Na podstawie dokumentacji ćwiczenia „New Look" i „Morning Star". Autor wraz z grupą studentów Wydziału Wojsk Lądowych AON brał udział w tym ćwiczeniu, które zostało przeprowadzone ze studentami Królewskiego Instytutu Obrony Belgii w Brukseli. w lutym 1997 r.

Obecnie Stany Zjednoczone nie mogą i nie chcą już odgrywać roli "żandarma świata", brać na siebie odpowiedzialności i interweniować w każdym regionie, w którym doszło do wybuchu gwałtu i przemocy, gdzie deptane są prawa człowieka, gdzie przelewa się krew. Przekracza to po prostu ich możliwości finansowe i militarne, a także budzi zrozumiałe niezadowolenie ich własnej opinii publicznej.

Z kolei Europa nie jest już podzielonym kontynentem - jak niegdyś - bezpośrednio zagrożonym przez potężnego wroga. "Żelazna kurtyna" przestała istnieć, zatem Europejczycy mogą swobodnie własnymi siłami bronić się przed nowymi zagrożeniami i niebezpieczeństwami. Muszą więc w większym stopniu liczyć na samych siebie. Wraz z postępem europejskiej polityki w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa, która stała się bardziej skuteczna, rozpoczęła się tutaj pewna ewolucja. Nie można przecież przystępować do szkolenia oddziałów i pododdziałów dopiero wówczas kiedy wybuchnie kryzys. Eurokorpus nie stanowi wprawdzie panaceum na wszelkie ewentualne kryzysy, ale zasługuje w każdym razie na istnienie.

W rzeczywistości Eurokorpus jest wyrazem woli zwiększonej odpowiedzialności Europy w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności. Korpus nie będzie zastępować NATO, ani tym bardziej konkurować z Sojuszem. Jest zatem europejskim filarem Sojuszu Północnoatlantyckiego, prekursorem europejskiej tożsamości w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Jest on jednak elementem komplementarnym w stosunku do NATO, a nie jego alternatywą.

4.1. Wielonarodowy charakter korpusu europejskiego

Były naczelny dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie, gen. Galvin opowiadał się za umiędznarodowieniem nie tylko związków operacyjnych i taktycznych ale również mniejszych jednostek. Jego zdaniem, tworzenie wielonarodowych związków operacyjnych służy m.in. utrzymaniu właści-

wej struktury sił zbrojnych Sojuszu w Europie Środkowej po zapowiedzianej i stopniowo przeprowadzonej redukcji jego jednostek oraz częściowym wycofaniu ich z Niemiec. Podyktowane jest to również tym, że w obecnych warunkach poszczególne państwa nie są w stanie samodzielnie utrzymywać w centralnym rejonie starego kontynentu tak rozbudowanych związków operacyjnych. Ponadto tworzenie wielonarodowych komponentów sił zbrojnych (zarówno głównych, jak i sił reagowania) wzmocni polityczną zwartość Sojuszu i jego militarną integrację. W ten sposób z jednej strony umocnią się transatlantyckie powiązania członków paktu, z drugiej natomiast - polepszą się warunki dla budowania europejskiej tożsamości wewnątrz Sojuszu. Poza tym reprezentanci państw członkowskich NATO liczą na większą akceptację społeczeństwa dla rozlokowania wojsk paktu, gdy te będą narodowościowo zróżnicowane. W ten sposób zostałyby położone strukturalne fundamenty pod ewentualne przyszłe operacje wojskowe z równoczesną możliwością prowadzenia działań bojowych poza obszarami odpowiedzialności Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Zarys koncepcji utworzenia wielonarodowych sił reagowania uzgodniono na forum Komitetu Obrony NATO w maju 1991 roku. Sojusz ma bogate doświadczenia w tego rodzaju wielonarodowej współpracy; przykładem jest sformowanie w 1971 r. brytyjsko-holenderskiej brygady piechoty morskiej, która ściśle współdziała z marynarką wojenną i piechotą morską USA.

Dążenie do rozwijania wielonarodowego charakteru sił zbrojnych NATO wywodzi się z różnych potrzeb. Zmniejszenie potencjału głównych sił obronnych oznacza, że wielonarodowość musi być osiągnięta na niższym szczeblu struktury SZ, tzn. raczej na szczeblu korpusu lub poniżej, niż jak dotychczas - na szczeblu grup armii. W niektórych przypadkach zasada wielonarodowości będzie przeniesiona w dół, na szczebel dywizji lub nawet brygady (brygada zmotoryzowana - FR/GE), szczególnie tam, gdzie zastosowany sprzęt jest bardzo drogi, nierozpowszechniony w siłach zbrojnych wielu państw. Istnieje jednak - co oczywiste - granica w dążeniu do tego rodzaju integracji w mniejszych komponentach sił, tak by nie zagroziło to zachowaniu sprawności operacyjnej.

W Traktacie z Maastricht zdecydowano, iż zjednoczona Europa będzie dysponowała własną, autonomiczną bronią. Zadanie stworzenia zbrojnego ramienia Unii Europejskiej powierzono Unii Zachodnioeuropejskiej[36]. Eurokorpus jest praktycznie realizacją tej idei.

4.2. Geneza powstania

Dwustronna inicjatywa prezydenta Francji Francois Mitteranda oraz kanclerza Republiki Federalnej Niemiec Helmuta Khola miała pierwotnie na celu rozszerzenie dotychczasowej współpracy wojskowej między tymi dwoma krajami na inne państwa europejskie. Jednocześnie inicjatywa ta zbiegła się z poszukiwaniem przez Unię Zachodnioeuropejską formuły prowadzenia wspólnej polityki obronnej. Była to więc decyzja, która dawała UZE praktycznie formację zbrojną, która mogłaby być w gotowości do realizacji wspólnej polityki obronnej. Dlatego też inicjatywa ta została bardzo pozytywnie przyjęta przez opinię polityczną Europy i błyskawicznie skierowana do wszystkich państw członkowskich UZE.

W przyszłości UZE ma zapewnić ochronę europejskich interesów w dziedzinie bezpieczeństwa, powinna więc być w stanie przygotować i realizować decyzje polityczno-obronne. Niemcy i Francja wniosły już do Unii określony wkład mający na celu zwiększenie operatywności tej instytucji. Podczas francusko-niemieckiego spotkania w La Rochelle we Francji prezydent Mitterand oraz kanclerz Kohl podjęli decyzję o utworzeniu Eurokorpusu. W ramach wspólnego korpusu europejskiego następuje bowiem integracja wysiłku obronnego na płaszczyźnie europejskiej, rozszerzane są możliwości polityczne UZE oraz wzmacniany jest europejski wkład w obronę starego kontynentu prowadzonej w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Sztab Eurokorpusu został rozmieszczony w

[36] Do UZE należy 10 państw: Belgia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Luksemburg, Niemcy, Portugalia, Wielka Brytania i Włochy. Członkami stowarzyszonymi są: Islandia, Norwegia i Turcja; obserwatorami: Austria, Dania, Finlandia, Irlandia i Szwecja; natomiast partnerami stowarzyszonymi: Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja i Węgry.

Strasburgu (Alzacja). W październiku 1992 roku rozpoczął pracę sztab tymczasowy, który zajął się najpierw przedsięwzięciami organizacyjno-planistycznymi, opracowując odpowiednie ramy organizacyjno-strukturalne tego związku operacyjnego. Równocześnie zaczęto podporządkowywać korpusowi wydzielane przez zainteresowane strony jednostki wojskowe. Etap organizacyjny zakończono 1.10.1995 r. Momentem kulminacyjnym, zamykającym etap organizacyjny, było wieloszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe pk. „Pegassus" przeprowadzone w listopadzie 1995 r. ze wszystkimi wydzielanymi do dyspozycji Eurokorpusu dowództwami i sztabami. W ramach tego ćwiczenia sprawdzono stopień przygotowania sztabu korpusu i podległych wojsk do wykonywania przewidywanych zadań. Na zakończenie ćwiczeń w dniu 30.11.1995 roku dowódca korpusu zameldował ministrom obrony zaangażowanych stron gotowość korpusu do działań w służbie Europy.

19 maja 1993 r. w Rzymie państwa członkowskie Unii Europejskiej podjęły decyzję o oddaniu Eurokorpusu do dyspozycji Unii Zachodnioeuropejskiej. Odtąd Eurokorpus traktowany jest jako europejski filar Sojuszu Północnoatlantyckiego. 20 września tego roku zostały ustalone warunki jego użycia w ramach UZE. Eurokorpus jest dużym związkiem operacyjnym liczącym 50-tys. żołnierzy. Obok inicjatorów, Francji i RFN, zaraz po wyjaśnieniu zależności w stosunku do NATO, w dniu 25.06.1993 r. wstąpiła Belgia, następnie 9.05.1994 r. Luksemburg, zaś 14.11.1994 roku swój akces zgłosiła Hiszpania. Taka ilość partnerów z jednej strony pogłębia procesy integracyjne, z drugiej jednak strony rodzi często bardzo poważne problemy. Dlatego też Eurokorpus podlega szczególnej uwadze społeczności europejskiej i traktowany jest jako model do zbierania doświadczeń.

Przewiduje się, że UZE będzie wykorzystywała Eurokorpus na podstawie decyzji politycznych zainteresowanych państw zgodnie z przyjętymi normami prawnymi i konstytucyjnymi oraz z uwzględnieniem Karty Narodów Zjednoczonych, używając go m.in. w celu:

- wspólnej obrony terytorium jednego lub wszystkich państw należących do Sojuszu w przypadku wprowadzenia w życie artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego;
- w operacjach utrzymania lub przywracania pokoju, przy respektowaniu postanowień konstytucji każdego państwa członkowskiego;
- niesienia pomocy humanitarnej;
- prowadzenia operacji zapobiegających kryzysom.

Decyzja o utrzymaniu korpusu pozostaje w gestii rządów krajów członkowskich, a sama UZE - spełniająca funkcję łącznika między NATO, a rozwijającą się wspólnotą - stanowić będzie „polityczny dach" dla Eurokorpusu. Szczegóły współpracy Eurokorpusu z Sojuszem Północnoatlantyckim zostały uzgodnione 21 stycznia 1993 r., z jednej strony pomiędzy naczelnym dowódcą PSZ NATO w Europie a szefami sztabów sił zbrojnych państw członkowskich z drugiej strony. Uzgodnienie to przewiduje m.in.:

- udział korpusu w realizacji zadań przewidzianych dla NATO;
- współudział sztabu Połączonych Sił Lądowych NATO w Europie Centralnej (LANDCENT) w planowaniu operacji Eurokorpusu;
- określa wzajemne stosunki oraz współdziałanie między naczelnym dowódcą PSZ NATO w Europie (SACEUR) a Eurokorpusem. w okresie pokoju.

Podobne w brzmieniu uzgodnienia poczyniono i podpisano w listopadzie 1993 r. z Unią Zachodnioeuropejską.

Eurokorpus będzie podlegał ND PSZ NATO w Europie tylko wówczas, jeżeli zostaną spełnione trzy warunki:

- będzie istniało porozumienie polityczne państw wystawiających kontyngenty do Eurokorpusu;
- korpus zostanie użyty do wykonania zadania określonego w planie zatwierdzonym przez władze państw wydzielające do niego siły;
- jego użycie będzie zgodne z właściwym dla niego składem.

W ramach Unii Zachodnioeuropejskiej Eurokorpus będzie realizował zadania określone w „Deklaracji Petersberskiej”[37], która uściśliła także warunki użycia jednostek „jako sił dyspozycyjnych UZE”[38] (Forces Answerable to WEU).

4.3. Stanowisko Stanów Zjednoczonych

USA są zainteresowane rozbudową środków bezpieczeństwa w Europie i wzięciem przez Europejczyków większego ciężaru na własne barki, ale nie chcą całkowicie pozbawić się wpływów. Stąd wynikał umiarkowany entuzjazm Amerykanów wobec dążeń do większej samodzielności Europy w dziedzinie bezpieczeństwa. Dopiero ostatnio administracja Clintona wydaje się być raczej zadowolona z takiego obrotu spraw i zainteresowana tym, aby Amerykanie mogli bardziej skoncentrować się na swych własnych problemach bądź zająć się innymi, pozaeuropejskimi zarzewiami konfliktów w świecie. USA oczekują jednak, że owa samodzielność będzie mieścić się w ramach NATO.

RFN zapewnia, że wyznaczone do Eurokorpusu niemieckie jednostki wojskowe nie przestaną być podporządkowane Sojuszowi. Otrzymają one tylko dodatkowe zadania, pozostając w pełnej dyspozycyjności wobec NATO. Niemcy zastrzegli jedynie, że zakres użycia ich sił wydzielonych do Eurokorpusu musi być zgodny z obowiązującą wykładnią konstytucji niemieckiej. Ponadto są oni zdania, że przejmowanie większej odpowiedzialności za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa europejskiego musi być procesem długofalowym.

---

[37] Na szczycie ministrów spraw zagranicznych i obrony UZE w czerwcu 1992 r. w Petersbergu/Bonn zostały zredagowane dyrektywy odnośnie udziału sił zbrojnych UZE w akcjach humanitarnych, utrzymania pokoju i rozwiązywania kryzysów, jak również ustalono reguły omawiające wkład we wspólną politykę obronną NATO i UZE; ponadto określono ramy instytucjonalne dla operacji UZE w sferze nietypowych działań wojskowych.

[38] W Deklaracji Petersberskiej państwa członkowskie wyraziły gotowość oddania do dyspozycji UZE jednostek i różnych rodzajów broni konwencjonalnych, z przeznaczeniem do realizacji zadań pod auspicjami Unii Zachodnioeuropejskiej. Decyzje o użyciu tych jednostek podejmować będzie Rada UZE, ale decyzje o uczestnictwie w konkretnych operacjach jednostek narodowych podejmować będą poszczególne państwa zgodnie ze stosownymi zapisami w swoich konstytucjach. Państwa członkowskie UZE zobowiązały się do wyznaczenia poszczególnych sztabów i jednostek do dyspozycji UZE.

NATO jest nadal gwarantem amerykańskiej pozycji w Europie, dlatego też USA uwypuklają polityczne i operacyjne problemy, które powstaną w związku ze sformowaniem Eurokorpusu, np. te ostatnie pojawią się niewątpliwie wraz z utworzeniem równoległych struktur dowodzenia. Wiele wątpliwości budzą również zasady użycia tego związku operacyjnego.

Niepokój USA można scharakteryzować następująco: po pierwsze, Amerykanie powątpiewają, czy jednostki francuskie, wchodzące w skład Eurokorpusu, w sytuacjach kryzysowych zostaną podporządkowane dowództwu NATO, chociaż takie są ustalenia rokowań na temat jego statusu. Po drugie, nie kryją obaw, że niemiecko-francuska Rada Bezpieczeństwa i Obrony, której powierzono zwierzchnictwo nad Eurokorpusem, będzie odwlekać decyzję o jego użyciu. Po trzecie, kwestią sporną jest dowództwo nad niemieckimi jednostkami wchodzącymi w skład korpusu, które z jednej strony pozostają podporządkowane strukturze NATO, z drugiej zaś znajdują się pod „parasolem" Eurokorpusu lub UZE. Były sekretarz obrony USA, Caspar Weinberger, twierdzi, że taka sytuacja może „rozwodnić" NATO, chociaż należy przypomnieć, że w Europie stacjonują amerykańskie jednostki, które także są podporządkowane nie tylko NATO. Po czwarte wreszcie, wątpliwa jest skuteczność samodzielnie działającej UZE i Eurokorpusu. Ten wielonarodowy związek operacyjny długo jeszcze pozostanie uzależniony od logistycznego zabezpieczenia i systemu rozpoznania NATO.

Amerykański niepokój dotyczy zresztą nie tyle samego Eurokorpusu, co politycznej atmosfery, jaka może towarzyszyć jego użyciu; ewentualne wrażenie, że Europejczycy nie chcą już amerykańskich wojsk na swoim kontynencie, może z kolei skłonić kongres Stanów Zjednoczonych do dalszej, drastycznej redukcji wojsk amerykańskich stacjonujących w Europie.

Tak czy inaczej, dalsza integracja europejskich sił zbrojnych wydaje się być politycznie sensowna, a militarnie wręcz konieczna. Z jednej strony zwiększy to ich interoperacyjność i utrudni użycie armii jednego państwa przeciw innemu, z drugiej natomiast umożliwi utrzymanie efektywnych sił zbrojnych w cza-

sach nieustannie rosnących kosztów uzbrojenia i wyposażenia armii oraz systematycznie zmniejszanych budżetów obronnych.

4.4. Cel i zadania

Unia Zachodnioeuropejska stanowi dziś główny element bezpieczeństwa europejskiego, a Eurokorpus to pierwszy krok ku prawdziwej armii europejskiej. Jako integralna część nowej strategii NATO, w istotny sposób wzmacnia on europejski filar Sojuszu Północnoatlantyckiego. Dzięki niemu Europa Zachodnia będzie dysponowała środkami do prowadzenia własnej polityki obronnej.

Eurokorpus będzie wykorzystywany przede wszystkim do wzajemnej obrony państw-członków UZE. Ponadto przewiduje się jego użycie w ramach operacji prowadzonych przez NATO czy też ONZ (mogą to być np. zadania interwencyjne na rzecz utrzymania bądź przywrócenia pokoju - wykonywane pod egidą ONZ). Jednostki Eurokorpusu będą również uczestniczyły w różnorodnych akcjach humanitarnych - niosąc pomoc ludności cierpiącej w wyniku działań wojennych czy klęsk żywiołowych.

Wytyczne odnośnie zasad organizacji i użycia sztab Eurokorpusu otrzymuje od Komisji Wspólnej. Zespół ten składa się z przedstawicieli państw wydzielających doń swoje siły. W składzie komisji jest po dwóch reprezentantów każdego państwa: dyrektor polityczny ministra spraw zagranicznych oraz przedstawiciel szefa sztabu sił zbrojnych, a jej głównym zadaniem jest koordynowanie przedsięwzięć polityczno-wojskowych pomiędzy państwami uczestniczącymi oraz utrzymywanie kontaktów z różnymi organizacjami (UZE, NATO, ONZ).

Komisja Wspólna ustala zakres obowiązków naczelnego dowódcy korpusu. Obejmują one m.in.:

- planowanie operacji i całokształtu przedsięwzięć logistycznych;
- przygotowywanie i prowadzenie ćwiczeń taktycznych oraz treningów;

- nadzorowanie przedsięwzięć związanych z organizacją i funkcjonowaniem całej formacji.

W czasie, gdy nie wykonują zadań, jednostki wchodzące w skład Eurokorpusu pozostają pod dowództwem narodowym. Natomiast z chwilą podjęcia decyzji o rozpoczęciu wspólnych działań, wynikających z otrzymanych zadań, są podporządkowane naczelnemu dowódcy Eurokorpusu.

4.5. Struktury organizacyjne oraz uzbrojenie i wyposażenie Eurokorpusu

Po latach, jakie upłynęły od podpisania w La Rochelle przez prezydenta Francji i kanclerza Niemiec dokumentu dotyczącego sformowania wspólnej jednostki, utworzenie Eurokorpusu stało się wreszcie faktem. W wyniku wielu zabiegów dyplomatycznych oraz skomplikowanych procedur organizacyjno-technicznych, we wrześniu 1995 r. została oddana do dyspozycji UZE duża jednostka bojowa, świetnie wyszkolona oraz uzbrojona i wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt. Jest to już licząca się siła bojowa.

Struktury organizacyjne

W planowanych strukturach organizacyjnych Eurokorpus posiada ok. 50 tys. żołnierzy, 650 czołgów i 1000 BWO. W zależności od potrzeb, może on rozwinąć Lekkie Siły Interwencyjne (Force d'Intervention Legere - FIL) odpowiadające brygadzie, Zmechanizowane Siły Interwencyjne (Force d'Intervention Mecanisee - FIM) odpowiadające dywizji lub cały korpus armijny.

Trzon korpusu stanowią cztery dywizje i brygada, wydzielane z armii francuskiej, niemieckiej, belgijskiej, hiszpańskiej i luksemburskiej.

Francja wydzieliła do dyspozycji Eurokorpusu 42 pułk łączności (Achern), 10 pułk saperów, 6 pułk artylerii oraz 1 dywizję pancerną w składzie: 1 pułk

kirasjerów (Sankt Wendel), 4 pułk kirasjerów (Bitche), 3 pułk dragonów (Stetten am kalten Markt), 8 pułk szaserów (Wittlich), 19 pułk szaserów (Villingen-Schwenningen), 5 pułk dowodzenia i wsparcia (Baden Baden), 6 pułk zabezpieczenia (Rastatt), 1 kompanię rozpoznawczą (Sankt Wendel), 1 kompanię przeciwpancerną (Trier), 3 kompanię przeciwpancerną (Villingen-Scheweningen), 13 pułk saperów (Trier), 2 pułk artylerii polowej (Landau), 61 pułk artylerii polowej (Trier), 53 pułk artylerii przeciwlotniczej (Breisach) oraz szefostwo służby zdrowia dywizji (Baden Baden). 1 DPanc liczy około 14 tys. żołnierzy; dowództwo i sztab tego związku taktycznego znajduje się w Baden-Baden. Poszczególne jednostki 1 DPanc są z tradycjami, których historia sięga początków rewolucji francuskiej.

Na uzbrojeniu i wyposażeniu dywizja posiada: 242 czołgi AMX-30B2 (w tym czołgi AMX-30D przystosowane do działań w górach), 120 wozów bojowych AMX-10P i wozów dowodzenia AMX-10PC, 64 samobieżne haubice 155mm AUF1, 36 rakietowych zestawów przeciwlotniczych oraz 70 bojowych wozów rozpoznawczych VBL.

Niemcy wydzieliły do Eurokorpusu 10 DPanc z Sigmaringen. W składzie tego ZT znajduje się: 12 brygada pancerna, 30 Brygada Grenadierów Pancernych, 50 brygada saperów, 10 pułk strzelców, pułk dowodzenia i zabezpieczenia, pułk artylerii polowej, pułk zaopatrywania, pułk przeciwlotniczy, pułk zabezpieczenia technicznego, pułk medyczny, batalion rozpoznawczy oraz szpital polowy. Dywizja liczy ok. 18 tys. żołnierzy. Na uzbrojeniu i wyposażeniu posiada m.in.: 240 czołgów Leopard-2, 212 BWO Marder, 72 samobieżne haubice 155mm M-109G, 26 artyleryjskich wyrzutni rakietowych Mars i Lars, 42 rakietowe zestawy przeciwlotnicze i 30 pojazdów rozpoznawczych Luchs.

Belgia z kolei wyznaczyła 1 dywizję zmechanizowaną w składzie: 1 BZ (z językiem niderlandzkim jako dominującym - stacjonuje w Leopoldsburgu), 7 BZ (język francuski jako dominujący - stacjonuje w Marchen-Famenne) i 17 BZ (używane są obydwa języki - stacjonuje w Spich-Altenrath w Niemczech), jednostkę wsparcia powietrznego (Bierset k. Liege) oraz pododdziały dywizyjne

(dwie kompanie rozpoznawcze, batalion łączności, dywizjon artylerii polowej, dywizjon przeciwlotniczy, batalion inżynieryjno-saperski oraz kompania obserwacji pola walki). W razie wykonywania zadań bojowych dywizja dysponuje dodatkowo dwoma oddziałami: logistycznym i medycznym. Każda z brygad posiada sztab, kompanię sztabową, zaopatrzenia i łączności, dwa bataliony piechoty zmechanizowanej, batalion czołgów, dywizjon artylerii, kompanię saperów oraz batalion logistyczny. Dowództwo i sztab dywizji znajduje się w Saive k. Liege w Belgii.

1 DZ liczy ok. 10 tys. żołnierzy zawodowych (w czasie „P"). Na okres „W" ich liczba wzrasta do 18 tys. Dywizja dysponuje 120 czołgami Leopard-1, 360 BWP AIFV, 180 transporterami opancerzonymi M-113, ok. 30 śmigłowcami przeciwpancernymi i 20 rozpoznawczymi, 96 samobieżnymi haubicami 155mm M-109G A2 oraz 150 transporterami rozpoznawczymi Spartan i Scimitar.

Natomiast Hiszpania początkowo przekazała do dyspozycji Eurokorpusu 21 BZ stacjonującą w Cerro Muriano k.Kordoby. W jej skład wchodzą 2 i 10 pułki zmechanizowane. Brygada liczy 3,5 tys. żołnierzy. Na uzbrojeniu i wyposażeniu jednostka posiada 110 czołgów Leopard-2, 302 bojowe wozy opancerzone (do końca 2001 r. planuje się wprowadzić 144 bojowe wozy piechoty "ASCOD-Pizarro") oraz 58 dział i moździerzy kalibru powyżej 100 mm, w tym 24 samobieżne działa 155mm M-109A1.

Udział wydzielonych związków taktycznych w strukturach międzynarodowych jest częścią długofalowej polityki, zmierzającej do przystosowania sił zbrojnych Hiszpanii do standardów NATO. Decyzje w tym zakresie zostały podjęte przez parlament w 1991 r. Według przyjętego w 1994 r. przez rząd planu restrukturyzacji sił lądowych NORTE, w 1997 r. do Eurokorpusu została wydzielona 1 DZ z Burgos. Po restrukturyzacji 1 DZ (poprzednio 1 DPanc) ma w swoim składzie dwie brygady zmechanizowane (11 BZ w Badajoz i wspomnianą już 21 BZ) oraz 12 BPanc w Madrycie. Stan liczebny dywizji wynosi 17 700 żołnierzy. Na uzbrojeniu i wyposażeniu tego ZT znajduje się ponad 200 czołgów (M-60 i Leopard 2), 1330 bojowych wozów piechoty i transporterów opancerzo-

nych różnych typów, 88 haubic samobieżnych, około 150 zestawów ppk (Milan i TOW), prawie 50 wyrzutni plot Mistral i ok. 30 armat przeciwlotniczych.

Od 6.05.1994 r. siły zbrojne Luksemburga wydzielają do dyspozycji Eurokorpusu kompanię rozpoznawczą (dwa plutony rozpoznawcze i pluton przeciwpancerny) oraz elementy zabezpieczenia logistycznego, łącznie 180 żołnierzy. Organizacyjnie wchodzi ona w skład dywizji belgijskiej.

Jako pierwsza sformowana została zmotoryzowana brygada francusko-niemiecka. Dziś liczy ona 5,3 tys. żołnierzy; na uzbrojeniu i wyposażeniu posiada m.in.: 36 BWR AMX-10RC, 142 transportery opancerzone Fuchs i VAB, 69 opancerzonych wozów rozpoznawczych VBL oraz 24 samobieżne działa 155mm FH-155. W skład tej dwunarodowej BZmot wchodzą:

- dowództwo;
- dwie kompanie sztabowe (GE/FR);
- kompania rozpoznawcza (FR);
- bateria przeciwpancerna (GE);
- kompania saperów (GE);
- 292 batalion zmechanizowany (GE) w składzie:
  - kompania sztabowa i zaopatrzenia,
  - trzy kompanie zmechanizowane,
  - ciężka kompania zmechanizowana,
  - kompania skadrowana;
- 110 pułk piechoty (FR) w składzie:
  - trzy kompanie zmechanizowane,
  - kompania zaopatrzenia;

- 3 pułk huzarów (FR) w składzie:
  - trzy rozpoznawcze kompanie czołgów,
  - kompania zaopatrzenia;
- dah (GE) w składzie:

- bateria sztabowa i zaopatrzenia,
- dwie baterie haubic,
- bateria skadrowana;

- batalion zaopatrzenia (FR/GE) w składzie:
  - kompania sztabowa i zaopatrzenia (GE/FR),
  - kompania zaopatrzenia (GE),
  - kompania zaopatrzenia (FR),
  - kompania transportowa (GE),
  - kompania medyczno-sanitarna skadrowana (FR/GE).

Struktura sztabu

W sztabie Eurokorpusu występują stanowiska rotacyjne, co oznacza, że osoby funkcyjne z poszczególnych państw pełnią je przez określony czas, po czym następuje zmiana. Najważniejsze stanowiska: naczelnego dowódcy, trzech zastępców oraz szefa sztabu pełnią oficerowie z różnych państw, zmieniając się na nich co 2 - 3 lata. Drugim i trzecim zastępcą naczelnego dowódcy są oficerowie w stopniu generała z Francji i Hiszpanii. Pozostałe stanowiska są obsadzane według specjalnego klucza przez oficerów jednej narodowości. Ponadto dowódcy Eurokorpusu są podporządkowane grupy łącznikowe francuskich sił powietrznych i niemieckich sił morskich oraz biuro prasowe i kapelan. Pierwszym dowódcą Eurokorpusu był generał porucznik Helmut Willman (Niemiec), jego następcą został wyznaczony w lutym 1996 r. francuski generał armii Pierre Forterre.

W sztabie Eurokorpusu najważniejszymi komórkami są: pion operacyjny oraz wsparcia. Pion operacyjny (jego szef podlega rotacji) obejmuje sekcje oficerów G2 - rozpoznanie (Hiszpanie), G3 - operacyjno-szkoleniowy (Niemcy), G6 - łączność i informatyka (Francuzi) i urząd ds. wsparcia (Belgowie).

Pion wsparcia (jego szef podlega także rotacji) składa się z sekcji G1 - organizacyjno-ewidencyjny (Niemcy), G4 - logistyka (Francuzi), G5 - współpraca z administracją cywilną (Belgowie), zarządzania (Francuzi) i szefostwa służby sanitarnej (Niemcy). Językami służbowymi są niemiecki i francuski, a w przyszłości być może także hiszpański. Dopuszczalne jest posługiwanie się językiem angielskim.

Funkcjonowanie sztabu zabezpiecza, liczący ok. 480 żołnierzy, batalion kwatery głównej składający się z trzech kompanii narodowych.

Eurokorpus operacyjnie podlega naczelnemu dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (SACEUR). Użycie jego następuje na podstawie decyzji Rady UZE i decyzji państw wydzielających siły reagowania. W razie potrzeby może również wchodzić w skład głównych sił obronnych PSZ Europy Środkowej.

Uzbrojenie i wyposażenie korpusu

W roku 1995 na uzbrojenie i wyposażenie Eurokorpusu składało się:

- 645 czołgów;
- 518 BWP;
- 683 transportery opancerzone;
- 522 bojowe wozy rozpoznawcze;
- 683 pojazdy transportowe;
- 280 haubic samobieżnych;
- 24 wyrzutnie artylerii rakietowej MLRS;
- 600 zestawów przeciwpancernych pocisków kierowanych;
- 140 samobieżnych zestawów przeciwlotniczych.

Jest to sprzęt bojowy w większości niejednolity. Tylko nieliczne egzemplarze uzbrojenia są jednakowe dla wszystkich kontyngentów, np. wyrzutnie ppk MILAN i HOT, zestawy rakiet plot ROLAND i radiolokatory RASIT/RATAC.

Występowanie różnych typów środków walki i rażenia oraz innego wyposażenia sprawia wiele kłopotów, szczególnie w dziedzinie logistyki. Sytuację tę można zmienić tylko poprzez standaryzację sprzętu, co zgodnie podkreślają wszystkie państwa członkowskie. Standaryzacja sprzętu Eurokorpusu jest ważnym celem nie tylko militarnym, ale i politycznym; do 2010 r. sytuacja ta ma ulec radykalnej poprawie. Już dziś wiele firm i konsorcjów produkujących sprzęt bojowy myśli o zaopatrywaniu różnych armii w jednakowe środki walki i rażenia, np. francusko-niemieckie zakłady zbrojeniowe zamierzają opracować nowy wóz opancerzony GTK/VBM, a jedna z holendersko-niemieckich fabryk opracowuje nowy typ wozu zabezpieczenia technicznego.

Istotnym problemem w funkcjonowaniu Eurokorpusu jest zapewnienie mu sprawnego dowodzenia i kierowania, w związku z tym konieczne stało się wyposażenie wszystkich podstawowych struktur organizacyjnych korpusu w jednolite środki dowodzenia i łączności. Pomimo iż we francuskich i niemieckich jednostkach używa się wyłącznie narodowych systemów dowodzenia na polu walki, to w relacjach między stanowiskami dowodzenia dywizji narodowych i korpusu obowiązuje już jeden, wspólny system sieci telekomunikacyjnej RITA. Ponadto sztab samego korpusu będzie wspomagany w swojej pracy przez niemiecki system HEROS. Środki dowodzenia i łączności, podobnie jak środki walki i rażenia, zostaną ujednolicone. Wszystkie te kroki mają za zadanie uprościć skomplikowane procedury dowodzenia.

Utworzenie Eurokorpusu to akt wiary w budowę bezpieczeństwa Europy. Podejmując tę inicjatywę prezydent Republiki Francuskiej i kanclerz Niemiec pokazali wolę swoich krajów wzięcia na siebie odpowiedzialności w dziedzinie bezpieczeństwa i utrzymania pokoju. W ten sposób państwa te potwierdziły iż nie może być polityki zewnętrznej i wspólnego bezpieczeństwa bez stworzenia sił militarnych, które odpowiadają słusznym ambicjom politycznym Europy.

Zawarcie umów przewidujących zaangażowanie korpusu europejskiego oraz europejskich sił reagowania w ramach UZE, jak i też w ramach NATO jasno pokazują, że Europejczycy pragną widzieć Unię Europejską umocnioną na arenie międzynarodowej, że są zdecydowani bronić starego kontynentu samodzielnie oraz będą angażować się również w utrzymaniu bezpieczeństwa i pokoju w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Korpus europejski i siły reagowania to zbrojne ramię UZE, ich utworzenie w sposób zasadniczy wzmocniło również europejski filar NATO.

5. Siły szybkiego reagowania Unii Zachodnioeuropejskiej

Podczas szczytu ministrów spraw zagranicznych i obrony krajów członkowskich UZE w Lizbonie w maju 1995 roku oficjalnie poinformowano o utworzeniu dwóch formacji wojskowych - lądowej i morskiej, w skład których wejdą jednostki Włoch, Francji i Hiszpanii. Do inicjatywy wymienionych państw włączyła się również Portugalia, a w przyszłości nie wyklucza się przyjęcia do niej kolejnych członków.

Utworzenie formacji wojskowych UZE (początkowo doraźnych - o niestałym składzie) jest etapem procesu umacniania jej roli jako „zbrojnego ramienia" Unii Europejskiej, zgodnie z ustaleniami traktatu z Maastricht.

W kwietniu 1988 roku z inicjatywy Holandii, sprawującej wówczas przywództwo w UZE, przyjęto wspólną deklarację, wyrażającą zaniepokojenie eskalacją działań wojennych pomiędzy Iranem a Irakiem. Zdaniem członków UZE, stanowiło to zagrożenie dla transportu morskiego w rejonie Kanału Sueskiego. Pojawiła się wówczas konieczność podjęcia inicjatyw, które przeciwstawiałyby się operacjom zaminowywania i innym działaniom uniemożliwiającym ruch statków handlowych na wodach międzynarodowych. W zaistniałej sytuacji członkowie UZE powołując się na artykuł VIII paragrafu 3 Traktatu Brukselskiego, który w 1948 roku powołał do życia tę organizację, zdecydowali, iż na żądanie

jednego z jego członków można rozpocząć konsultacje na temat powstawania zagrożeń dla pokoju w dowolnym miejscu świata. W wyniku tych konsultacji zdecydowano się na przeprowadzenie operacji „Cleansweap", która była pierwszą operacją wojskową koordynowaną przez UZE. W ramach tego przedsięwzięcia skierowano w rejon Zatoki Perskiej jednostki pływające z Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Belgii i Holandii, które specjalizowały się w usuwaniu i zwalczaniu min. Ponadto podczas działań wojennych w rejonie Zatoki Perskiej w 1991 r. władze UZE podjęły wspólne działania w ramach operacji usankcjonowanych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Już na początku operacji „Pustynna Burza" wkład UZE polegał na utworzeniu ogólnowojskowej struktury, która miała zapewnić zaopatrywanie w amunicję i środki materiałowe działających w tym rejonie sił zbrojnych Francji i Wielkiej Brytanii.

Zmiany zachodzące w międzynarodowej sytuacji strategicznej i ich następstwa dla Europy zostały omówione przez członków UE na szczycie w Maastricht w grudniu 1991 roku. Dotyczyły one dwóch podstawowych, ściśle ze sobą powiązanych aspektów rozwoju UZE; po pierwsze jako komponentu bezpieczeństwa UE i po drugie jako europejskiego filaru NATO. Aby sprostać tym wymogom UZE otrzymała mandat upoważniający ją do sformułowania europejskiej polityki obronnej, która miała być realizowana przez wypracowanie wspólnych zadań operacyjnych. Natychmiastową konsekwencją szczytu w Maastricht była francusko-niemiecka propozycja utworzenia Eurokorpusu, do którego w późniejszym terminie przystąpiły również Hiszpania, Belgia i Luksemburg.

Na kolejnym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych i obrony UZE w czerwcu 1992 roku w Petersbergu koło Bonn zostały zredagowane dyrektywy dotyczące udziału sił zbrojnych UZE w akcjach humanitarnych, utrzymania pokoju, rozwiązywania kryzysów oraz reguły prowadzenia wspólnej polityki obronnej NATO i UZE. Ponadto w Petersbergu określone zostały ramy instytucjonalne prowadzenia operacji w ramach UZE w sferze nietypowych działań wojskowych. W tym kontekście, wobec coraz bardziej komplikującej się sytuacji w byłej Jugosławii, w połowie 1992 roku UZE zdecydowała o utworzeniu wielonarodowej

formacji morskiej tzw. morskich sił reagowania UZE (WEUCONMARFOR - Western European Union CONtingency MARitime FORce), zajmującej się przede wszystkim monitorowaniem i nadzorowaniem przestrzegania embarga na dostawy broni do Bośni, a także innych postanowień Rady Bezpieczeństwa ONZ. Utworzono wówczas małą grupę morską do działania w rejonie ujścia Dunaju, wspierającą Bułgarię, Rumunię i Węgry w ich działaniach na rzecz zapobiegania przemytowi broni i sprzętu bojowego do byłej Jugosławii.

Następstwem zaangażowania europejskiego nad Adriatykiem i Bałkanach było połączenie morskiej formacji UZE ze stałymi siłami NATO, działającymi na tym samym akwenie morskim. W ten sposób zainicjowano powstanie połączonego zespołu sił morskich, co było rezultatem wprowadzenia w życie koncepcji Wielonarodowych Połączonych Sił Zbrojnych NATO (CJTF - Combined Joined Taks Force). Utworzono także komórkę policji cywilnej i wojskowej, która została rozmieszczona w Mostarze (Bośnia i Hercegowina).

5.1. Nowe siły wielonarodowe

Po sukcesach odniesionych w operacjach morskich na Adriatyku, w celu doskonalenia zgrania z Eurokorpusem, specjaliści z UZE zajęli się ponownie oceną możliwości wojskowych, biorąc pod uwagę przewidywane zmiany scenariuszy oraz zmiany zachodzące wewnątrz państw NATO. Utworzenie wielonarodowych doraźnych sił zbrojnych zaczęto rozważać w 1993 roku wraz z pojawieniem się oficjalnych deklaracji wielu państw, dotyczących określenia wspólnej europejskiej polityki obrony i bezpieczeństwa.

Zasadniczym obszarem działania Eurokorpusu było dotychczas centrum kontynentu, lecz politycy UZE uznali za stosowne zwrócenie większej uwagi na rejon Europy Południowej. Dostrzegane zagrożenia wiążą się głównie ze wzrostem wpływów fundamentalizmu islamskiego, sporami na tle etnicznym, masowymi migracjami ludności państw biednych do bogatych oraz wszelkiego rodzaju

konfliktami regionalnymi i narodowościowymi szerzącymi się głównie w państwach basenu Morza Śródziemnego.

Dla wzmocnienia konstrukcji systemu zbiorowego bezpieczeństwa w tym regionie Włochy, Francja i Hiszpania zaproponowały utworzenie wielonarodowych lądowych sił reagowania (EUROFOR) oraz analogicznego wielonarodowego doraźnego zgrupowania sił morskich, wyposażonego w lotnictwo morskie i sprzęt do prowadzenia działań desnatowo-morskich (EUROMARFOR). Głównym powodem utworzenia tych sił było:

- wzmocnienie zdolności obronnej Europy Południowej (głównie przez zmniejszenie czasu przerzutu jednostek operacyjnych do rejonów kryzysowych);
- zagwarantowanie członkom UZE, chcącym wnieść swój wkład do obu ww. formacji, konkretnej struktury organizacyjnej;
- uczestnictwo w operacjach pokojowych oraz utrzymanie stabilności w rejonach kryzysowych, przy jednoczesnym respektowaniu deklaracji petersberskich oraz wszelkich praw ustanowionych przez organizacje międzynarodowe, np., ONZ lub OBWE.

5.1.1 Lądowe siły reagowania UZE

Wg ekspertów wojskowych wielonarodowe lądowe siły reagowania mogą prowadzić działania samodzielnie lub we współdziałaniu z innymi wydzielonymi oddziałami narodowymi i wielonarodowymi. Wówczas mogą być użyte w akcjach niesienia pomocy humanitarnej podczas ewakuacji personelu cywilnego lub wojskowego z zagrożonych rejonów oraz do zadań o charakterze ściśle wojskowym w czasie zażegnania kryzysu lub utrzymaniu pokoju. Ponadto do nadzorowania i kontroli terenów o szczególnym znaczeniu strategicznym oraz wykonywania specyficznych zadań wymagających użycia oddziałów bojowych. Należałoby przy tym podkreślić, że wykonywanie wyżej wymienionych zadań nie musi wcale kolidować z uczestnictwem jednostek przydzielonych do EUROFOR we

współczesnych misjach obronnych określonych w artykule 5 Traktatu Waszyngtońskiego (ustanowionego przez NATO) oraz Traktatu Brukselskiego. Zarówno w ramach UZE oraz innych organizacji międzynarodowych, niezależnie od rodzaju wykonywanych zadań, wykorzystywanie EUROFOR z reguły będzie wymagało podjęcia wspólnej decyzji przez uczestników. Mają być one „siłami do dyspozycji" UZE i wykorzystywane zgodnie z ustalonymi regułami, wynikającymi ze wzajemnych relacji pomiędzy UZE a formacjami wojskowymi.

Dla wzmocnienia europejskich sił NATO, jednostki EUROFOR mają być również wykorzystywane w operacjach prowadzonych przez Sojusz. Warunki tego ewentualnego uczestnictwa mają być określone zgodnie z regułami ustalonymi przez rządy państw - uczestników i zatwierdzone przez Radę Atlantycką. Koordynacja polityczno-wojskowa, warunki użycia sił oraz dyrektywy dla dowódcy zostaną ustalone przez Komitet Międzyresortowy Obrony wspomagany przez grupy robocze, w których ma również uczestniczyć ekspert do spraw polityki wojskowej. Komitet ten ma ustalić również warunki wykorzystywania sił przez UZE, NATO oraz inne organizacje międzynarodowe.

EUROFOR w czasie pokoju ma stałą strukturę dowodzenia odpowiadającą kryteriom elastyczności, złożoną z dowódcy, sztabu oraz jednostek zabezpieczenia. W celu zapewnienia łączności z organami decyzyjnymi poszczególnych państw - uczestników, dowódca formacji jest wspomagany przez narodowych przedstawicieli, którzy mają pełnić również funkcje konsultantów odnośnie wykorzystania poszczególnych sił narodowych w ramach EUROFOR.

Sztab składa się z oficerów sił zbrojnych państw - uczestników. Mimo, że jest przeznaczony do kierowania operacjami lądowych, powinien być w stanie współdziałać z siłami powietrznymi i morskimi, ponieważ przewidywane kryzysy w Europie Południowej będą wymagały ścisłej koordynacji poszczególnych komponentów. Stały sztab, z siedzibą we Florencji, jest odpowiednikiem sztabu dywizji (tj. około 50 oficerów). W skład sztabu wchodzą sekcje: planowania operacyjnego, łączności i informatyki, kadr, logistyki, stosunków zagranicznych oraz zabezpieczenia.

Sztabowi ma być powierzone zadanie opracowywania planów operacyjnych, określenie celów szkoleniowych i potrzeb logistycznych oraz przygotowanie i prowadzenie ćwiczeń. Na stanowisko dowódcy sił EUROFOR, tak jak i inne wyższe stanowiska, ma być kolejno wyznaczany oficer państw - uczestników. Każde państwo - uczestnik pokrywa koszty związane ze swoim uczestnictwem w tych siłach.

Sztab wielonarodowych lądowych sił reagowania UZE rozpoczął funkcjonowanie 1 października 1996 r. Pierwszym dowódcą EUROFOR został hiszpański generał brygady Juan Ortuno Such. Objęcie dowództwa EUROFOR w pierwszej kolejności przez oficera hiszpańskiego świadczy o aktywności tego państwa na arenie międzynarodowej oraz jego roli w kształtowaniu polityki zbiorowego bezpieczeństwa w regionie.

Wielkość oddziałów wchodzących w skład EUROFOR ma być zmienna: od małych pododdziałów, aż do lekkiej dywizji w składzie trzech brygad, z których każda będzie mogła działać samodzielnie.

W celu zaplanowania i przeprowadzenia operacji zachodzi konieczność, by sztab EUROFOR znał możliwości bojowe wydzielonych jednostek każdego z państw - uczestników. Przewiduje się wydzielenie przez poszczególne państwa sił w składzie: sztabu (szczebla brygady), jednostki łączności, batalionów piechoty, batalionu inżynieryjno-saperskiego, batalionu logistycznego oraz lotnictwa.

EUROFOR nie dysponuje przydzielonymi na stałe jednostkami, lecz może otrzymać, zgodnie z zapotrzebowaniem, odpowiednie siły i środki przydzielone odpowiednio do określonego zadania. Liczebność i dyslokacja przewidzianych do użycia zgrupowań zostaną ustalone w sposób modularny, od batalionu (ok. 1 000 żołnierzy) poprzez brygadę (3 000 żołnierzy), do dywizji (10 - 15 tys. żołnierzy) w składzie trzech brygad, z których każda będzie mogła działać samodzielnie.

Skład narodowościowy EUROFOR będzie jednorodny na szczeblu batalionu i wielonarodowy na szczeblu dywizji, natomiast w przypadku brygady możliwe będą dwa warianty (w zależności od charakteru zadań).

Jednostki poszczególnych państw będą zaopatrywane w strefie działania przez własne pododdziały logistyczne. Podczas przygotowywania przyszłych operacji planuje się przeprowadzenie unifikacji materiałowej (paliwo, zapasy żywności, środki medyczne), aby uprościć zarówno zaopatrzenie jednostki jak i konserwację sprzętu.

Planuje się, że poszczególne państwa członkowskie wydzielą następujące jednostki wojskowe:

- Włochy - brygadę piechoty górskiej „Garibaldi" lub „Folgore";
- Francja - wydzielone oddziały sił szybkiego reagowania;
- Hiszpania - brygadę piechoty zmotoryzowanej „Brigata Legionaria" lub „Brigata de Caballeria";
- Portugalia - brygadę powietrznodesantową „La Brigata Ligera Areotransportabile".

5.1.2. Morskie siły reagowania UZE

Podobne zadania jak siły EUROFOR na lądzie wykonywać mają siły EUROMARFOR na morzu, przede wszystkim Śródziemnym. Ich powstanie uwarunkowane było głównie warunkami geograficznymi Europy Południowej, której związki z morzem są bezsprzeczne.

EUROMARFOR ma stanowić siły o strukturze „szkieletowej", co powoduje, że podczas realizacji wyżej wymienionych zadań państwa - uczestnicy powinni koordynować pomiędzy sobą dobór sił i środków oraz odpowiednie dla nich wsparcie logistyczne. EUROMARFOR nie jest strukturą stałą, lecz tylko doraźnie formowanym zespołem okrętów sił morskich, lotnictwa SM oraz piechoty morskiej, który podlega jednemu z narodowych dowództw morskich na Morzu Śródziemnym.

W zależności od zadania i sytuacji stosowne organy polityczne i wojskowe UZE będą uwzględniały prośby NATO dotyczące oddania sił i środków do dys-

pozycji Sojuszu. Przyjęto optymalny wariant sił EUROMARFOR w składzie: lotniskowiec, 4-6 okrętów osłony, oddział desantowo-morski, środki przeprawowe i bojowe w sile brygady oraz jednostka zaopatrzenia. Przewiduje się również wykorzystywanie samolotów i śmigłowców do dozorowania morskiego, trałowce do torowania szlaków wodnych oraz inne typy jednostek morskich w zależności od potrzeb.

Na dowódcę sił EUROMARFOR ma być wyznaczany kolejno co roku oficer danego państwa - uczestnika (dla Francji jest to odpowiednik naczelnego dowódcy SM na Morzu Śródziemnym CECEMED, dla Hiszpanii - dowódca floty ALFOT, dla Włoch - naczelny dowódca eskadry morskiej CINCAV). Jako pierwszy dowodzenie tymi siłami objął Francuz.

Zadaniem dowództwa morskich sił reagowania (COMEUROMARFOR) ma być przygotowanie i uruchomienie formacji powietrzno-morskich, opracowanie planów operacyjnych (współdziałanie z odpowiednimi organami narodowymi i komórką planowania UZE), uczestnictwo w ustalaniu celów i potrzeb szkoleniowych, zapewnienie łączności z dowódcami pozostałych sił wielonarodowych (w pierwszym rzędzie z EUROFOR). Dowództwo morskich sił reagowania ma być sztabem z personelem oddelegowanym z poszczególnych państw - uczestników. COMEUROMRFOR ma prowadzić kontrolę operacyjną przydzielonych do niego jednostek, a nawet dowodzić określonymi operacjami.

Działalność wielonarodowego, doraźnego zgrupowania europejskich morskich sił reagowania została zapoczątkowana 23.04.1995 r. ćwiczeniami morskimi z udziałem 22 okrętów.

Oficjalnie o utworzeniu EUROMARFOR poinformowano podczas szczytu ministrów spraw zagranicznych i obrony państw - członków UZE w Lizbonie w maju 1995 roku. Siły te mają stanowić uzupełnienie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w basenie Morza Śródziemnego.

Do ich składu wydzielają swoje jednostki Włochy, Francja, Hiszpania i Portugalia (w przyszłości nie wyklucza się przyjęcia kolejnych członków).

EUROMARFOR wyposażone w lotnictwo morskie i sprzęt do działań desantowo-morskich, będą mogły zostać użyte do:

- dozorowania oraz zbierania danych rozpoznawczych;
- kontroli akwenów morskich i terenów przyległych ogarniętych kryzysem (monitoring, nadzór przestrzegania embarga, nakładanie sankcji itp.);
- ochrony szlaków komunikacyjnych, przerzutu sił;
- operacji desantowo-morskich, przerzut sił, zwalczania min itp.;
- akcji humanitarnych (pomoc w przypadku klęsk żywiołowych, akcji poszukiwawczo-ratowniczych, ewakuacji itp.).

Każdorazowo przed planowaną operacją, władze naczelne UZE będą się zwracały z prośbą do NATO o oddanie do dyspozycji EUROMARFOR (na czas prowadzenia operacji) wydzielonych sił i środków Sojuszu. Decyzję w tej sprawie podejmuje Rada Obrony NATO.

EUROMARFOR są siłami wydzielonymi do dyspozycji UZE i nie mają stałej struktury. Do wykonania poszczególnych zadań państwa-uczestnicy koordynują pomiędzy sobą dobór sił i odpowiednie dla nich wsparcie logistyczne.

Dowództwo morskich sił reagowania ma za zadanie opracowanie planów operacyjnych (we współdziałaniu z odpowiednimi organami narodowymi i komórką planowania UZE), przygotowanie i wprowadzenie do działania poszczególnych jednostek, uczestniczenie w ustalaniu celów i potrzeb szkoleniowych, zapewnienie łączności z dowódcami pozostałych sił wielonarodowych UZE. COMEUROMARFOR będzie dysponowało sztabem, w skład którego wejdzie personel oddelegowany z państw-uczestników.

W przypadku podjęcia działań bojowych przez EUROMARFOR przewidziano przydzielenie im dowódcy taktycznego (COMTACEUROMARFOR), który będzie dowodził operacją.

Inicjatywa UZE powoduje wyraźny wzrost europejskich możliwości militarnych, co pociąga za sobą cały szereg ściśle powiązanych pomniejszych aspektów. Aspekt polityczny dotyczy uczestnictwa w EUROFOR i EUROMARFOR

narodów, które „skarżąc się", że spełniają marginesową rolę w organizacjach międzynarodowych w Europie widzą w przystąpieniu do tych formacji drogę prowadzącą do nieosiągalnego w inny sposób uznania dla ich zasług.

Z punktu widzenia wojskowego można by twierdzić, że EUROFOR i EUROMARFOR stanowią „duplikat" formacji istniejących już w ramach NATO. Różnice wynikają jednak z przewidywanych funkcji sił UZE i NATO. Sojusz za jedną ze swoich naczelnych zasad uważa ograniczenie użycia swoich sił tylko i wyłącznie w celu obrony integralności terytorialnej państw - członków (traktuje o tym artykuł 5 traktatu założycielskiego). Dopiero od kilku lat Sojusz podjął prace nad ponownym zdefiniowaniem swoich celów strategicznych, biorąc pod uwagę również interwencje innego rodzaju niż określone dotychczas.

Według specjalistów wskazane jest, by siły te działały tylko w ramach teatru europejskiego. EUROFOR i EUROMARFOR w odróżnieniu od Eurokorpusu mają charakter bardziej „śródziemnomorski" i dlatego będą mogły działać również na obszarach ościennych (np. na Bliskim Wschodzie i w rejonie Zatoki Perskiej).

6. Inne wielonarodowe formacje wojskowe UZE

6.1. Francusko-Brytyjskie Europejskie Zgrupowanie Lotnicze

W listopadzie 1994 r. Wielka Brytania i Francja utworzyły sztab Francusko-Brytyjskiego Europejskiego Zgrupowania Lotniczego - the Franco-British Euro Air Group (FBEAG). Zgrupowanie wykorzystuje komplementarność sił powietrznych obydwu państw, zwiększając jednocześnie ich zdolność do prowadzenia wspólnych operacji w sytuacjach kryzysowych (zgodnie z Deklaracją Petersberską).

Liczący 10 oficerów sztab FBEAG jest rozmieszczony w Hight Wycombe k. Londynu. Podstawowym zadaniem, sztabu jest planowanie szkolenia i wypracowywanie zasad użycia doraźnie podporządkowanych jednostek, w ramach zadań wykonywanych w operacjach pokojowych i misjach humanitarnych, a także koordynowanie szkolenia zgrywającego w celu przygotowania wydzielanych sił do prowadzenia tego rodzaju operacji.

Siły i środki wydzielone do użycia w tym zgrupowaniu lotniczym są rozmieszczone w dotychczasowych miejscach stałej dyslokacji i w miarę potrzeb wydzielane do formowanych doraźnie wielonarodowych zgrupowań lotniczych tworzonych zgodnie z planami prowadzenia operacji pokojowych i humanitarnych. Przy tworzeniu wielonarodowych zgrupowań priorytet mają jednostki lotnictwa transportowego. Porozumienie zawarte pomiędzy Wielką Brytanią a Francją jest otwarte na przyjęcie innych państw Unii Zachodnioeuropejskiej.

6.2. Brytyjsko-Holenderskie Siły Desantowe

Brytyjsko-Holenderskie Siły Desantowe (The Duth-British Amphibious Force - DBAF) zgłoszono w maju 1993 r. jako siły dyspozycyjne Unii Zachodnioeuropejskiej (Forces Answerable to WEU - FAWEU). Składają się one z brytyjsko-holenderskiego zgrupowania desantowego oraz oddziałów (okrętów) wsparcia i zabezpieczenia.

W skład zgrupowania desantowego wchodzą: 3 BPM (Wielkiej Brytanii) oraz pododdziały holenderskie ze Zgrupowania Operacyjnego Piechoty Morskiej. Sztab zgrupowania desantowego jest organizowany na czas operacji lub ćwiczeń na bazie stacjonującego w Plymouth sztabu 3 BPM. Stan etatowy zgrupowania desantowego wynosi w czasie „P" 5200 żołnierzy (w tym ok. 900 Holendrów). W skład 3 BPM wchodzą:

- dowództwo i sztab brygady wraz z kompanią dowodzenia i łączności oraz pododdziałami bezpośredniej ochrony i zabezpieczenia;

- trzy bataliony piechoty morskiej (40 bpm w Tauton, 42 bpm w Chivenor i Devon, 45 bpm w Arbroath w Szkocji);
- 29 dywizjon artylerii (24 działa 105 mm) w składzie: 7, 8 i 79 bateria artylerii, 148 bateria artylerii (mobilizowana) oraz 148 bateria wskazywania celów;
- 20 bateria rakiet przeciwlotniczych ze składu 22 drplot;
- pododdziały inżynieryjne (59 samodzielna kompania inżynieryjna w Chivenor) i 131 samodzielna kompania inżynieryjna - mobilizowana;
- batalion logistyczny w Chivenor (kompania zaopatrzenia w amunicję, kompania medyczna, kompania remontowa, kompania transportowa, 138 kompania MPS, kompania MPS - mobilizowana);
- pluton ochrony;
- 539 kompania desantowa w Plymouth.

Ze składu 3 BPM może być wydzielana batalionowa grupa piechoty morskiej w składzie: jeden bpm oraz pododdziały - artylerii, inżynieryjny, logistyczny i łączności. Grupa jest przewidziana do wykonywania operacji desantowych.

Do przerzutu brygady są wykorzystywane okręty desantowe z sił morskich Wielkiej Brytanii; może ona także być przerzucana drogą powietrzną.

Do wsparcia 3 BPM na czas wykonywania zadań specjalnych są m.in. przydzielane:
- kompania operacji specjalnych w składzie trzech plutonów oraz jednostki lotnictwa morskiego:
- 845 eskadra śmigłowców transportowo-desantowych - 10 śmigłowców „Sea King" w czasie „P" i 12 w czasie „W";
- 846 eskadra śmigłowców transportowo-desantowych - 10 śmigłowców „Sea King" w czasie „P" i 12 w czasie „W";
- 847 eskadra śmigłowców transportowo-desantowych - 15 śmigłowców (6 „Lynx" i 9 „Gazelle") w czasie „P" i 18 w czasie „W";

Ze składu holenderskiego Zgrupowania Operacyjnego Piechoty Morskiej do Brytyjsko-Holenderskich Sił Desantowych są wydzielane:
- batalion piechoty morskiej;

- pluton rozpoznawczy;
- bateria moździerzy;
- batalion zaopatrzenia;
- kompania kutrów desantowych.

Brytyjsko-Holenderskie Siły Desantowe są zasadniczo przeznaczone do zadań desantu morskiego. Jest to jednostka bardzo manewrowa, przystosowana do przeprowadzania działań w każdym terenie i w różnych warunkach atmosferycznych (jest najlepiej przygotowanym związkiem taktycznym Sojuszu do prowadzenia działań bojowych w warunkach arktycznych).

6.3. Zgrupowanie Belgijsko-Holenderskich Operacyjnych Sił Morskich

Zgrupowanie Belgijsko-Holenderskich Operacyjnych Sił Morskich (Admiral BENELUX) powstało 1 stycznia 1996 r. Dowództwa zgrupowania stacjonuje w Den Helder w Holandii. Aktualnie liczy ono ok. 50 oficerów (w tym 40 Holendrów); dowódcą posiadającym w stosunku do marynarzy belgijskich tylko uprawnienia OPCOM jest admirał holenderski (na to stanowisko będą wyznaczani na przemian dowódcy holenderscy i belgijscy). Do głównych zadań dowódcy należy m.in. przygotowanie i kierowanie operacjami morskimi w Kanale La Manche oraz planowanie szkolenia podległych sił. Stan liczebny zgrupowania wynosi 15 500 marynarzy (w tym ok. 13 tys. holenderskich). Zgrupowanie dysponuje 48 okrętami różnych klas: 4 holenderskie okręty podwodne, 19 fregat (3 belgijskie), 21 trałowców (9 belgijskich) oraz 4 okręty pomocnicze (2 belgijskie), a także 13 holenderskich samolotów „P-3C Orion".

6.4. Wydzielone Siły Powietrzne Beneluxu

Porozumienie w sprawie utworzenia Wydzielonych Sił Powietrznych Beneluxu (Benelux Deployable Air Task Force - DATF) zostało podpisane we wrześniu 1996 r. przez Belgię, Holandię i Luksemburg. Zgrupowanie to przeznaczone jest do pełnienia misji pokojowych w ramach ONZ, OBWE i NATO oraz do realizacji dwustronnych bądź trójstronnych porozumień zawartych w ramach Unii Zachodnioeuropejskiej. Zgrupowanie nie będzie mieć stałej struktury, a jego wielkość będzie zależała od konkretnego zadania. W przypadku Luksemburga, jego udział ograniczy się tylko do lądowego pododdziału wsparcia. Ustalono jednakże utworzenie stałej komórki planowania (DATF/PC), której siedziba początkowo będzie znajdowała się na przemian (co trzy lata) w Dowództwie Królewskich Holenderskich Sił Powietrznych w Hadze oraz w Dowództwie Taktycznych Sił Powietrznych w Brukseli, a w przyszłości już na stałe w Hadze.

Dowództwo operacyjne jednostek przydzielonych do DATF będzie sprawował, wyznaczany każdorazowo w wyniku konsultacji uczestniczących stron, dowódca DATF. W przypadku ćwiczeń funkcja ta może zostać powierzona szefowi Sztabu Sił Powietrznych Belgii, zastępcy dowódcy Sił Powietrznych Holandii lub dowódcy Armii Luksemburga, w zależności od tego, na terytorium jakiego państwa ćwiczenia będą się odbywały.

Układ ustala, że każda ze stron będzie sama ponosiła koszty swojego uczestnictwa, zgodnie z istniejącymi bądź przyszłymi porozumieniami, takimi jak STANAGS[39], porozumienie MESS[40] oraz porozumienie o transporcie powietrznym.

---

[39] Porozumienie o standaryzacji.

[40] Porozumienie z dnia 31 sierpnia 1984 r., zawarte pomiędzy Belgią, Danią, Niemcami, Holandią, Norwegią oraz Wielką Brytanią o wzajemnym alarmowym zaopatrzeniu i wsparciu w okresie pokoju.

6.5. Połączone Siły do Zadań Specjalnych

W czerwcu 1996 r. w Berlinie Rada Północnoatlantycka uznała, że reforma NATO będzie także obejmowała ustanowienie struktur europejskiego systemu bezpieczeństwa w ramach Sojuszu, którego podstawowym elementem będą Połączone Siły do Zadań Specjalnych (Combined Joint Task Forces - CJTF).

Utworzenie Połączonych Sił do Zadań Specjalnych ma przede wszystki na celu:

- nadanie siłom i strukturom dowodzenia NATO odpowiedniej elastyczności w przystosowywaniu ich do wymogów bezpieczeństwa państw członkowskich Sojuszu i realizację nowych zadań wykraczających poza artykuł 5 Traktatu Północnoatlantyckiego - włączając w to również realizację zadań w ramach ONZ i OBWE;
- stworzenie możliwości użycia sił i systemów dowodzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego w ramach operacji PSZ NATO lub sił zbrojnych wydzielanych przez państwa członkowskie Unii Zachodnioeuropejskiej;
- umożliwienie państwom nie należącym do NATO uczestniczenie w operacji, ćwiczeniach oraz szkoleniu prowadzonym przez Sojusz.

Opracowana przez gremia polityczno-wojskowe NATO i UZE koncepcja CJTF zakłada możliwość wydzielania do dyspozycji UZE sił i środków Sojuszu Północnoatlantyckiego - na podstawie doraźnej decyzji Rady Północnoatlantyckiej - do operacji pokojowych, misji humanitarnych, lecz nie do prowadzenia działań wojennych. W pracach nad jej przygotowaniem wykorzystano doświadczenia międzynarodowych Sił Wykonawczych - Implementation Forces (IFOR).

Myślą przewodnią koncepcji było utworzenie takich struktur i systemów dowodzenia, które pozwoliłyby na wydzielanie związków operacyjnych i taktycznych bez potrzeby tworzenia nowych, które mogą zostać wykorzystane zarówno przez NATO jak i UZE, a równocześnie stanowić wkład w bezpieczeństwo Sojuszu, bez potrzeby angażowania Stanów Zjednoczonych.

Zorganizowanie CJTF umożliwiło europejskim państwom Sojuszu Północnoatlantyckiego prowadzenie samodzielnych operacji wojskowych przy użyciu środków NATO, bez udziału Stanów Zjednoczonych, lecz jednocześnie wymusiło większe i głębsze reformy struktur dowodzenia. W pierwszej kolejności zostały utworzone struktury dowódczo-sztabowe przy ND PSZ NATO w Europie i bezpośrednio podległych dowództwach: PSZ NATO Europy Środkowej (AFCENT) i Południowej (AFSOUTH), a w ND PSZ Atlantyku utworzono w Dowództwie PSZ NATO Floty Uderzeniowej (STRIKEFLETLANT).

Szefami organów planowania są generałowie lub admirałowie, którzy jednocześnie są zastępcami szefa sztabu CJTF. W ich skład wchodzą oficerowie z dowództw przy których są one zorganizowane. W sytuacji kryzysowej powstałe organy w razie potrzeby zostaną rozbudowane do etatu samodzielnego sztabu i otrzymają wzmocnienie personalne z dowództwa, w którym się znajdują, a w przypadku dalszych braków - z podległych i innych dowództw. Ostateczna wielkość dowództwa i sztabu będzie zależała od zakresu operacji, rodzaju sił, których trzeba będzie użyć oraz innych wymogów.

Dowódca i szef sztabu CJTF będą wyznaczani tylko na okres prowadzenia operacji. Planuje się, że czas osiągnięcia pełnej gotowości bojowej przez CJTF będzie wynosił do 30 dni od zatwierdzenia decyzji o ich użyciu przez organy polityczne, a ich liczebność określa się na ok. 30 tys. żołnierzy.

Głównym problemem w zakresie użycia CJTF przez Sojusz i UZE będzie zapewnienie sprawnej logistyki. Do chwili obecnej PSZ NATO korzystały ze zorganizowanych w okresie pokoju systemów łączności i stałych baz. W przyszłości istnieje potrzeba rozwiązania następujących problemów:

- szybkiego rozwinięcia dalekosiężnych linii łączności;
- przerzutu wojsk na duże odległości;
- zapewnienie wsparcia logistycznego wysuniętym bazom.

W zależności od potrzeb operacyjnych i wielkości zgrupowania CJTF, koordynacja logistyki będzie prowadzona przez sztab lub niezależne dowództwo logi-

styczne. Aby zoptymalizować zaopatrzenie i usługi na rzecz CJTF, ma być przyjęta zasada narodowej odpowiedzialności za ich zabezpieczenie.

Przewiduje się możliwość organizowania CJTF wg trzech wariantów:

- formowanie tylko z sił zbrojnych wydzielanych przez państwa NATO;
- złożone z sił zbrojnych państw NATO oraz innych krajów, przede wszystkim uczestników programu „Partnerstwa dla Pokoju";
- złożone z sił zbrojnych państw UZE i państw stowarzyszonych.

Podstawowym wariantem, który umożliwi szybkie sformowanie struktur, będzie wariant pierwszy. Zakłada się, że w skład tych sił wejdą głównie jednostki sił reagowania, a przede wszystkim:

- Wielonarodowa Dywizja Powietrznomanewrowa „Centrum";
- Korpus Sił Szybkiego Reagowania NATO;
- Stały Zespół Sił Morskich Atlantyku (STANAVFORLANT);
- Stały Zespół Sił Morskich Morza Śródziemnego (STANAVFORMED).

Rozpatrując szerszy zasięg działania formacji wojskowych UZE w stosunku do sił Sojuszu Północnoatlantyckiego, należy pamiętać o niedawnym francuskim monicie dotyczącym ewentualnego „unatowienia" UZE tzn. przeciwko dążeniom mającym na celu wprowadzenie Unii pod „obronne skrzydła" NATO. Francja widzi w UZE coś w rodzaju „polisy ubezpieczeniowej" ustanowionej przez Europę i wysuwa hipotezę, że w przyszłości można by osiągnąć całkowite odejście od obecności wojsk USA w Europie, a tym samym uzyskać możliwość wprowadzenia w życie wspólnej, autonomicznej, europejskiej polityki bezpieczeństwa.

Rewizja traktatu z Maastricht, przeprowadzona w 1996 roku była okazją do konsolidacji i wzmocnienia struktur przeznaczonych do zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego i będzie prawdopodobnie punktem wyjściowym dla następnych inicjatyw o dużym znaczeniu polityczno-wojskowym.

7. Perspektywy rozwoju wielonarodowych struktur wojskowych

Dotychczasowe doświadczenia z działalności wielonarodowych formacji wojskowych wykazały, że w celu sprawnego wykonywania stojących przed nimi zadań należy w pierwszej kolejności przynajmniej w stopniu dostatecznym ujednolicić główne normy operacyjno-taktyczne oraz zagwarantować interoperacyjność w zakresie dowodzenia, łączności, rozpoznania i logistyki. Niemniej ważne jest także posługiwanie się w dostatecznym stopniu językiem kraju partnerskiego przez wszystkich żołnierzy wielonarodowego sztabu.

Problemy jakie wyłoniły się podczas organizacji i funkcjonowania wielonarodowych struktur wojskowych skłoniły specjalistów zachodnioeuropejskich, a szczególnie niemieckich do stwierdzenia, aby w siłach głównych poniżej szczebla korpusu nie planować struktur wielonarodowych, a sił reagowania nie łączyć w wielonarodowe związki taktyczne poniżej szczebla dywizji.

Koncepcja struktur wielonarodowych nie jest jedynie problemem organizacji sił zbrojnych, lecz należy ją rozumieć jako szeroko zakrojony program na przyszłość, za pomocą którego wysiłki wielu państw skierowane będą na osiągnięcie wspólnych celów politycznych i wojskowych. Pomyślne przeprowadzenie tych zmian może w końcowej fazie doprowadzić do powstania armii europejskiej złożonej z kontyngentów wojsk wielu państw.

Tworzenie sił wielonarodowych oraz zmodyfikowanych zasad prowadzenia operacji militarnych w rejonach konfliktowych wyraża dążenie do zmiany charakteru Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Zachodnioeuropejskiej. Potwierdzeniem trwałości tych rozwiązań jest podjęcie w lipcu 1997 r. przez szefów rządów i państw członkowskich NATO decyzji o rozszerzeniu Sojuszu.

Istniejące obecnie wielonarodowe formacje zbrojne są dopiero pierwszym etapem na drodze do pełnej integracji europejskich sił zbrojnych. Zmieniająca się ciągle sytuacja polityczo-społeczna w Europie i na świecie będzie miała

niewątpliwie dalszy wpływ na rozwój tej współpracy. Wszechstronny udział państw członkowskich NATO w strukturach wielonarodowych jest konkretnym wkładem w proces kształtowania europejskiej polityki bezpieczeństwa. Jeżeli ma zostać osiągnięty cel jakim jest zjednoczona Europa, wymagane jest od wszystkich państw dalsze pogłębianie i rozszerzanie współpracy.

Wielonarodowość to nie tylko problem integracji sił zbrojnych. Pod pojęciem kryje się dużo więcej. Jest to również szeroko rozumiany „Program dla przyszłości", który kumulować będzie wysiłki integracyjne wszystkich państw. Dla sił zbrojnych oznacza to, iż w przyszłości powstanie wspólna armia europejska, składająca się z powiązanych ze sobą narodowych kontyngentów ściśle zintegrowanych ze strukturami Sojuszu Północnoatlantyckiego. Granica integralności zostanie osiągnięta wówczas jeśli w warunkach pokojowych zostanie zapewniona pełna interoperacyjność i kompatybilność systemów dowodzenia, rozpoznania oraz zabezpieczenia logistycznego. Natomiast w warunkach zagrożenia, wielonarodowe siły zbrojne bez większych ograniczeń politycznych, będą w gotowości przeciwstawić się przewidywanym zagrożeniom.

W procesie pełnej integralności wspólnej armii europejskiej jest wiele problemów do przezwyciężenia i uregulowania. Na czoło niewątpliwie wysuwają się różnorodne uregulowania prawne obowiązujące w poszczególnych armiach europejskich. Uregulowania te bardzo często wywodzące się z wieloletnich tradycji narodowych bądź historycznych są często w wielonarodowych jednostkach wojskowych barierą trudną do przezwyciężenia, zarówno dla prostych żołnierzy, jak też dla ich dowódców. Na podstawie dotychczasowej współpracy można stwierdzić, że czym więcej narodowości będzie integrowało się w jednej jednostce, tym większe mogą występować problemy i antagonizmy mające swoje źródła właśnie w tradycjach kulturowych i historycznych. Z drugiej strony, państwa muszą przejawiać zdecydowaną wolę znalezienia takiej formuły uregulowań prawnych, aby funkcjonowanie jednostki wielonarodowej nie budziło kontrowersji i nie stwarzało problemów. Dlatego koniecznym staje się już aby

jak najszybciej opracować wspólne podstawy prawne, które regulowałyby funkcjonowanie takich jednostek.

Kolejnym dosyć istotnym problemem jaki należy przezwyciężyć jest umiejętność posługiwania się wspólnym językiem. Posługiwanie się tylko angielskim lub językiem państwa dominującego w strukturach wielonarodowych prowadzi dość często do powstawania antagonizmów na tle niedowartościowania. Powoduje to pewne frustracje i poczucie wyobcowania, które uwidaczniają się szczególnie wśród żołnierzy niższych stopni.

Jednym z najtrudniejszych zadań do zrealizowania będzie rozwiązanie problemu standaryzacji sprzętu bojowego i wyposażenia wojsk. Dotychczasowy, bardzo niski poziom standaryzacji w armiach NATO powoduje, że jednostki wydzielane do struktur wielonarodowych, pod względem zabezpieczenia materiałowo-technicznego muszą być zabezpieczane przez macierzyste bazy logistyczne.

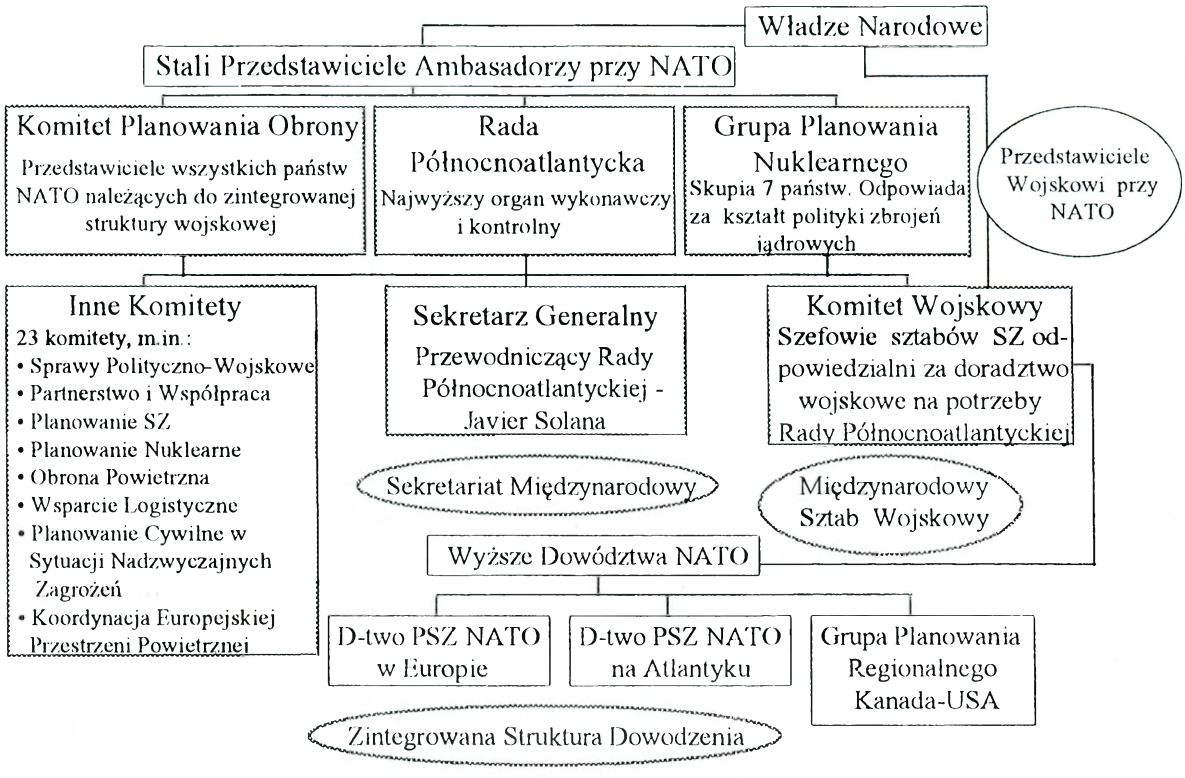
Utrzymanie bezpieczeństwa w Europie, w obliczu szeregu zagrożeń, jest przedsięwzięciem niezmiernie trudnym i wymagającym wysiłku wszystkich państw zainteresowanych zachowaniem pokoju na naszym kontynencie. Wymaga to odpowiedniego przygotowania i wyszkolenia wojsk zdolnych do szybkiego i skutecznego reagowania na powstałe zagrożenia lub konkretne konflikty. Od właściwego użycia i działania tych sił zależeć może niejednokrotnie ustabilizowanie sytuacji w zagrożonym rejonie .Groźba wielu nieprzewidywalnych w skutkach konfliktów zbrojnych zwiększa przydatność armii dysponującej wysoce mobilnymi jednostkami sił reagowania.

ZAŁĄCZNIKI DO ROZDZIAŁU IV

1. Struktura polityczna i wojskowa NATO.
2. Struktury wojskowe Unii Zachodnioeuropejskiej.
3. Struktura organizacyjna dowództwa i sztabu Eurokorpusu.
4. Struktura organizacyjna Eurokorpusu.
5. Korpus sił szybkiego reagowania PSZ NATO.
6. DPMan „*Centrum*"KSSR NATO.
7. 31 BPD Niemiec.
8. 24 BPMan Wielkiej Brytanii.
9. 11 BPSz Holandii.
10. 1 DPanc Wielkiej Brytanii (KSSR).
11. 3 DZ Wielkiej Brytanii.
12. Struktura organizacyjna 3 BPM BR.
13. Struktura organizacyjna zgrupowania desantowego BR/NL.
14. Struktura organizacyjna dowództwa i sztabu EUROFOR.
15. Struktura organizacyjna1 KA GE/NL.
16. Amerykańska eksperymentalna brygada sił lądowych XXI
17. Model wielonarodowych sił zbrojnych.
18. Lead Nation (narodowy) - model państwa dominującego.
19. Framework (rozszerzony) - model ramowy.
20. Intensified Integration (wielonarodowy) - pogłębionej integ

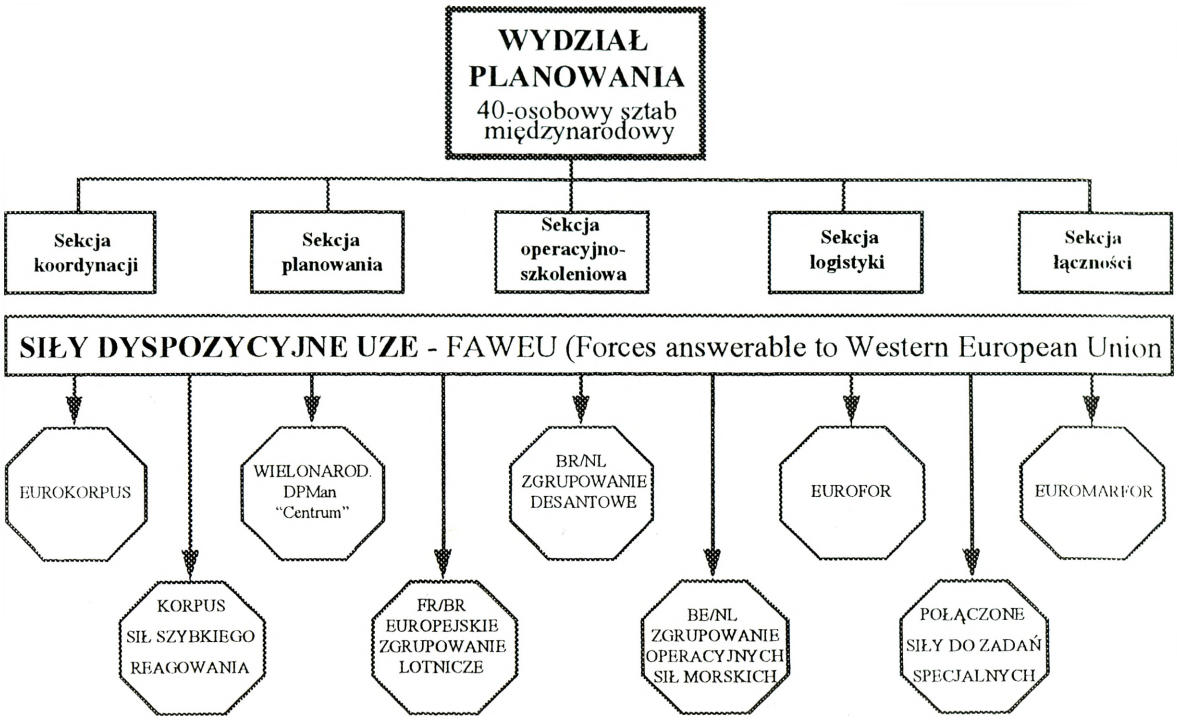
Załącznik 1

STRUKTURA POLITYCZNA I WOJSKOWA NATO



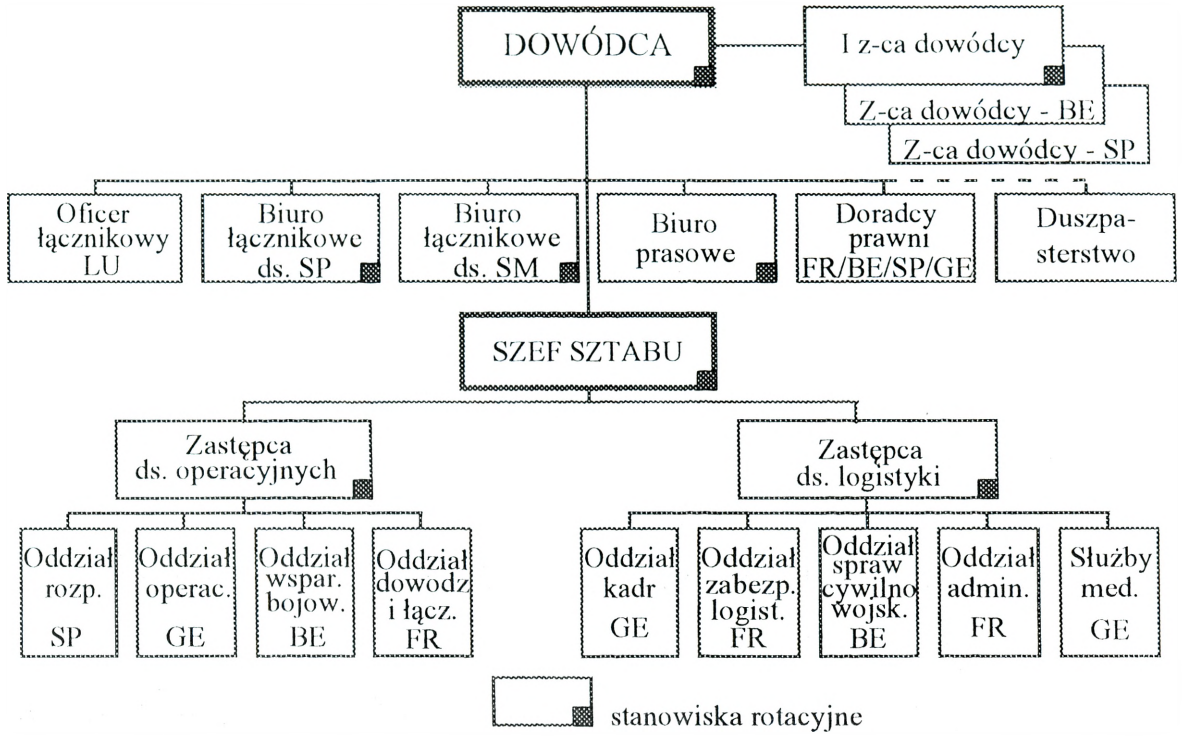
Załącznik 2

STRUKTURY WOJSKOWE UNII ZACHODNIOEUROPEJSKIEJ



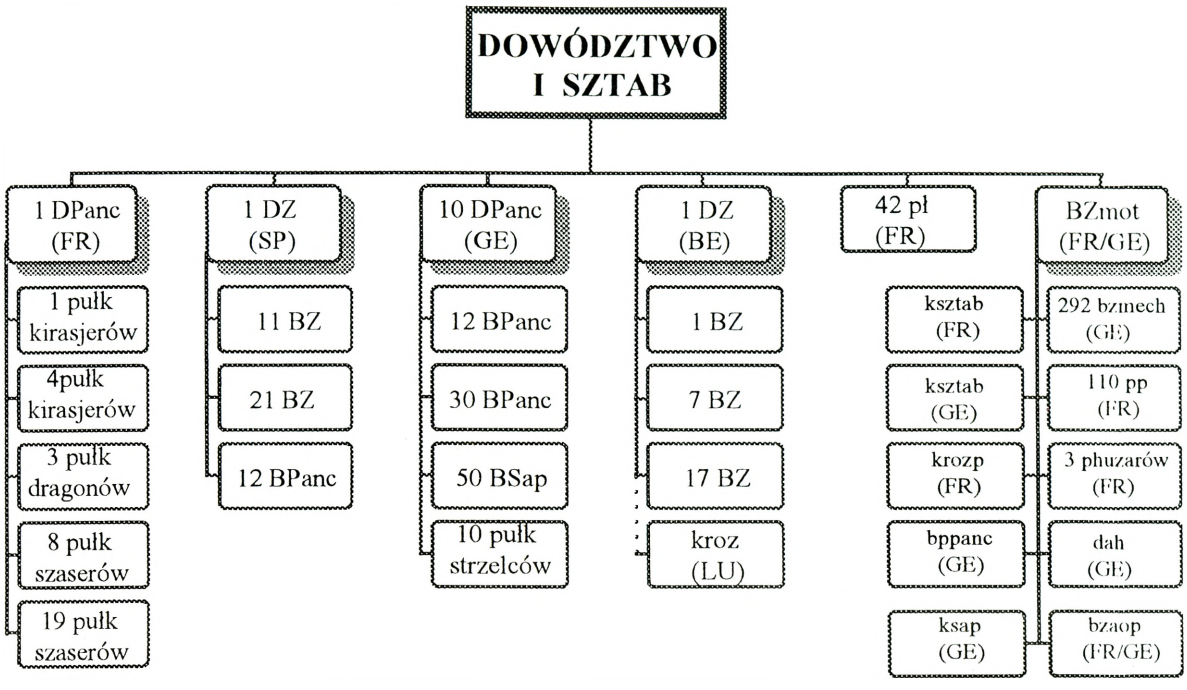
Załącznik 3

STRUKTURA ORGANIZACYJNA DOWÓDZTWA I SZTABU EUROKORPUSU



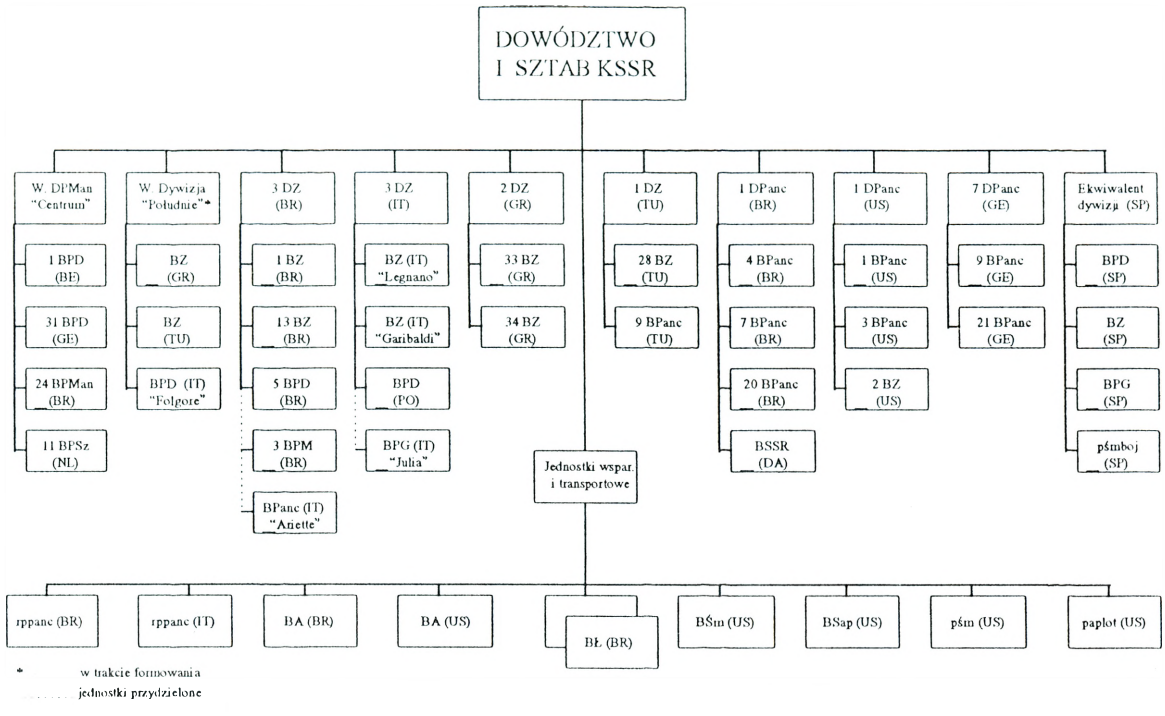
Załącznik 4

STRUKTURA ORGANIZACYJNA EUROKORPUSU



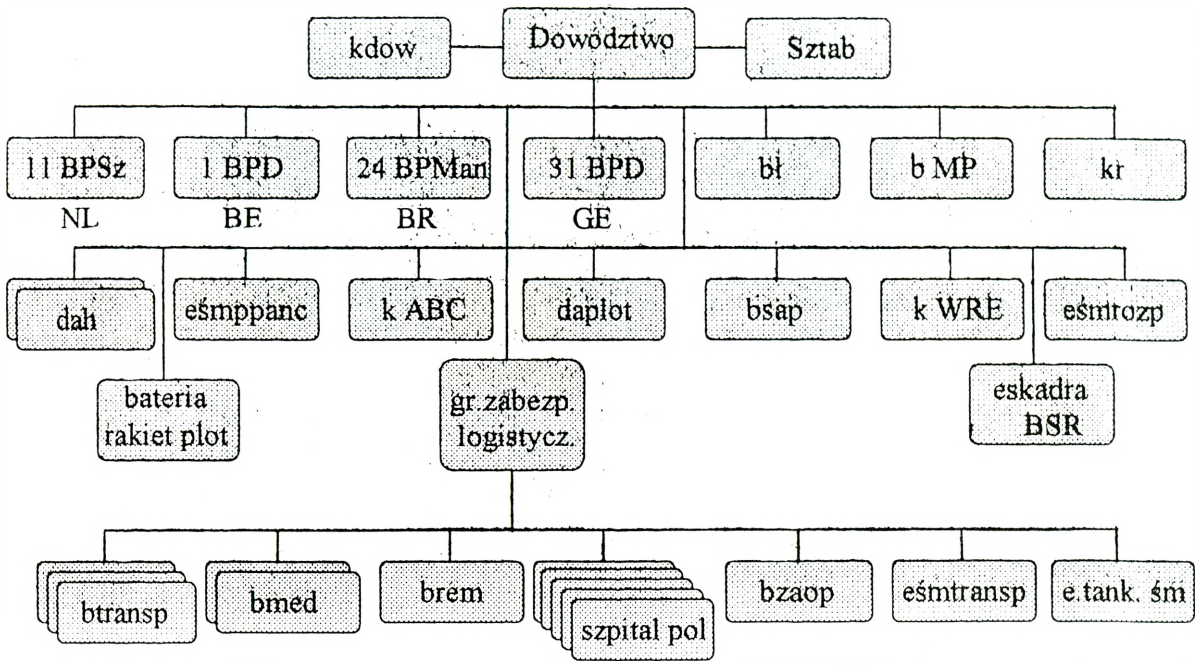
Załącznik 5

KORPUS SIŁ SZYBKIEGO REAGOWANIA PSZ NATO



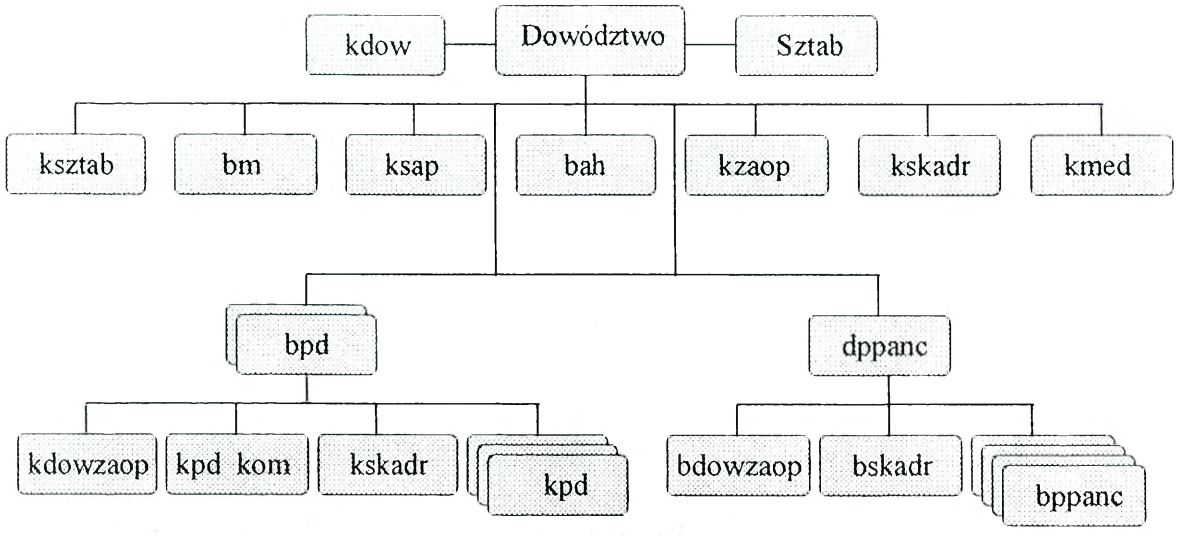
Załącznik 6

DPMan *Centrum* KSSR NATO



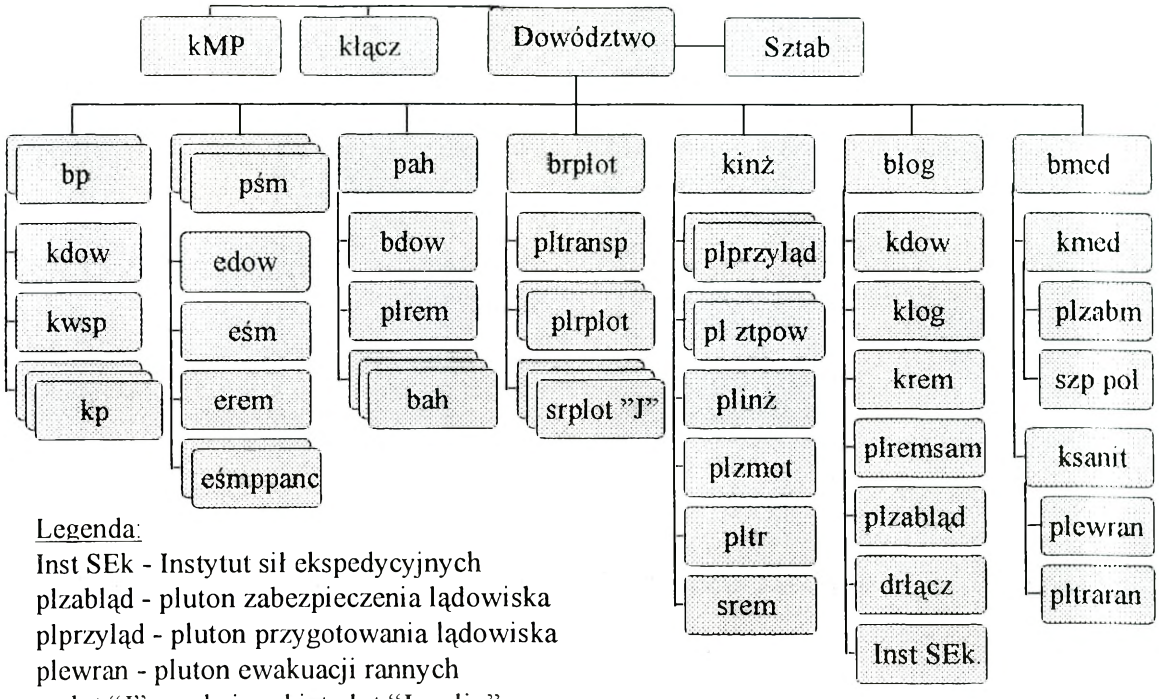
Załącznik 7

31 BPD Niemiec



Załącznik 8

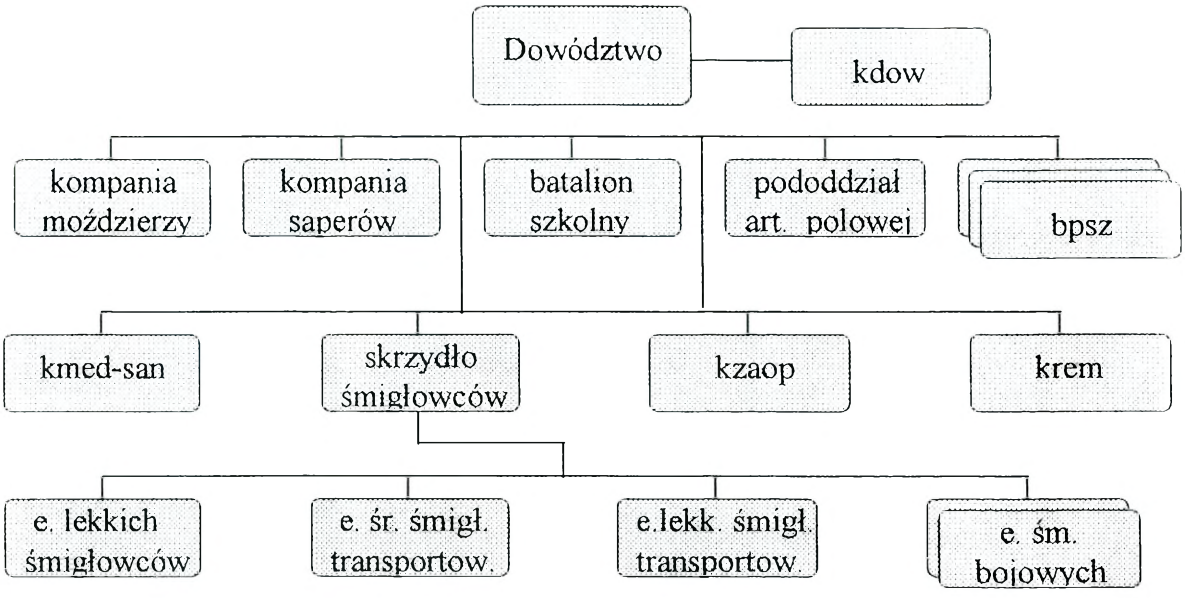
24 BPMan Wielkiej Brytanii



Legenda:
Inst SEk - Instytut sił ekspedycyjnych
plzabląd - pluton zabezpieczenia lądowiska
plprzyląd - pluton przygotowania lądowiska
plewran - pluton ewakuacji rannych
srplot "J" - sekcja rakiet plot "Javelin"
pl ztpow - pluton zrzutu transportu powietrz.

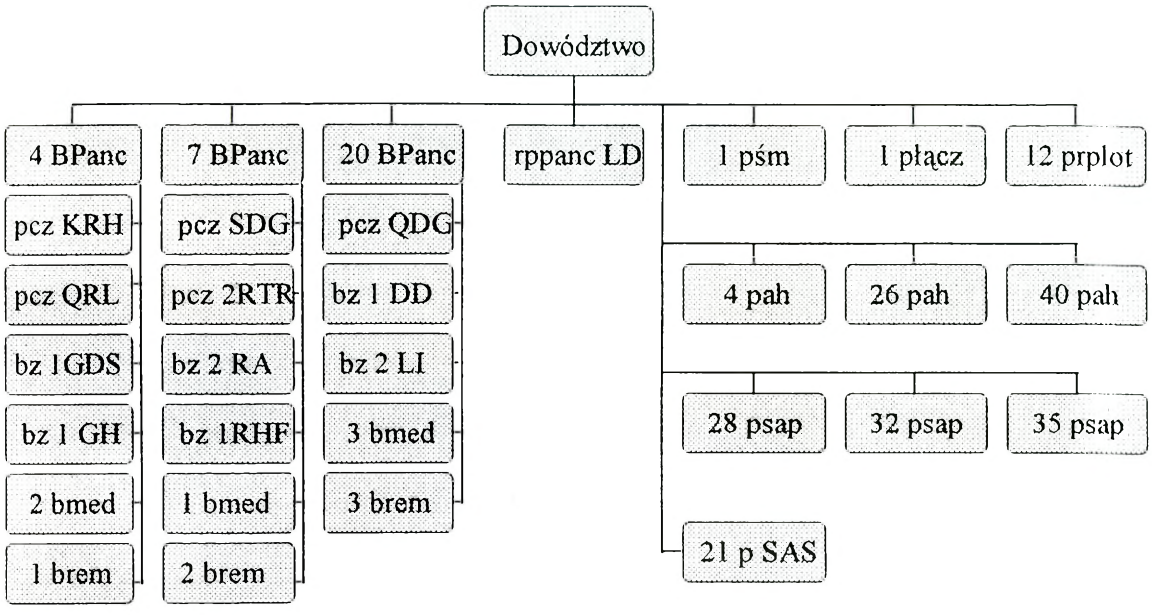
Załącznik 9

11 BPSz Holandii



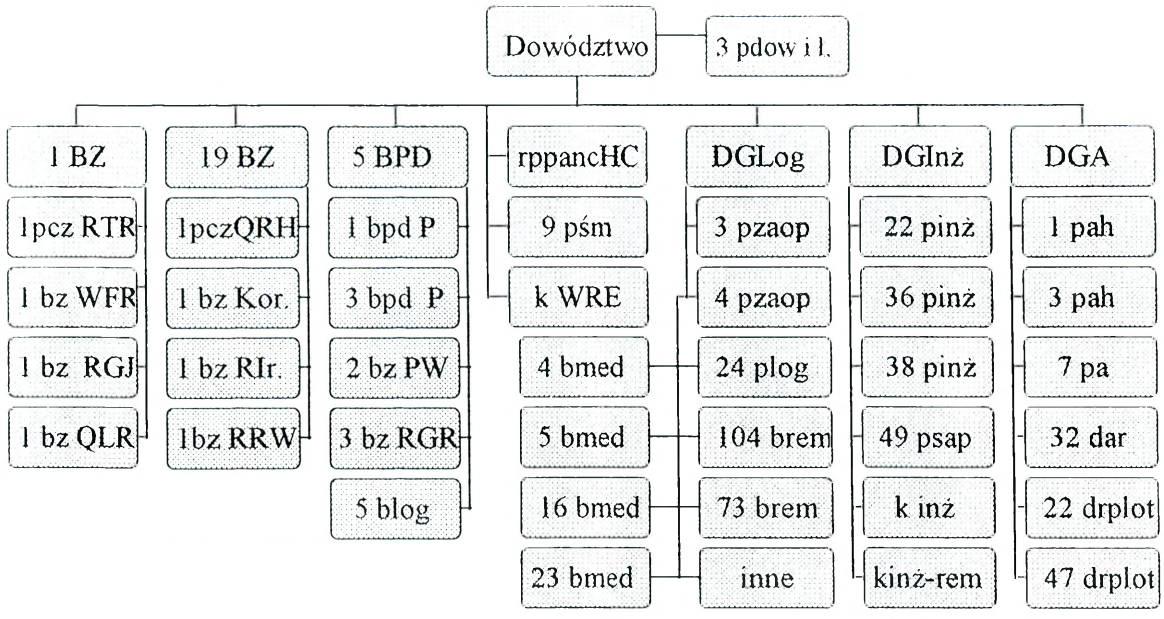
Załącznik 10

1 DPanc Wielkiej Brytanii (KSSR)



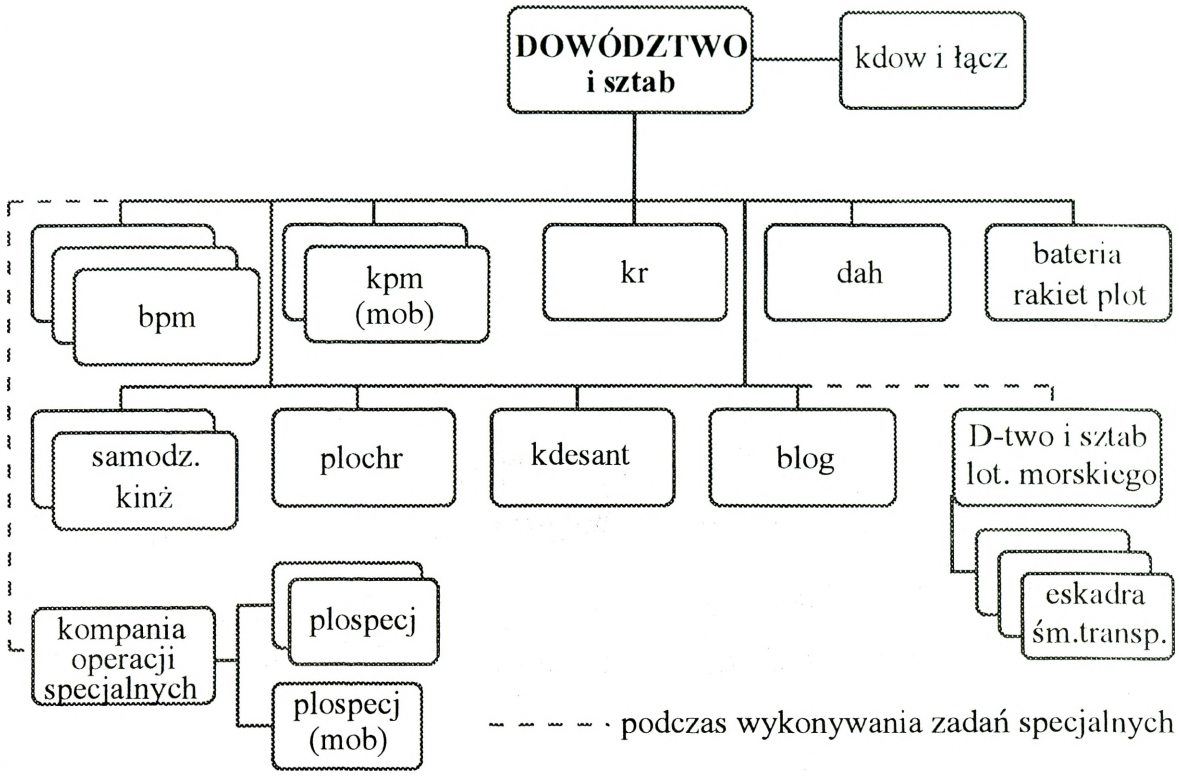
Załącznik 11

3 DZ Wielkiej Brytanii (KSSR)



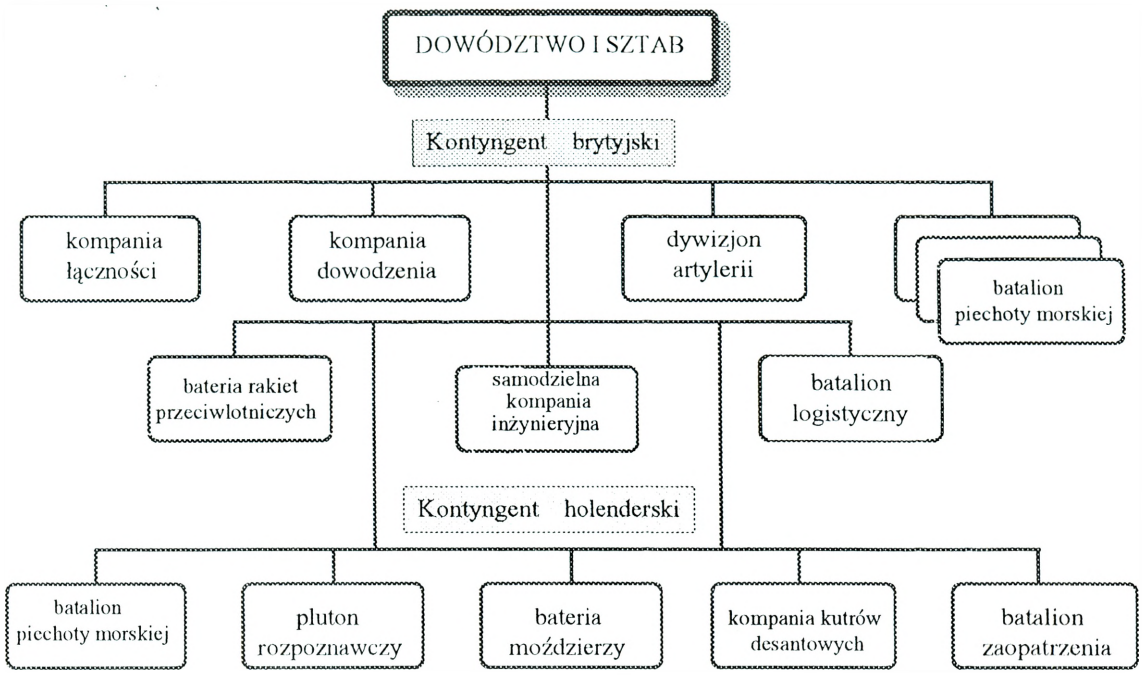
Załącznik 12

STRUKTURA ORGANIZACYJNA 3 BPM BR



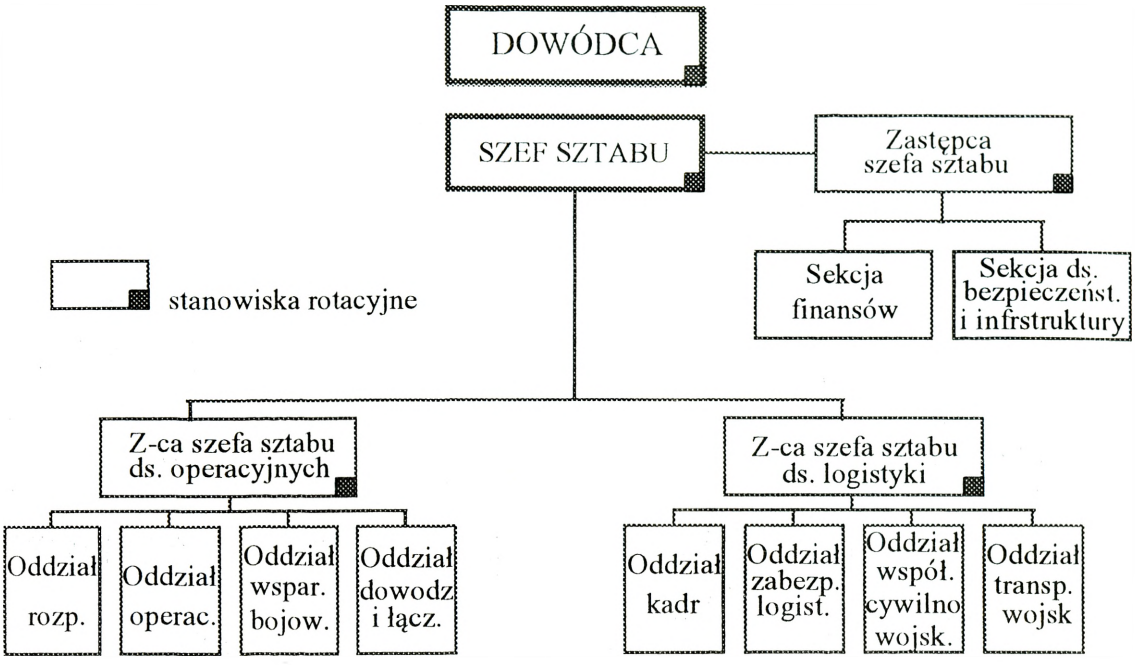
Załącznik 13

STRUKTURA ORGANIZACYJNA ZGRUPOWANIA DESANTOWEGO BR/NL



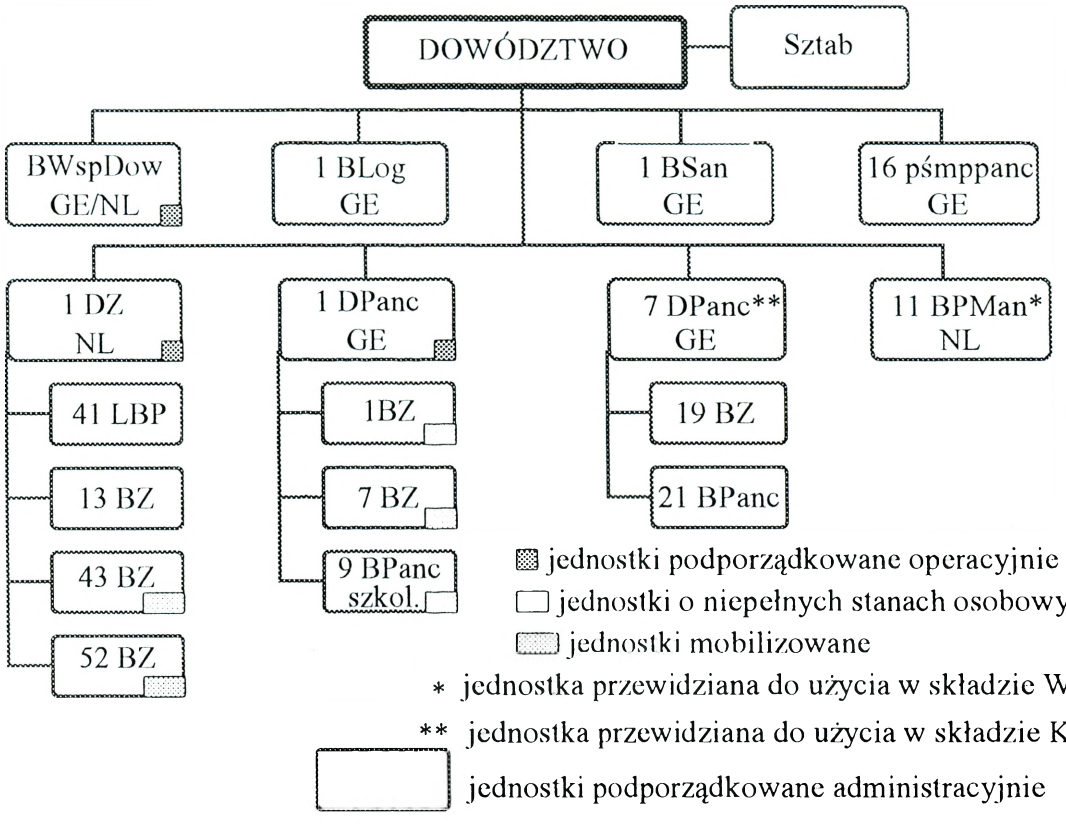
Załącznik 14.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA DOWÓDZTWA I SZTABU EUROFOR



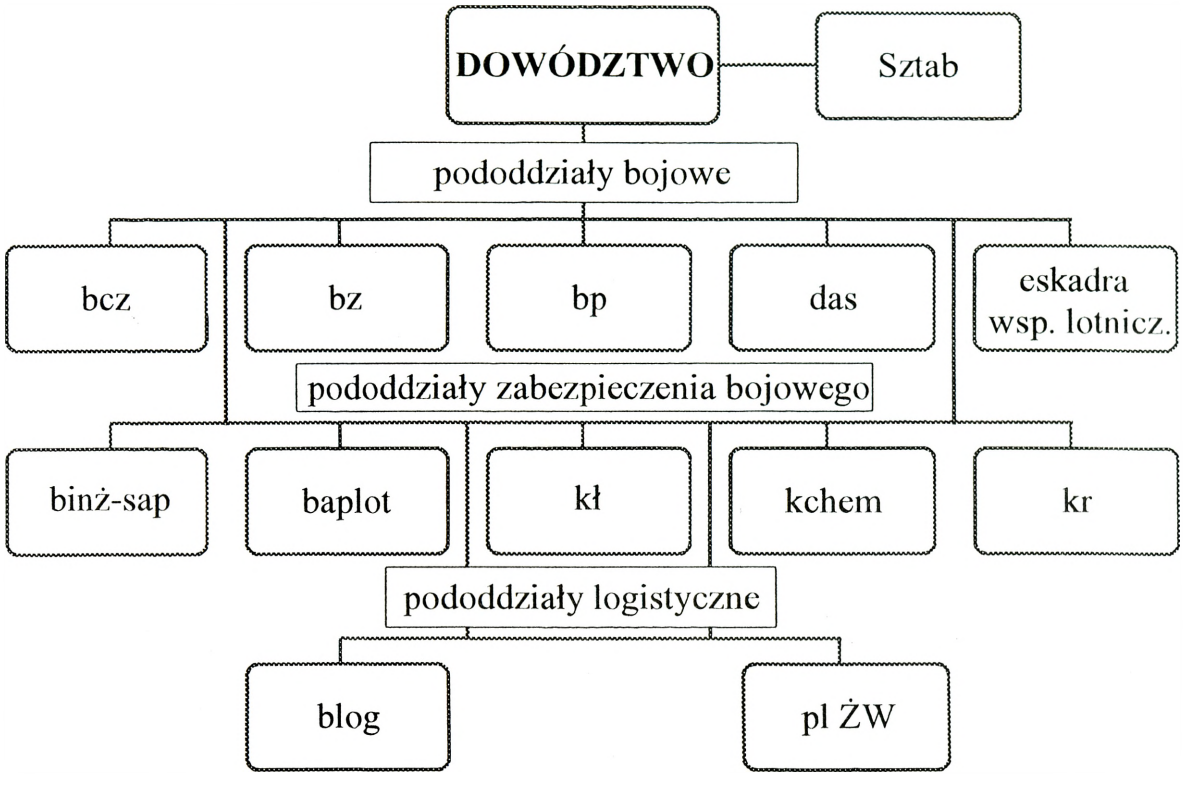
Załącznik 15

STRUKTURA ORGANIZACYJNA 1 KA GE/NL

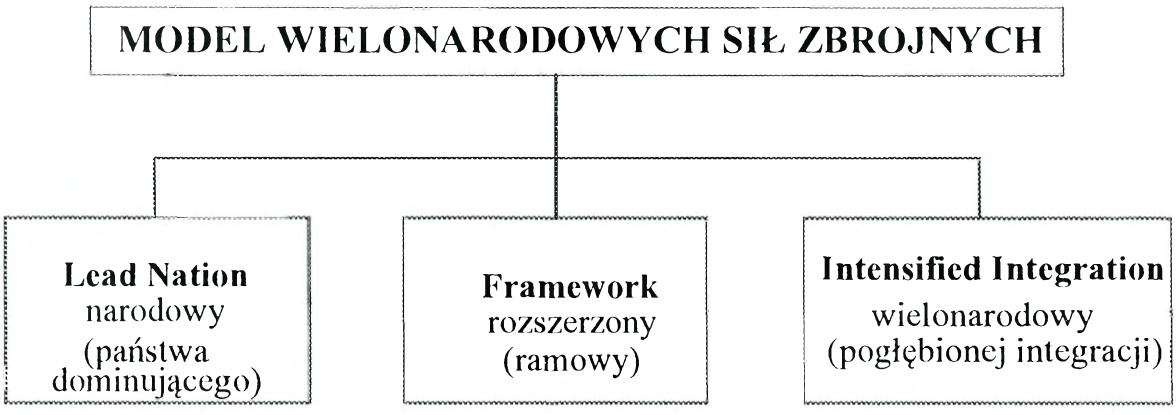


Załącznik 16

AMERYKAŃSKA EKSPERYMENTALNA BRYGADA SIŁ LĄDOWYCH XXI w. (Task Force XXI experimental force)



Załącznik 17



Załącznik 18

Lead Nation (narodowy) - model państwa dominującego

- kierownicze stanowiska w dowództwie i sztabie związku są obsadzone przez przedstawicieli jednego państwa;
- ZT i oddziały wydziela jeden kraj;
- pozostałe państwa wydzielają określone jednostki i podporządkowują je jedynie na okres "W" lub wspólnych operacji;
- przedstawiciele innych państw uczestniczą w określonym zakresie w pracach sztabu związku w okresie "P" (wydzielają jedynie 6-osobowe komórki łącznikowe;
- dowodzenie i użycie wojsk, szkolenie oraz logistyka pozostają w gestii państwa dominującego;
- w czasie "P" korpusy są praktycznie jednostkami narodowymi;

Przykład: 2 i 5 KA

Załącznik 19

Framework (rozszerzony) - model ramowy

- jedno państwo tworzy ramy wielonarodowego związku, jest odpowiedzialne za dowodzenie, administrację i wsparcie logistyczne stanowiska dowodzenia związku;
- to samo państwo obsadza większość etatów w dowództwie związku, w tym większość etatów kierowniczych (w KSSR Brytyjczycy obsadzają dwie trzecie stanowisk);
- zasady pracy sztabowej są również określane przez ww. państwo, jeśli wcześniej nie zostały one narzucone w określonym zakresie przez NATO;
- inne państwa wydzielające swoje siły do związku obsadzają stanowiska w sztabie ww. formacji wojskowej na zasadzie wzajemnych uzgodnień;
- nie ma ustalonych relacji między wielkością kontyngentu wydzielanego przez jedno z państw do związku a liczbą etatów w sztabie tego związku.

Przykład: KSSR

Załącznik 20

Intensified Integration (wielonarodowy) - pogłębionej integracji

- dwa lub więcej państw tworzą mieszany wielonarodowy związek;
- poszczególne państwa, na mocy ścisłych ustaleń, wydzielają swoje kontyngenty do działań bojowych;
- sztab korpusu jest mieszany (dwu- lub wielonarodowy);
- podział etatów w sztabie odpowiada wielkości wydzielanych kontyngentów;
- zmiany na stanowiskach dowódczych odbywają się na zasadzie rotacji;
- dowódca wielonarodowego związku posiada uprawnienia do dowodzenia i kierowania operacyjnego wydzielonymi kontyngentami narodowymi już w okresie pokoju;
- w wielonarodowym związku obowiązują NATO-wskie zasady dowodzenia i użycia wojsk uzupełnione o wspólne ustalenia ;
- relacje służbowe na linii przełożony-podwładny pozostają w dalszym ciągu w gestii narodowej.

Przykład: Jutlandzki KA, Eurokorpus, 1 KA GE/NL

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując prezentację podstawowych założeń współczesnych strategii, koncepcji i doktryn wojskowych należy stwierdzić, iż jesteśmy świadkami intensywnego rozwoju myśli wojskowej w poszczególnych państwach. Na współczesnym polu walki wojska działać będą bardziej dynamicznie i zdecydowanie. Pole walki zostanie zdominowane poprzez zdecydowane działania manewrowe w trzecim wymiarze. Aby zwyciężać, dowódcy na poszczególnych szczeblach dowodzenia, muszą nauczyć się przewidywać rozwój sytuacji na polu walki i podejmować decyzje z parametrami ryzyka, rozumiejąc jednak różnicę pomiędzy ryzykiem a hazardem.

Odpowiednio do założeń poszczególnych koncepcji i doktryn będą dokonywane zmiany w obowiązujących regulaminach i instrukcjach do szkolenia wojsk.

Utrzymanie bezpieczeństwa w Europie, w obliczu szeregu zagrożeń, jest przedsięwzięciem niezmiernie trudnym i wymagającym wysiłku wszystkich państw zainteresowanych zachowaniem pokoju na naszym kontynencie. Wymaga to odpowiedniego przygotowania i wyszkolenia wojsk zdolnych do szybkiego i skutecznego reagowania na powstałe zagrożenia lub konkretne konflikty. Od właściwego użycia i działania tych sił zależeć może niejednokrotnie ustabilizowanie sytuacji w zagrożonym rejonie .

Groźba wielu nieprzewidywalnych w skutkach konfliktów zbrojnych zwiększa przydatność armii dysponujących wysoce mobilnymi jednostkami wielonarodowymi (siły reagowania, Eurokorpus).

Przeprowadzone i przedstawione w opracowaniu rozważania miały dostarczyć odpowiedzi na pytania dotyczące miejsca i roli sił zbrojnych poszczególnych państw i wielonarodowych struktur wojskowych w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego. Pozwoliły one na sprecyzowanie następujących wniosków:

1. Bezpieczeństwo międzynarodowe oznacza stan i proces obejmujący poszczególne państwa i całą społeczność międzynarodową. Obejmuje on szereg przedsięwzięć głównie natury politycznej, gospodarczej i militarnej przeciwstawiających się oraz eliminujących zagrożenia. Nie bez znaczenia pozostają również inne zagrożenia, mogące szybko destabilizować ustalony porządek w rejonie Europy.
2. Trwałe bezpieczeństwo można osiągnąć tylko na drodze współpracy obejmującej główne sfery stosunków między państwami; przede wszystkim politycznych, gospodarczych, wojskowych, naukowych, społecznych, wymiany handlowej i innych.
3. Wszystkie kraje maja prawo do bezpieczeństwa. Mogą je osiągnąć przestrzegając przyjęte zasady współzależności państw, poszanowania partnerów, powściągliwości i przestrzegania umów międzynarodowych. Bezpieczeństwo żadnego kraju nie może być odizolowane od bezpieczeństwa całego regionu czy nawet kontynentu. Żadne państwo nie jest w stanie zapewnić sobie bezpieczeństwa tylko dla siebie.
4. Organizacje międzynarodowe odpowiadające za zapewnienie bezpieczeństwa i pokoju w Europie, muszą posiadać siłę militarną aby skutecznie przeciwstawić się ewentualnym próbom destabilizacji określonego regionu. Organizacje te muszą ponadto podejmować wyprzedzające, w stosunku do niekorzystnego rozwoju sytuacji, decyzje o użyciu określonych sił w celu likwidacji zagrożenia. Takie działanie zapobiegnie późniejszej konieczności likwidacji rozwijającego się konfliktu.
5. Pomimo zaniku realnej groźby wybuchu konfliktu globalnego, należy uważnie obserwować i szczegółowo oceniać przeobrażenia społeczne i gospodarcze w państwach europejskich. Niedostrzeżone w porę zagrożenia mogą doprowadzić do trudnego do opanowania konfliktu zbrojnego. Szczególną uwagę należy skierować na państwa Europy Południowej oraz Wschodniej. Największe zagrożenie dla Europy w chwili obecnej stanowią konflikty lokalne. Do ich likwidacji potrzebne są siły składające się z wojsk lekkich, wysoce manewro-

wych, w pełni ukompletowanych, o możliwie najwyższym stopniu uzawodowienia, dysponujących nowoczesną techniką bojową, szkolonych do wykonywania różnorodnych, wysoce skomplikowanych zadań w różnych warunkach atmosferycznych i terenowych.

6. Siły reagowania poszczególnych państw Europy, NATO oraz UZE są w stanie skutecznie stabilizować bezpieczeństwo w Europie. Bez względu na rodzaj konfliktu, posiadają możliwość skutecznego oddziaływania na znacznie większe siły przeciwnika. Mogą osiągnąć taki rezultat głównie dzięki bardzo dobremu wyszkoleniu i wyposażeniu. Takie cechy jak: ruchliwość, możliwość prowadzenia działań w różnych warunkach terenowych i klimatycznych, możliwość przemieszczania się w krótkim czasie na duże odległości, duża siła ognia, stawiają je na pierwszym miejscu do wykonywania najtrudniejszych zadań. Nagłe, krótkotrwałe, skoncentrowane i intensywne użycie śmigłowców szturmowych, wspierających lądowe uderzenia na skrzydła i tyły zgrupowań przeciwnika, pozwala przypuszczać, że zakładane cele będą osiągnięte w zaplanowanym czasie.
7. Istotą SR jest błyskawiczna reakcja na zagrożenia w celu ochrony własnych interesów narodowych wszędzie tam, gdzie okaże się to niezbędne.
8. Analiza współczesnych konfliktów lokalnych, a także prognozowany charakter przyszłych działań zbrojnych, zmierzający w kierunku maksymalnego wykorzystania manewru, wymusza organizowanie jednostek (na wzór istniejących w części państw europejskich) sił szybkiego reagowania.
9. Państwa ubiegające się o wstąpienie do zintegrowanych europejskich struktur militarnych oraz NATO, powinny uczynić wszystko aby posiadać jednostki zdolne do szybkiego reagowania w rejonie Europy. Powinny traktować to zadanie jako priorytetowe.
10. Oprócz bezpośrednich działań bojowych, SR mogą pełnić rolę „straszaka" - swoją obecnością w określonym rejonie mogą spowodować zaniechanie agresji przeciwnika. Dzięki dużej manewrowości i zdolności do pokonywania znacznych odległości, w sytuacji napięcia lub kryzysu można je w krótkim

czasie wysłać do miejsc wymagających natychmiastowego działania. Możliwość szybkiego reagowania jest główną cechą tych jednostek.

11. W procesie budowy wspólnego, europejskiego systemu bezpieczeństwa utrzymanie sił wielonarodowych jest lepszym rozwiązaniem, daje bowiem wyższe gwarancje poszczególnym państwom pozostającym w systemie, chroniąc je przed uwikłaniem się w przypadkowy konflikt.
12. Biorąc pod uwagę zmienność warunków społecznych, politycznych i ekonomicznych w Europie i na świecie, należy sądzić, iż koncepcje tworzenia oraz charakter użycia sił reagowania, w poszczególnych państwach, będą ulegać kolejnym modyfikacjom.

Niniejsza praca nie wyczerpuje w całości problematyki związanej z SZ poszczególnych państw, siłami szybkiego reagowania NATO i Eurokorpusem oraz ich wpływem na bezpieczeństwo europejskie. Zawiera przede wszystkim ich ogólną charakterystykę z szerokim wachlarzem zadań jakie mogą realizować w czasie pokoju, zagrożenia i wojny. Zawiera również próbę rozwiązania niektórych, zdaniem autorów, najistotniejszych problemów ich wykorzystania na tle współczesnych zagrożeń.

BIBLIOGRAFIA

1. Bezpieczeństwo europejskie: wspólna koncepcja 27 państw UZE. Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej, Studia i materiały nr 36.
2. Bonesteel R. M, Conventional Deterrence in Ethno - Nationalist Conflicts, Military Reviue, 1995 nr 1.
3. Clausewitz C.: "O państwie i wojnie". Warszawa 1958r.
4. Ćwiczenie sił szybkiego reagowania pk. „Farfadet - 92", Wojskowy Przegląd Zagraniczny, 1993 nr 3, 4.
5. Dęga Czesław. Środki walki wojsk lądowych. Warszawa 1986.
6. Doktryny narodowe głównych państw NATO oraz strategie wojenne i koncepcje operacyjno-strategiczne. Skrypt. ASG WP, Warszawa 198 . Nr bibl. Pf 2269.
7. Dworecki S, Wybrane podmioty stosunków międzynarodowych. Podstawowe pojęcia i charakterystyka, Warszawa 1995.
8. Dworecki S, Zagrożenie bezpieczeństwa państwa, Warszawa 1994.
9. Encyklopedia Powszechna. Warszawa 1974.
10. Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych. Wiedza Powszechna, Warszawa 1976 r.
11. Eurofor i Euromarfor - nowe formacje wojskowe UZE. Wojskowy Przegląd Zagraniczny 1 (211) 1996 r., s. 5 - 13.
12. Foch F.: "Zasady sztuki wojennej". Warszawa 1924r.
13. Fuller J.F.C.: "Druga wojna światowa 1939-1945". Warszawa 1958r.
14. Howard M.: Wojna w dziejach Europy". Wrocław 1990r.
15. Huzarski M, Siły szybkiego reagowania w obronie kraju, Myśl Wojskowa, 1994 nr 4.
16. Jemioło T, System bezpieczeństwa europejskiego, Warszawa 1992.

17.Joulwan G. A, Military contrybution to Partnership for Peace. The progress and the challenge, Military Reviue, 1995 nr 2.

18.Józef Piłsudski o państwie i armii. Warszawa 1985r.

19.Kaczmarek J, Bezpieczeństwo Europejskie, Zeszyt Naukowy, 1996 nr 3. "Kompendium o siłach zbrojnych państw NATO". Warszawa 1987r.

20."Komunikaty WSI". Warszawa 1989-1993r.

21.Komunikat Miesięczny nr 1/97. WSI - Biuro Studiów i Analiz.

22.Komunikat Tygodniowy nr 33/96 s.4; nr 5/97 s.5.

23.Komunikaty rozpoznawcze 1979 - 1996.

24.Konstytucyjno - prawna pozycja Sił Zbrojnych Republiki Francuskiej, Wojskowy Przegląd Zagraniczny, 1995 nr 2.

25.Krystian Piątkowski, Ryszard Dziedzic, Zdzisław Kurzyński, Jerzy Zalewski. Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne Wielkiej Brytanii. Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej, Studia i materiały nr 18.

26.Krystian Piątkowski. Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne USA. Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej, Studia i materiały nr 26. Nr bibl. 135/IV.

27.Krzysztof Górski. Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne Białorusi. Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej, Studia i materiały nr 35.

28.Krzysztof Rak, Wiesław Zajdziński. Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne Niemiec. Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej, Studia i materiały nr 31.

29.Kuczyński M, Konflikty zbrojne na świecie. Europa, Studia i materiały 11/96, Warszawa 1994

30.L'Eurocorps - Ministere de la Défense nationale de la Belgique, tłumaczenie własne z języka francuskiego płk dr W. Zajdziński.

31.La Defense, 1993.

32.Maciej Kuczyński. Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne Francji. Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej, Studia i materiały nr 28.

33.Majewski R.: "Carl von Clausewitz. Teoria wojen". Wrocław 1990r.

34.Matacki M, Powstanie i rozwój sił szybkiego reagowania, Zeszyt Naukowy, 1994 nr 2, 3.

35.NATO Vademecum. Wydawnictwo „Bellona". Warszawa 1995 r.

36.Nowa strategia wojskowa Stanów Zjednoczonych AP na lata dziewięćdziesiąte. AON. Warszawa 1992. Nr bibl. S/1740.

37.Nowa Technika Wojskowa. Wybrane artykuły od 1994 do 1997 r.

38.Ocena zmian w siłach zbrojnych niektórych państw w 1996 . MON, WSI. Warszawa 1997. Nr bibl. Pf 252/R.

39.Osmańczyk. Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych. Wiedza Powszechna, Warszawa 1982 r.

40.Piątkowski K.: Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne USA. Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej, Studia i materiały nr 26.

41.Piotr Woźniak. Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne Republiki Czeskiej. Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej. Studia i materiały nr 37.

42.Płk dr hab. Józef Marczak, płk dr hab. Jacek Pawłowski "O obronie militarnej Polski przełomu XX/XXI wieku". Wydawnictwo "Bellona", Warszawa 1995 r.

43.Płk dr K. Sikorski. Wybrane współczesne poglądy na przygotowanie państwa i sił zbrojnych do prowadzenia wojny. Opracowanie studyjne, AON wew. 4507/93. Warszawa 1993 r., nr bibl. S/2081.

44.Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne państw sąsiadujących z RP. AON, Warszawa 1997 r. Nr bibl. PF 475/S.

45.Poluchowicz W.: Doświadczenia Niemiec z funkcjonowania wielonarodowych związków operacyjnych, tłumaczenie własne. Szczecinek, marzec - 1997.

46.Reorganizacja francuskiej logistyki w ramach planu „Siły zbrojne w roku 2000", Wojskowy Przegląd Zagraniczny, 1992 nr 1.

47.Reorganizacja sił zbrojnych Francji, Wojskowy Przegląd Zagraniczny, 1992 nr 3.

48.Rocznik strategiczny 1995/96, Warszawa 1996.

49.Role et place du corps europen dans le systeme de défense de l'Europe - Ministere de la Défense nationale de la France, tłumaczenie własne z języka francuskiego.

50.Rutkowski C, Polskie siły szybkiego reagowania moda czy konieczność, Myśl Wojskowa, 1994 nr 5.

51.Schauer H, US Marines, Warszawa 1996.

52.Schauer H, US Rangers, Warszawa 1996.

53.Sienkiewicz P.: *Wystarczalność obronna* Opracowanie naukowe. Warszawa 1996, Wydawnictwo Bellona.

54.Sikorski K.:. Wybrane współczesne poglądy na przygotowanie państwa i sił zbrojnych do prowadzenia wojny. Opracowanie studyjne. Akademia Obrony Narodowej. Warszawa 1993.

55.Sikorski W.: "Przyszła wojna". Warszawa 1984r.

56.Słownik podstawowych terminów dotyczących bezpieczeństwa państwa, Warszawa 1994.

57.Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, Studia i materiały nr 40, Warszawa 1996.

58.Sojusz Północnoatlantycki. SzWSI, Biuro Studiów i Analiz. Warszawa 1992.

59.Steele D, Cooperative Nugget 95', Partnership for Peace, Army, 1995 nr 11.

60."Studium ważniejszych konfliktów zbrojnych w świecie w latach 1970-1983". Warszawa 1984 r.

61.Taktyka i sztuka operacyjna sił zbrojnych głównych państw NATO. Podręcznik. Część I, tom II. Załączniki. ASG WP, KRWiAO. Warszawa 1988. Nr bibl. Pf 2744.

62.Użycki J.: Wojna konwencjonalna w Europie. Warszawa 1989.

63.Wellershoff D, Rozwój bezpieczeństwa europejskiego - ewolucja po rewolucji, Warszawa 1993.

64.Wiesław Zajdziński. Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne Ukrainy. Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej, Studia i materiały.

65. Wiesław Zajdziński. Siły szybkiego reagowania. Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej, Studia i materiały nr 34.

66. Wilczkowiak S, Współczesne problemy bezpieczeństwa ekologicznego kraju, Zeszyt problemowy 1/96, Warszawa 1996.

67. Wiśniewski J. Kozłowski M. Torba S. Stefański W. Taktyka i sztuka operacyjna sił zbrojnych głównych państw NATO. Podręcznik. Część I, tom I. ASG WP, KRWiAO. Warszawa 1988. Nr bibl. Pf 2599.

68. Wiśniewski J. Taktyka i sztuka operacyjna sił zbrojnych głównych państw NATO. Podręcznik. Część I, tom II. ASG WP, KRWiAO. Warszawa 1988. Nr bibl. Pf 2746.

69. Wymagania dla europejskiego bezpieczeństwa, Wojskowy Przegląd Zagraniczny, 1993 nr 1, 2.

70. Zajdziński W, Miejsce i rola Eurokorpusu w procesie kształtowania bezpieczeństwa europejskiego, Zeszyt Naukowy, 1996 nr 4

71. Zasadnicze kierunki polityki wojskowej Francji do 2005 roku, Wojskowy Przegląd Zagraniczny, 1994 nr 4.



Druk AON nr 766/WW